

Protokół Nr XXIII/20
z sesji Rady Miasta Szczecin
odbytej w dniu 24 listopada 2020 r.
(z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość)

Początek obrad w dniu 24 listopada 2020 r.:

- godz. 10.00

Zakończenie obrad:

- godz. 22.58

W dniu 24 listopada 2020 r. w sesji uczestniczyło 31 radnych. Lista obecności stanowi załącznik nr **1** do protokołu.

Ponadto w sesji udział wzięli:

– Prezydent Miasta i jego zastępcy

– Dyrektorzy Urzędu Miasta

oraz przedstawiciele mediów i mieszkańcy miasta.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad powitała na kolejnej XXIII zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin: radnych, Prezydenta Miasta i jego zastępców, przedstawicieli Urzędu Miasta, mieszkańców miasta.

Następnie Przewodnicząca obrad w oparciu o przedłożoną listę obecności stwierdziła, że w sesji uczestniczy 31 radnych, zatem obrady Rady będą prawomocne. Oświadczyła, że w związku z tym otwiera XXIII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad:

2. Zatwierdzenie Przyjęcie protokołu z XIX sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 30 czerwca 2020 r.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta Szczecin. Radni mieli możliwość zapoznać się z jego treścią. Zapytała radnych, czy mają uwagi do zapisów protokolarnych. W związku z brakiem uwag poddała jego zatwierdzenie pod głosowanie:

za – 28

przeciw – 0

wstrzym. – 0

W wyniku powyższego głosowania protokół został zatwierdzony.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad:

3. Informacja Prezydenta Miasta o podejmowanych działaniach w związku z ogłoszeniem na terenie Rzeczypospolitej stanu epidemii.

P. Krzystek - Prezydent Miasta przedstawił i omówił slajdy, które stanowią załącznik nr 2 do protokołu.

W. Dąbrowski – pytanie do Pana Prezydenta: proszę powiedzieć coś na temat sytuacji w Zarządzie Budynków i Lokali Komunalnych. Niestety tam dochodzą bardzo niepokojące głosy, szczególnie w części technicznej dużo osób jest chorych, w tym sporo poważnie. Dochodzą też takie informacje, że środki antywirusowe nie były jednak zapewnione przez kierowników odcinków. W zasadzie wiemy od ubiegłego tygodnia, że ZBiLK pracował w trybie ciągłym dopiero od ubiegłego wtorku jest praca jeden dzień na miejscu, jeden dzień w domu. Czy te informacje są aktualne i czy mogą być niepokojące?

A. Kurzawa - mam dwa krótkie pytania jedno chciałam uściślić. Czy to dofinansowanie do zakupu sprzętu do nauki zdalnej dla nauczycieli to jest tylko to rządowe wsparcie 500 zł, czy to jest jakieś jeszcze dodatkowe od Miasta? Drugie pytanie: czy uczniowie mają zapewniony sprzęt do nauki zdalnej? Na wiosnę były zakupowane takie urządzenia, natomiast czy coś się nie zmieniło w tej sprawie, czy uczniowie mają potrzebny sprzęt, czy nie zgłaszają potrzeby w tym zakresie?

D. Matecki - Pan Prezydent poruszył kwestię SBO. Jako że mamy czas Covidu i inaczej ciężko dotrzeć czy to do Prezydenta, czy z przekazem do Radnych, dlatego mam pytania od ludzi z północy Szczecina. Projekt „Kurs na północ” został w obrzydliwym trybie wykreślony z Budżetu Obywatelskiego i mieszkańcy nie będą mogli głosować na swój projekt. Nad projektem ponad jakimkolwiek podziałami pracowali społecznicy z różnych części północy Szczecina, a cała ich ciężka praca przez jednostronną decyzję Urzędu Miasta została tak naprawdę zmieciona. Projekt dostał pierwotnie pozytywną ocenę. Panie Prezydencie, Biuro Dialogu Obywatelskiego Urzędu Miasta zmieniło nagle status na zweryfikowany negatywnie. Proszę Pana o informację w tym trudnym czasie covidowym na jakiej podstawie Biuro Dialogu Obywatelskiego zmieniło tą decyzję? Proszę o wskazanie podstawy prawnej, merytorycznej, wskazanie przepisu zabraniającego opłacać osoby uczestniczące w kampanii projektu, zbierające podpisy w ramach tej kampanii i czy miasto dysponuje wiedzą ile pieniędzy wydano na promocję projektów w poprzednich edycjach SBO? Czy wydanie pieniędzy na promocję projektu w SBO jest zakazane? Jeśli tak proszę o wskazanie też podstawy prawnej, a jeśli nie to proszę jak najpilniejsze przywrócenie projektu „Kurs na północ” i umożliwienie mieszkańcom podjęcie demokratycznego wyboru. Nawet w wyborach parlamentarnych, gdyby się zdarzyło tak, w tym przypadku tak nie było, że ktoś kupuje głosy, to odpowiada po prostu karnie, a nie jest skreślany z listy, na którą można głosować. Drugie pytanie dotyczy padła tutaj informacja o wsparciu dla NGO-sów proszę o informacje, jakie NGO-sy i na jakich zasadach dostały, jaką kwotę pieniędzy.

P. Krzystek - Prezydent Miasta - więc jeżeli chodzi o kwestie wsparcia dla nauczycieli, to oczywiście jest rządowe 500 zł. Natomiast jeżeli chodzi o sprzęt do nauki zdalnej dla uczniów, to oczywiście już na wiosnę prowadziliśmy pewne działania w tej materii nawet łącznie z Technoparkiem i prosiliśmy firmę o wsparcie sprzętowe. Trochę tego sprzętu do nas trafiło i został rozdysponowany wśród uczniów. Do tego, że braliśmy udział w rządowych projektach związanych

z dofinansowaniem zakupu sprzętu, trochę tego sprzętu też zostało zakupione. Oczywiście też na bieżąco dyrektorzy i nauczyciele kontaktują się z uczniami, jeżeli są problemy ze sprzętem. Znam też takie przypadki, że są demontowane czasowo pracownie komputerowe w szkołach i ten sprzęt jest wypożyczany na potrzeby nauki zdalnej dla uczniów, więc staramy się to ogarniać na bieżąco. Też wiemy o tym, że rodzice sobie też nawzajem pomagają więc tak naprawdę myślę, że ten temat jest kolokwialnie mówiąc ogarnięty. Natomiast oczywiście, jeżeli takie przypadki będą się zdarzały, że ktoś będzie miał problemy to wie, że powinien się zgłosić do swojego nauczyciela, dyrektora i wtedy staramy się indywidualnie rozwiązywać. Co do kwestii ZBiLK-u to bym tutaj prosił o odpowiedź Pana Sekretarza natomiast, jeżeli chodzi o NGO-sy to pewnie Pan Prezydent Soska odpowie. A co do SBO to Pan Prezydent Wacinkiewicz.

K. Soska - Zastępca Prezydenta Miasta - powiem dwa słowa jeszcze odnośnie oświaty, bo chcę powiedzieć, że monitorujemy sytuację wykorzystania komputerów. Wszystkie szkoły nam raportują stan posiadania liczby wypożyczonych komputerów. Wiemy, że jeszcze cały czas istnieje możliwość wypożyczania komputerów bezpośrednio ze szkół, ponadto weszliśmy w tej chwili w ostatnich dniach w projekt z pieniędzy Unii Europejskiej, to jest 6 000 000 zł doposażenie szkół w zakresie zapobiegania pandemii. To jest z jednej strony refundacja kosztów poniesionych przez Miasto na środki dezynfekcyjne, wyposażenie, ale także to może dotyczyć, w jakiej części wyposażenia informatycznego. W tej chwili zbieramy to zapotrzebowanie i mam nadzieję, że w najbliższym czasie będzie możliwość jeszcze dokupienia jakiejś liczby komputerów. Generalnie mamy taką świadomość, że wszystkie najpilniejsze potrzeby są na dzisiaj zrealizowane. Jeżeli chodzi o MGO-sy to myślę, że tutaj Prezydent powie w kontekście tego programu covidowego, bo to koordynuje Biuro Dialogu Obywatelskiego. Ja jednak tylko wspomnę o nowym konkursie grantowym, który jest przewidziany dla artystów i on ruszył właśnie w miniony piątek. W tym tygodniu trwa nabór to jest ponad 100 000 zł przeznaczone na mikrogranty dla artystów. Wypłata tych środków nastąpi jeszcze przed świętami.

R. Słoka - Sekretarz Miasta - generalnie panujemy nad każdą naszą instytucją. Każda instytucja jest inna, ma inną specyfikę od Urzędu po ZBiLK. Tam sytuacja też jest opanowana. Natomiast wpłynęła oczywiście taka interpretacja i pomysł jednego z Państwa radnych, żeby wysyłać tam na pracę zdalną pracowników. Jesteśmy cały czas w kontakcie z dyrekcją i sami to regulujemy. Robimy to naprawdę mądrze, dobrze i logicznie. Prosiłbym, żeby nie rozwalać tego systemu, bo oprócz tego sama idea pracy zdalnej jest taka, że zdalnie możemy wykonywać jakąś pracę i nie wszystkie osoby, co do zasady, mogą pracować zdalnie, bo nie ma takiej możliwości. Ani nie ma możliwości wyniesienia dokumentów z zakładu itd. Panujemy nad tą sytuacją i prosimy, żeby nie ingerować w ogóle w jakąkolwiek instytucję.

D. Wacinkiewicz - Zastępca Prezydenta Miasta - ja tylko chciałem powiedzieć, że co do szczegółów udzielania pomocy MGO-som. Zaczę od tego, że to jest proces, który prowadzimy od wiosny tego roku. Jeśli Państwo Radni sobie życzą taką informację szczegółową przedstawimy. Mówię tutaj do Pana Radnego Mateckiego, który o to zapytał. Nie jestem w tym momencie w stanie Państwu wymienić tych różnych inicjatyw, bo jest ich wiele. Ja się zobowiązuje, że Państwu taką informację po prostu przedłożymy szczegółowo. Co do natomiast SBO tu kilka kwestii, które jakby zostały użyte w pytaniu Pana Radnego, wymagają jednak sprostowania. Miałem okazję odnosić się do tej kwestii już kilkakrotnie. Myśmy jako miasto zakwalifikowali po ocenie merytorycznej projekt „Kurs na północ”, który znalazł się

wśród 113 projektów, które były poddane i rekomendowane przez Miasto zespołowi opiniującemu do tego, aby zakwalifikować je do głosowania i ta kwalifikacja przebiegła pozytywnie. Następnie już po tej czynności zespołu opiniującego ... a przypominam Państwu, że to nie Prezydent Krzystek, nie ja, nie ktoś z nas indywidualnie, tylko zespołowo, w takiej demokratycznej formule, taką formułę przyjęliśmy w naszym regulaminie SBO, zespół uznał za zasadne podanie projektu do głosowania. Następnie zadziało się coś co spowodowało w ubiegłym tygodniu zresztą dosyć raptowną reakcję różnych osób, które do nas, do mnie, do wielu innych osób się zgłaszały z uwagami dotyczącymi tego w jaki sposób procedowany jest projekt „Kurs na północ”. Uwagi dotyczyły jednej szczególnie kwestii myślę, że dość dobrze już Państwu Radnym także znanej, a mianowicie złożonej propozycji wynajęcia osób przez wnioskodawcę, przez firmę wnioskodawcy mówiąc ściślej, która by w odpłatny sposób pozyskiwała po prostu głosy poparcia odpłatnie, nie w znaczeniu płacenia za głos, tylko w znaczeniu wynagrodzenia dla osób zbierających te głosy. I ta sprawa wzburzyła część osób. Wzburzyła również zespół opiniujący i zespół opiniujący wystąpił do Prezydenta najpierw z inicjatywą zwołania swojego nadzwyczajnego posiedzenia. To posiedzenie się odbyło, było to posiedzenie połączonych zespołów zarówno opiniującego jak i odwoławczego, i tam w głosowaniu uznano, że doszło do naruszenia pewnych zasad, które są zasadami przestrzeganyymi przez wszystkich uczestników SBO. Mianowicie doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego polegającego właśnie na wprowadzeniu takiej praktyki, której dotychczas nie było. Ona w ogóle pojawiała się już w Polsce, zawsze była problematyczna. Można zobaczyć do przykładu Krakowa, czy Poznania, przykłady właśnie analogiczne do szczecińskiego. My już wiele lat temu myśleliśmy, szczerze powiedziawszy, że taka sytuacja się nie wydarzy, ale wydarzyła się. Zespół uznał, że sytuacja, która miała miejsce jest niedopuszczalna i w głosowaniu, większością ten projekt odrzucił z listy do głosowania. Na tym sytuacja się nie kończy, bo jak wiemy doskonale zgodnie z procedurą, nie Prezydent tylko jest od tego powołany specjalny zespół odwoławczy, który jeśli wnioskodawcy do niego odwołają się, bo taką mamy tu obecnie sytuację, taki mamy stan faktyczny, będzie to ich odwołanie rozpatrywane przez zespół odwołujący. Ta procedura nie została zakończona, w tym momencie to też trzeba wziąć pod uwagę. Powodem, podstawą prawną tego odrzucenia, skreślenia wniosku z listy do głosowania, był art. 9 ust. 2 naszego Regulaminu mówiący o naruszeniu zasad współżycia społecznego, tak została sytuacja zakwalifikowana przez zespół, to było też zgodne ze stanowiskiem, które myśmy jako Miasto zajęli w tej sytuacji. Tu nie ma niczego w tym zaskakującego. Myśmy jako Miasto, również w związku z powyższym, zmienili kwalifikację na negatywną dla tego wniosku, właśnie ze względu na tę okoliczność tylko i wyłącznie. To nie jest ocena jakości projektu, jego zasadności i tej całej pracy, która została wykonana. Niejednokrotnie zresztą miałem okazję mówić o tym projekcie jako o projekcie dużym, znaczącym, istotnym. Problemem stał się nie sam przecież projekt, tylko sposób jego prowadzenia i z tych powodów zespół odwoławczy podjął decyzję, tak jak powiedziałem pierwszą instancyjną, o zdjęciu tego projektu z głosowania. Przysługuje od tego odwołanie w ciągu 7 dni roboczych. Ten termin cały czas płynię zakładam, że zespół odwoławczy będzie się zajmował odwołaniem, jeśli takie wpłynie ze strony wnioskodawcy.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad:

4. Stanowisko w sprawie przeciwdziałania dyskryminacji pt. "Szczecin - miasto wolne od dyskryminacji".

Projekt stanowiska stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

D. Wacinkiewicz - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Stanowisko przedłożone przez Pana Prezydenta jako propozycja dla Państwa Radnych do przegłosowania jest jakąś kulminacją pewnego procesu i jest też jakby takim ideowym wyrazem tego, co my jako miasto uznajemy, za nasz obowiązek do zrealizowania w ciągu najbliższych pewnie lat. Teraz na chwilę odejdę od samej treści stanowiska tylko jego uzasadnienia, a mianowicie wprowadzenia pewnych elementów polityki równościowej. Po pierwsze rozumianej w sposób szeroki, co chcę bardzo wyraźnie podkreślić. Bierzymy pod uwagę w tej naszej planowanej polityce zarówno kwestie nierówności z powodu takich kryteriów jak płeć, jak wiek, jak niepełnosprawność, jak rasa, narodowość, pochodzenie etniczne, a także orientacja seksualna, czy tożsamość płciowa, ale i religia, wyznanie czy światopogląd, a więc wszystkie te kryteria, które pojawiają się w dokumentach, w aktach prawnych, a także, i według powszechnie przyjmowanych. Interpretacja Art. 32 naszej Konstytucji są obszarami, w których może dochodzić do dyskryminacji i w tym obszarze uważamy, że jako Miasto z naszej perspektywy, perspektywy zadań Miasta, chcielibyśmy wykonać pewne działania na rzecz mieszkańców. Tu jeszcze raz bardzo mocno podkreślam nigdy nie było celem tego działania wchodzenie w jakichkolwiek spór ideologiczny, to nie jest rola Miasta. Mamy tę świadomość, szanujemy prawo wszystkich do tego, aby manifestowali swoje poglądy, swoje stanowiska. My jako Miasto mamy do zrobienia działania polegające na zaspokojeniu potrzeb naszych mieszkańców i w zakresie takiej polityki równościowej. Uważamy, że są pewne działania do wykonania, które powinniśmy zrealizować. Miałem okazję Państwu Radnym przedstawić trzykierunkowe działania. Po pierwsze, nakierowanie do wewnątrz naszej struktury jako Miasta, naszego całego systemu miejskiego, w którym chcielibyśmy przede wszystkim zadbać o dobry przykład tego w jaki sposób działania równościowe są realizowane. Chcielibyśmy zatem, abyśmy przede wszystkim sami przestrzegali owych standardów, ale także żebyśmy koordynowali działania w różnych obszarach, jak Państwo Radni wiedzą od lat są prowadzone i często naprawdę z bardzo dobrymi wynikami. Choćby mam na myśli te kwestie polityki Miasta w zakresie niepełnosprawności, ale nie tylko. Koordynacja tych działań jest pewnego rodzaju celem samym w sobie. Wsparcie również dla pracowników miasta, kilkunastu tysięcy osób pracujących w systemie miejskim, które być może potrzebują z naszej strony także wsparcia w zakresie tego, w jaki sposób reagować w sytuacji zetknięcia się z dyskryminacją. Często też w jaki sposób reagować fachowo i jak przedz w ten system reagowania instrumenty, które mamy, bo mamy je przecież choćby w szkołach. Te głosy dotyczące dyskryminacji choćby dzieci innej narodowości w naszych szkołach dochodzą do nas. Chcielibyśmy aby z pewną troską nad tym zagadnieniem się również móc pochylić i zrobić to w sposób profesjonalny. Chcielibyśmy również skierować pewne działania na zewnątrz i to w dwóch wymiarach. Po pierwsze, współpracy z otoczeniem, ze środowiskiem organizacji pozarządowej, ze środowiskiem akademickim, z instytucjami kultury, które w zakresie propagowania kultury, tolerancji robią wiele i uważamy, że do takich wspólnych działań jest pewna przestrzeń. Wreszcie w działaniach zewnętrznych chcielibyśmy bardzo konkretnie zaoferować działania polegające na wsparciu psychologicznym. Ta potrzeba wsparcia psychologicznego dla osób dotkniętych dyskryminacją jest najczęściej artykułowana. To może dotyczyć ludzi ze względu na różne powody owej dyskryminacji. Jeżeli ktoś znajduje się w trudnej sytuacji życiowej uważamy, że musimy wręcz zagwarantować pomoc tym osobom, w takim trudnym dla nich szczególnie momencie. Chcielibyśmy również promować wsparcie tych osób poprzez wsparcie prawne, bo bardzo często choćby przykład osób na rynku pracy obcokrajowców, którzy dzisiaj w dobie Covidu, w dobie zwolnień, czasami z dnia na dzień, muszą sobie w tej sytuacji znaleźć jakieś rozwiązanie dla siebie. Będąc obcokrajowcem nie mając pewnych kompetencji

językowych, często w skomplikowanej sytuacji ekonomicznej takie wsparcie prawne mogłoby być również oferowane. Mamy do tego sieć instytucji, mamy też zainteresowane współpracą z nami na zasadzie pro publico bono instytucje. Myślę, że z tego może wynikać dużo dobrych działań i wreszcie kampanie społeczne, które będą promowały po prostu tolerancję, szacunek wzajemny. Mieliśmy taki przykład choćby w okresie właśnie Covidu, wskazując dobre przykłady, zachęcając do tego, żeby się wspierać w tym trudnym czasie. Myślę że w tym zakresie moglibyśmy także sporo zrobić. Daliśmy sobie czas do końca tego roku, żeby uporządkować organizacyjnie działania merytoryczne. Z początkiem przyszłego roku chcielibyśmy wystartować również z programem, z pewną propozycją wsparcia dla organizacji pozarządowych, które w zakresie takich działań równościowych, antydyskryminacyjnych będą mogły do nas aplikować. Będziemy analizować te propozycje i wspierać te, które oczywiście będą się wpisywały w ten schemat wsparcia ze strony Miasta. Widzimy to jako projekt długofalowy, projekt nakierowany, raz jeszcze chcę podkreślić wyraźnie, na człowieka. Celem tych działań jest człowiek, jest mieszkaniec naszego miasta, który ze względu na różne jego cechy, charakteryzujące go, znajduje się w sytuacji nierównego traktowania. Emanacją tego założenia jest przedłożone przez Pana Prezydenta stanowisko, które zostało do Państwa Radnych skierowane. Znajdują się w nim wskazanie rzeczy, które zdaniem Pana Prezydenta po prostu absolutnie zasługują na podkreślenie jako istotne z punktu widzenia Miasta, a więc z szacunku dla innego człowieka. Z szacunku i z zasady godności wyrastają wszystkie właściwie te ustalenia. Co więcej, jest tam także w kilku punktach ujęte to, co jest przyszłym kierunkowym działaniem ze strony Miasta. Chciałbym jeszcze raz podkreślić bardzo wyraźnie, bo wiem, że ten temat siłą rzeczy budzi kontrowersje. Naszym działaniem od początku tej rozmowy, którą toczyliśmy już od kilku miesięcy, była dostrzeżona potrzeba wsparcia ludzi, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej i stąd wyrósł ów pomysł, a stanowisko przedłożone Państwu Radnym jest jego konsekwencją.

D. Matecki - zarówno Pan Prezydent w swoich mediach społecznościowych, jak i Rada Miasta, bez udziału naszego klubu, poparły tzw. czarne protesty, czyli protesty środowisk, często proaborcyjnych i w czasie tych protestów doszło do dewastacji m.in. kościołów. Zdewastowano mury katedry, zdewastowano pomnik Świętego Jana Pawła II, zdewastowano krzyż misyjny przy kościele pw. Serca Jezusowego, zdewastowano kościół Świętego Krzyża. Wielokrotnie pojawiały się wyzwiska w kierunku księży też podczas tych czarnych protestów pobito księdza w naszym regionie w Myśliborzu. To jest jawna dyskryminacja, to jest prześladowanie osób ze względu na wyznawaną wiarę. Niestety Miasto nie stanęło na wysokości zadania, Miasto nie wysłało nawet Straży Miejskiej do ochrony zabytków, co jest wpisane w uchwałę i jest zadaniem Straży Miejskiej, żeby chronić zabytki. Musieliśmy sami jako obywatele wystawiać strażę i bronić kościołów, gdzie sam byłem wielokrotnie świadkiem odganiania po prostu dzieciaków ze sprejem sprzed kościołów. Szkoda, że Pan Prezydent oficjalnie nie zabrał głosu i nie potępił tego typu wybryków chuligańskich i przestępczych, a dzisiaj mówi dużo o tolerancji. Pan Prezydent mówi o tolerancji tak naprawdę na podstawie dwóch petycji skierowanych do Radnych. Teraz chciałbym Państwu przedstawić krótkie wideo, gdzie jedną z autorek petycji jest osoba, która się będzie wypowiadać na tym filmie. Są również Radni, są Posłowie, są osoby publiczne, osoby z Urzędu Marszałkowskiego. I w tym kontekście zadam kolejne pytania.

Radny przedstawił nagranie video.

D. Matecki - Czy Pan Prezydent potępi wypowiedzi tych osób publicznych? W końcu mamy mówić o tolerancji. Jaka to jest tolerancja? Lumpen polityka prowadzona

przez Radnych Koalicji Obywatelskiej i Posłów Koalicji Obywatelskiej a nie tolerancja.

R. Stankiewicz - mam takie wrażenie, że tutaj nie ma żadnego zbiegu okoliczności, że najpierw popieramy czarny marsz, teraz mówimy o dyskryminacji. Nie będę już nawiązywał tutaj do filmu Darka Mateckiego, bo z faktami nie da się kłócić. Kto jest tak naprawdę dyskryminowany w mieście? W tym stanowisku Pana Prezydenta, moim zdaniem szczególne miejsce powinni zająć ludzie wiary, katolicy, chrześcijanie, bo to oni są w tej chwili dyskryminowani, i szczególnie w tym stanowisku Pan Prezydent powinien położyć nacisk właśnie na tą grupę społeczną, gdyż nie ma wątpliwości, jakie są fakty. Ja już tutaj na poprzedniej sesji mówiłem, że nie widziałem przypadku, żeby ktokolwiek z osób strajkujących był w jakiś sposób napiętnowany, czy doznał urazów psychicznych, fizycznych. My jako chrześcijanie, ja jako osoba wierząca również praktykująca, jako katolik często obawiam się naprawdę o swoje zdrowie idąc do kościoła, bo to co tutaj przede mną Radny Darek Matecki mówił, to są po prostu czyste fakty. Byłem chociażby ostatnio na mszy świadkiem podobnej sytuacji, gdzie nawet ksiądz przerwał mszę, bo doszło do profanacji Mszy Świętej. Nikt nie reagował i taki mamy obraz właśnie Szczecina. Więc ciekaw jestem, co było podłożem, że akurat teraz pojawia się właśnie stanowisko dotyczące dyskryminacji. Powiem tak, że mam wrażenie, że mam taką propozycję żeby obok flagi Szczecina zawisła flaga LGBT. No takim jesteśmy już miastem mi się wydaje, że jesteśmy o krok od takiej właśnie sytuacji, że obok naszej naszego pięknego sztandaru Szczecina z gryfem, będzie powiewała flaga LGBT, czyli bohomas podobny do tęczy. Nie profanujemy tutaj tęczy, zawsze powtarzam, symbolu przymierza Boga z człowiekiem. Ewidentnie to stanowisko ma jednak podłoże irracjonalne, jest to podłoże ideologiczne, polityczne. Moim zdaniem zmierzamy w jakąś dziwną stronę miasta bez zasad, miasta bez wartości, tylko miasta na zasadzie zawołania jednego ze znanych celebrytów „Róbta co chceta”, ale ręce precz od czarnych marszy i temu podobnych. I szczególnie jeszcze raz chciałbym podkreślić, jakie działania zostaną podjęte w celu zaprzestania dyskryminacji ludzi wierzących w tym mieście i ochrony kultu wiary i świątyń? Chciałbym teraz to usłyszeć, jakie działania zostaną podjęte i kiedy? Bo, jeżeli ktoś ma się czuć dyskryminowany w tym mieście to tylko i wyłącznie w tej chwili właśnie ludzie wierzący, chrześcijanie. Nikt inny. W jaki sposób będziemy ochraniać chrześcijan i nasz świątynie, które zostały sprofanowane.

Ł. Kadłubowski - na początku chciałbym się odnieść do słów Pana Radnego. Zanim flaga tęcowa zawisnie przy Urzędzie Miasta co uważam, że akurat nie jest niczym złym, bo jest ona znakiem tolerancji, proponowałbym żeby mimo wszystko najpierw wróciła flaga Unii Europejskiej do miejsc gdzie ona była, bo jest to jeden z ważnych symboli dla nas wszystkich. Wydaje mi się, że mimo wszystko radnym wypowiadającym się przede mną, zabrakło chwili, żeby zapoznać się z tym stanowiskiem. Stanowisko Pana Prezydenta jest bardzo dobrym stanowiskiem, jest bardzo szerokim określającym wiele grup, społecznym, nadającym tak naprawdę kurs Szczecin miasto wolne od dyskryminacji. Tych, którzy tak bujnie wypowiadają się na temat tego stanowiska, żeby w pierwszej kolejności je przeczytali, bo tak jak już wspominałem, to stanowisko jest bardzo szerokie, jest ono, co ważne, też spójne i wyznaczające wspólne kierunki z petycjami, które zostały już tutaj wspomniane, petycjami złożonym przez mieszkańców. Cieszę się, że Pan Prezydent wsłuchuje się w głos mieszkańców i wydaje takie stanowisko, którego efektem z pewnością będzie określony program zmierzający do określonych działań antidyskryminacyjnych. Apeluję o zaprzestanie takiej populistycznej debaty, która miała miejsce, a o przyjęcie tego dobrego stanowiska przygotowanego przez Pana Prezydenta.

U. Pańska - chciałam powiedzieć, że bardzo jestem dumna z tego, że Pan przygotował to stanowisko. Kieruję tu podziękowania dla Pana Wiceprezydenta Wacinkiewicza. Szczecin był zawsze miastem otwartym, miastem transgranicznym, miastem wielokulturowym i bardzo się cieszę, że chcemy to wyraźnie zaakcentować. Chciałam powiedzieć, że nie puszczę filmiku z nagraniem Pana Premiera Morawieckiego, w którym mówi, że nie powinniśmy pracować za miskę ryżu, tak ładnie to ujął. Nie będę się zniżać do takiego poziomu, bo przecież emocje, które kierowały przedstawionym tutaj nam radnym, ale również wszystkim mieszkańcom Szczecina i wszystkim tym, którzy nas obserwują emocje, które celowo zostały wywołane przez, właściwie nawet nie wiem czy można słowo orzeczenie tutaj w cudzysłowie chyba trzeba by powiedzieć, naszego upolitycznionego Trybunału Konstytucyjnego. Nie byłoby tych protestów i tych silnych emocji, gdyby świadomie nie wyprowadzić kobiet na ulice. Szanowni Mieszkańcy Szczecina, nie dajmy się sprowokować tym sytuacjom. Większość protestujących to są katolicy, którzy byli od przedszkola wychowywani i uczeni w naszych polskich szkołach, więc mówienie tutaj o tym, że katolicy są zagrożeni, to jest manipulacja nami i ja protestuję przeciwko temu. To jest cyniczne wykorzystywanie i dzielenie nas. Nie dajmy się tej prowokacji ponieść. Chciałabym również powiedzieć że obraz naszego miasta i naszych mieszkańców jest zupełnie inny niż tutaj przedstawione przed chwilą. Jeszcze raz dziękuję i na pewno to stanowisko poprę.

A. Kurzawa - Jak też w pierwszej kolejności przeczytałam to stanowisko i uważam, że nie jest ono potrzebne, gdyż w Polsce obowiązują inne akty prawne, w tym Konstytucja, która gwarantuje wolność, równość, szacunek dla wszystkich osób. Natomiast ten apel popierany przez radnych Koalicji Obywatelskiej, to jest działanie bardzo cyniczne, ponieważ to radni Koalicji Obywatelskiej najczęściej wyrażają w swoich działaniach brak tej tolerancji, czy to w słowach, czy w działaniach, czy w mediach społecznościowych. Ja tutaj przytoczę dwa tylko cytaty koalicjanta Pana Prezydenta Piotra Krzystka, Pani Radnej jednej, i ona pisze o strajkach w odniesieniu też do strajków pisze np. w mediach społecznościowych takie zdania: "Nie powstrzyma tego młazszający kurdupel z Żoliborza. Przechodząc pod kościołami mijaliśmy małe grupki inceli i mizoginów spasionych kurdupeli, którzy stali, broniąc schodów kościoła. Takimi słowami są właśnie atakowani chrześcijanie, osoby o poglądach prawicowych. Taki apel powinien być najpierw, zaczynając od swoich czynów, od swoich słów, mógłby być dobrym drogowskazem dla radnych Koalicji Obywatelskiej, natomiast oni tego w swoich postawach nie wyrażają. Tutaj też mam pytanie do tego apelu, do tego stanowiska, ponieważ jest tutaj punkt, o stworzeniu programu przeciwdziałania dyskryminacji i jej skutkom. Kto będzie tworzył taki program? Czy będzie transparentność grupy i poglądów w tworzeniu tego programu? Czy będą to tylko środowiska lewicowe wspierające strajki kobiet?

M. Ussarz - Szanowni Państwo powinniśmy sobie zadać pytanie, czy w naszym mieście jest problem z tolerancją osób LGBT albo LGBT plus. Moim zdaniem nie ma takiego problemu, bo osoby o innych orientacjach seksualnych nie są zaczepiali na ulicach naszego miasta, ja się nigdy z tym nie spotkałem, za to ostatnio pojawiły się niestety ataki na katolików. Zostały zaatakowane kościoły: kościół Jana Chrzciciela, kościół Świętego Ottona, kościół Świętego Krzyża na Pogodnie. Nawet doszło do sytuacji, że pobito proboszcza na Jana Chrzciciela. Ja mam takie pytanie czy Prezydent broni przed atakami na katolików? Czy potępił publicznie, choć raz te ataki w dobie kryzysu, gdzie wprowadzamy oszczędności w mieście, gdzie kolejne podwyżki dla mieszkańców chcecie wprowadzać i wprowadzacie? Ja nie wiem po co planujecie wprowadzenie funduszy w organizacji LGBT. Jakim prawem, kosztem mieszkańców Szczecina chcecie finansować te organizacje? To katolicy, którzy są atakowani będą przez opłaty płacić za to wszystko.

R. Lewandowski – Zanim jeszcze się wypowiem to chciałbym zadać pytanie Panu Prezydentowi, odnośnie tych zdarzeń, które miały miejsce w Szczecinie. Dlaczego nie uruchomił Straży Miejskiej w celu właśnie obrony katolików i obrony kościołów, bo przecież rozdział drugi „Przedmiot działania” Statutu Straży Miejskiej wyraźnie mówi, że przedmiotem podstawowej działalności Straży jest ochrona porządku publicznego wynikającego z ustaw i aktów prawnych, aktów miejscowego. Do zadań Straży należy w szczególności ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych. Ponadto, odnosząc się już bezpośrednio do tej propozycji uchwały chciałem zwrócić uwagę, że na podstawie swojego doświadczenia życiowego i zawodowego, do którego się odwołuję, pracowałem z ludźmi o innej orientacji seksualnej i naprawdę nie spotkałem się ani razu z jakimkolwiek przejawem dyskryminacji ze strony kogokolwiek, ani także ze strony uczniów. Uważam, że ten problem jest wydumany, chociaż działanie tych służb, które my mamy w Szczecinie, bo przecież mamy ustawowe i miejskie ośrodki, które mogą wesprzeć tych osób i tworzenia jakichkolwiek dodatkowych bytów uważam za niepotrzebne.

S. Biernat - Proszę Państwa Pan Radny Kadłubowski powiedział, że powinniśmy się zapoznać ze stanowiskiem. Ja się zapoznałam dokładnie ze stanowiskiem i dokładnie wysłuchałam Pana Prezydenta, który brał udział w mediach, który odpowiadał, mówił o tym stanowisku. Dzisiaj też Pan Wiceprezydent Wacinkiewicz powiedział, że najpierw powinniśmy zacząć od wewnątrz, dać dobry przykład. Jaki Państwo daliście dobry przykład, kiedy przed pierwszą sesją w nowych wyborach, kiedy my jako Prawo i Sprawiedliwość nie braliśmy udziału w podziale komisji nie zostaliśmy do tego zaproszeni? Ale ja już nie będę do tego wracać. Drugi przykład proszę Państwa moja skromna osoba. Jak zostałam potraktowana, kiedy wszyscy Państwo żeście powiedzieli, że dobrze niech Pani Stefania będzie wiceprzewodniczącą, poprosiliście jeszcze do udziału w Prezydium. A później, na drugi dzień ... Gdzie jest Pani Przewodnicząca? Pani Przewodnicząca, jest Pani Przewodniczącą moja, mojego ugrupowania, a Pani w mediach powiedziała, że tak chciała Rada. Nie. Cała Rada tak nie chciała. To Państwa ugrupowania tak chciały, a nie cała Rada. Ja jako pedagog długoletni, nigdy bym nie powiedziała, że została Pani ukarana za swój klub. Nie, to nie jest kara, pedagog tak nie powinien powiedzieć. Proszę Państwa szacunek do drugiego człowieka. Pan Prezydent dużo mówił o światopoglądzie, o wierze. Jaki jest szacunek? Proszę Państwa popieramy wyjścia na ulice. Strajkować można w inny sposób, ale nie zgodzę się nigdy z takim wulgaryzmem, nie zgodzę się z takim atakiem na kościoły, na ludzi wierzących. Ja jako Prezes Akcji Katolickiej dostaję mnóstwo telefonów. Ludzie są zaniepokojeni niszczeniem kościołów, niszczeniem pomników, przecież to są nasze świątynie, do których my chodzimy i w których my się modlimy. Dlatego ja jestem zbulwersowana tym językiem. Dobrze niech kobiety wyjdą na ulice, ale nie ten język proszę Państwa. Tam słucha młodzież, tam dzieci są, matki przyprowadzają dzieci za rączkę i taki język jaki słyszymy na tych manifestacjach, to mi się bardzo nie podoba. Dlatego powinniśmy zacząć od siebie, powinniśmy zacząć od wewnątrz, to co Pan Wacinkiewicz powiedział. Najpierw dajmy przykład. Mieszkańcy patrzy, mieszkańcy widzą, a my po prostu wewnątrz nie dajemy przykładu. I to co jeszcze powiedział Pan Roman Lewandowski. Ja 40 lat przepracowałam w szkole i nigdy nie słyszałam, żeby ktokolwiek był dyskryminowany. Mieliśmy z innych państw dzieci, z innymi wyznaniem, nigdy nie były dyskryminowane. Miałam dzieci, które nawet zmieniały płeć podczas pobytu w szkole, nigdy nie były dyskryminowane, zawsze miały pomoc, zawsze miały podaną rękę.

R. Łażewska – Przewodnicząca Rady - ponieważ Pani Stefania bezpośrednio się zwróciła do mnie, to powiem tylko tyle, że wyniku głosowania Rady Miasta, jeśli

chodzi o kandydaturę Pani na przedstawiciela do naszego Prezydium, absolutnie nie zamierzam podważać. To jest decyzja Rady Miasta, tajne głosowanie i nie sądzę, żebyśmy tutaj mieli nad czym dyskutować.

S. Biernat – ad vocem - dobrze, ale Pani Przewodnicząca jeszcze ja dodam ad vocem, jest Pani Przewodnicząca wszystkich, dlaczego Pani nie porozmawiała ze swoim klubem, dlaczego nikt się nie wstrzymał?

R. Łażewska – Przewodnicząca Rady – bardzo proszę się za mnie nie wypowiadać takich kwestii czy z klubem rozmawiałam czy nie, bo tego Pani Radna nie wie. Nie rozwijajmy tego tematu. Nie będziemy się tu personalnie o te kwestie spierały.

Ł. Kadłubowski – ad vocem - jeszcze raz zaapeluję do Radnych wypowiadających się, bo kilku radnych i też Pani Stefania powołało się na przykład i mówili, że zapoznali się dość dobrze ze stanowiskiem. Stanowisko mówi o sprzeciwie wobec jakiegokolwiek formie dyskryminacji. Państwo podajecie jedną formę dyskryminacji, dyskryminacji osób ze względu na wiarę, a z drugiej strony Państwo podajecie, że nie występuje żadna dyskryminacja w mieście Szczecin. To już jest sprzeczne ze sobą. Szanowni Państwo wszyscy jesteśmy za tym, żeby Szczecin był miastem otwartym i wszyscy jesteśmy za tym, żeby jakakolwiek forma dyskryminacji, czy ze względu na wiarę, wyznanie, na płeć, kolor skóry. Tutaj możemy wymieniać szeroki katalog tych dyskryminacji. Jesteśmy z pewnością za tym, żeby ta dyskryminacja w jakiegokolwiek formie nie występowała. Więc jeszcze raz apeluję, zaprzestaśmy tej debaty populistycznej. Pan Prezydent w określonym czasie przedstawi nam, stworzony przez niego, program przeciwdziałań dyskryminacji i jej skutkom, a dzisiaj, wydaje mi się, że wszyscy ponad podziałami powinniśmy przyjąć to bardzo dobre stanowisko Pana Prezydenta, a w dalszej kolejności przyjąć petycję przygotowaną przez mieszkańców: przez Pana Igora, Panią Dagmarę, Panią Katarzynę, która też wpisuje się w wyznaczone wspólnie tutaj kierunki.

M. Żylik - powiem parę słów, ale jako mieszkaniec Miasta Szczecina, jako nauczyciel z 36-letnim stażem, człowiek, który pracuje całe życie z młodymi ludźmi. I zwrócę się do Pani Agnieszki i do Pana Mateckiego, ponieważ bolą mnie słowa, kiedy mówi się o Szczecinie tak bardzo brzydko. Po pierwsze jestem dumny z tego, że jest mieszkańcem Szczecina, jestem dumny z tego, że jest to miasto otwarte na wszystkich. Wszyscy, którzy tutaj przyjeżdżają bardzo dobrze się tutaj czują i boli mnie bardzo, że wyciąga się sytuacje, które zaistniały podczas strajku kobiet, czy marszów kobiet, pojedyncze sytuacje i buduje się z tego narrację antychrześcijańską, antykatolicką. Ja jako katolik, mieszkaniec Miasta Szczecina czuję się tutaj spokojnie, bezpiecznie, i takie narracje nie przemawiają do mnie. Uważam, że to jest nadbudowa i nie powinniśmy tak. Bardzo mi przykro, że słyszę od mieszkańca Szczecina, radnego Miasta Szczecin, że tak brzydko wyraża się o naszym mieście. I jeszcze Pani Agnieszko, my jako Klub Bezpartyjnych jesteśmy za przyjęciem tego stanowiska, nie tylko Koalicja.

A. Kurzawa - ad vocem - proszę mi wskazać moment, w którym brzydko wypowiedziałem się o mieście. Pan to powiedział na początku. Chciałam tutaj podkreślić, że ja przedstawiłam wypowiedzi radnych z Koalicji Obywatelskiej, którzy są Państwa koalicjantem. I jeśli mówimy o dyskryminacji, to zacznijmy od siebie, a nie robimy stanowiska, które tak naprawdę są bardzo ogólne i nie wnoszą żadnych konkretnych działań.

D. Matecki – ad vocem - Dokładnie to samo co Pani Agnieszka powiedziała przed chwilą. Gdzie Panie Przewodniczący ja wspominałem o całym Szczecinie. To są

słowa, które padły z ust radnych, posłów, urzędników związanych z Koalicją Obywatelską, czyli z sojusznikiem Pana Prezydenta Krzystka i Pana, w ramach Rady Miasta. To są słowa, które faktycznie tak kompromitują niestety Szczecin, ale mam nadzieję, że są w mniejszości jednak w Szczecinie. Podejście do aborcji może być różne, ale nie będą się godzić na dewastację, nie będą się godzić na bluźni w przestrzeni publicznej, bluźni jak spod budki z piwem, jak taka żulerska mowa. Na to nie ma zgody i liczę, że większość Szczecina się na to nie zgadza, na to co krzyczały te Panie.

E. Łongiewska-Wijas - Panie Prezydencie oczywiście cieszę się z podjętej przez Pana inicjatywy. Obyśmy mieli takie same zrozumienie dla słów tolerancja, otwartość i walka z dyskryminacją, bo dotychczas bywało różnie. Z jednej strony bezproblemowo Pan zgadza się, aby odbywały się w Szczecinie parady równości, ale z drugiej strony, gdy zwróciłam się do Pana 2 października z interpelacją o współdziałanie przez Pana z policją w sprawie szkoleń dla policjantów w kierunku przeciwdziałania aktom przemocy wobec społeczności LGBT, odmówił Pan, a interpelację swoją składałam w porozumieniu z przedstawicielami tych dwóch środowisk. W ogóle nie odpowiedział Pan do tej pory na moją interpelację, która była daleko przed dwiema petycjami, która była w pierwszej połowie sierpnia w sprawie stworzenia przez miasto systemowego wsparcia dla osób LGBT w Szczecinie. Trzeci miesiąc już czekam na tą odpowiedź. Wygląda na to, w mojej opinii, że z jednej strony piarowo ogłasza Pan Prezydent swoje stanowiska, a jak przychodzi do konkretnych działań, chociażby odpowiedź dla Radnej, to jest odmowa, milczenie albo rozmywanie tematu. Ja zgłoszę oczywiście za tym stanowiskiem licząc, że własne słowa Pana Prezydenta zobowiążą Pana do naprawę konkretnego działania.

P. Słowik - myślę, że mieliśmy ostatnie parę chwil, kiedy Radni Prawa i Sprawiedliwości opowiadali strumień populizmów i kłamstw, które trzeba zawsze prostować. W Szczecinie nie zniszczono kościołów, nie zniszczono żadnego pomnika i w Szczecinie nie zaatakowano żadnego księdza w trwającym strajku kobiet, co trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć chociażby, dlatego że mogą być mieszkańcy, którzy nas słuchają. Tyle jeśli chodzi o strajki, trwające protesty. Chciałbym przede wszystkim podziękować każdemu, kto tutaj swoją cegiełkę włożył, zarówno w to stanowisko, które Pan Prezydent przedstawił, ale również petycję i uchwałę, o której wspominał Przewodniczący Kadłubowski, bo to również pewnie będzie dzisiaj tematem naszych obrad. Chciałbym podziękować, że Miasto Szczecin dojrzało do tego, aby takie stanowisko podjąć, władze miasta dojrzały do tego, żeby taką decyzję podjąć. Jestem przekonany, że mamy przed sobą jeszcze dużo do zrobienia w kwestii tolerancji tak, żeby miasto dbało o to, żeby nikt nie był dyskryminowany niezależnie z jakich powodów. To dobry krok w tę stronę i liczę, że to jest otwarcie na tą systemową tolerancję, o którą będziemy się troszczyć jako Miasto Szczecin.

M. Pawlicki - cała ta sytuacja przypomina mi taką sytuację, kiedy złodziej krzyczy: „Łapać złodzieja”. To jest najlepsze, jakby krótkie porównanie. Ja bym chciał na wstępie mojej wypowiedzi podziękować Pani Przewodniczącej Stefanii Biernat. Pani głos, to bardzo ważny głos w tej dyskusji o dyskryminacji. Szanowni Państwo od początku kadencji, my jako klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, na dzień dzisiejszy nie możemy się zgodzić na dyskryminację naszego klubu przez Prezydenta Miasta Szczecin, wobec nas radnych Prawa i Sprawiedliwości. Klub radnych został pominięty przy wszelkich rozmowach i uzgodnieniach, od samego początku. Nie przeprowadzono żadnych ustaleń w sprawie m.in. podziału przewodniczących komisji, co miało miejsce z klubami opozycyjnymi w poprzednich latach, wszyscy to pamiętamy. Radni opozycyjni mieli możliwość przewodniczenia kluczowym komisjom merytorycznym. W tej kadencji narzucono te komisje, które mają, tak

kolokwialnie można powiedzieć najmniejszy wpływ na politykę miasta. Przypomnę jeszcze sytuację z początku kadencji, Bartłomieja Sochańskiego mecenasa, zaproponowany przez klub Prawa i Sprawiedliwości nie został wybrany. Tak w naszym mieście nigdy to wcześniej się nie wydarzyło. Przeczy to m.in. dobrym praktykom samorządowym, kiedy klub opozycyjny w Radzie Miasta miał swojego przedstawiciela w Prezydium, czyli Wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Z ogromną przykrością przyjęliśmy wynik głosowania nad kandydaturą Stefanii Biernat na Wiceprzewodniczącą. Radni koalicji rządzącej odrzucili tą kandydaturę po zgłoszeniu na Wiceprzewodniczącą. Dla nas te działania są niezrozumiałe. Postępowanie koalicji Prezydenta Piotra Krzystka, klubu Bezpartyjnych i Koalicji Obywatelskiej, nijak się ma do haseł, które teraz jako stanowisko Miasto stara się przeforsować o tolerancji. To jest tolerancja tylko na sztandarach, ale nie jest, żywym działaniem.

L. Duklanowski - trwa spektakl odwracania pojęć i w ten spektakl wpisuje się to stanowisko, z którym my jako klub dokładnie się zapoznawaliśmy. Na czym polega ten spektakl odwracania pojęć? Otóż burdy na ulicach rozwydrzonych feministek i bojówek lewicowych nazywa się strajkiem kobiet. Jak strajki wyglądały, to ja wiem dokładnie z lat 80-tych. Mecenasem Kultury w Szczecinie kilka lat temu została Inga Iwasiów. Jak ta kultura wygląda widzieliśmy na filmie przedstawionym przez kolegę D. Mateckiego. Bluzgi, bluzgi i bluzgi, to jest kultura w wykonaniu środowiska Platformy Obywatelskiej i środowisk feministycznych. Mówienie ciągle o tolerancji, przez te środowiska, jest to antytolerancja. Naprawdę jestem zażenowany tym, że Pan Prezydent Krzystek wpisuje się w ten spektakl odwracania pojęć i wychodzi z taką inicjatywą. Wyraźnie powiedział Pan Zastępca Prezydenta D. Wacinkiewicz, że to stanowisko otwiera drogę do wsparcia środowisk LGBT i mamy dalej tam uchwałę, która ma temu służyć. Jesteśmy zdecydowanie przeciwni takiemu działaniu, które polega na przyjmowaniu stanowisk, które są absolutnie puste i bez sensu, które zmierzają w kierunku niszczenia społeczeństwa, niszczenia naszych wartości.

W. Dzikowski - chyba na tej sali nie ma, tak sędzę i ufam, osoby, która by pochwaliła wystąpienie kobiet i te wszystkie okrzyki, które prezentował tutaj kolega radny D. Matecki. Oczywiście, że to jest naganne, karygodne i nie ma się czym chwalić. Uważam, że ta Pani, która przy pomocy głośnika, mikrofonów wykrzykiwała różne niecenzurowane słowa, to ona chyba sama się tego wstydzi. Chciałbym się również odnieść tutaj do Państwa Radnych, którzy mówicie, że tak bardzo skrzywdziliśmy członków waszego klubu do reprezentacji Rady Miasta. Chcę Wam przypomnieć, że w poprzedniej kadencji, jako Bezpartyjni pracowaliśmy właśnie z klubem Prawa i Sprawiedliwości. Wybieraliśmy wtedy rekomendowaną kandydatkę Platformy Obywatelskiej Grażynę Zielińską. Trzy podejścia były, też nie chcieliście się Państwo zgodzić, a więc to jest tak jak historia, która potrafi się po powtórzyć. Powtórzyła się tym razem, może i nie dobrze, próbujcie dalej. Na razie kandydaci Wasi byli głosowani raz, może uda się wreszcie dojść do jakiegoś porozumienia. Rzeczywiście powinniście mieć w Prezydium Rady Miasta swojego przedstawiciela.

R. Łażewska – Przewodnicząca Rady - dodam tylko jedno zdanie, że nadal miejsce w Prezydium Rady Miasta jest wolne.

U. Pańska - warto przypomnieć, że przedstawicielem Prawa i Sprawiedliwości w Prezydium był Bartłomiej Sochański w tej kadencji.

D. Jackowski - Pan Bartłomiej Sochański był w Prezydium, więc teraz takie gorzkie Państwa żale, są raz nie w temacie a dwa są po prostu nie na miejscu.

Przysłuchując się Państwa wypowiedzi, ja jestem zdania, że właśnie jak najbardziej Szczecin potrzebuje tej polityki antydyskryminacyjnej. Część z Państwa nie doświadczyła, czy nie zaobserwowała prześladowania osób, jak to mówicie o innej orientacji, to nie jest inna orientacja, to są osoby nieheteronormatywne, tak o nich mówimy. Mamy XXI wiek i proszę Państwa, żebyście zaczęli używać takich sformułowań, jakie teraz są przyjęte. To, że sami tego nie doświadczyliście jeszcze, to nie znaczy, że takiej dyskryminacji nie ma. Do Państwa nie będą się zgłaszały osoby, które doświadczają przemocy w szkole, które są wyzywane na ulicy, których rodzice wyrzucają z domu za to, że zrobili „coming out”. Te osoby zwracają się do organizacji, które pracują z takimi środowiskami i zwracają się do nas. Wy po prostu o tym nie słyszycie, nie macie bladego pojęcia. W odpowiedzi do Pana Przewodniczącego Władysława Dzikowskiego: *Nie. Ja się swoich słów na manifestacji nie wstydzę, ani nie wstydzi się żadna z moich koleżanek.* To są słowa, które padały, ponieważ naprawdę w tym momencie kobiety są już mocno wkurzone. My próbowaliśmy z politykami, częścią z Państwa również, rozmawiać kulturalnie. Były protesty pokojowe, kulturalne, gdzie prosiłyśmy, rozmawiałyśmy, prowadziłyśmy dialog. To donikąd nie doszło. My jesteśmy w tym samym punkcie. W tym momencie młodzież, która wyszła na ulice jest już mocno wkurzona i wyraża swoje wkurzenie w dobitny sposób, i myślę, że wam wszystkim to dobitne wyrażanie ich stanowiska jak najbardziej się należy, bo czas najwyższy zacząć słuchać młodych, bo to tym młodym wykreujecie przyszłość, a przestać patrzeć na koniec własnego nosa. Państwo z PiS-u, tak mocno po tych kobietach jedziecie, jakie one wulgarne, jak one nieładnie mówią na tych placach. Ja nie będę wymieniała specjalnie nazwiska jednego radnego, który na plac, kiedy my miałyśmy protest, przyprowadził swoich kolegów osiłków, którzy to nas wyzywali od k..., od d..., i na to są nagrania, i Państwa radny stał wśród tych osób, które musiały być odgrudzone od nas kordonem policji. Były bardzo agresywne, mówiły wprost „*zgwalcimy was, nadajecie się tylko do tego*”. To jest Państwa radny, więc naprawdę nie pouczajcie nas.

R. Stankiewicz - pozwolę sobie odnieść się do Pani Dominiki Jackowski. Pani Dominiko macie chyba troszkę wypaczone spojrzenie, wypaczony obraz ludzi, którzy mają inne poglądy niż lewicowe, liberalne. Jestem osobą o poglądach konserwatywnych i powiem szczerze, że nie zdarzyło mi się, żeby myśleć w jakiś złych kategoriach o ludziach, których Pani określa językiem XXI wieku, ja to nazwę, że po prostu kochających inaczej. Niech to ładnie zabrzmie. Nie kłóciłbym się ze słowami Jana Pawła II, wielkiego Polaka, jednego z największych w naszej historii, który powiedział, że takie osoby należy szanować, a może i czasem trzeba im współczuć z różnych powodów. Ja też mam tego typu spojrzenie. Dziwię się Pani, że jakoś nie przychodzi refleksja pt. że jednak wstydzilibym się takich słów w ustach kobiety, a zwłaszcza Pani. To co się stało, mówię o czarnych marszach i ich formie, sprowokowało tą właśnie dyskusję. To stanowisko troszkę prowokuje nasze wypowiedzi, jeśli chodzi o klub radnych PiS. Jako Szczecinianin od urodzenia postrzegałem Szczecin jako miasto kosmopolityczne. Byliśmy zawsze miastem otwartym, nie widziałem tu przykładów dyskryminacji. Jeżeli takowe się zdarzają, o których mówi radna D. Jackowski, one się zdarzają oczywiście, co do tego nie ma wątpliwości, ale to nie znaczy, żebyśmy z tego robili nieprawdopodobną aferę tutaj. Myślę, wstydzmy się słów, które nie powinny padać, bo one są złym przykładem dla tej młodzieży, która gdzieś tam u boku Pani stała na tych manifestacjach. Dziwię się Pani, jestem zaskoczony, że stać Panią na takie wulgaryzmy. Na pewno zna Pani dobrze łacinę, ale tą właściwą i nią bym prosił się posługiwać w życiu.

D. Jackowski – ad vocem - Panie Radny to, że ja jestem kobietą to nie znaczy, że ja nie mam prawa korzystać ze słów, które są jednak w języku polskim i korzystać

z nich w taki sam sposób jak korzysta Pan oraz pozostali mężczyźni. To są słowa, które są w języku polskim. Ja jestem jedną z tych osób, która stała na placu i również krzyczała te wulgaryzmy, dlatego że ja też jestem wkurzona. Tak, znam taki język, używam go, i do Pana wiadomości, język jest nacechowany emocjonalnie. Jednego rodzaju języka używamy, kiedy prowadzimy np. konwersacje, kiedy rozmawiamy zawodowo, używamy wtedy języka bardziej dyplomatycznego, ale kiedy jesteśmy już poirytowani mamy prawo korzystać również z innego języka. Drodzy Państwo, nie kto inny jak wasz Premier, jak wasi rządzący, korzystają z takich samych słów, więc naprawdę nie pouczajcie nas, zwłaszcza nie pouczajcie nas kobiet.

R. Stankiewicz - nie pouczamy, tylko o kulturę słowa prosimy.

R. Łażewska – Przewodnicząca Rady Miasta - jestem dumna z Pana Prezydenta. Autorytet opiera się na rozsądku, to nie ja, to Antoine'a de Saint-Exupéry „Mały Książę”. Panie Prezydencie za właśnie taką postawę pełną rozsądku dziękuje, bo to stanowisko nie wkracza i nie rozstrzygnie tej ideologicznej wojny, tych dwóch światopoglądów, ale obejmie opieką osoby, które czują się wykluczone w bardzo szerokim rozumieniu tego słowa. Wachlarz wykluczeń jest bardzo szeroki i myślę, że to stanowisko będzie takim impulsem do tego, żeby, tak jak mówił zresztą Pan Prezydent D. Wacinkiewicz, żeby system działań opracować i nie gloryfikować jakiegś jednej grupy, a dyskryminować inną grupę, która się czuje wykluczona.

P. Krzystek - Prezydent Miasta - dziękuję Pani Przewodniczącej za te słowa, bo ja muszę powiedzieć, jestem trochę zaskoczony tą dyskusją, dlatego że w mojej ocenie to stanowisko i nasza deklaracja ma wyłącznie aspekt pozytywny, właściwy dla Szczecina, miasta zawsze otwartego miasta, które szanuje i szanowało innych i ma też swój wkład w historii dążenia do szacunku dla drugiego człowieka, bo to jest bardzo ważne. Dyskusja zeszła na taki wątek emocjonalny, choć ja jestem zdziwiony, niektórymi wypowiedziami. Z jednej strony Pani Radna A. Kurzawa mówi, że to stanowisko jest niepotrzebne, bo wolność, równość, szacunek, to wynika z innych dokumentów. To prawda, ale z drugiej strony Pan Radny L. Duklanowski mówi, że to jest krok w kierunku niszczenia społeczeństwa. Ja powiem tak, oczywiście ta deklaracja ona jest trochę następstwem tego co się dzisiaj w Polsce dzieje, dlatego że widzimy teraz więcej emocji i te emocje niestety trafiają na ulice polskich miast. Dlaczego tak się dzieje? I tutaj odpowiem Panu L. Duklanowskiemu. To jest trochę tak jak ze strajkami w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Tak się dzieje wtedy, kiedy władza nie rozmawia z ludźmi. Kiedy władza nie rozmawia z ludźmi, to ludzie wychodzą na ulicę. To jest zjawisko, które w każdym kraju, a szczególnie w kraju demokratycznym, ma miejsce. Jeżeli nie ma debaty, jeżeli nie rozwiązujemy swoich problemów na poziomie Parlamentu, bo te sprawy nie dotyczą miasta głównie, to są tematy, które są rozstrzygane na tym poziomie „warszawskim”, ludzie wychodzą na ulice. Chcę powiedzieć jasno, że ja jestem przeciwnikiem wszelkiego rodzaju agresji. Uważam, że każdy człowiek w Polsce i w naszym mieście musi czuć się bezpiecznie, niezależnie od tego jaki ma kolor skóry, jakiego jest wyznania, jakiej jest orientacji seksualnej. Rażą mnie te słowa, które padają często i te transparenty bo, pewnych słów uważam, że nie powinno się wypowiadać w stosunku do drugiego człowieka. Ale też razi mnie bieganie ze szczotką, po placu i czyszczenie tego placu, bo gdyby ktoś np. chciał czyścić plac w proteście przeciwko katolicyzmowi, to też bym się czuł źle jako katolik. Nie chciałbym tego i uważam, że w stosunku do innych ludzi też tego robić nie powinniśmy. Wiele tutaj wypowiedzi skupia się na kwestii LGBT, ale to jest tylko jeden z elementów, o którym my mówimy i o czym mówił zresztą dość rozlegle Pan Prezydent D. Wacinkiewicz. Otóż my właśnie chcemy się skupić na innych też

formach dyskryminacji, bo ja też np. mam sporo sygnałów, i to mnie szczególnie martwi. Państwo mówiliście o szkołach, że to się w szkołach nie zdarza. Niestety ja choćby zauważam dyskryminację osób pochodzenia ukraińskiego, czy dzieci pochodzenia ukraińskiego w naszych szkołach. Nie chce powiedzieć, że to jest częste zjawisko, czy standardowe, ale mam takie sygnały i też chcielibyśmy przeciwko temu działać, bo uważam, że to jest rzecz, którą powinniśmy zupełnie inaczej prowadzić i też rozmawiać właśnie z młodzieżą, tworzyć programy, żeby w naszej szkole do tego typu sytuacji nie dochodziło. Myślę, że tutaj jest tylko ten aspekt pozytywny. Proszę Państwa chcę przypomnieć, może Państwo nie pamiętacie, ale Straż Miejska jest w dyspozycji Policji i Wojewody, a nie Prezydenta Miasta Szczecin, od jakiegoś czasu. Wydaje mi się, że przede wszystkim to Policja powinna zabezpieczać obiekty na terenie Miasta Szczecina, a nie Straż Miejska, która jest wyjęta spod naszej jurysdykcji. Jeszcze raz apeluję żeby to stanowisko poprzeć. Uważam, że z tego mogą być tylko rzeczy pozytywne, bo w dyskusji należy raczej te emocje studzić. Powiem szczerze, że takie emocjonalne sformułowania typu: „złodziej, łapać złodzieja” Panie Marcinie nie są na miejscu. Pan jako doświadczony samorządowiec i były członek naszego zespołu powinien o tym pamiętać, bo to jest po prostu mało eleganckie.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie projekt stanowiska

za - 21 przeciw - 9 wstrzym. - 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła stanowisko „Szczecin – miasto wolne od dyskryminacji”. Stanowisko nr 11/20 załącznik nr 4 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 5 porządku obrad:

5. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

M. Pawlicki - okazuje się, że z informacji, które zaczerpnąłem, spalarnia pozostanie po przebudowie spalarnią węglową. Radni zostali wprowadzeni w błąd. Zgłaszam **wniosek formalny** w imieniu klubu o przesunięcie tego punktu na kolejną sesję Rady Miasta, ponieważ toczy się dyskusja. Radni nie mieli możliwości wypowiedzenia się, pojawiły się nowe okoliczności, mamy protesty, stanowiska Solidarności, Solidarność 80 również i PGE, także trzeba to kompleksowo przedyskutować, trzeba usiąść nad tym tematem. Okazuje się, że nie wszystko jest takie różowe, jak jest przedstawiane.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie **wniosek klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 240/20 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez Gminę Miasto Szczecin do Spółki New Cogen Sp. z o.o.**

za - 11 przeciw - 19 wstrzym. - 0

W wyniku powyższego głosowania wniosek został odrzucony.

M. Pawlicki - wczoraj ustalaliśmy na Komisji, była rozmowa z Zastępcą Prezydenta M. Przepierą w sprawie projektów uchwał nr 234/ 20 i nr 235/20. Miały być

dostarczone ekspertyzy, jeżeli nie to Zastępca Prezydenta M. Przepiera zobowiązał się do usunięcia tych projektów z porządku obrad.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - stosowne dokumenty wpłynęły, mamy cały komplet, aby móc procedować projekty uchwał dotyczące aglomeracji.

M. Ussarz - wnoszę **o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 244/20 w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki tej opłaty, ustalenia stawki opłaty za pojemnik oraz zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.** Uważam, że czas epidemii, to nie jest czas na podwyżki. W tej kwestii wiele miast wstrzymało się od podwyżek powinniśmy poczekać jeszcze minimum parę miesięcy.

za – 10 przeciw – 20 wstrzym. – 1

W wyniku powyższego głosowania wniosek został odrzucony.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że wpłynęły następujące wnioski dot. zmian do porządku obrad:

Wniosek Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 245/20 w sprawie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w uchwale uchylającej opłatę targową

za – 27 przeciw – 0 wstrzym. – 2

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 246/20 w sprawie rozpatrzenia petycji dot. ustalenia kierunków działań dla Prezydenta Miasta Szczecin w zakresie wdrożenia kompleksowego programu działań antidyskryminacyjnych oraz dofinansowania i udzielania pomocy prawnej i psychologicznej dla osób LGBT oraz ich bliskiej rodziny

za – 21 przeciw – 9 wstrzym. – 1

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Przewodniczącej Rady Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 247/20 w sprawie określenia niższych stawek podatku od środków transportowych (INICJATYWA OBYWATELSKA)

za – 24 przeciw – 3 wstrzym. – 1

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 248/20 w sprawie uchylenia uchwały Rady Osiedla Arkońskie - Niemierzyn z dnia 12 października 2020 r. w sprawie odwołania członka

zarządu oraz uchwały Rady Osiedla Arkońskie - Niemierzyn z dnia 12 października 2020 r. w sprawie powołania członka zarządu

za – 20 przeciw – 3 wstrzym. – 4

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Prezydenta Miasta o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 224/20 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Grabowo – Teatr Polski” w Szczecinie (załącznik nr 6 do protokołu)

za – 21 przeciw – 2 wstrzym. – 7

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad.

D. Matecki - chciałbym dołączyć do posiedzenia Rady Miasta informację Pana Prezydenta o tym, dlaczego zniesiono dzisiaj z porządku obrad sprawę budynku dla Sióstr Kalkutanek.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Ja tylko formalnie powiem, że w ogóle taki projekt uchwały nie jest zniesiony, on nie był wprowadzony do porządku obrad. O porządku obrad decyduje Prezydium i Prezydium tego projektu uchwały do porządku nie wprowadziło. My porządek obrad opracowujemy razem wspólnie, ja go podpisuję i ten porządek obrad został do Państwa rozesłany. Tak wyglądają fakty, także tu nie ma chyba nad czym dywagować.

D. Matecki - podtrzymuję wniosek formalny o informację Pana Prezydenta w tej sprawie, dlaczego dzisiaj nie ma tego na sesji.

G. Zielińska - chciałam właśnie powiedzieć, że to jest zadanie Prezydium, a nie Pana Prezydenta ustalanie porządku. Jest to pytanie wyłączne do Prezydium, a Prezydium tak zdecydowało.

D. Matecki - w takim razie proszę o informację Pana Prezydenta w sprawie przeszłości budynku Sióstr Kalkutanek.

Piotr Krzystek - Prezydent Miasta - Odpowiadam Panie Radny: niezmienna.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad oświadczyła, że po rozpatrzeniu wniosków przez Radę porządek obrad XXIII zwyczajnej sesji jest następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z XIX sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 30 czerwca 2020 r.
3. Informacja Prezydenta Miasta o podejmowanych działaniach w związku z ogłoszeniem na terenie Rzeczypospolitej stanu epidemii.
4. Stanowisko w sprawie przeciwdziałania dyskryminacji pt. "Szczecin - miasto wolne od dyskryminacji".
5. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.
6. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

- **215/20 (wersja 2 po autopoprawkach)** - budżetu Miasta Szczecin na 2021 rok,
- **216/20 (wersja 2 po autopoprawkach)** - uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin,
- **217/20 (wersja 2 po autopoprawkach)** - uchwalenia Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2021-2025,
- **210/20 (z autopoprawką)** - zmieniająca uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Miasto Szczecin, określenia osób uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów oraz zasad taryfowych,
- **218/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inny niż jednostka samorządu terytorialnego organ, funkcjonujących na terenie Miasta Szczecin oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania,
- **219/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie stypendiów sportowych Gminy Miasto Szczecin oraz Szczecińskiego Programu Olimpijskiego,
- **220/20** - nadania statutu Szczecińskiemu Centrum Świadczeń,
- **221/20** - zmiany nazwy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szkół Wyższych w Szczecinie i nadania Statutu Szczecińskiemu Centrum Zdrowia Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Szczecinie,
- **222/20** - ustalenia kwoty dotacji przypadającej na jedną osobę będącą uczestnikiem i pracownikiem Centrum Integracji Społecznej w Szczecinie w 2021 r.,
- **223/20** - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wiosenna – Andrzeja Struga” w Szczecinie,
- **226/20** - Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Szczecin na lata 2020-2025,
- **227/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych z budżetu Miasta Szczecin na zadania służące ochronie powietrza na terenie Gminy Miasto Szczecin, polegające na zmianie ogrzewania węglowego na proekologiczne,
- **228/20** - udzielenia bonifikaty od ceny netto nieruchomości gruntowej niezbudowanej sprzedawanej w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, położonej w Szczecinie przy ul. Stawnej 10,
- **229/20** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Bulwar Gdański 9, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 10/7 z obrębu 1086,
- **230/20** - wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 36 z obrębu 4157, odstąpienia od sprzedaży w drodze przetargu tej nieruchomości oraz odmowy udzielenia bonifikaty od ceny netto przy zbyciu w trybie bezprzetargowym,
- **232/20** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Srebrnej 16a, stanowiącej działkę nr 6/2 o pow. 0,0388 ha, obr. 4174,
- **233/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie określenia warunków udzielenia bonifikaty od jednorazowej opłaty za przekształcenie prawa użytkowania

wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów,

- **234/20** - wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Szczecin Lewobrzeże,
 - **235/20** - wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Szczecin Prawobrzeże,
 - **236/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pn. „Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego” w celu utworzenia jednostki budżetowej pn. „Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego”,
 - **237/20** - ustalenia opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających w roku 2021,
 - **238/20** - ustalenia na rok 2021 opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na parkingach strzeżonych oraz kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia, a następnie odstąpienia od usunięcia pojazdu,
 - **239/20** - ustalenia zasad korzystania ze Strefy Zamieszkania Stare Miasto oraz poboru i wysokości opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na tym obszarze,
 - **240/20** - wyrażenia zgody na przystąpienie przez Gminę Miasto Szczecin do Spółki New Cogen Sp. z o.o.,
 - **241/20** - wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości,
 - **244/20** - wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki tej opłaty, ustalenia stawki opłaty za pojemnik oraz zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
 - **242/20** - określenia niższych niż ustawowe stawek podatku od nieruchomości,
 - **243/20** - skargi na bezczynność Prezydenta Miasta Szczecin,
 - **245/20** - sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w uchwale uchylającej opłatę targową,
 - **246/20** - rozpatrzenia petycji dot. ustalenia kierunków działań dla Prezydenta Miasta Szczecin w zakresie wdrożenia kompleksowego programu działań antidyskryminacyjnych oraz dofinansowania i udzielania pomocy prawnej i psychologicznej dla osób LGBT oraz ich bliskiej rodziny,
 - **247/20** - określenia niższych stawek podatku od środków transportowych,
 - **248/20** - uchylenia uchwały Rady Osiedla Arkońskie - Niemierzyn z dnia 12 października 2020 r. w sprawie odwołania członka zarządu oraz uchwały Rady Osiedla Arkońskie - Niemierzyn z dnia 12 października 2020 r. w sprawie powołania członka zarządu.
7. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.
 8. Wolne wnioski i sprawy wniesione.
 9. Zamknięcie obrad.

R. Łażewska – Przewodnicząca Rady Miasta - jest jeszcze jedna kwestia formalna, a mianowicie muszę Państwu o pewnej sekwencji zdarzeń powiedzieć, a dotyczy ona Komisji Rewizyjnej. Rzecz wyglądała tak. Radni PiS mieli większość w Komisji Rewizyjnej i mieli tam swojego Przewodniczącego Pana Leszka Duklanowskiego, który we wrześniu 2019 r. z tej funkcji i z udziału w pracach Komisji zrezygnował. Zrezygnowała wtedy także Pani Radna Agnieszka Kurzawa. Następnie z własnej woli sukcesywnie rezygnowali pozostali radni PiS. Dodam, że prowadziłam wtedy pisemną korespondencję z Panem Bartłomiej Sochańskim - szefem Klubu, z prośbą o to, aby wskazał członków klubu. Pan Przewodniczący rozumiał sytuację, odpowiedział na piśmie, że spotka się z Klubem, podejmie decyzję i żadnej innej informacji nie otrzymaliśmy. Trudno jest, żeby kogokolwiek, jakby na siłę

zatrzymać w pracy Komisji. Takiej praktyki w Radzie Miasta nigdy nie było. To jest dobrowolna wola radnych. Następnie we wrześniu uchwałę naszą, dotyczącą nowego składu Komisji Rewizyjnej, zakwestionował Pan Wojewoda Zachodniopomorski, wtedy Pan Tomasz Hinc, który nie wyraził zgody na opuszczenie Komisji przez wszystkich członków Prawa i Sprawiedliwości. Uchylił wrześniową uchwałę wskazując, że musi w skład tej Komisji wejść przedstawiciel Klubu PiS. W związku z tym jednoznacznym stanowiskiem Wojewody, wystosowałam pisemną informację i prośbę do szefa Klubu PiS, do Pana Marcina Pawlickiego, aby ten skład Komisji Klub zechciał uzupełnić. Rozmawialiśmy o tym podczas Prezydium Rady Miasta i do tamtego momentu, czyli tydzień temu kandydata Klub PiS nie wskazał. W międzyczasie Wojewoda wszczął kolejne postępowanie nadzorcze wobec uchwały o składzie Komisji Rewizyjnej z październikowej sesji. Wobec tego pytam tu, oficjalnie i na wizji Pana Przewodniczącego Klubu PiS, czy Klub Radnych PiS wydeleguje Radnego do pracy w Komisji Rewizyjnej?

M. Pawlicki - podtrzymuję zdanie przedstawione na posiedzeniu prezydium, które Pani doskonale zna.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - mieszkańcy i Rada Miasta nie znają Pańskiego stanowiska, przedstawionego na posiedzeniu prezydium.

M. Pawlicki - podtrzymuję to, co mówiłem na prezydium. Dzisiaj, kiedy była dyskusja a propos dyskryminacji, była Pani stanowcza i lobbująca za sprawą. Ubolewam, że nie było tak, kiedy był problem z radną Stefanią Biernat. Sprawa jest bardziej złożoną, bardziej kompleksową, nie będę z powrotem przypominał jej zarysu. Pani Przewodnicząca, ja, czy radna Stefania Biernat przypominaliśmy, jaka była historia traktowania naszego klubu, podchodząca pod słowo dyskryminacja. Podtrzymuję to, co mówiliśmy na prezydium - czekamy na rozmowę, ponieważ sprawa jest szersza niż tylko Komisja Rewizyjna. Oczekujemy aktywności Pani Przewodniczącej i konkretnych propozycji.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - jednoznacznie bym chciała teraz usłyszeć, czy to znaczy, że klub nie wskazuje kandydata do Komisji Rewizyjnej?

M. Pawlicki - podtrzymuję zdanie z Prezydium i to, co przed chwilą powiedziałem.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - z uwagi na to, że jest to trudna sytuacja prawna, informuję, iż przekażę po prostu informację do Wojewody Zachodniopomorskiego.

J. Martyniuk-Placha - radca prawny - ponieważ to się skończy kolejnym rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody, a nadal nie poznaliśmy stanowiska, które było na prezydium, prosiłabym o wyraźne wskazanie do protokołu, jakie stanowisko klubu radnych PiS przedstawiono podczas prezydium, żebyśmy to doprecyzowali.

M. Pawlicki - z jakich to przepisów wynika? Proszę o wskazanie konkretnego paragrafu i punktu w regulaminie Rady Miasta albo w innych dokumentach statutowych miasta, które mówią o tym, że ja, jako przewodniczący, powinienem do protokołu wskazywać takiego typu zapisy.

J. Martyniuk-Placha - radca prawny - nie ma takiego paragrafu, ale powiedział Pan, że podtrzymuje Pan stanowisko wyrażone na prezydium. My tego stanowiska nie znamy i nie możemy powołać się na to stanowisko, jeżeli dojdzie do sprawy sądowej.

A być może dojdzie do sprawy sądowej i stanowisko Wojewody w zakresie uchylenia uchwały i stwierdzenia nieważności uchwały będziemy kierowali do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Trudno wtedy wskazać, że podtrzymuje Pan stanowisko, którego nie znamy, stąd moja prośba. Oczywiście, ma Pan prawo odmówić.

M. Pawlicki - w związku z tym, że nie jest Pani w stanie wskazać mi konkretnych zapisów paragrafów, podtrzymuję to stanowisko, które wcześniej powiedziałem.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - przekaże Wojewodzie na piśmie informację o tym, że klub radnych Prawa i Sprawiedliwości na jego wskazanie nie odpowiada pozytywnie. Liczyłam na to, że kandydat zostanie wskazany i do końca dzisiejszej sesji podejmiemy jeszcze stosowną uchwałę.

U. Pańska - jak rozumiem, jesteśmy w tej chwili w takim pacie, że nie może funkcjonować Komisja Rewizyjna. Mam pytanie, czy jako radni możemy wskazać osobę z klubu Prawa i Sprawiedliwości do tej komisji i czy jest wymagana zgoda tej osoby?

J. Martyniuk-Placha – radca prawny - praktyka w radach jest różna. Są takie rady, które „na siłę” powołują osoby z ugrupowań, które odmawiają udziału w pracach komisji rewizyjnej. Uważam, że jest to niezgodne z ideą przepisu, który daje możliwość udziału przedstawicielom wszystkich klubów w pracach komisji rewizyjnej. Moim zdaniem nie ma podstawy do powoływania „na siłę” poszczególnych radnych do teź komisji.

U. Pańska - czy to oznacza, że tylko sąd może rozstrzygnąć? Jesteśmy w sytuacji patowej. Wystarczy, że jeden z klubów będzie blokować i Komisja Rewizyjna nie będzie funkcjonowała, a przecież to jest bardzo ważna komisja i najczęściej ma ją opozycja.

J. Martyniuk-Placha – radca prawny - dokładnie na takim stanowisku stają niektóre sądy administracyjne. Dlatego myślę, że jeżeli Państwo tak zdecydują, sprawa zakończy się w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym. W uzasadnieniu wyroków, które uznają, że udział w pracach komisji rewizyjnej jest uprawnieniem, a nie nakazem dla osób reprezentujących poszczególne ugrupowania pojawia się wskazany przez Panią argument, że uniemożliwiono by de facto prowadzenie prac komisji rewizyjnej, która jest jedną z najważniejszych komisji w każdej radzie gminy i powiatu.

G. Zielińska - jakie znane są Pani orzeczenia w tych sprawach, jeśli chodzi o sądy administracyjne? Co sąd orzeka w takiej sytuacji patowej?

J. Martyniuk-Placha – radca prawny - są orzeczenia, które rozstrzygają mówiąc, że „na siłę” należy powoływać, inaczej, są orzeczenia, które mówią, że w skład komisji rewizyjnej muszą wchodzić wszyscy przedstawiciele klubów. Proszę pamiętać o tym, że sąd rozstrzyga w konkretnych okolicznościach i konkretnych stanach faktycznych. Są też orzeczenia w analogicznych sytuacjach jak nasza, gdzie radni nie wyrażają chęci udziału w pracach komisji, które mówią o tym, że nie można nakazać radnym pracy, a brak powołania poszczególnych członków klubów do komisji rewizyjnej prowadziłyby do uniemożliwienia prowadzenia prac przez komisję rewizyjną. Dlatego też sądy uznają, że możliwa jest praca komisji rewizyjnej bez reprezentacji wszystkich klubów, o ile to te kluby nie chcą brać udziału w pracach. Każdy wyrok opiera się na konkretnym stanie faktycznym i w przypadku każdego

wyroku sąd bada, dlaczego poszczególni przedstawiciele klubów nie biorą udziału w pracach albo też nie zostali powołani do komisji rewizyjnej.

G. Zielińska - rozumiem, że jeśli będą odbywać się posiedzenia sądu, świadkami w sprawie będą radni PO, radni PiS i prezydium Rady Miasta?

J. Martyniuk-Placha – radca prawny - Sąd Administracyjny nie jest sądem świadków, jest sądem dokumentów. Dowodem, właściwie dokumentem, na którym będzie opierał się sąd będzie protokół m.in. z dzisiejszego posiedzenia Rady Miasta, stąd też prosiłam o doprecyzowanie stanowiska Pana Przewodniczącego Pawlickiego.

G. Zielińska - to stanowisko nie zostało doprecyzowane, jest kompletnie nieprecyzyjne. Pojawia się tutaj taki element, że radni PiS-u nie mają swojego Wiceprzewodniczącego Rady Miasta, chociaż nawet moja inicjatywa była, jeśli chodzi o wybory do prezydium. W tym momencie sytuacja jest patowa. Nie możemy też ulec szantażowi, że musi być wybrany przedstawiciel do prezydium Rady Miasta z klubu PiS, jako warunek udziału w komisji rewizyjnej członków klubu PiS. To jest trochę dziwne.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - to wynika z przepisów i Wojewoda na nie się powołuje, że w Komisji Rewizyjnej powinni się znaleźć reprezentanci wszystkich klubów Rady Miasta. Radni z PiS mieli w Komisji Rewizyjnej przewagę członków, swego przewodniczącego, ale sukcesywnie z tej komisji się wycofywali. Zamykam zatem ten temat.

E. Łongiewska-Wijas - krótka sprawa, bardziej już na przyszłość, w kwestii formalnej. Chciałabym zwrócić uwagę, że porządek obrad powinniśmy ustalać zaraz po przyjęciu protokołu, przed merytorycznymi punktami, a nie jak teraz i na poprzednich sesjach, uchwalamy go dopiero w piątej pozycji. Powinniśmy go głosować jako trzeci punkt, przed informacją Prezydenta i przed stanowiskiem w sprawie dyskryminacji. To jest szczegół, ale wydaje mi się logiczne i prawidłowe, że porządek obrad ustala się przed punktami merytorycznymi.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - chcę Pani przypomnieć, że porządku obrad nie uchwała Rada Miasta, porządek obrad przygotowuje prezydium. Rada uchwała tylko wnioski o zdjęcie, czy o ewentualnie wprowadzenie, zmiany do porządku, nie sam porządek obrad. To już jest tradycją Rady Miasta od lat. Rozumiem Pani intencje, ale teraz tego nie będziemy zmieniali, pewnie się prezydium nad tym zastanowi.

Mam wniosek, abyśmy przesunęli procedowanie projektu uchwały 240/20, dotyczący wyrażenia zgody na przystąpienie przez gminę miasto Szczecin do spółki New Cogen i zaczęli rozpatrywanie projektów uchwał od tego projektu. Wynika to z tego, że nasza decyzja w tej kwestii niesie za sobą konsekwencje finansowe i ma odniesienie w budżecie miasta. Zatem formalnie pytam Państwa, czy jesteście za tym, żebyśmy wyrazili zgodę na rozpatrzenie w pierwszej kolejności projektu uchwały 240/20? Nie widzę głosów przeciwnych, wobec tego przystępujemy do pkt 6 rozpatrywanie projektów uchwał.

Przystąpiono do realizacji punktu 6 porządku obrad:

6. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

Ścieżka do projektów uchwał stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

240/20 - wyrażenia zgody na przystąpienie przez Gminę Miasto Szczecin do Spółki New Cogen Sp. z o.o.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu. Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał Piotr Krzystek - Prezydent Miasta - przed nami projekt uchwały w sprawie przystąpienia miasta Szczecin do spółki New Cogen spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Jest to element naszej polityki, związanej ze wspieraniem ciepłownictwa systemowego, czyli ciepła, które dostarcza miasto do obiektów na terenie Szczecina. To zadanie realizuje spółka SEC, która już tradycyjnie od wielu lat zajmuje się tego typu działalnością. Spółka podlegała od 2001 roku procesowi prywatyzacji, na dziś miasto Szczecin jest w ponad 30% udziałowcem tego podmiotu. W ramach naszej polityki staramy się wspierać ten sposób ogrzewania w mieście, dlatego że jest ekologiczny, jest rozwiązaniem, zdaje się, dużo lepszym od dotychczas stosowanych indywidualnych źródeł ogrzewania. Wiele obiektów miejskich korzysta z ogrzewania za pośrednictwem Szczecińskiej Energetyki Ciepłej. Oczywiście, w ramach przedsięwzięcia dostawy ciepła do mieszkańców naszego miasta, funkcjonują źródła tego ciepła. W tych źródłach nastąpiła jakiś czas temu istotna zmiana, pojawił się Zakład Unieszkodliwiania Odpadów - spółka miejska, która przy okazji spalania śmieci zmieszanych (a spala ich około 150 000 ton rocznie), również wytwarza ciepło i energię elektryczną. Jest więc kogeneracyjnym źródłem, które w pewnym stopniu zabezpiecza potrzeby na ciepło w mieście Szczecinie. Oprócz tej ciepłowni, funkcjonuje jeszcze ciepłownia węglowa przy ulicy Dąbskiej i oczywiście jesteśmy zasilani przez PGE, poprzez elektrownię Portową i elektrociepłownię Pomorzany. W sumie SEC ma zapotrzebowanie na około 600 MWt energii i właśnie te źródła, plus szczytowa ciepłownia przy ul. Marlicza, zabezpieczają potrzeby energetyczne. Jak Państwo wiecie z dostarczonych dokumentów, nasz partner posiada New Cogen spółkę z.o.o, która to spółka ma zajmować się modernizacją ciepłowni Dąbska i wprowadzeniem tam dodatkowego elementu w postaci gazowej, który będzie również źródłem kogeneracyjnym. Ten projekt zakłada, że obejmiemy udziały w spółce na poziomie adekwatnym do naszego udziału w spółce SEC. Chcę powiedzieć wyraźnie, że naszym celem jest udział w tym przedsięwzięciu. Po pierwsze dlatego, że chcemy mieć kontrolę nad tym źródłem. Chcemy mieć kontrolę także poprzez to, że będziemy w jakimś stopniu współdecydowali o losie tego źródła, a także o cenie energii, którą to źródło będzie oferowało, ponieważ mieszkańcy Szczecina i samo Miasto jest odbiorcą ciepła. Więc występujemy w tym przedsięwzięciu w roli podwójnej: jako współwłaściciel przedsiębiorstwa ciepłowniczego i także jako ważny odbiorca. W kontekście tego projektu jestem bardzo zdziwiony zamieszczeniem, które jest tutaj wprowadzane, bo tak naprawdę jest to działanie wyłącznie korzystne dla miasta Szczecina i naszych mieszkańców. Uczestniczymy w przedsięwzięciu, które i tak jest realizowane, a prowadzimy tutaj do polonizacji tego podmiotu, ponieważ on nie jest w tej chwili w rękach miejskich, natomiast dzięki tej operacji będzie w pewnej mierze podmiotem zależnym od miasta Szczecina. Zresztą warunki finansowe tego przedsięwzięcia, z uwagi na dotacje, akcje, w której podmiot brał udział i przyznane kwoty dofinansowania, są bardzo dobre. W międzyczasie pojawił się protest ze strony Polskiej Grupy Energetycznej, który w moim odczuciu jest kompletnie nietrafiony. Bardzo się cieszę, że z nami jest Wiceprezes Polskiej Grupy Energetycznej, bo muszę powiedzieć, że jestem niemiłe zaskoczony dzisiejszą reklamą, która ukazała się w Głosie Szczecińskim (notabene

gazeta, która należy do kapitału niemieckiego), gdzie w sposób daleko odbiegający od rzeczywistości pokazane są zagrożenia związane z operacją przejęcia udziałów w spółce za wynagrodzeniem, a więc operacją ekwiwalentną. Natomiast czytam w dzisiejszej gazecie informację, sygnowaną przez Polską Grupę Energetyczną (mam nadzieję, że Pan Prezes to nam wszystkim wyjaśni), że jest to operacja wsparcia przez władze Szczecina niemieckiego kapitału, wbrew interesom mieszkańców. Oczywiście jest tu postawiony znak zapytania, ale oddźwięk tej reklamy i tego tekstu ma zabarwienie negatywne. Oprócz tego rozmawialiśmy tutaj dzisiaj o kwestiach dyskryminacyjnych, to też ma zabarwienie podejścia „anty” do jednego z kapitałów, który w Szczecinie jest prezentowany, z którym pracujemy od dłuższego od dłuższego czasu. Są tutaj pokazywane takie ryzyka, jak: zamknięcie elektrociepłowni Pomorzany, utrata setek miejsc pracy, podwyższenie cen ciepła, zmniejszenie bezpieczeństwa dostaw ciepła, brak zamówień dla lokalnych firm. Mam nadzieję, że do każdego z tych punktów Pan Prezes za chwilę się w szczegółach odniesie, bo zakładam, że jesteśmy profesjonalnymi podmiotami w relacjach i argumenty, które są przekazywane opinii publicznej muszą mieć mocne i ekonomiczne uzasadnienie. Chcę tylko powiedzieć, w kontekście tych pięciu punktów, które przed chwilą przeczytałem, że jako Miasto mamy zapotrzebowanie na 600 megawatów energii cieplnej. To źródło będzie dotyczyło 8 MW, jaki to jest procent udziału w całym zapotrzebowaniu miasta Szczecina, to sobie łatwo można wyliczyć. To źródło to mniej więcej 40 × mniej niż moc dostępna w źródłach należących do Polskiej Grupy Energetycznej, bo z moich informacji wynika, że łącznie posiadamy dostęp do 315 MW energii. Chcę też przy okazji powiedzieć, że ta inwestycja w żadnej mierze nie ogranicza nabywania energii od Polskiej Grupy Energetycznej. Nie rozumiem kompletnie, niech Pan Prezes nam tutaj wyjaśni, w jaki sposób ma prowadzić to do zmniejszenia liczby miejsc pracy, czy też zaszkodzenia naszym relacjom z Polską Grupą Energetyczną. Do tej pory ciepło na prawym brzegu nie pochodziło, z tego co wiem, jeśli się myślę to pewnie Panowie mnie skorygują, z Polskiej Grupy Energetycznej. Elektrownia Pomorzany i Portowa zasilają do tej pory lewobrzeżną część Szczecina, natomiast na prawym brzegu od początku budowy Osiedla Słonecznego, była planowana i funkcjonowała ciepłownia Dąbska. Chcę też powiedzieć, że naszą troską jest dbanie o cenę energii cieplnej, którą dostarczamy mieszkańcom Szczecina. To nie jest tak, że kupimy każdą ilość energii za każdą za każdą cenę, musimy dbać o to, żeby rachunki za ciepło dla mieszkańców Szczecina były racjonalne. Chcę Państwu pokazać efekt naszej polityki na konkretnych przykładach. Otóż wyjąłem sobie opłaty za energię ciepłą dla przykładowego konkretnego mieszkania w Szczecinie. Jest to mieszkanie o powierzchni 47,5 m², w jednej ze spółdzielni mieszkaniowych, gdzie ciepło jest dostarczone właśnie przez SEC. Chcę Państwu pokazać rachunek za ciepło z lutego 2016 roku - ciepło kosztowało 98,83 zł miesięcznie, natomiast w roku 2020 w tym samym lokalu od 1 listopada cena za ciepło wynosi 99,45 zł. To oznacza, że dla tego mieszkania wzrost kosztów za energię ciepłą w ciągu 4 lat, przy inflacji, przy wzroście kosztów płac, które następowały zapewne również w Polskiej Grupie Energetycznej i SEC-u, wyniósł niecałą złotówkę. To pokazuje, że nasza polityka w zakresie racjonalizacji ceny i dywersyfikacji źródeł ciepła była polityką racjonalną. Oczywiście SEC zachowuje się bardzo racjonalne, ponieważ kupuje energię ze źródeł, które są dla mieszkańców najtańsze. Tym najtańszym źródłem, jak już mówiłem na początku, jest Zakład Unieszkodliwiania Odpadów, gdzie cena jednostkowa za gigadzul energii wynosi 35,79 zł, energia ze źródła Dąbska jest droższa - około 44,00 zł i około 45,50 zł to jest cena, którą oferuje nam Polska Grupa Energetyczna. Teoretycznie, gdybyśmy założyli, że w cenie PGE musielibyśmy kupić całe ciepło, oznaczałoby to wzrost około 4,3% . Przez to musielibyśmy, jako mieszkańcy Szczecina, dołożyć do funkcjonowania tego systemu w mieście około 8 mln zł. Więc zachowujemy się w tym projekcie bardzo racjonalnie, dbamy o to,

żeby to było rozwiązanie jak najbardziej tanie i jak najbardziej ekologiczne. Źródła należące do Polskiej Grupy Energetycznej są źródłami węglowymi i tutaj musimy zakładać od razu, że wzrost cen emisji, wzrost cen węgla będzie miał wpływ na naszą współpracę i na cenę, która będzie przetransferowana później do odbiorców, mieszkańców Szczecina. Dlatego jeszcze raz podkreślam, że w mojej ocenie, ten projekt jest projektem zasadnym i sensownym natomiast działania, które zostały podjęte przez Polską Grupę Energetyczną, szczególnie poprzez to ogłoszenie, uważam za bardzo nie w porządku. Jesteśmy partnerami od lat, jeżeli mamy jakieś wątpliwości do współpracy, to powinniśmy wyjaśniać w dyskusjach między sobą, a nie prowadzić do tego typu sytuacji, która nosi znamiona propagandy i, w mojej ocenie, ma niewiele wspólnego z naszymi relacjami i faktycznymi zagrożeniami. Oczywiście zagrożenia pewnie się w biznesie energetycznym pojawiają, my je rozumiemy doskonale, ponieważ Polska ma odejść od węgla do 2030 r., będzie ten proces prowadziła, a to ma określone konsekwencje. Natomiast tych konsekwencji nie można przerzucać na mieszkańców Szczecina, na miasto jako partnera. My jesteśmy bardzo lojalnym partnerem w stosunku do PGE i prowadziliśmy wielokrotnie rozmowy na temat cen ciepła i dostaw ciepła. Oczywiście zarządy się zmieniają, natomiast nasza współpraca jest stabilna i chcielibyśmy, żeby taka była. Jeszcze raz podkreślam: nie leży w naszym interesie szkodzenie PGE, ale też nie będziemy dopłacać do ciepła ponad miarę, jeżeli możemy je uzyskiwać w ramach własnych źródeł, źródeł, które już istnieją, bo my nie tworzymy żadnego nowego zupełnie źródła, tylko redukujemy moc, która była oparta o węgiel, a wprowadzamy rozwiązania bardziej efektywne ekologicznie i zakładam też, że racjonalne cenowo. Jeżeli Polska Grupa Energetyczna będzie oferowała nam energię ciepłą w cenach dużo niższych, czy przynajmniej niższych od tych, które sami jesteśmy w stanie wytworzyć, to będziemy oczywiście się pochylali i starali się wykorzystać w ten sposób, aby trafiła do Szczecina i abyśmy mogli mieć ciepło w niższej cenie. Bardzo liczę na to, że Pan Prezes nam wyjaśni te zarzuty, które pojawiają się w mediach i oczywiście będziemy mogli potem o tym podyskutować.

Ryszard Wasilek – Wiceprezes Zarządu PGE - Państwo pozwolą, że uzasadnię nasze stanowisko i nasze wystąpienia w ciągu ostatnich dni, przygotowałem kilka slajdów (załącznik nr 9 do protokołu). Odniosę się również do tych kwestii, które poruszał Pan Prezydent, ponieważ wiele rzeczy, które powiedział jest nieprecyzyjne, a co najmniej jedna zakłóca cały obraz sytuacji. Kilka zagadnień chciałbym poruszyć i w tych zagadnieniach, będą wyjaśnione wszystkie wątpliwości, które przekazał Pan Prezydent, a myślę, że Państwu, jako radnym, również będzie potrzebne pewne wyjaśnienie. To jest spis rzeczy, do których chciałbym się częściowo ustosunkować: sprawa związana z zamknięciem elektrociepłowni Pomorzany lub elektrociepłowni Szczecin i stratą przychodów dla miasta około 4 do 5 mln zł, miejsca pracy, zakup droższego emisyjnego ciepła. Chciałbym, żeby Państwo również zobaczyli ogólnodostępne dane, wynikające z taryf, które są ogłaszane przez prezesa URE. Oprócz tego trochę o rynku ciepła i jego destabilizacji w ciągu ostatnich kilku lat. Historia rynku ciepła jest ważna dla Państwa, dlatego że porządkuje wiedzę tę wiedzę, którą Państwo zapewne mają jako 30% udziałowiec SEC-u, mający przedstawiciela w radzie nadzorczej.

Rok 2010: mamy zasilane Prawobrzeże i Lewobrzeże, Prawobrzeże jest zasilane z ciepłowni Dąbska małej, sąsiedzkiej. Rok 2010 to również jest rok, kiedy, jako PGE podjęliśmy decyzję o zamianie jednej z elektrociepłowni. Pan Prezydent nazywa ją „Portową”, my nazywamy ją elektrociepłownią Szczecin i tutaj jest zasadnicza różnica. Otóż elektrociepłownia Szczecin jest elektrociepłownią biomasową, nie elektrociepłownią węglową. Jedyna elektrociepłownia węglowa to jest elektrociepłownia Pomorzany, natomiast elektrociepłownia Szczecin jest biomasową i w tej konkretnej Państwa decyzji, jest to niezwykle istotna informacja. Jest to

elektrociepłownia na biomasę, która nie jest związana z jakimkolwiek emisjami, a jeżeli one są to są dostosowane do aktualnych przepisów. Jest to rok 2010, mamy rozdzielone 2 systemy. Zbliża się końcówka roku 2015, nasza elektrociepłownia na biomasę już działa od 2011 roku. Na lewobrzeżnej części Szczecina z naszych źródeł mamy elektrociepłownię Pomorzany i ciepłownię biomasową Szczecin. Jedno źródło ma w tamtym czasie 319 MWt drugie 162. W końcówce roku 2015, 29 grudnia, SEC łączy dwa systemy, a więc Lewobrzeże z Prawobrzeżem mimo, że istnieje nasza elektrociepłownia biomasowa i mimo, że nie ma jeszcze spalarni odpadów, mimo że te dwie elektrociepłownie doskonale dają sobie radę w pokryciu zapotrzebowania na lewobrzeżnej części Szczecina. To połączenie jest więc połączeniem tylko i wyłącznie w celu eksportu ciepła z elektrociepłowni Dąbskiej, opalanej węglem do lewobrzeżnej części Szczecina. Już więc w 2015 roku mamy taką sytuację, że elektrociepłownia biomasowa jest ograniczona w swoim funkcjonowaniu, dlatego, że około 40 MWt może być przesyłane tym połączeniem i jest przesyłane w kierunku lewobrzeża Szczecina. Przed 2020 r. funkcjonuje też nowe źródło, które jest związane ze spalaniem odpadów. Oczywiście, jako grupa PGE, akceptujemy Państwa decyzję, Państwa wolę uruchomienia takiego źródła. Jest to jednocześnie, co trzeba wyraźnie powiedzieć, kolejne o 28 MWt ograniczenie pracy źródeł, które są w tej chwili, więc Dąbska, Szczecin i Pomorzany. Mijmy świadomość na czym to polega, w okresie letnim w zasadzie nie pracują nasze elektrociepłownie. To jest też bardzo istotna sprawa. Państwo stoją przed decyzją taką: w elektrowni Dąbska zostanie pobudowane nowe źródło kogeneracyjne na gaz, które będzie emitowało CO₂, będzie przysyłało ciepło na lewobrzeżną część Szczecina i będzie kolejny raz zastępowało elektrownię na biomasę. Przypominam Państwu, bo to jest niezwykle ważne: my jesteśmy spółką Skarbu Państwa. Zainwestowaliśmy w elektrownię na biomasę 445 mln zł. Elektrownia jest młoda, bo inwestycja została zakończona w 2011 roku, ma 9 lat i w tej chwili nie pracuje optymalnie. Po wybudowaniu źródła gazowego, będzie kolejne ograniczenie jej prac. To jest pierwsza część sprawy. Druga rzecz: skończyliśmy w tym roku (zobowiązaniem w stosunku do ograniczenia emisji wynikających z konkluzji VAT jest konieczność dostosowań do lipca roku przyszłego) prace związane z odazotowaniem i odsiarczaniem w elektrociepłowni Pomorzany. Można więc powiedzieć, że mamy po lewobrzeżnej części Szczecina, jako grupa PGE, dwa źródła, które są dostosowane do aktualnych norm europejskich: źródło EC Pomorzany, w które zainwestowaliśmy 220 mln zł i źródło na biomasę, w które zainwestowaliśmy 445 mln zł, w sumie ponad 665 mln zł po to, żeby dostosować elektrociepłownię do aktualnie obowiązujących przepisów. Tymczasem, poprzez połączenie Lewobrzeża z Prawobrzeżem, Państwo otrzymujecie ciepło ze spalania węgla w elektrociepłowni Dąbska, która nie ma żadnych ograniczeń związanych z odazotowaniem i odsiarczaniem powietrza, więc trzeba, mówiąc o ekologii o tym pamiętać. Dwie nasze lokalizacje powodują, że miasto Szczecin z tytułu podatków od nieruchomości i z tytułu podatku od użytkowania wieczystego otrzymuje 8 - 9 mln zł. Jeżeli Państwo podejmiecie taką decyzję o dokapitalizowaniu spółki, a to nie jest ostateczna decyzja, bo plany SEC-u dotyczące budowy kogeneracji również dotyczą lewobrzeża i taki wniosek jest w Narodowym Funduszu, to wtedy będziemy zmuszeni zamknąć jedną z naszych lokalizacji. Jeżeli ją zamkniemy, to miasto Szczecin pozbędzie się około 4-5 mln podatków. Będziemy do tego zmuszeni, nie będziemy w stanie utrzymywać dwóch źródeł w przypadku takich ograniczeń. Zatytułowałem kolejny slajd „polityka SEC, czyli jak wykluczyć PGE z rynku ciepła”. Proszę spojrzeć na tę tabelkę, przedstawiającą to, co mówiłem dotychczas o historii połączenia i o historii związanej z naszymi źródłami i jak reagowało PGE, jakie potężne środki wydawało. Jesteśmy w 60% spółką państwową, a więc również Państwu radnym powinno zależeć na tym, żeby ta spółka w sposób optymalny wydawała się swoje środki. Proszę zobaczyć rok 2015 versus rok 2019, w jaki sposób jesteśmy ograniczeni. Dąbska, w 2015 roku, przed połączeniem, jej udział

procentowy w całym zapotrzebowaniu na ciepło miasta Szczecina był zerowy. W tej chwili jest to 23%. Jeszcze raz podkreślam, bo to jest niezwykle ważne - Pan Prezydent powiedział, że są dwa źródła węglowe. Nie, jedno jest ekologiczne oparte tylko i wyłącznie na biomasie, a więc 23% ciepła, które mogłoby produkować źródło w oparciu o biomasę jest dostarczane z Dąbskiej ze spalania węgla, które nie ma żadnych ograniczeń, tylko jest dostosowane do odpowiedniej dyrektywy przy zmniejszonej mocy. Jeżeli to, co mówię jeszcze Państwa nie przekonuje, to proszę zobaczyć jeszcze taką sytuację. Nie jest prawdą, że miasto potrzebuje 600 MWt, zamówiona przez odbiorców moc to 499. Co robi SEC? 460 MWt jest przekazywane do mieszkańców, a więc na 40 MWt, w oparciu o taryfę, SEC ma czystą gotówkę. Jeżeli dzisiaj usłyszałem, że dba się o interesy miasta, to bym bardzo prosił, żeby Państwo radni zwrócili na tę sprawę uwagę. Na wczorajszej komisji była mowa o tym, że w PGE zamawia się 300 MWt. Nie, tylko 260 MWt się zamawia i rozumiem, że te 260 MWt to wynik tego, że powstała spalarnia. Absolutnie akceptuję Państwa decyzję o budowie spalarni, to jest rzecz doskonała, my sami prowadzimy dla miasta Rzeszów taką spalarnię. Natomiast, co ciekawe, z Dąbskiej o 2 MWt nadal wzrósł przesył ciepła i wykorzystanie tej ciepłowni, a więc to jest kolejny dowód na to, że mimo ograniczeń, które myśmy zrobili, bo jeszcze raz podkreślam, akceptujemy wybudowanie spalarni, mimo wszystko Dąbska jest jeszcze bardziej wykorzystana. Teraz odniosę się do taryf, wyciągi z taryf, są ogólnodostępne, to publikacje prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Proszę zobaczyć, jakie ceny ma Dąbska, a jakie ma ceny elektrociepłowni Szczecin, żeby tylko odnieść się do ciepłowni opalanej węglem i ciepłowni opalanej na biomasę. Cena za moc w Dąbskiej to jest 11,5 tys. zł za MWt, a cena elektrociepłowni opalanej na biomasę to jest 5,3 tys. zł za MWt. Cena ciepła to 34,96 zł i 34,84 zł, w zasadzie porównywalna, ale jeżeli dzisiaj ktoś przesyła z Dąbskiej na lewobrzeże Szczecina 40 MWt, to przesyła w cenie, którą tutaj widać. Przesyła więc zdecydowanie drożej, niż mogłaby wyprodukować nasza ciepłownia, opalana biomasą, w lewobrzeżnej części Szczecina. Zgoda na dofinansowanie tego przedsięwzięcia, to jest zgoda na kolejne ograniczenie biomasowej elektrociepłowni Szczecin, kosztem emisyjnej kogeneracji w gaz. Spalanie gazu jest przedsięwzięciem, które emituje Co₂, a więc tych dwóch rzeczy absolutnie jest nie można ze sobą porównać. Państwo podejmują świadomą decyzję, o kolejnym ograniczeniu funkcjonowania elektrociepłowni na biomasę w Szczecinie. Stać te dwie elektrociepłownie: Pomorzany i Szczecin na to, żeby zasilić miasto. Mamy tam bardzo duże rezerwy mocy, ale niestety nie możemy z nich skorzystać, ponieważ dysponentem ciepła, a więc tego, z którego źródła jest ono brane, jest SEC. Udowodniłem Państwu na taryfach, że ciepło z Dąbskiej jest zdecydowanie droższe, nie mówiąc już o emisji. Jeżeli teraz podejmiemy decyzję, musimy wtedy zlikwidować jeden z oddziałów, najprawdopodobniej ten na biomasę, ponieważ jest to miejsce, które ma mniejszą moc. To nie jest straszenie Państwa, to nie jest wpływanie na Państwa decyzję, to jest sucha informacja. Dla konieczności zaopatrzenia miasta w ciepło, zostawilibyśmy elektrociepłownię Pomorzany, gdzie w tym roku skończyliśmy inwestycję dostosowania do konkluzji VAT o wartości 220 mln zł. Jeśli Państwo uważają, że coś pominąłem albo Państwu są potrzebne jeszcze szczegółowe wyjaśnienia, bardzo proszę odpowiem na wszelkie wątpliwości. To, o czym mówię, to są tylko wyłącznie fakty.

Mariusz Majkut – Prezes Zarządu SEC - serdecznie dziękuję za zaproszenie na posiedzenie Rady Miasta i umożliwienie przedstawienia mi podstawowej informacji o planowanym źródle ciepła. W przestrzeni publicznej pojawiło się kilka nieprawdziwych informacji i cieszę się, że będę mógł przedstawić radnym podstawowe fakty o tym źródle. System ciepłowniczy Szczecina zasilany jest obecnie z pięciu źródeł ciepła: dwóch źródeł PGE, czyli elektrociepłowni Szczecin

i elektrociepłowni Pomorzany, dwóch źródeł SEC, czyli źródła przy ulicy Marlicza na północy miasta (jest to źródło szczytowe) i ciepłowni rejonowej Dąbska na południu miasta i na prawobrzeżu oraz oczywiście spalarni odpadów. Dwa z tych źródeł są źródłami węglowymi - elektrociepłownia Pomorzany i nasza ciepłownia. Jedno źródło jest źródłem biomasowym i jest to elektrociepłownia Szczecin, należąca do PGE. Jedno źródło to źródło gazowe i jest to szczytowa ciepłownia Marlicza na północy miasta oraz spalarnia odpadów zasilana odpadami. Wszystkie z tych źródeł, a węglowe w szczególności, podlegają i spełniają przepisy krajowe i unijne ograniczające emisję. Te przepisy powodują, że z dniem 1 stycznia 2023 roku, moc ciepłowni rejonowej Dąbska musi zostać zmniejszona, aby ta ciepłownia mogła dalej funkcjonować. Planujemy więc moc tej ciepłowni węglowej ograniczyć, aby spełniać dalej przepisy unijne i krajowe. Planujemy ograniczyć moc ze 106 MWt na 64 MWt i skompensować brakującą przez to na prawobrzeżu moc, niewielkim źródłem kooperacyjnym niskoemisyjnym tak, aby klienci na prawobrzeżu mogli być nadal ogrzewani. Widać to na wykresach - lewy przedstawia bilans mocy przed inwestycją, czyli dzisiejszy. Moc w źródłach PGE zainstalowana to jest 315 MWt, moc źródła w SEC-u to jest 106 MWt Dąbskiej, 64 MWt w ciepłowni na Marlicza i 25 MWt moc spalarni odpadów. Po inwestycji, czyli po wybudowaniu tego źródła kogeneracyjnego, zmniejszy się wyłącznie zamówienie mocy, albo wykorzystanie mocy w naszym SEC-owskim źródle węglowym. Nie zamierzamy i nie zmniejszymy zamówienia w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów i również, to z całą siłą chciałem podkreślić, nie zmniejszymy zamówienia w PGE. To nowe źródło nie jest jakimś ogromnym źródłem w skali systemu. 8 MWt w skali istniejących mocy cieplnych w systemie to zaledwie niecałe 2% całej mocy. Oczywiście musimy również spojrzeć nie tylko na moc cieplną, ale również na ilości wytwarzane w poszczególnych źródłach i oddawane do sieci w poszczególnych miejscach systemu. Ilość ciepła liczymy w gigadżulach. Szczecin jest miastem, w którym zużywa się miliony gigadżuli, dla uproszczenia zastosowaliśmy tutaj jednostkę petadżuli, czyli miliona GJ i w tej wartości są liczby przedstawiane. Na dzisiaj źródła PGE oddają do systemu ciepłowniczego miasta Szczecina ponad 2 mln GJ energii cieplnej, spalarnia odpadów niecałe 600 tys. GJ oraz ciepłownia rejonowa Dąbska 1,6 mln GJ. Po planowanej inwestycji, która jest przedmiotem obrad, bilans ciepła będzie się przedstawiał następująco (podaje na rok 2024, ponieważ to będzie pierwszy pełny rok działania 6 źródeł w systemie ciepłowniczym miasta Szczecina): źródło kogeneracyjne gazowe odda do systemu ciepłowniczego miasta Szczecina zaledwie 240 tys. GJ (odda to kosztem ciepła wytworzonego w ciepłowni rejonowej Dąbska która zamiast 1,6 mln GJ wytworzy z węgla 1,36 miliona GJ), z Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów planujemy pobierać 600 tys. GJ i dalej bardzo byśmy chcieli pobierać, i podkreślamy tutaj kluczową rolę elektrociepłowni należących do PGE, ponad 2 mln GJ z elektrociepłowni Szczecin i elektrociepłowni Pomorzany. Są to oczywiście szacunki, bo miasto Szczecin rozwija się i ten bilans może inaczej wyglądać w roku 2024, a patrząc na dynamiczny rozwój miasta, spodziewałbym się wzrostów u każdego z producentów ciepła, ale nie będą one wielkie, rzędu kilku procent pewnie. W związku z tym, nieprawdą jest, że to nowoczesne źródło, które spółka New Cogen wspólnie z miastem chciałaby zbudować w Szczecinie, zabierze moc z któregośkolwiek ze źródeł PGE. Te 8 MWt w skali systemu to zaledwie niecałe 2% i te 8 MWt w gazie zrekompensuje 42 MWt, o które zredukujemy moc ciepłowni węglowej należącej do SEC, z korzyścią dla zdrowia mieszkańców. Nieprawdą jest (wiem, że odbywają się protesty pod Urzędem Miasta i czytam gazety), że małe źródło ciepła jest, czy może być, powodem jakichkolwiek zwolnień w Polskiej Grupie Energetycznej. Tak samo dużo ciepła będziemy kupować od PGE, jak kupowaliśmy i tak samo dużo mocy będziemy zamawiać w Polskiej Grupie Energetycznej, jak zamawialiśmy, więc sytuacja przychodowa Polskiej Grupy Energetycznej po uruchomieniu tego źródła zupełnie się nie zmieni. Nikt nie powinien i nie musi

tracić pracę, gdyż ilość mocy i ciepła kupowana przez SEC w PGE się nie zmieni. Szczecin ma problem, mniejszy niż większość miast w Polsce, ale ma nadal problem - obszary wytwarzania ciepła z węgla kamiennego. Dlatego apeluję do Pana Prezesa i do kolegów ciepłowników z PGE, abyśmy wspólnie, razem z miastem, zastanowili się, w jaki sposób rozwiązać ten problem, ponieważ pozostawanie przy węglu na dłuższą metę będzie niemożliwe do zniesienia finansowo dla mieszkańców miasta Szczecina. Źródła węglowe są w znacznie większym stopniu obciążone specjalnym podatkiem, czy opłatą za emisję dwutlenku węgla, które wzrosły kilkakrotnie na przestrzeni ostatnich 2 lat. Wynoszą dzisiaj 25 EUR za tonę. SEC emituje setki tysięcy ton, a PGE miliony, w związku z czym obie firmy są obciążone odpowiednio wysokimi kosztami. Prognoza wzrostu opłat CO₂, z dzisiejszych 25 na przestrzeni najbliższych 5-8 lat sięga nawet 70 EUR i jest to koszt, którego mieszkańcy Szczecina nie powinni ponosić. Dlatego chcielibyśmy zaproponować, aby się wspólnie z PGE zastanowić nad prawdziwym problemem, czyli w jaki sposób zredukować ilość węgla spalanego w naszym mieście po to, żeby ochronić zdrowie (oba źródła emitują pyły i siarkę i inne gazy) i ograniczyć wzrost cen, który nastąpi wraz ze wzrostem kosztów emisji CO₂. Jeżeli mógłbym zaapelować do radnych, to proszę nie słuchajcie tych informacji, które się w mediach społecznościowych pojawiają, że z powodu tej ośmiomegawatowej elektrociepłowni będzie trzeba zamknąć którąkolwiek z elektrociepłowni PGE, bo to jest nieprawda. Jediną firmą, która na tym w cudzysłowie straci jest ciepłownia Dąbska. Mówię w cudzysłowie, bo naszym zadaniem i celem jest ograniczenie produkcji ciepła z węgla i chcielibyśmy, aby w Szczecinie, przynajmniej w ciepłowni rejonowej Dąbska, węgiel zniknął do roku 2030 po to, aby utrzymać ceny dla mieszkańców na akceptowalnym poziomie. Chciałbym się jeszcze odnieść do dwóch rzeczy, które zdażyłem wynotować z prezentacji Prezesa Wasiłka. Rzeczywiście, między mocą zamówioną przez klientów, a mocą zamówioną we wszystkich źródłach przez SEC jako dystrybutora ciepła, różnica 40 MWt istnieje. Zgodnie z prawem energetycznym, przychody związane z tą nadwyżką mocy, czyli przychody związane z mocą przemnożoną przez stawkę za moc, oddajemy w taryfie. Regulator nie pozwala nam tego zaliczyć do swoich przychodów i oddajemy to niejako mieszkańcom Szczecina. Jeżeli chodzi o modernizację elektrociepłowni Pomorzany, chciałbym sprostować, nigdy nie nalegałem na modernizację elektrociepłowni Pomorzany na węgiel i chciałbym, żeby to było zapamiętane. Jest takie zestawienie średnich cen ciepła na dzisiaj, z którego wynika, inna kolejność przyłączania czy uruchamiania źródeł. Najtańszym źródłem ciepła w Szczecinie jest spalarnia odpadów i my, w trosce o koszty ogrzewania dla mieszkańców, taką kolejność włączania źródeł do systemu będziemy zawsze stosować, że najtańsze źródła będą włączane w pierwszym stopniu. Najtańszym źródłem jest spalarnia odpadów, drugim w kolejności źródłem jest ciepłownia i do niedawna, czyli do 1 czerwca, trzecim źródłem, były elektrociepłownie Pomorzany i Szczecin. Mówię do niedawna, bo od 1 czerwca zamiast jednej takiej samej ceny dla obu źródeł, PGE zastosowało i zatwierdziło przez Prezesa Urzędu Regulacji dwie różne ceny. Od 1 czerwca cena z elektrociepłowni Szczecin, czyli z biomasowej jest niższa, i to źródło jest od 1 czerwca na miejscu drugim. Tutaj deklaruję, że będziemy teraz maksymalizować, jak tylko się da, zakup ciepła z tego źródła z racji tego, że ono jest troszeczkę tańsze. Mogę złożyć deklarację do PGE i do miasta, że będzie na najbliższy sezon zimowy więcej ciepła przez nas zakupionego z tego źródła, z racji właśnie tego, że Państwo zdecydowali się zróżnicować ceny między elektrociepłownią Szczecin a elektrociepłownią Pomorzany. Elektrociepłownia Pomorzany, niestety, pozostaje najdroższym źródłem w systemie miasta Szczecina i w związku z tym będzie uruchamiana jako ostatnia. Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 10 do protokołu.

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta - o odniesieniu do relacji z PGE, bardzo ważnym partnerem i do słów Pana Wasiłka. Wiem, że to nie Pan Wasilek podejmował tę decyzję, ale jeżeli chodzi o budowę spalarni, to początkowo nie było niestety chęci współpracy ze strony PGE. Zresztą była propozycja ze strony Miasta, zbudowania wspólnie tego obiektu, który my nazywamy „Portowa”, przy ul. Gdańskiej w Szczecinie. Wiem, że to byli inni ludzie, ale jest pewna ciągłość i takie były decyzje. Z racji tego, że nie zbudowaliśmy naszej spalarni na ul. Gdańskiej, musieliśmy szukać innego terenu. Zbudowaliśmy ją na Ostrowie Grabowskim. Oczywiście Ostrów Grabowski nie był połączony rurociągiem z żadnym systemem, również proponowaliśmy w tej mierze współpracę PGE, wówczas jeszcze również Zespołowi Elektrowni Dolna Odra. Pan Prezes się wypowiedział, że budowano spinkę, jak nie było spalarni. Właśnie taka była logika - budować spinkę po to, że będzie w przyszłości spalarnia jako najbardziej ekologiczne źródło, a co ciekawe najtańsze zresztą, a to bardzo ważny argument i cieszę się, że dzisiaj wszyscy spalarnię doceniają. Pan Prezydent Piotr Krzystek wie, że są dwa źródła węglowe i nie miał na myśli Państwa źródła, tylko mówił o całym systemie - o EC Pomorzany i EC Dąbska, czyli te dwa źródła porównywał. Faktem jest, że często się dyskutuje o biomasie na Gdańskiej, jako bardzo cennym źródle i w korelacji ze spalarnią, to z perspektywy czasu należy ocenić, jako ciekawą decyzję. Problem jest natomiast z Pomorzaniem, jeżeli chodzi o źródło i Pan Prezes doskonale o tym wie, a dokładniej z kosztami. Absolutnie nie można odmówić zainwestowania w ten obiekt, zwłaszcza w zakresie tzw. odsiarczenia i te dane, które tu padły są słuszne. Tylko Państwo, w grupie PGE, doskonale wiecie i również rząd o tym wie, że jeszcze niedawno ceny uprawnień związanych z emisją CO2 były po 5 euro, dzisiaj są po 25 euro, a tu Państwo je szacujecie na 50, a nawet 60 euro. Co wtedy z ceną tej energii? Trzeba walczyć z węglem, nie mówię tego w kontrze, tylko celem współpracy. Na Dąbskiej należy odejść od węgla, i w Pomorzanie należy wprowadzić taki program, żeby zgodnie polityką rządu, oczywiście w dłuższym okresie, również odejść od węgla. Wolumen, który do tej pory był zamawiany w Grupie PGE ma być utrzymany i mamy tego dopilnować, natomiast, jak w tej spółce nie będziemy, możemy tego nie dopilnować. Taki jest cel, to nie jest w żaden sposób atak na PGE. Choć my jesteśmy atakowani, dalej będziemy wyciągać rękę i biznesowo współpracować.

W imieniu Klubów głos zabrali:

M. Pawlicki - w imieniu klubu radnych PiS - chciałbym sprostować troszeczkę wypowiedź Michała Przepiery Zastępcy Prezydenta Miasta. Nie fair jest argument, o decyzjach poprzedniego zarządu. To tak, jakbym odnosił się bezpośrednio do decyzji poprzedników Prezydenta Miasta Piotra Krzystka i żądał od niego, jako obecnie urzędującego Prezydenta, wyjaśnień decyzji podjętych 15 lat temu. Jak słyszymy, od początku sesji Rady Miasta, mamy głośne protesty na placu Armii Krajowej, protesty nie tylko Solidarności, ale przede wszystkim strony społecznej. Przed Urzędem Miasta jest duża wrzawa, to nie są anonimowe protesty, to są protesty konkretnie w tym temacie. Jako Przewodniczący klubu, zostałem upoważniony przez Zarząd Regionu Pomorza Zachodniego Solidarności do przedstawienia Państwu stanowiska. Pojawiły się także dodatkowe czynniki, w postaci interwencji poselskiej trzech posłów w tej sprawie, więc dużo w tej materii się dzieje. Przedstawiam stanowisko nr 3/2020 prezydium Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Pomorza Zachodniego w sprawie planowanego podjęcia uchwały nr 240/20 przez Radę Miasta Szczecin, dotyczącej przystąpienia do spółki New Cogen i objęcia udziałów. Prezydium Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Pomorza Zachodniego z niepokojem przyjmuje informację o planowanym w dniu 24.11.2020 r. podjęciu uchwały w sprawie przystąpienia gminy miasto Szczecin do

spółki New Cogen spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Podjęcie takiej uchwały spowoduje zagrożenie zamknięciem elektrociepłowni Szczecin i elektrociepłowni Pomorzany, utratę kilkaset miejsc pracy w obu elektrociepłowniach oraz firmach współpracujących, monopolizację rynku ciepła systemowego, skutkującą zwiększeniem cen ciepła w Szczecinie i w regionie. Wyrażamy zdecydowany sprzeciw dla faktu planowanego wsparcia przez władze miasta podmiotu zagranicznego niemieckiego. Skutkować ono będzie likwidacją polskiego lokalnego wytwórcy ciepła, który w ostatnich latach zainwestował w naszym terenie ponad 650 mln zł i dostosował swoje źródło do wymogów prawnych i środowiskowych, zapewniając pokrycie pełnego zapotrzebowania na moc cieplną dla Szczecina. Już sam fakt przedłużenia do porządku obrad takiej uchwały przez władze miasta, odbieram jako przejaw braku dbałości, troski o los setek miejsc pracy oraz szeroko rozumiane bezpieczeństwo energetyczne mieszkańców Szczecina, a także jako działanie godzące w polską rację stanu. Prezydium Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Pomorza Zachodniego, zwraca się do radnych Miasta Szczecin o głosowanie przeciw przyjęciu uchwały 240/20, dotyczącej przystąpienia do spółki New Cogen i objęcia w niej udziałów. To jest podpisane przez Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Pomorza Zachodniego Mieczysława Jurka. Mamy również dzisiaj świeże informacje, tutaj wielkie podziękowania za uczestniczenie w sprawie i pomoc dla parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości: Artura Szałabawki, Michała Jacha i Leszka Dobrzyńskiego, który skierowali dzisiaj odpowiednie pisma do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o wstrzymaniu dofinansowania i o wszczęciu kontroli, odnośnie zasadności przyznania wcześniejszych środków na rozbudowę instalacji ciepłowni Dąbska o kocioł gazowy. Chciałbym, żeby Państwo tę wiedzę mieli przy podjęciu decyzji. Mocne słowa, padły dzisiaj publicznie. Podejrzewam, że sprawa będzie miała ciąg dalszy, więc żeby nie było takich argumentów, że radni tej wiedzy nie mają. Co kupujemy sobie, zmniejszając budżet o 6 mln zł i wchodząc w 33,3% udział w spółce New Cogen? Z naszego punktu widzenia, przede wszystkim podwyższenie cen ciepła dla mieszkańców Szczecina w dalszej perspektywie, co było tutaj omawiane i za tę wypowiedź dziękuję Prezesowi PGE. Za te 6 mln kupujemy sobie kolejne problemy w postaci utraty setek miejsc pracy dla mieszkańców Szczecina i okolic. Również zmniejszenie bezpieczeństwa dostaw ciepła dla mieszkańców jest bardzo ważnym argumentem. Spółki kooperujące, które dostarczają materiał do ekologicznej ciepłowni też ucierpią. W dalszej perspektywie może nawet grozić zamknięcie elektrociepłowni Pomorzany i elektrociepłowni Szczecin. To są podstawowe argumenty, przemawiające za tym, że ta decyzja nie będzie dobrą decyzją. W ogóle dyskusja teraz i wstawienie na sesję tej uchwały to jest już zła decyzja, a złą decyzją na pewno będzie podjęcie tej uchwały. My, jako radni Prawa i Sprawiedliwości będziemy głosować oczywiście przeciwko. Nadmienię jeszcze dyskusję na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej. Poprosiłem o studium wykonalności, o analizę SWOT, czy inne podstawowe narzędzie, pomocne radnym w podjęciu decyzji. Tutaj podziękowania za szybką służb miejskich, ale treścią dokumentu jestem zawiedziony. Nie wiem, czy ten dokument opłacalności inwestycji był przygotowywany „na kolanie”, nie ma dat, więc nie wiadomo, kiedy był przygotowany. Jest to dokument dwustronicowy, w którym jest opisane, czym jest MPV, czyli wewnętrzna stopa zwrotu, są to rzeczy w branży ekonomicznej oczywiste. Wyliczenia są skąpe i nie ma analizy środowiska zewnętrznego. Jeżeli na bazie tego mamy podejmować decyzje, to bardzo niedobrze.

Ł. Tyszler - Przewodniczący klubu radnych Koalicji Obywatelskiej - dziękuję za wprowadzenie i prezentację obu Panom Prezesom. Każda z nich była wartościowa i pokazała, jaką wiedzą dysponują. Te prezentacje mocno uspokajają nastroje, wątpliwości wywołane wśród pracowników, którzy dostają nieprawdziwe informacje. Dzisiejsze obrady Rady Miasta powinny być podstawowym punktem do obejrzenia

przez szeregowych pracowników firm ciepłowniczych, ale także i związkowców. Szczególnie, że jak podkreślał mój przedmówca „gorące głowy” ruszyły do działań. Słyszę nawet, że w naszym kraju jeden, czy trzech posłów, jest w stanie zatrzymać decyzje niezależnych funduszy. Mam nadzieję, że to nieprawda i przyjdzie opamiętanie. Natomiast wypowiedzi Panów Prezesów bardzo uspokoiły. Po pierwsze usłyszałem, że ceny raczej spadną, co jest zasługą zarówno PGE jak i SEC-u, na pewno ciepło nie powinno drożeć. Nie wiem, o jakich okolicach Szczecina mówił mój przedmówca, w kontekście utraty pracy w okolicach Szczecina. Jeżeli ktokolwiek się czegoś bał to, jak słyszałem dlatego, że któraś z elektrociepłowni może być zagrożona, która jest w Szczecinie. Nie wiem, czy faktycznie ktoś dojeżdża spod Szczecina, a jeżeli tak jest, to pewnie pojedyncze osoby i tak, jak słyszeliśmy, nie ma żadnego zagrożenia utraty pracy. Ilość energii będzie zamawiana co najmniej taka sama, jak nie większa, a na pewno większa, bo miasto się rozwija i wszyscy sobie życzymy, żeby tak było. Co więcej, udziałowy procent PGE się nie zmniejsza, wręcz bym powiedział, że będzie się nieco zwiększał, dlatego, że Dąbska będzie ograniczać odzyskiwane ciepło węglowe. Widać, że zapotrzebowanie na ciepło wraz z rozwojem miasta nieco rośnie, ale nie tak szybko jak kiedyś. Wynikać to może z tematów związanych ze zmianami klimatu. Jednak trzeba przyjąć do wiadomości, że jak dalej będziemy tak truli, to będzie coraz cieplej i wtedy faktycznie zapotrzebowanie na ciepło będzie się zmniejszać. Jak słyszałem o inwestycji elektrociepłowni Pomorzany, która jest dalej węglową elektrociepłownią, to myślę, że tu jest faktycznie jakiś problem, ale jest to problem po stronie PGE i decyzji inwestycyjnych, czy też planów rozwoju. Jeżeli tutaj była mowa o ZEDO, czyli o Dolnej Odrze, to w ogóle nie ma żadnego związku ze Szczecinem. Jeżeli tam teraz z powodu decyzji rządu Prawa i Sprawiedliwości jest pogotowie strajkowe, bo mówi się o tym, że Dolna Odra wypadła z systemu, to są tematy na zupełnie innym poziomie. Nie dotyczą one decyzji radnych i nigdy Rady Miasta Szczecin nie dotyczyły i nie mieszałbym tych rzeczy, choć wiem, że pokusa jest ogromna, bo zrzucenie ewentualnie trudnych decyzji na Bogu ducha winnych mieszkańców Szczecina może być w czyimś interesie. Jeszcze raz podkreślę, uważam, że te informacje bardzo uspokajają, pokazują prawdę o tym temacie. Co ciekawe, są też zgodne z naszymi wizjami proekologicznymi, żadnych zagrożeń nie widzę. Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej z pewnością będzie wspierał pomysł repolonizacji niemieckiej spółki.

M. Żylik - Przewodniczący klubu radnych Bezpartyjni - nie jestem specjalistą od ciepła, dlatego tym bardziej wsłuchiwałem się w głosy Panów Prezesów i Zastępcy Prezydenta Miasta Szczecina. Notowałem sobie wszystkie dane, które się tutaj pojawiały i z tych wypowiedzi wynika, że na pewno nie wzrośnie cena ciepła w Szczecinie. Na pewno żadna z elektrowni ciepłych, czy tych podmiotów, które produkują ciepło nie zniknie z mapy Szczecina. Na pewno nie zmniejszy się zapotrzebowanie na ciepło w Szczecinie, a raczej wzrośnie, bo miasto się rozbudowuje. To pewniki, które wynikają z tych wypowiedzi, które się tutaj pojawiły. Dziwię się problemowi, bo Polska Grupa Energetyczna jest wielkim podmiotem i boi się takiego małego ruchu, jakim jest wejście miasta w udziały ciepłowni Dąbskiej po to, żeby ograniczyć ilość spalnego w tej ciepłowni węgla. Jak powiedział Prezes SEC-u, problemem Szczecina jest problem węgla i każde ograniczenie spalania węgla w Szczecinie powinno być przyjmowane z otwartymi rękoma. To jest moje zdanie, laika w tej dziedzinie. W imieniu klubu deklaruje, że poprzemy projekt uchwały, żeby Miasto wykupiło udziały w tej nowej formule, która się pojawiła na rynku ciepła w Szczecinie.

W imieniu Komisji głos zabrali:

J. Balicka - Przewodnicząca Komisji ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - szczegółowo wysłuchałam wszystkie wystąpienia, zarówno Pana Wiceprezesa PGE jak i Pana Prezesa Majkuta i bardzo się cieszę, że od 9 lat mamy już elektrociepłownię na biomasę, o czym nie widziałam. Przysłuchując się komisji w poniedziałek i analizując wszystkie dokumenty myślałam, że ciepłownia na Dąbskiej w całości zostanie przekształcona z węgla na gaz. Dzisiaj się dowiedziałam, że jednak nie do końca. Myślę, że dopiero ten etap się rozpocznie od 2023 roku i do 2030 roku ten cykl się zakończy i wszyscy mieszkańcy Prawobrzeża będą mogli mieć elektrownię ekologiczną. Natomiast, wracając do komisji, bardzo krótko chciałam podsumować, że komisja nie była tak polityczna, jak dzisiaj sesja. Starałam się prowadzić posiedzenie w sposób rzetelny, merytoryczny, techniczny, wszyscy przedstawiciele stron, którzy się we wypowiedzi mieli możliwość, aby przedstawić wszystkie aspekty. Państwo radni otrzymali niezbędne wszystkie dokumenty na temat aspektów ekonomicznych, MPV i nie tylko i prawdę mówiąc, jestem zdziwiona że przyjęcie tak niewielkiego, aczkolwiek ważnego tematu wywołało taką burzę polityczną.

W dyskusji głos zabrali:

Ł. Kadłubowski - potępił zachowanie radnego D. Mateckiego, uznając jego wpis na czacie za bulwersujący i niegodny radnego Miasta Szczecina.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - zwracając się do radnego D. Mateckiego: nie jesteśmy omnibusami, nie mamy kompetencji w każdej dziedzinie. Nie wolno podważać autorytetu człowieka, który mówi o tym, że nie jest specjalistą i wypowiada się w imieniu klubu. To jest niedopuszczalne. Proszę, żebyście Państwo na czacie wpisywali tylko prośby o głos, żebyście się nawzajem szanowali wszyscy i nie oceniali, a na dodatek niesprawiedliwie.

D. Matecki - odniosę się jednym zdaniem. Pan Przewodniczący M. Żylik powiedział, że na 100% nie wzrosną opłaty za ciepło. Skąd Pan Radny na 100% wie, że nie wzrosną opłaty za ciepło, skoro firma, która dostarcza ciepło mówi, że wzrosną? Przepraszam bardzo, ale ufam profesjonalistom, którzy się na tym znają, a nie człowiekowi, który sam się przyznaje, że się na tym nie zna. Jesteśmy radnymi Szczecina. Szczecin jest polskim miastem. Pan Piotr Krzystek jest Prezydentem Szczecina. Wbrew temu, co Pan Piotr Krzystek publikuje w swoich mediach społecznościowych, Szczecin jest polskim miastem i o polską rację stanu, o polskie interesy powinniśmy walczyć. Ostatnio Pan Piotr Krzystek opublikował takie dość symboliczne zdjęcie: taka mała flaga Polski i taka flaga Unii Europejskiej. Panie Prezydencie, flaga Rzeczypospolitej to jest nasza flaga, flaga naszej ojczyzny, za którą ginęli nasi przodkowie, a flaga Unii Europejskiej tak naprawdę jest chorągiewką związaną z organizacją międzynarodową. Z czym walczymy? Walczymy z tym, że Miasto chce w tej chwili uderzyć w polską spółkę. PGE jest największym płatnikiem różnych form podatku do budżetu państwa. W ubiegłym roku zasililo kasę państwa kwotą ponad 10 miliardów złotych, o prawie 2 miliardy wyższą niż rok wcześniej, i to pomimo strat własnych. My również, jako samorząd, korzystamy z tego, co odprowadza PGE. Dziś Pan Prezydent Piotr Krzystek z radnymi, których ma w koalicji, czyli z Koalicją Obywatelską i Bezpartyjnymi, chce przeprowadzić eutanazję jednej z polskich elektrociepłowni. Pan Piotr Krzystek chce przeprowadzić eutanazję miejsc pracy w Szczecinie, gdzie kilkaset osób może stracić pracę. Ja się nie dziwię, że Solidarność protestuje dzisiaj pod Urzędem Miasta. Czy Pan Prezydent chce przeprowadzić eutanazję polskiej racji stanu w naszym mieście, czyli to co

stało się już wcześniej w Gdańsku? Wspieranie finansowe niemieckiej spółki, kosztem polskiej spółki strategicznej dla bezpieczeństwa Państwa jest czymś oburzającym i każdy powinien to jako coś obniżającego traktować. Szczególnie, że być może chodzi tutaj po prostu o zapewnienie miastu miejsca w radzie w radzie nadzorczej tej niemieckiej spółki. Dla przykładu Pan Piotr Krzystek, od 3 stycznia 2012 roku do 10 grudnia 2012 roku, pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej Remondisu, również niemieckiej firmy. Udział Prezydenta w radzie nadzorczej Remondisu nie był sprzeczny z prawem, ale czy był moralny? Wypowiadał się Prezes SEC-u, oczywiście to jest ta sama spółka niemiecka, o której cały czas dyskutujemy. Kto tam zasiada? Pan Krzysztof Soska jest zastępcą przewodniczącego rady nadzorczej, Pan Piotr Kęsik jest członkiem rady nadzorczej. Proszę mi powiedzieć, czy to jest moralne, że dyskutujemy w tej chwili nad wsparciem spółki, która wchodzi w skład niemieckiego kapitału, gdzie zasiadają ludzie związani ze środowiskiem Bezpartyjnych. Dla mnie to jest bardzo wątpliwe. Pewnie zagłosujecie za tym i liczę, że niedługo będą do Was pukać odpowiednie osoby i sprawdzać, dlaczego za tym zagłosowaliście, bo dla mnie to jest po prostu sprzeczne z polską racją stanu. Ufam, że rząd zrobi wszystko, żeby zatrzymać dofinansowanie dla tej niemieckiej spółki, mam taką szczerą nadzieję. Proszę mi powiedzieć, jaka spółka polska, czy niemiecka zainwestowała 650 mln zł w Szczecinie dla polepszenia komfortu życia mieszkańców? Czy to było PGE? Dlaczego teraz mamy atakować polską strategiczną spółkę za to, że dążyli to nie tylko do poprawy komfortu, ale też do tego, żeby Szczecin był bardziej proekologicznym miastem? Nie powinniśmy wspierać gospodarczego kolonializmu naszego zachodniego sąsiada w naszym mieście Szczecinie. Apeluję do wszystkich radnych, żebyście po prostu głosowali przeciwko temu albo przenieśli to na dalszą sesję.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - apeluję do wszystkich Państwa, abyście w swoich wypowiedziach unikali tego tonu, tzw. pogrózek. Ja to tak odbieram, bo to już po raz drugi dzisiaj, z ust drugiego radnego pada, że przyjdą odpowiednie osoby, czy jeszcze będziemy się tłumaczyć. Jak trzeba będzie, będziemy się tłumaczyć, to jest normalna kolej rzeczy. Szanujmy nawzajem swoje wypowiedzi, swoje poglądy, a taka mocna eskalacja, mocna presja przynosi odwrotny skutek. Bardzo proszę, żebyśmy na argumenty się spierali.

M. Pawlicki - Pani Przewodnicząca zaczęła dzisiaj - była dyskusja a propos komisji rewizyjnej. Pani pierwsza zaczęła mówić o tym, że będzie sprawa w sądzie, a ja będę musiał zeznawać, więc proszę zacząć od siebie.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - nie mówiłam o sądzie ani słowa, proszę odsłuchać sesję. Nie jestem prawnikiem, ani słówka nie powiedziałam na temat sądu.

M. Ussarz - to już kolejna spółka, gdzie Miasto wspiera niemiecki kapitał. Wcześniej SEC, w którym udziałowcem jest niemiecki koncern EON mający udział 66%, a resztę Urząd Miasta. Teraz chcecie koniecznie, we współpracy z tym niemieckim koncernem, jeszcze udziały w spółce New Cogen, która będzie produkowała to ciepło, czyli doprowadzicie do takiej sytuacji, że dystrybucja i produkcja ciepła będzie w naszym mieście zmonopolizowana przez jedną niemiecką firmę. Dzięki temu będzie można bardzo łatwo doprowadzić to do takiej sytuacji, że zostaną podwyższone opłaty za ciepło dla mieszkańców Szczecina. Doprowadzicie przez to do zamknięcia elektrociepłowni Pomorzany lub elektrociepłowni Szczecin, co spowoduje utratę setek miejsc pracy. Tam jest bodajże około 300 pracowników w jednej i drugiej elektrociepłowni. Mam pytanie do Pana Prezydenta: czy planuje

oddać w niemieckie ręce też inne spółki, typu ZWIK, który dostarcza wodę? Mamy taką sytuację w Warszawie i innych dużych miastach, że woda jest dostarczona przez koncerny niemieckie. Ten pomysł Szczecin 2050 to chyba nie będą pływające ogrody, a same niemieckie spółki w naszym mieście. Pan Prezydent pięknie mówił o repolonizacji spółki, bardzo się cieszę, że takie są pomysły. Do repolonizacji spółki nie dojdziemy jednak udziałami rządu 30%, bo będziemy mieli udziały mniejszościowe i to nie jest repolonizacja. Repolonizacja by była wtedy, jeżelibyśmy mieli ponad 60%, a teraz tylko będziemy mieli tyle z tego, że będzie stanowisko w radzie nadzorczej dla jednej osoby z otoczenia Pana Prezydenta. Jeżeli chodzi o ochronę środowiska, to elektrociepłownia Portowa (Szczecin) i Pomorzany wydatkowały, jak Pan Prezes PGE mówił, na polepszenie warunków środowiskowych paręset milionów zł. Jeszcze niedawno doszło do wymiany kotła, który jest opalany na biomase, za 455 mln. Teraz chcecie zastąpić biomasę gazem, który jest droższy. Podsumowując: głosując za tą uchwałą radni stanowczo i świadomie doprowadzą do tego, że będzie podwyżka za ciepło i pogorszenie jakości powietrza w naszym mieście.

W. Dąbrowski - Pan Prezydent jest prawnikiem i pięknie umie mówić. Natomiast to, co słyszymy z ust Pana Prezydenta, a szczególnie z ust Prezesa Mariusz Majkuta to są, jak to mówiła nasza koleżanka Małgorzata Jacyna-Witt, koraliki tylko. Dzisiaj są, jutro ich może nie być. Po pierwsze, Miasto, po wejściu do spółki, wykładając 6 mln zł nie miało żadnej kontroli nad spółką, dlatego że rada nadzorcza (w §10 jest to zapis) składa się z 3 członków. Miasto może desygnować do rady nadzorczej tylko jednego członka. Jeżeli chodzi o zarząd, umowa spółki mówi o składzie zarządu od 1 do 3 osób. W przypadku wyboru zarządu w składzie jednoosobowym czy dwuosobowym, Miasto Szczecin nie ma w ogóle w zarządzie swojego przedstawiciela. Dopiero, jeżeli większościowy właściciel będzie miał taki kaprys, to dopuści jeszcze jednego człowieka, żeby w radzie nadzorczej był jeden, w zarządzie był jeden, czyli byłyby dwa źródła wypłat. Kolejne sprawy: w §11 umowy spółki mówi się, że uchwały zarządu zapadają bezwzględną większością głosów, więc sami Państwo widzicie, że uchwały zarządu będą zgodne z wolą jednego większościowego udziałowcy. §13 i §19 wyłączają indywidualną kontrolę wspólnika i indywidualną kontrolę członka rady nadzorczej. W związku z tym ani Miasto Szczecin, ani przedstawiciel Miasta w radzie nadzorczej, nie będzie mógł wykonywać kontroli, będzie mógł bazować tylko i wyłącznie na oficjalnych dokumentach. W związku z tym, jest kolejny argument iluzoryczności tego nadzoru. Następna sprawa: w §17 w ust. 3 pkt 4 i 5 są podane zadania, na które ma wpływ przedstawiciel Miasta. Jest to zatwierdzenie planów ekonomiczno-finansowych i planów inwestycyjnych. Uprawnienia Miasta wynikają z §22 ust. 11, który dotyczy walnego zgromadzenia. Miasto może się sprzeciwić rozwiązaniu i likwidacji spółki, może się sprzeciwić przeniesieniu siedziby i może się sprzeciwić zmianie nazwy. Te pięć tematów to są tematy, których nie mogą zrealizować organy spółki bez zgody Miasta. Natomiast wszystkie inne takiej zgody Miasta nie wymagają, bo po prostu przedstawiciel Miasta zostanie przegłosowany. Dalej z dokumentów wynika, że do 2038 r. cały zysk idzie do podziału wspólników. W związku z tym bardzo szybko, jak to też wynikało z przedstawionych dokumentów, i Miasto, ale też większościowy wspólnik odzyska zainwestowane pieniądze i będzie miał znaczną nadwyżkę. Czym kosztem? Oczywiście kosztem mieszkańców Szczecina, bo ta nadwyżka będzie się wiązała z tym, że zostanie odpowiednio zaprojektowany zysk i w związku z tym wybierzemy te pieniądze z portfeli mieszkańców Szczecina. I jeszcze bardzo ciekawy zapis w umowie spółki, a mianowicie § 25. Wspólnicy zobowiązani są do dopłat w wysokości pięciokrotnej wartości nominalnej udziałów. Jeżeli będziemy mieli udziały za 6 mln zł, pięciokrotna wartość to 30 mln zł. Czy będziemy my radni, mieli wpływ na to, żeby z budżetu miasta wypłynęło 30 mln zł? Bardzo wątpię. Miasto,

które ma przedstawiciela, które ma udziały u producenta i które ma udziały u dystrybutora, to dla mnie początek drogi do monopolizacji i wpływu kapitału. A co z dywersyfikacją? Jeżeli chcemy robić dywersyfikację, to nie widzę problemu, żeby jednym z producentów ciepła była spółka niemiecka. Niech zrealizuje to przedsięwzięcie sama, coż te nasze 6 mln zł tutaj może znaczyć, a wtedy cały zysk będzie mogła brać dla siebie. Kolejna sprawa, na którą powinniśmy zwrócić uwagę, to zaplanowana dywidenda. To jest de facto nowy podatek dla mieszkańców. Pytanie, czy może wspólnicy się umówią, że będą pracować bez dywidendy albo z jakąś 2-3% dywidendą, aby nie sondować w kieszeni mieszkańców? Problemy PGE, jak tu słyszałem nie są problemami naszymi, ale problemy niemieckiego partnera spółki są bardzo istotne? Uważam, że nasz niemiecki partner może realizować to przedsięwzięcie sam. Miasto Szczecin w ogóle nie jest mu do tego potrzebne. Jesteśmy zapewniani, że na pewno nie wzrośnie cena ciepła. Tak samo byliśmy zapewniani przed budową Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów, więc mam olbrzymie wątpliwości. Proszę to wziąć pod uwagę przy głosowaniu.

U. Pańska - z uwagą przysłuchiwałam się Państwa wypowiedziom i prezentacjom. Prezentacja Pana Prezesa Majkuta, która pokazywała dane statystyczne, to z punktu widzenia mojego, nauczyciela matematyki, bardzo dobre zadanie matematyczne. Z kolei ta awantura, którą tutaj słyszę od dłuższego czasu, jest pewnie bardzo dobrym pretekstem do analizy na studiach politologicznych, bo tak manipulować wypowiedziami i w taki sposób opowiadać o tym, co my tutaj chcemy złego zrobić dla naszej ojczyzny, a wspierać Niemca, to dla mnie po prostu coś przerażającego. Jeżeli się mylę, to Pana Prezesa proszę o poprawienie mnie, ale w relacji PGE - Miasto nic się nie zmienia. Tak odczytałam te wykresy. Nie trzeba do tego skończyć studiów technicznych, w ogóle żadnych nie trzeba skończyć, wystarczy skończyć szkołę podstawową i myślę, że każdy mieszkaniec miasta, który słucha i widział te dane, zrozumie te koła i dane statystyczne, które były podane. Jeżeli spółka skarbu państwa ma problemy, to jest jeden temat i warto o nim rozmawiać i powinniśmy się nad nim zastanowić. Dzisiaj mówimy o tym, że inny podmiot chce dbać o nasze środowisko, że zamiast 5 euro będziemy płacić 50 niedługo, więc rozumiem, że spółka SEC będzie dążyła do tego, żebyśmy oddychali czystym powietrzem. Uważam, że zużycie ciepła będzie mało, ponieważ nasze budynki będą bardziej energooszczędne, że uświadomimy sobie to, że wystarczy nam maksymalnie do 20 stopni w domach, że to jest również dla naszego zdrowia, że ta edukacja będzie taka, że będziemy wspólnie dbali o nasze środowisko. Ja zrozumiałam, że spółka po prostu przechodzi z węgla na gaz, co służy nam mieszkańcom, a nic nie zmienia w relacji między Miastem a PGE. W naszym kraju, w spółkach skarbu państwa, osoby, które zarządzają są bardzo dobrze wynagradzane i zawsze uważałam, że w takich spółkach powinni być wybitni fachowcy, bo to są nasze publiczne pieniądze. Takiej rotacja w spółkach skarbu państwa, jak od 2015 r., to nie pamiętam, a jestem czwartą kadencją w Radzie Miasta i bardzo tego pilnuję. Wspominał też o tym też Pan Prezydent, jesteśmy w bardzo trudnym okresie teraz, a tu pojawia się w niemieckim czasopiśmie reklama, pewnie nieźle opłacona. Trochę widzę hipokryzji w nawoływaniu do tego, żebyśmy złych decyzji nie podjęli, że po prostu chcemy sprzedać naszą ojczyznę. Jako radna Rady Miasta, jestem osobą publiczną i wypraszam sobie straszenie mnie, już nie mówiąc o szantażowaniu. Pan Prezes PGE mnie straszył, szantażował, powiedział, że 6 mln zł do Miasta nie wpłynie. Nie martwi się tym, ile rząd zabiera samorządom, w tym Miastu Szczecin i nie martwi się o tym, że reforma edukacji kosztowała nasze Miasto ponad 60 mln zł. Tym się nikt nie martwi. 6 mln zł nie wpłynie do Miasta i Pan nam mówi, że to jest bardzo ważne. Proszę się skupić na zarządzaniu publicznymi pieniędzmi i dobrze to robić, rozliczać się z tych pieniędzy, nie robić takiej rotacji, posilkować się fachowcami i wtedy będziemy bogatym

krajem. Natomiast proszę nas nie straszyć tym, że Niemiec stoi u granic Polski, bo już na to nikt się nie złapie. Jesteśmy w Unii Europejskiej, 80% z nas chce tam być i nikt nas nie wyprowadzi nas z tej Unii. Mam nadzieję, że ludzie przejrżeli na oczy, również ci, którzy Państwa popierali, więc proszę mnie nie straszyć jakimiś osobami, które do mnie zapukają. Proszę jeszcze raz wszystkich radnych, przypomnijcie sobie to koło, którym Pan Prezes M. Majkut pokazał, jaką częścią naszego wspólnego dobra będzie zarządzanie tą nowo powstałą spółką.

M. Biskupski - dla uspokojenia nastroju chciałbym podziękować rządowi PiS za wsparcie tej inwestycji. Pewnie się nikt tego nie spodziewał. Chciałbym podziękować przedstawicielom rządu PiS, którzy nadzorują Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska za dofinansowanie i przedstawicielom rządu PiS, którzy znajdują się w Ministerstwie Klimatu za aktywne wsparcie tej inwestycji. Mówię to w imieniu swoim i mieszkańców Prawobrzeża, którzy będą oddychać czystszy powietrzem.

Ł. Kadłubowski - chciałbym odejść od kwestii nacjonalizacji kapitału, bo to jest pojęcie niepotrzebne w tej debacie a skupić się na kwestii konkurencji. Konkurencja jest czymś pożądanym. Jeżeli chodzi o ekonomię, konkurencja to podstawowy mechanizm ekonomiczny, w którym dwa lub więcej podmiotów gospodarczych konkurują ze sobą, żeby osiągnąć jak największe korzyści. W tym przypadku mamy do czynienia z konkurencją, jeżeli chodzi o dystrybucję i sprzedaż energii cieplnej. Wydaje mi się, że powinniśmy stanąć po stronie mieszkańców, a nie po stronie zabijania konkurencji. Konkurencja pomiędzy dwoma podmiotami będzie w przyszłości przynosiła tylko i wyłącznie korzyści dla mieszkańców, bo te podmioty będą rywalizować zapewne ze względu na ceny. Ja też będę posługiwał się danymi, które zostały przedstawione przez Pana Prezesa M. Majkuta. Dziękuję mu za merytoryczną wypowiedź i przedstawienie aktualnych danych, były bardzo pomocne. Cieszę się, że nie spadnie zapotrzebowanie na energię od PGE. Nieznacznie spadnie wytwarzane przez ciepłownię Dąbską, ale to jest słuszny kierunek zielonej energii, zielonego ciepła dla naszego Miasta. Tutaj musimy dążyć do wspierania, tak jak robi to Rząd Prawa i Sprawiedliwości, tych zielonych rozwiązań, które są kierunkami słusznymi. Chciałem też nawiązać do jednej z wypowiedzi, która przeraziła mnie, bo pokazała, jakie może być państwo w konfrontacji ze zwykłym obywatelem, jeżeli tutaj dochodzi do interwencji mającej na celu cofnięcie zdobytego w legalny, merytoryczny sposób przez spółkę New Cogen dofinansowania, wsparcia finansowego ze środków unijnych. Taka interwencja, w przyszłości może być groźna na zasadzie, że zwykły obywatel, jeżeli będzie konkurował ze spółką publiczną, spółką państwową będzie zastraszany i zabijany i zabierane mu będą możliwości wsparcia finansowego. To jest przerażające, co teraz się czyni na naszych oczach. My dzisiaj debatujemy, czy wejść, czy nie wejść do spółki. Nie debatujemy o tym, czy ta inwestycja zostanie zrealizowana, bo już decyzja o tym, że spółka New Cogen powstaje została podjęta oraz, że gazownia powstaje, też już została podjęta. Dzisiaj podejmujemy decyzję, czy chcemy wejść do tej spółki, czy chcemy mieć wpływ na tę spółkę i czy chcemy, żeby struktura pozyskiwania ciepła w Szczecinie zmieniała się na zieloną strukturę. Ja na te wszystkie pytania odpowiadam twierdząco i zachęcam Państwa do niedemonizowania ze względu na kapitał. Pozwólmy rynkowi działać, pozwólmy działać konkurencji i wspierajmy dobre zielone rozwiązania, jak to robi rząd Prawa i Sprawiedliwości.

W. Dzikowski - uczestniczę w tej dyskusji po raz kolejny. Kilka godzin spędziliśmy na różnego rodzaju analizach, debatach, przedstawieniach swoich racji stanu. Wniosek nasuwa mi się na tę chwilę jeden. Nie jest to dla mnie zdziwieniem, że Panowie, którzy reprezentują swoje firmy, dwóch monopolistów walczy o swoje

życie, o swoje być albo nie być. Nie wiem, czy ta walka jest warta tego, żeby włączać do niej grupy radnych, związki zawodowe, media itd. Nie chcę oceniać teraz wartości merytorycznej publikowanych artykułów. Wiemy dzisiaj, że to jest oczywiście nie tak, jak powinno być, nie chcę powiedzieć, że są kłamliwe, obraźliwe. Im dłużej przysłuchuje się debacie, im bardziej klub Prawa i Sprawiedliwości prze, aby poprzeć Polską Grupę Energetyczną, tym bardziej staję się zapobiegawczy i doszukuję się, w czym jest problem. Dlaczego tak się dzieje? Do PiS-u straciłem dawno cierpliwość i nie wierzę już w ani jedno słowo. Pamiętam wszystkich wymienionych dzisiaj z imienia i nazwiska posłów, którzy stali i przeżyli swoje kląty piersiowe, bo będziemy budowali promy. Promów tyle nabudowano, że na nabrzeżach się nie mieszczą. Nie wiem, pewnie wypłynęły, w każdym razie z tego nic nie było. Tam właśnie powinni być solidarnościowcy i tam dopytywać, dlaczego tak się dzieje. Drugi przykład, taki ostatni, czytam o stoczni Gryfia - próba likwidacji itd. Znowu nieudolne zarządzanie, czy dzieje się coś? To też jest za działaniem, wiedzą, czy merytorycznym wsparciem partii rządzącej. Nie chcę już politykować, bo zawsze byłem z dala od polityki, starałem się zawsze patrzeć, z czego mieszkańcy i z czego ja chleb jem i się do tego też odniosę. Mówiąc o tym wszystkim, powinniśmy pamiętać, że nasza decyzja powinna być w interesie mieszkańców. Prawda jest taka, że będzie dobrze wtedy, kiedy każdy będzie miał dostarczone ciepło i kiedy za to dostarczone ciepło nie zapłaci jakichś katastroficznie wysokich kwot cen, będzie ono dla niego dostępne. W czasie dyskusji, kiedy Pan Prezydent Piotr Krzystek wprowadzał na jakich zasadach miałyby się odbyć dofinansowanie spółki New Cogen, usłyszeliśmy, jakie mielibyśmy korzyści i w to wierzę. Nie usłyszałem natomiast od Pana Prezesa Wasilka czy, gdybyśmy nie poparli tego projektu uchwały, nie weszli w koalicję z nową firmą SEC-owską, mieszkańcom naszego miasta zagwarantuje ceny ciepła w stanie niezmiennym. Prezydent pokazał, że od 2016 do 2020 r. utrzymał ceny. Nie wiem też, to może pytanie do Pana Prezesa, czy próbowaliście Państwo prowadzić jakieś rozmowy, negocjacje z Miastem w celu uzgodnienia cen, jak miałyby to wyglądać w przyszłości. To, że dzisiaj budujemy, modernizujemy to też nie tak, że z własnego chęjstwa, czy dobrodziejstwa, do tego nas przymuszają przepisy prawa, ochrona środowiska. Jestem mieszkańcem Prawobrzeża, wiele razy przemierzałem ulicę Gdańską i kiedyś widziałem, jak ta elektrownia opalana węglem wybiła, to wołało o pomstę do nieba. Dzisiaj tego nie ma, ona rzeczywiście wygląda ładnie schludnie, jest ekologiczna, faktycznie jest się czym pochwalić, ale taka sama będzie elektrownia, czy generator, który będzie zasilany paliwem gazowym. Odchodzimy od węgla i jak tutaj słyszymy, do 2030 r. musimy ten proces skończyć. Musimy znaleźć inne rozwiązania, żeby atmosfery nie zanieczyszczać, tak jak robimy to do tej chwili. Słuchaliśmy też różnego rodzaju wywody, kto jest Polakiem, kto nie jest Polakiem, kto jest lepszym patriotą, kto jest gorszym patriotą. Coś Wam przeczytam, akurat wpadł mi w ręce odpis protokołu z 1998 r., wypowiedź waszego sztandarowego, prominentnego działacza, dzisiaj sędziego Trybunału Konstytucyjnego: „Pan Bartłomiej Sochański poinformował, że jeżeli Rada Miasta nie podejmie tej uchwały dzisiaj, będzie miała poważne problemy z zachowaniem harmonogramu prywatyzacji spółki. Należy sprywatyzować SEC po to, aby uzdrowić szczeciński rynek ciepłownictwa. Nie ma co się obawiać o wzrost cen energii, gdyż od tego jest Urząd Regulacji Energetyki” itd. Jak przeczytałem ten fragment, to szukam, kto mówił prawdę. Czy kiedyś mylił się Pan Prezydent Sochański, a dzisiaj już jesteśmy zupełnie w innym miejscu, czy dzisiaj się mylimy? Tak czy inaczej, jako mieszkaniec miasta Szczecina, powiem, że jest mi zupełnie obojętne, kto mnie będzie grzał. Ważne, żebym to ciepło dostał i w miarę tanio.

A. Kurzawa - Pan Prezydent i radni Koalicji Obywatelskiej, po raz kolejny odrzucają wszelką argumentację, za wszelką cenę przepychając uchwałę, która jest szkodliwa

dla naszego miasta. Jak wiemy, funkcjonują w Szczecinie dwie elektrociepłownie, które zostały zmodernizowane, poniesiono kilkuset milionowe nakłady, także w zakresie środowiskowym. Spełniają one swoje wymagania. Przyglądając się informacjom, które są przedstawiane przez Urząd, można odnieść wrażenie, że przystąpienie Miasta do spółki New Cogen niesie ze sobą same korzyści. Zastanawiam się, dlaczego wcześniej nie mogliśmy zapoznać się z argumentacją ze strony PGE, jej reprezentanci nie byli zapraszani na komisje, na spotkania, nie przedstawiono nam żadnej kompleksowej strategii rynku ciepła w Szczecinie. Nie doszło przez to do konfrontacji stanowisk, słuchaliśmy jedynie jednej strony, czyli Pana Prezydenta i przedstawicieli Urzędu Miasta, którzy w samych korzyściach przedstawiali nam uchwałę o przystąpieniu Gminy Miasta Szczecin do spółki New Cogen. Po tych informacjach, które otrzymaliśmy od przedstawiciela PGE widzimy, że sprawa jest dosyć rozbieżna z tym, co mówi Pan Prezydent. Stąd, podejmowanie dzisiaj decyzji jest ryzykowne. Dowiedzieliśmy się wielu istotnych faktów, sama Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, czyli komisji merytorycznej, podkreśliła, że dzisiaj dowiedziała się, że od 8 lat funkcjonuje elektrociepłownia, która produkuje ciepło z biomasy. Takie fakty powinny być znane, przedstawione dokładniej niż do tej pory. Uważam, że dopiero teraz mogliśmy zetknąć się z prawdziwą argumentacją obu stron, więc za szybko na podejmowanie decyzji w sprawie tak ważnej dla naszego miasta. Przez to mamy dziś do czynienia z protestami, ze strachem mieszkańców przed wyższymi opłatami za ceny ciepła, czy też zwolnieniami z pracy. Tego moglibyśmy uniknąć, gdyby wcześniej rzetelnie była przeprowadzona dyskusja.

E. Longiewska-Wijas - wszyscy jesteśmy za rozwiązaniami ekonomicznymi, ekologicznymi, ale myślę, że powinniśmy też być za dużą rozważką przy podejmowaniu tej ważnej decyzji majątkowej. Zgłoszono nam dzisiaj bardzo poważne zastrzeżenia. Nie wiem, czy one nie powinny podlegać ocenie niezależnych ekspertów, bo to jest wiedza bardzo specjalistyczna i fachowa. Prawdopodobnie wstrzymam się dziś od głosu, ale to wcale nie oznacza, że jestem przeciwna. Po prostu uważam, że decyzja jest podejmowana za szybko. Nie będąc członkinią Komisji Gospodarki Komunalnej, a przeglądając projekty uchwał i wiedząc, jak ważna jest ta decyzja, wczoraj on-line oglądałam tę transmisję. Komisja, opiniowała tak ważną uchwałę, zaledwie na 20 godzin przed jej podjęciem. My, jako radni, mieliśmy możliwość wysłuchać tylko jednej strony, dopiero dzisiaj mieliśmy możliwość zapoznać się argumentami strony przeciwnej. Tym, co zapadło mi w pamięć z dzisiejszej sesji jest to, że sama Pani radna Balicka Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, powiedziała parę minut temu, że jeszcze wczoraj była przekonana, i dzisiaj powzięła informację, jako nową, że elektrociepłownia na Dąbskiej nie ma w całości odejść od węgla. Tylko w jakiejś części zostanie ograniczony węgiel, na skutek wejścia w spółkę New Cogen ma tam dojść do kogeneracji i zastąpienia części węgla gazem. Codziennie mijam tę inwestycję, przechodzę, idąc do lasu, do parku, jadąc samochodem, wiem, gdzie to jest. Czy ktoś rozmawiał z mieszkańcami Prawobrzeża na ten temat? Przecież dla mieszkańców Kijewa, Osiedla Majowe będzie to miało bardzo duże, poważne skutki. Powinniśmy dać sobie czas, żeby chociażby przedyskutować, otworzyć jakiś dialog z mieszkańcami Prawobrzeża, Nie jestem przeciwna, żebyśmy weszli w tę spółkę New Cogen, ale może mieszkańcy Prawobrzeża powinni dostać coś w zamian od tej spółki? Przecież wiadomo, że pogorszą nam się tutaj warunki. Węgiel nie w całości odejdzie, tylko w jakiejś drobnej części, tak żeby się zmieścić w normy, które się zaostrzają. Być może mieszkańcy powinni dostać jakąś kompensatę za to, że tutaj taka inwestycja będzie, bo na pewno nie będzie łatwiej i milej, przyjemniej mieszkać. Ekologia tutaj właśnie jest kwestią sporną, przy pozostawieniu węgla, także bardzo przyłączam się do głosu Pani Balickiej Przewodniczącej Komisji Gospodarki

Komunalnej, że to pozostawia dużo wątpliwości. Mam zaufanie do Pana Michała Przepiery Zastępcy Prezydenta Miasta, ale w tej chwili ono nie jest aż tak duże, żebym wysłuchując te dwa głosy zdecydowała się poprzeć jeden, czy drugi głos. Naprawdę powinniśmy dać sobie więcej czasu, nic się nie stanie, jeżeli za dwa, trzy tygodnie, podejmiemy tę uchwałę. Wysłuchajmy tych mieszkańców, moich sąsiadów, sąsiadów Pana radnego Biskupskiego i innych radnych z Prawobrzeża, oni też powinni mieć coś tutaj do powiedzenia. Nie można w 20 godzin procedować nad uchwałą, już zresztą wczoraj miałam telefony od mieszkańców, gdy ten temat się pojawił. Nie chcę rozstrzygać, kto ma rację, bo nie wiem. Wstrzymam się dzisiaj od głosowania, a bardzo rzadko się to zdarza, staram się zabierać głos, zwłaszcza w trudnych sprawach. Jestem za tym, żeby dać czas i wysłuchać mieszkańców. Były sytuacje, w których zewnętrzne spółki dawały coś Miastu za to, że wchodziliśmy w powiązania kapitałowe z nimi, tak powstała Pleciuga. Nie mówię, że to musi być tak duża inwestycja, ale naprawdę wysłuchajcie mieszkańców. Apeluję też do radnego Marcina Biskupskiego - posłuchajmy, czego chcą mieszkańcy, jak się odnoszą do tej inwestycji. W 20 godzin tego się nie da zrobić.

J. Balicka - chciałam się odnieść do słów pani radnej Edyty Łongiewskiej-Wijas. Nie mam wątpliwości i będę głosować oczywiście za tą uchwałą. Jestem przekonana, że mieszkańcy i tak będą zadowoleni z uwagi na fakt, że na Prawobrzeżu rozpoczynamy taki zielony ciąg ekologiczny. Zaczynamy od małej sprawy, ale mam też nadzieję, a nawet jestem przekonana, że jeśli chodzi o rok 2030, to będzie czyste, ekologiczne powietrze i nie będziemy palić węglem.

M. Biskupski - tę sprawę znamy już od ponad tygodnia, była dyskutowana na komisjach. Pozwoliłem sobie przez weekend porozmawiać z mieszkańcami na ten temat i każdy głos, który był, mówił o tym, że ekologia jest najważniejsza. Mogę uspokoić, że zarówno mieszkańcy domków jednorodzinnych, którzy mieszkają w pobliżu, w Kijewie, jak i mieszkańcy bloków ze Słonecznego, czy z Majowego popierają tę inwestycję. Widzą komin, który dymi od lat i jeśli będzie można zamienić węgiel na coś, co jest zdrowsze dla nas, to wszyscy to popierają.

R. Lewandowski - jestem pełen podziwu dla kolegów i koleżanek, że tak merytorycznie mówią. Z drugiej strony fachowych głosów słyszałem bardzo mało, mnóstwo natomiast hipokryzji i naiwności. Chciałbym przypomnieć takie naiwne właśnie twierdzenie Pana Leszka Balcerowicza, że niewidzialna ręka wszystko wyreguluje i pieniądz nie ma właściciela. Chcę podać konkretny przykład: parę lat temu, po drugiej stronie granicy, jeden z mieszkańców, Polak, uruchomił piekarnię, ale tak go społeczność niemiecka mocno dezawuowała, naciskała na władze i zrezygnował. Takie są fakty w kontekście kapitału. Było mówione, że PGE zainwestowało prawie 665 mln zł, Miasto nie zainwestowało nic. Teraz Miasto się obudziło i chce 6 mln zł zainwestować, mieć udziały w firmie. Uważam, że Miasto nie powinno wchodzić w takie biznesy i opowiadam się za tym, co świetnie poruszył Pan radny Witold Dąbrowski. Jeżeli firma chce wejść biznesowo na wolny rynek, nie widzę przeszkód. Wyraźnie widzimy jednak, że ta niewidzialna ręka rynku potrzebuje jeszcze poparcia. Jako Rady Rady Miasta. Pan Prezydent Piotr Krzystek ubiera się w strój apolitycznego, zresztą nawet w „Kurierze” opublikował, że chciałby, żeby Szczecin był miastem apolitycznym. Jednak pakuje nas w sprawy bardzo polityczne, lepiej, żeby takich rzeczy po prostu nie robił. Jeżeli zależy nam na tym, żeby miasto było czyste, atmosfera była czysta, to wspierajmy także PGE. Mam pytanie do Pana Prezydenta: dlaczego 6 mln zł nie chce ulokować w PGE? Też by wsparł tą drogą produkcję energii cieplnej i energii elektrycznej, żeby było mniej szkodliwych czynników w powietrzu. Summa summarum: jestem członkiem Komisji Budżetu, moim zdaniem nie było rozpatrywania tej sprawy. Pomijam już

skandaliczne, w moim przekonaniu, głosowania. Jestem członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, na posiedzeniu ta sprawa była bardzo powierzchownie poruszana. Dopiero pod wpływem nacisku z naszej strony możemy wysłuchać głosów jednej i drugiej strony, profesjonalistów. Uważam, że należy tę sprawę odłożyć, zastanowić się i dopiero podjąć decyzję.

P. Słowik - słyszeliśmy dużo rzeczy przeczących prawom ekonomii i ekologii. Z twierdzeniem, że ekologia jest w tym wypadku kwestią sporną, naprawdę ciężko się z tym zgodzić. To, co jest bezsporne w tej sytuacji, to fakt, że zmniejszamy produkcję dwutlenku węgla w naszym mieście o prawie 70 tys. ton rocznie i to jest to ekologicznie działanie dla poprawy jakości powietrza, nie tylko dla mieszkańców Prawobrzeża, ale dla wszystkich mieszkańców, którzy na naszym terenie mieszkają i chcą czystego powietrza. Wszyscy potrzebujemy czystego powietrza dla poprawy jakości życia, dla wydłużenia naszego życia, dla zmniejszenia ilości chorób. Myślę, że bezsporne jest to, że ta inwestycja nie jest jeszcze w 100% ekologiczna, to cały czas proces oparty na paliwie nieodnawialnym. Lepiej byłoby, gdybyśmy mieli same elektrownie na energię odnawialną, ale jest to na pewno krok w dobrą stronę. Zmniejszamy udział dwutlenku węgla, zwiększamy wydajność i efektywność energetyczną, jest to taka minitransformacja energetyczna, której dokonujemy na terenie naszego miasta. Za to jestem wdzięczny, to jest coś dobrego, co się dzieje. Chciałbym, abyśmy inwestowali bardziej w fotowoltaikę, gdybyśmy mogli, a nie możemy. Z racji przyjętych przez PiS ustaw, nie możemy inwestować chociażby w wiatraki, więc zostaje nam energia słoneczna. Zostają nam rozwiązania „prawie ekologiczne”, ale takie które, co najważniejsze prowadzą do zmniejszenia ilości emisji dwutlenku węgla. Słyszeliśmy tutaj różne stwierdzenia, które myślę, że osobom znającym na ekonomii i cokolwiek o niej wiedzącym, może się włos na głowie jeżyć. Dywidenda nie jest żadnym podatkiem, dywidenda jest wypłacaną kwotą w przypadku, kiedy spółka osiąga zyski. To jest prosta kalkulacja. Możemy nie wchodzić w spółkę, możemy nie przejmować części udziałów zagranicznej spółki, faktycznie ją częściowo repolonizując i pozwolić kompletnie niemieckiej spółce czerpać z tego zyski i zarabiać na ciepłe sprzedawanym do Szczecina. Wchodząc w tę spółkę, korzystamy również z dywidendy, czyli część tych zysków, które spółka wytworzy, wróci do budżetu Szczecina. Proszę zobaczyć w opracowaniu, które otrzymaliśmy, tam widać, że po roku 2027 będziemy tylko zyskiwać. Będziemy czerpać ponad 1 mln zł rocznie do budżetu Miasta, bo do roku 2027 traktujemy to jako zwrot z inwestycji. Więc to inwestycja, która zwróci się bardzo szybko i która nie tylko się zwróci, ale będzie powiększać nasz budżet. Nie będziemy jedynie do tego dopłacać, ale będziemy działać na korzyść ekologiczną i ekonomiczną. Myślę, że warto o tym o tym mówić i podkreślać. Tutaj słyszeliśmy w zasadzie wyciąg z umowy. Nie będę się odnosić do każdego punktu, który został przedstawiony, ale pokażę w prosty sposób, jaka to była manipulacja. Była tu mowa o tym, że zapis umowy mówi o tym, że można zwiększyć pięciokrotnie ten wkład, który dokonujemy, na rzecz dopłaty do spółki. Tylko, że w kolejnym punkcie tej umowy jest powiedziane, że określenie wysokości dopłaty wymaga jednogłośnie współników, czyli bez naszej zgody żadna tego typu dopłata nie będzie miała miejsca. Tak to jest, kiedy próbuje się wyrywać z kontekstu i manipulować informacjami. Uważam, że to dobra decyzja, że będziemy współwłaścicielem spółki, współwłaścicielem tej elektrowni. Nie tylko poprawimy jakość powietrza w naszym mieście, ale również będziemy z tego czerpać konkretne zyski, które nie odpłyną do obcego kapitału, zostaną w naszym mieście.

L. Duklanowski - ta uchwała otwiera spółce New Cogen drogę dla do szerszego wejścia na rynek. Nie mamy żadnych gwarancji, że w przyszłości główny udziałowiec nie dokapitalizuje tej spółki po to, żeby nasze ciepłownię, ciepłownia Szczecin

i ciepłownia Pomorzany, zostały zlikwidowane. Po raz kolejny chcę powiedzieć to, co mówiłem komisji. To wejście to swego rodzaju pilotaż. Dzisiaj wchodzi się na taki skromny teren rynku ciepłowniczego, natomiast przyszłość może się okazać taka, że ekspansja będzie zmierzała w kierunku zmonopolizowania. Wtedy, jak mówili związkowcy i Prezes PGE, ceny naprawdę wzrosną w sposób znaczący. Jeszcze raz przestrzegam, żeby nie podejmować tej uchwały, żeby zastanowić się nad rolą tego zadania, które będzie realizowane przez spółkę New Cogen i jak to będzie wyglądało w przyszłości.

D. Jackowski - chciałam się odnieść do wypowiedzi niektórych radnych. Pan radny Lewandowski zarzucił, iż miasto nic nie zainwestowało, zwłaszcza na tle inwestycji PGE. Nie jest to prawdą, Miasto, choćby budując swoją własną spalarnię, weszło w biznes spalania śmieci i produkcji energii elektrycznej oraz ciepła. Dzięki temu, że Miasto poniosło w sumie większe nakłady aniżeli PGE na swoje elektrownie, mamy teraz konkurencyjne ciepło, za o wiele niższe stawki niż ciepło z PGE. Odnośnie słów radnej Łongiewskiej-Wijas, każdy z nas jest w innych komisjach. Wybieramy sobie komisje bardzo często pod kątem własnego doświadczenia, czy też edukacji. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej zapoznaliśmy się z prezentacją Pana Michała Przepiery Zastępcy Prezydenta, który wyjaśnił wyraźnie, iż cała inwestycja przejścia na gaz elektrowni Dąbskiej ma na celu redukcję emisji gazów cieplarnianych. Było również powiedziane, że nie przychodzimy na gaz w 100%, że zostanie dalej w użyciu jeden z kotłów. Proszę zwrócić uwagę, mieliśmy dzisiaj pokazane dwie prezentacje bardzo merytoryczne, gdzie były pokazane moce wszystkich elektrowni szczecińskich. Elektrownia Dąbska, po przejściu na gaz, będzie produkowała tylko 8 MWt, taka moc nie jest w stanie zastąpić całej mocy elektrowni, albo ciepłowni. Dla mieszkańców najważniejsza jest informacja, że jest to przejście na energię bardziej zieloną i redukcja spalin. Jakikolwiek konsultacje publiczne w tym momencie nie mają celu. Uzyskamy przykładowo opinię mieszkańców, że chcieliby, żeby Dąbska przeszła na biomasę. Na to nie pozwala technologia, w przyszłości również wielkość tej elektrociepłowni nie pozwoli, żeby energia, którą wytwarza, zastąpiła energię z Pomorzana i innych źródeł ciepła, jakie mamy w mieście. Jest to po prostu fizycznie niemożliwe, musiałaby być mocno rozbudowana, a tutaj niestety wchodzi już szereg przepisów środowiskowych, które uniemożliwiają rozbudowę tejże elektrowni. Puentując: tak, czy inaczej EON w tę elektrociepłownię zainwestuje i nam, jako radnym i Miastu powinno zależeć na tym, żeby był tutaj również kapitał miejski, żeby Miasto również miało decyzyjność w tej spółce. Tak, jak powiedział radny Przemysław Słowik, pieniądze, które włożymy w tym momencie szybko nam się zwrócą. Patrząc na obie prezentacje, na przedstawione słupki i diagramy, nie widzę żadnego zagrożenia. Moim zdaniem inwestycja jest zasadna i przede wszystkim, co było podkreślone na każdym kroku, wolumen energii zamawiany z PGE nie spadnie. Oczywiście mamy łagodniejsze zimy, ale w dalszym ciągu energia, którą Miasto potrzebuje, pozostaje taka sama albo wzrasta, więc nie ma zagrożenia dla elektrowni PGE.

M. Bagiński - chciałbym się odnieść do kilku stwierdzeń, na początek do stwierdzenia radnego Witolda Dąbrowskiego a propos dywidendy. Jego zdaniem mieszkaniec będzie dodatkowo obciążany dywidendą, którą sobie Miasto wypłaci. Czy grupa PGE dostarcza ciepło za darmo? Słyszeliśmy od radnego Mateckiego, jak ładnie PGE wspiera budżet państwa, to skąd ma te pieniądze? Od nas je ściągają, za ciepło, za prąd. W związku z tym takie demagogiczne twierdzenie, że będą dodatkowe obciążenia dla mieszkańców, jest kompletną bzdurą. Jeżeli chodzi o wypowiedź radnej Łongiewskiej -Wijas ma temat głosu mieszkańców, miałem spotkania z mieszkańcami, też jest jednoznaczne. Nie wyeliminujemy od razu całej elektrociepłowni węglowej, ale jej moc spadnie o 20%, czyli o 20 % polepszymy sobie

powietrze w naszym regionie. To jest dopiero pierwszy krok, rozumiem, że dalej będziemy zmierzać w kierunku zejścia z kotłowni węglowej. Jeżeli chodzi o takie głosy, że to jest spółka niemiecka, na którą nie mamy wpływu i za moment nam podniosą ceny, to na co mamy tak do końca wpływ? Enea, spółka, w której mamy władzę, zapewniała, że ceny energii elektrycznej nie wzrosną, a ile się szykuje podwyżek na przyszły rok? Mamy się bać obcego, jak nas własny rząd w dobie pandemii, gdzie mamy wszyscy obciążenia, karze właśnie podwyżka prądu.

R. Stankiewicz - poruszono wiele wątków, spróbuję się do nich odnieść. W dyskusji pojawiły się aspekty ekonomiczne, ekologiczne, polityczne, a także metrologiczne. Nasuwa się jedno mocne spostrzeżenie. Jest olbrzymi dysonans między tym, co przedstawia w prezentacji swoich danych SEC, który uspokaja i tym, co przedstawia nam PGE, która bije mocno na alarm. Jestem ciekaw wypowiedzi Panów Prezesów po naszej dyskusji. Rozbieżności i dysonanse są zbyt duże, co powoduje dyskusję i emocje. Mam nadzieję, że będziemy przekonani przez którąś stronę, dosadnie i obiektywnie. Padają tu mądre głosy, że być może za mało czasu jest na to, żeby sprawę rozstrzygnąć na tej sesji. Jeśli chodzi o inne wątki, które się pojawiły, to przeraża mnie krótkowzroczność Koalicji Obywatelskiej, jeśli chodzi o naszego sąsiada. Wiemy, jaką historię nam zgotował sąsiad z zachodu. Nigdy nie będę miał zaufania do naszego sąsiada zza Odry, ze względu na historię i na to, jak w tej chwili się zachowuje, dlatego że jest totalnym hegemonem w Unii Europejskiej. Niemcy, jeśli chodzi o Unię Europejską, wkładają do budżetu najwięcej, ale jednocześnie osiem razy na tym zyskują. Totalny hegemon, który doskonale wykorzystuje słabszych, ze względu na tania siłę roboczą. Niemcy przypuszczali, że z Polski zrobią sobie tylko rynek zbytu, to się nie udało. Mieli za duże problemy, jeśli chodzi o landy wschodnie i stąd ten postęp gospodarczy, to parcie na wschód trochę zostało powstrzymane. Będę zawsze z niepokojem patrzył na poczynania naszego sąsiada i zgadzam się z radnym Leszkiem Duklanowskim, że oddanie w ręce podmiotu niemieckiego tak istotnej rzeczy, jaką jest wpływ na moce cieplne w Szczecinie jest bardzo niebezpieczne, gdyż daje na przyszłość nieograniczone możliwości do ekspansji w Szczecinie i faktycznie może być zagrożeniem dla szczecińskiej, polskiej racji stanu. Jeżeli PGE ma rację i nasze interesy byłyby naruszone, to jako patriota lokalny, jako Polak będę ewidentnie obstawał za polskim kapitałem, a nie za niemieckim. Jeszcze dygresja historyczna do jednego z radnych, który napisał na czacie, że to Niemcy mają prawo do Szczecina. Jestem przerażony takimi wpisami, dlatego że to nie Niemcy mają prawo do tego miasta i to nie było niemieckie miasto. Jak byśmy spojrzeli historycznie, to Gryfici najdłużej rządząli Szczecinem. Gryfici w prostej linii pochodzą od Piastów, co do tego nie ma żadnej wątpliwości, jest to naukowo udowodnione.

P. Krzystek - Prezydent Miasta - słyszeliśmy dużo emocjonalnych wypowiedzi, ale te wypowiedzi nie rozstrzygały kwestii merytorycznych. Za chwilę zadam trzy, cztery pytania i myślę, że Pan Prezes, ponieważ mamy do czynienia z fachowcami, będzie w stanie na te pytania odpowiedzieć. Dodam tylko, wracając do źródeł kapitału niemieckiego, że jest w tym sporo demagogii. Wystarczy przejrzeć Państwa oświadczenia majątkowe i zobaczymy, jakiej produkcji samochodami Państwo jeździecie. Zdaje się, że w oświadczeniu Pana radnego Mateckiego jest volkswagen golf. Mogłbym zapytać, czy Pan radny ma mdłości, wsiadając do tego samochodu, ale tego nie zrobię, zakładając, że nie ma skoro posiada taki samochód. Pewnie w PGE jest palone sporo węgla z Rosji. To też może budzić różnego rodzaju emocje, że to nie jest węgiel z polskich kopalni, bo ten zalega na składach magazynowych Agencji Rezerw Materiałowych, dlatego że jest droższy od tego rosyjskiego. To powoduje niestety taką sytuację, że ciepło jest drogie. Chciałem też odpowiedzieć Panu radnemu Dąbrowskiemu. Celowo pokazałem kwoty płacone przez mieszkańca

naszego miasta, bo Pan jest aktywny w spółdzielni mieszkaniowej. Sam Pan widzi, że od lat polityka cenowa, którą prowadzimy wspólnie z SEC-em, jest racjonalna (jak Państwo widzieliście nawet ówczesny radny Sochański popierał ten projekt). Prowadzimy ją właśnie po to, żeby zachęcać do korzystania z ciepła systemowego. Z praktyki ostatnich lat nic nie wskazuje na to, żeby taka sytuacja była przez SEC nadużywana i nic nie wskazuje, że tak będzie w przyszłości. Jako ciekawostkę, nie mogę podać konkretnych wartości bo są objęte tajemnicą handlową, chcę powiedzieć, że cena ciepła z PGE dla mieszkańców zaczęła spadać od momentu, gdy pojawiła się w Szczecinie spalarnia, to znaczy, gdy nastąpiła dywersyfikacja źródeł. Tylko dywersyfikacja źródeł prowadzi do konkurencji na rynku energii i tylko dywersyfikacja gwarantuje, że ceny w 2020 r. są podobne do cen 2016 r., a nie są wyższe (od 2017 r. mamy spalarnię). Pan Prezes Wasilek miał merytoryczną prezentację, natomiast nie odniósł się do kwestii, o których poinformowała PGE w mediach. To jest moje pytanie: jak to możliwe, że utrzymanie ilości zakupowanego ciepła powoduje zamknięcie, czy grozi zamknięciem elektrowni, tym bardziej że Państwa propozycja na następny rok jest wyższa o 11%. Czyli, jeżeli kupujemy tyle samo ciepła, w cenie wyższej o 11%, to jak jest możliwe, że będzie to prowadziło do zamknięcia dwóch elektrociepłowni. To czytam w informacji i chciałbym, żeby Pan na to pytanie radnym odpowiedział. To jest pytanie merytoryczne, na ile jest to możliwe, bo nie znam uzasadnienia ekonomicznego dla tej sytuacji. Być może czegoś nie wiem. Czy to znaczy, że to ciepło po 11 % podwyżce, jest za tanie? Jak to mam sobie wytłumaczyć? To też pewnie interesuje mieszkańców Szczecina, jak to się dzieje i jak to się wiąże z utratą setek miejsc pracy. Jak utrzymanie ilości ciepła spowoduje utratę miejsc pracy? To tak, jakbyśmy kupowali przez lata z piekarni trzy bochenki chleba. Nagle przychodzimy do piekarni a sprzedawca mówi „ponieważ kupujecie dalej trzy bochenki chleba, to my musimy zamknąć piekarnię”. Nie ma w tym racjonalnego uzasadnienia. Jeżeli chodzi o podniesiony temat zmniejszenia bezpieczeństwa dostaw ciepła, chciałbym, żeby Pan to wyjaśnił, jak jedno dodatkowe źródło, które będzie źródłem gazowym w ramach projektu Dąbska, wpłynie na bezpieczeństwo dostaw ciepła do mieszkańców. Według mnie nie ma żadnego wpływu, a być może nawet jedno źródło więcej spowoduje zwiększenie tego bezpieczeństwa, a nie jego zmniejszenie. Chciałbym, żeby Pan podał jakieś obiektywne przesłanki tej sytuacji. Brak zamówień dla lokalnych firm, świadczących usługi na rzecz elektrociepłowni, to też argument demagogiczny, bo te elektrociepłownie są i będą. Pan podnosi argument, że PGE nie będzie płacić podatków. Te obiekty są i z tego tytułu należą się Miastu podatki. Podatki firma będzie płaciła nawet wówczas, gdyby zburzyła elektrownię i posadziła kartofle, to i tak będą płacone podatki z tytułu tego, co tam będzie robione. Tak to działa w systemie podatku od nieruchomości. Deklaruję, że jeżeli elektrociepłownia jedna, czy druga stanowi poważny problem dla PGE, to my oczywiście jesteśmy gotowi rozważyć zakup za przysłowiową złotówkę plus vat tych obu obiektów i będziemy wtedy sami prowadzili gospodarkę związaną z zabezpieczeniem ciepła dla potrzeb mieszkańców Szczecina. Jeżeli to się nie opłaca, jeżeli jest to tak nierentowne, że trzeba te obiekty zburzyć i zrównać z ziemią, to my je chętnie odkupimy, a Państwo nie poniesiecie kosztów wyburzenia tych obiektów, skoro podnosicie argument, że to pozbawi płaconych podatków od nieruchomości na rzecz budżetu Miasta Szczecina. Chciałbym, żeby na te konkretne pytania Pan Prezes odpowiedział. Pańska prezentacja pokazuje pewien pogląd, natomiast Państwo przekazaliście tę informację mieszkańcom i to mnie irytuje, bo są to informacje, które budują stan napięcia, nie są wyjaśnione rzetelnie i powodują taką sytuację, że wszyscy uważają, że się dzieje coś niezwykłego. Nic niezwykłego nie dzieje, dbamy o interesy miasta Szczecina, dbamy o interesy mieszkańców, martwi nas podwyżka o 11%. Jest pytanie, jaka będzie podwyżka w następnym roku. Państwo ustalacie tę cenę w oparciu o taryfę, zatwierdzoną przez Urząd Regulacji Energetyki, to prawda, ale

tam pokazujecie swoje koszty i Urząd tego nie weryfikuje. Jeżeli te koszty są faktycznie poniesione, to taka jest taryfa. Dywersyfikacja spowodowała korzystną sytuację dla budżetów mieszkańców Szczecina, także emerytów. Uruchomienie spalarni bezwzględnie spowodowało spadek, również waszych cen, co oznacza, że te ceny najwidoczniej były w przeszłości zbyt wysokie.

R. Wasilek – Wiceprezes Zarządu PGE - wiele pytań w dyskusji Państwa radnych dotyczyło ekologii. Chciałbym, żeby Państwo mieli świadomość, dlaczego w ogóle przychodzimy na sesję Rady i dlaczego o pewnych rzeczach chcemy mówić. Otóż podstawowa rzecz, o której mówiłem Państwu wcześniej, jest następująca. Nie potrzeba budować żadnego nowego źródła gazowego, ponieważ jest w Szczecinie niewykorzystana elektrociepłownia na biomasę. Ponieważ jest połączenie sieci ciepłowniczej Prawobrzeża z Lewobrzeżem, więc to niewykorzystanie i wybudowanie kogeneracji przy Dąbskiej powoduje, że nasze możliwości, które mamy w elektrociepłowni Szczecin są niewykorzystane do tego, żeby można było ciepło przesłać na Dąbską. Państwa zaangażowanie sześciomilionowe jest, w mojej ocenie, absolutnie niepotrzebne, ponieważ jest moc, która jest mocą cieplną ekologiczną, która jest na biomasie. Nasze zaangażowanie w to przedsięwzięcie to 445 mln zł. Państwa wydatek 6 mln zł (nie mówię o wydatkach SEC-u, to jest ich przedsięwzięcie), powoduje, że nie wykorzystujemy tej biomasowej elektrociepłowni a moglibyśmy ją wykorzystać. W takim sensie zaangażowanie budżetu miejskiego w to przedsięwzięcie, w naszej ocenie, jest bezzasadne. Przez kilka slajdów starałem się uzmysłowić Państwu, w jakiej sytuacji od wielu lat jest PGE. My czujemy, po naszym zaangażowaniu finansowym ponad 600 mln zł, że każdorazowo przegrywamy, oprócz jednej rzeczy, którą przyznałem, tj. ze spalarnią śmieci, do której się nie odnoszę. Każdy kolejny krok to sprawa eliminowania państwowej spółki z ilości ciepła, które jest przekazywane do Szczecina. Pan Zastępca Prezydenta mówił o spince. Ta spinka nie jest potrzebna do tego, żeby spiąć spalarnię śmieci z systemem, tylko ta spinka była potrzebna, żeby spiąć Dąbską z systemem na Lewobrzeżu. Ta spinka była potrzebna do tego, żeby przesłać 40 MWt spalanego węgla do Szczecina. My oddaliśmy naszą elektrociepłownię biomasową w 2011 roku, kiedy nie było spinki, więc spinka pogorszyła nasze funkcjonowanie. Jeżeli Miasto umożliwia tego typu działania, jeżeli Państwo podejmują taką decyzję, że łączymy Lewobrzeże z Prawobrzeżem, że wydajemy 6 mln zł na kogenerację, a spółka państwowa PGE, po zaangażowaniu ponad 400 mln zł, będzie ograniczać własną produkcję, to ja zadaje publiczne pytanie. Proszę mi odpowiedzieć, w jakim celu jest to robione, bo ja tego nie rozumiem, dlaczego tak jesteśmy traktowani od lat. Następna sprawa to ekologia, Państwo w swoich wypowiedziach bardzo dużo się do tej sprawy odnosili. Chciałbym wyjaśnić jedną rzecz. Obniżenie mocy na Dąbskiej to nie jest wola w SEC-u, to jest zobowiązanie do tego, że albo obniżycie moc i będziecie mniej ciepła tam produkowali albo zrobicie inwestycję proekologiczną w BATy. W elektrociepłowni w Pomorzanach podjęliśmy inną decyzję - dostosowujemy do standardów BAT, a więc cała moc, cała produkcja ciepła, która jest produkowana w Pomorzanach, jest produkowana od tego roku ekologicznie. Cała moc, nawet obniżona, która jest na Dąbskiej, nadal emituje CO₂ i wszystkie inne zanieczyszczenia w sposób nieograniczony, ponieważ zmniejszyła tylko swoje zaangażowanie, moc. Robi to dlatego, żeby nie angażować środków (co zrobiła PGE) w dostosowanie do BAT. Chciałbym, żeby wszyscy radni mieli tego świadomość, jakie to są różnice. Pył w elektrociepłowni Pomorzany mamy 20 mg /m³, na Dąbskiej będzie 100 mg. Dwutlenek siarki mamy 200 mg /m³, na Dąbskiej będzie 1500. My mamy NO_x 250, na Dąbskiej będzie 400 mg. To jest ekologia? W wielu wypowiedziach Państwa słyszałem o ekologii. Jeżeli mówimy o wykorzystaniu źródeł, które są ekologiczne, to takimi dwoma źródłami są nie dociążona elektrociepłownia na biomasę i dostosowana do aktualnych przepisów

BAT, z dużym ograniczeniem dwutlenku siarki i pochodnych NOx, elektrociepłownia na Pomorzanach. Chodziło mi o to, żeby Państwa przekonać, że zaangażowanie finansowe Miasta w przedsięwzięcie, które może zaspokoić państwowa spółka poprzez swoje elektrociepłownie w Szczecinie jest po prostu, w mojej ocenie, działaniem na szkodę tejże właśnie spółki państwowej. Odpowiadając teraz na część pytań Pana Prezydenta. Faktycznie, przez ostatnie lata cena ciepła nie była podnoszona. Być może Pan Prezydent nie ma takiej wiedzy, bo współpracuje z SEC-em, natomiast elektrociepłownie Pomorzany i Szczecin są taryfowane poprzez pewne współczynniki. Te współczynniki nie były zmieniane przez ostatnie lata i to jest sprawa rządu i Prezesa URE. Jeśli chodzi o SEC, to faktycznie tam obowiązuje zasada, że koszty ponoszone na wytwarzanie i przesył są wkładane w taryfę. Po 3 latach braku wzrostu wskaźników, w tej chwili faktycznie zostały uruchomione i dlatego nastąpiła zmiana taryfy. Jedna z Pań radnych odniosła się do tego, że stosuje szantaż. Ja tylko Państwa informuję, że jeżeli ta sytuacja, która w tej chwili następuje, będzie kontynuowana, bo jak również o tym powiedziałem, to jest początek, taka sama kogeneracja gazowa ma być na Lewobrzeżu Szczecina. Tak wynika z wniosku, który jest w tej chwili w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska. Sytuacja związana z wykorzystaniem źródeł PGE będzie coraz gorsza, szczególnie tego źródła na biomasę i w tej sytuacji, jeżeli dojdziemy do wniosku, że absolutnie już to wykorzystanie jest minimalne, to niestety będziemy musieli co najmniej jeden oddział zamknąć. W takim kontekście to mówiłem, nie strasząc, tylko informując Państwa, że takie są kolejne konsekwencje działania i wypierania PGE państwowej spółki z rynku ciepłowniczego.

P. Krzystek - Prezydent Miasta - Przepraszam Panie Prezesie, ale Pan nie odpowiedział na żadne z pytań, które postawiłem. Zarzuca nam Pan działanie na szkodę spółki państwowej PGE. Rozwiązanie jest bardzo proste: jeżeli ciepło oferowane z elektrociepłowni Szczecin będzie niższe od generowanego na Dąbskiej to oczywiście będziemy je w pewnym zakresie kupować. Pan cały czas unika odpowiedzi co do ceny. Mówi Pan: działacie na szkodę, więc kupujcie po cenie, która wychodzi z naszych kosztów. Pan mówi: dużo zainwestowaliśmy, więc to musi kosztować. Rozumiem to, tylko problem polega na tym, że decyzje takie, czy inne, podjęte w takim, czy innym czasie generują koszty. Dlaczego mamy płacić wyższą cenę ciepła i przerzucać to na mieszkańców Szczecina dlatego, że takie decyzje Państwo podjęliście. Nie możemy za to odpowiadać. Jeśli dacie to ciepło po niższej cenie, bez względu na to czy powstanie ta kogeneracja przy Dąbskiej, czy też nie, to jesteście na rynku. Skoro teraz obniżyliście cenę na elektrociepłowni Szczecin to oczywiście w kolejności takiej będzie brane to pod uwagę i ciepło to będzie wykorzystywane. Trzeba jasno powiedzieć, że tutaj decydują koszty. Dlaczego Panie Prezesie ta cena spadła (bo była wyższa cena w 2016 r.)? Z uwagi na to, że pojawiło się ZUO. Widzę, że ta cena spadała, mam przy sobie dokumenty. Nie mogę o tym mówić w konkretach, bo jest to objęte tajemnicą handlową, ale ja to widzę. Było tak, że wprowadzenie dodatkowych elementów do tego systemu powodowało u was większą elastyczność cenową. Pamiętam negocjacje parę lat temu na ten temat. Pana przy nich nie było, ale sytuacja była taka, że mieliśmy podpisać umowę na 10 lat na dostawy nie po cenie ustalonej według pewnego wzoru, tylko po cenie jaka wyjdzie wam z taryfy. Z taryfy może wyjść wszystko. Biorąc pod uwagę ile zarabia zarząd i inni zarządzający tym systemem (nie chcę już dotykać tego tematu), to musi być drogie. Pytanie, dlaczego szczeciński emeryt ma płacić więcej za ciepło, skoro nie musi? Dostosujcie się Państwo do rynku i wówczas będziecie oferowali 60-70% ciepła. Dalej nie odpowiedział Pan na pytanie, czy utrzymanie ilości pobranego ciepła, nawet w tej wyższej cenie, na którą musimy się zgodzić w tej chwili, powoduje zamknięcie elektrociepłowni. Czy znaczy to, że jest to nierentowne?

R. Wasilek - Wiceprezes Zarządu PGE - Panie Prezydencie, nie chcę być nieuprzejmy, ale w tabeli nr 7, którą Państwu przedstawiłem, podane są liczby. Taryfa Dąbska i taryfa EC Szczecin (na teraz, 26 listopada 2020 roku). A więc te dwie taryfy, o które Pan Prezydent pyta. Cena za moc zamówioną – na Dąbskiej – 11 539. Cena EC – 5 326. Cena za ciepło, złotych za gigadzul: 34,96 na Dąbskiej, 34,84 na EC Szczecin. Panie Prezydencie, czy to są liczby, które można zweryfikować? Ja nie wiem kto Pana wyposażył w wiedzę, że EC Szczecin jest droższa niż elektrociepłownia na Dąbskiej.

P. Krzystek - Prezydent Miasta Szczecin - Proszę Pana, tak było do czerwca.

R. Wasilek - Wiceprezes Zarządu PGE - Ale Panie Prezydencie, rozmawiamy w tej chwili o 25 listopada.

P. Krzystek - Prezydent Miasta Szczecin - Pan właśnie potwierdza moją tezę. W momencie, gdy pojawił się projekt (w maju), Państwo dowiedzieliście się o tym, że powstaje kogeneracja na Dąbskiej, doprowadziliście do rozdzielenia taryfy. Już nie ma jednej taryfy na Elektrownię Szczecin Pomorzany, tylko zaproponowaliście niższą taryfę na Elektrociepłownię Szczecin i wyższą taryfę na Elektrociepłownię Pomorzany. Gdyby nie było tej sytuacji, oczywiście dalej byśmy mieli wysoką taryfę i nie byłoby tego podziału. Wystarczy, że utrzymacie cenę niższą na Elektrociepłowni Szczecin wtedy my będziemy kupowali ciepło. Nie ma w tym żadnego problemu i tutaj nie ma żadnej sprzeczności, a źródło przy Dąbskiej będzie źródłem rezerwowym, które będzie uruchamiane, gdy będzie taka potrzeba, ale jeszcze Pan Prezes Majkut chciał coś dodać.

M. Majkut - Prezes Zarządu SEC - Chciałbym odnieść się do wielu rzeczy, ale na początek odniosę się do tabelki przedstawionej przez Prezesa Wasiłka, która przedstawia taryfy, jednak w takim ujęciu, które jest tylko dla nas dwóch zrozumiałe. Reszta audytorium ma prawo nie rozumieć podziału na opłatę za moc zamówioną i opłaty za Gigadzula. Tylko i wyłącznie średnia cena za Gigadzul daje realne poczucie tym ludziom, którzy nie są fachowcami i mają prawo nie do końca rozumieć systemu prawa energetycznego i regulacji w Polsce. Z całym ogromnym szacunkiem, jaki mam dla Pana Prezesa Wasiłka, bo znamy się wiele lat i jest najlepszym ciepłownikiem, doskonałym fachowcem w tym zakresie – z średnich cen wynika, że źródła PGE średnio do 1 czerwca były najdroższe w Szczecinie. Tańsza była Dąbska i tańsza była spalarnia. 1 czerwca wprowadziliście taryfę, w której podwyższyliście średnio o prawie 11%, przy czym więcej podwyższyliście na Elektrociepłowni Pomorzany, a mniej podwyższyliście na EC Szczecin. Stąd wynika, że od 1 czerwca Elektrociepłownia Szczecin w zakresie biomasy, jest na miejscu nr 2, jeżeli chodzi o ceny ciepła w Szczecinie. Tak jak deklarowałem w mojej poprzedniej wypowiedzi, maksymalizujemy na tyle, na ile się to da w tym sezonie zimowym, zakup ciepła z EC Szczecin, ponieważ nie jest to źródło najdroższe. Natomiast Pomorzany jest nadal niestety źródłem najdroższym i z troski o dobro i poziom kosztów płaconych przez mieszkańców Szczecina będziemy starać się minimalizować zakup z tego źródła. System, który przyjął Prezes Wasilek, może być dla Państwa skomplikowany i znacznie łatwiej się rozmawia na cenach uśrednionych. Ale jeżeli jestem przy głosie, to chciałbym odnieść się jeszcze do kilku rzeczy. Przede wszystkim do wypowiedzi Prezesa Wasiłka, bo można było z nich wywnioskować, że Szczecińska Energetyka Ciepła i Ciepłownia Rejonowa Dąbska zanieczyszcza powietrze. To prawda, zanieczyszcza powietrze, natomiast spełnia wszystkie normy środowiskowe i po tej inwestycji również będzie spełniać wszystkie normy środowiskowe, jakie zostały postawione przed źródłami tego rodzaju. Normy środowiskowe różnią się, jeżeli chodzi o różne rozmiary źródeł. Pan Prezes Wasilek

jest dysponentem źródła, które ma inne normy, niż Szczecińska Energetyka Ciepła. Taki jest system prawa i my, tak samo jak koledzy z PGE, będziemy dokładnie wszystkie normy środowiskowe spełniać zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości. Pani Radna E. Łongiewska-Wijas zapytała na czacie, kiedy zamierzamy odejść od węgla na Ciepłowni Rejonowej Dąbska. Naszym celem jest, żeby odejść od tego węgla maksymalnie w roku 2030. Rok 2030 będzie dla nas, ciepłowników, kolejnym rokiem kiedy wejdą kolejne obostrzenia wynikające z unijnych przepisów. Z kolei jeżeli chodzi o emisję poprzeczka obniży się jeszcze niżej i chcielibyśmy, aby ten rok był maksymalnie rokiem odejścia od węgla w Ciepłowni Rejonowej Dąbska. Aby ostudzić emocje chciałbym w tym miejscu zaproponować Prezesowi Wasilkowi, żebyśmy usiedli wspólnie do tego tematu i porozmawiali, w jaki sposób z minimalnym kosztem dla mieszkańców przejść najbliższe lata, ale też lata po roku 2030. Radni dyskutowali o cenach ciepła - kiedy wzrosną, a kiedy spadną. Drodzy Państwo, ceny ciepła wzrosną, jeżeli pozostaniemy przy węglu. Jeżeli przy węglu ceny ciepła wzrosną, więc i my - na Dąbskiej - musimy coś wymyśleć i to jak najszybciej. One rosną już teraz i apelowałbym do kolegów z PGE o współpracę. Ja deklaruje współpracę. Powinniśmy zastanowić się, jak wygląda ścieżka cenowa węglowej Elektrociepłowni Pomorzany i czy jest ona realna do pokrycia przez mieszkańców Szczecina z powodu CO2 na koniec tego roku, przyszłego, 2025 czy 2030. Bo jeżeli nie, to też wspólnie usiądźmy i zastanówmy się jak to zrobić. Był też podnoszony dzisiaj przez Radnych argument bezpieczeństwa ciepła. Bezpieczeństwo dostaw ciepła jest tym większe, im więcej źródeł pracuje. Jeżeli pracuje jedno źródło i ono wypadnie, nie mamy dostaw ciepła w całym mieście. Szczecin jest jednym z niewielu miast w Polsce, które ma to szczęście, z powodów bezpieczeństwa i z powodów ekonomii, że system ciepłowniczy miasta Szczecin zasila kilka źródeł. Dlatego jesteśmy właśnie z tego powodu bezpieczni energetycznie, a dowód na to mamy dzisiaj, kiedy (niestety to się zdarza i PGE, i SEC-owi) dzisiaj akurat wypadł jeden blok Polskiej Grupy Energetycznej. Gdyby nie było źródeł zastępczych, mielibyśmy problemy z dogrzewaniem miasta. Wypadł blok na Pomorzanych. Także wielość źródeł jest ogromną zaletą również z tego tytułu, że nie jesteśmy wystawieni na ryzyko jednego paliwa. Czyli gdyby Szczecin miał jak Poznań, jedną elektrociepłownię węglową, to wszystkie zmiany cen tego paliwa i cen CO2 byłyby przestawiane na mieszkańców. Możemy właśnie jako SEC, ponieważ SEC jest zgodnie z prawem dyspozytorem mocy, wybrać, że skoro rośnie cena na jednym źródle, to zwiększymy zakup z drugiego źródła, żeby mieszkańcom średnia cena wyszła jak najniższa. Chciałbym jeszcze na sam koniec mojej wypowiedzi pokazać slajd, żeby Państwo też mogli się odnieść do zarzutu o monopolizacji wytwarzania ciepła przez SEC. Dzisiaj daleko nam do monopolu jako SEC. Po tej inwestycji, o której mają Państwo dzisiaj decydować nadal będziemy mieli tak samo daleko do monopolu, ponieważ PGE zarówno dzisiaj, jak i w roku 2024 będzie miało spokojny dostęp do rynku przynajmniej 2,1 mln gigadzuli. Proszę nie demonizować zatem idei o monopolizacji wytwarzania ciepła przez SEC. W dyskusji dzisiejszej oraz w dyskusji medialnej pojawiała się propozycja zamknięcia Dąbskiej i zakupu reszty ciepła z PGE. Można zadać pytanie czy właśnie to nie jest ruch w kierunku monopolizacji wytwarzania ciepła przez inną firmę PGE. Będę namawiał Pana Prezydenta, i sam jestem zwolennikiem tego, żeby na tym rynku była konkurencja, ponieważ to jest gwarancją utrzymania cen w ryzach. My też, Panie Prezesie, inwestujemy - w ciągu ostatnich lat zainwestowaliśmy w mieście Szczecinie 400 mln zł. Troszkę mniej, przyznaję, niż PGE, ale zainwestowaliśmy 400 mln zł oraz płacimy podatki, bo tych podatków co roku płacimy 11 mln zł wszystkie razem licząc. Chciałbym też ostudzić dyskusję na temat wynagrodzeń dla członków Rady Nadzorczej. Będziemy się starać, i apeluję o to w trosce o koszty, aby Rada Nadzorcza spółki New Cogen nie miała żadnych wynagrodzeń. Na koniec proszę nie pozwolić się przekonać, że z powodu 8 MW

w 500 MW-owym systemie należy zamknąć elektrociepłownię o mocy 300 MW. Proszę zastanowić się nad tym liczbami. Z powodu włączenia do systemu 8 MW nikt nie ma prawa stracić pracy w tym systemie. Apeluję, żeby Państwo się zastanowili, że to jest miniaturowa – w stosunku do całego systemu – inwestycja. Ona nie zmienia w zasadzie żadnego układu sił poza tym, że SEC będzie kupował mniej węgla. Notabene od 2 lat polskiego węgla.

M. Pawlicki - Pani Przewodnicząca, **wniosek formalny** następujący: usłyszeliśmy to już z trzech stron, ze strony Pana Prezesa z PGE, Pana Prezesa SEC-u, słyszeliśmy też deklarację Pana Prezydenta Miasta o woli rozmów. Aby usiąść do wspólnego stołu. Po żywej dyskusji wydaje się, że temat jest nadal aktualny i pojawiły się dodatkowe argumenty. Mamy pierwszą uchwałę dzisiaj, a jest już po godzinie piętnastej. Wydaje mi się, że warto by było (ja taki wniosek przedstawię zaraz), żeby spółek Miasta usiedli i porozmawiali na ten temat. Porozmawiali o bardzo ważnej przyszłej współpracy, jaka miałyby być między tymi podmiotami i jednostką samorządu terytorialnego. Wydaje mi się, że w takich okolicznościach i po deklaracji Panów Prezesów i Pana Prezydenta warto usiąść do tego stołu przed podjęciem tej uchwały. Żebyśmy my, jako Radni mogli mieć komfort, usłyszeli jakieś wspólne stanowisko, żebyśmy mieli komfort podejmowania decyzji. Dlatego wnoszę jako przedstawiciel Klubu Radnych o odesłanie do komisji, przeprowadzenie dyskusji i powrót do tematu.

G. Zielińska - Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Szczecin - Ja przepraszam, drugi raz wniosek formalny jest zgłaszany.

M. Pawlicki - nie drugi raz, wcześniej dyskutowaliśmy porządek obrad. Teraz jesteśmy w trakcie dyskusji i mam takie prawo.

G. Zielińska - Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Szczecin - Dlatego poproszę o wyjaśnienie Panią Prawnik.

J. Martyniuk-Placha - radca prawny - Szanowni Państwo, czym innym jest zmiana porządku obrad i usunięcie projektu z porządku obrad, a czym innym wniosek formalny po przeprowadzeniu dyskusji. Bo rozumiem, że wniosek formalny Pana Przewodniczącego będzie dotyczył odesłania projektu uchwały do projektodawcy?

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - ale Pan mówił o komisji, tak?

M. Pawlicki - do wnioskodawcy celem uzupełnienia Radnym informacji i przedyskutowanie tej sprawy.

J. Martyniuk-Placha - Radca Prawny - Szanowni Państwo, taki wniosek jest dopuszczalny po przeprowadzeniu dyskusji w toku obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - rozumiem. Będziemy głosowali nad wnioskiem formalnym o odesłanie projektu uchwały do Wnioskodawcy i dalsze procedowanie z przedstawicielami spółek SEC i PGE i uzgodnienie wspólnego stanowiska wraz z Miastem.

Głosowanie nad wnioskiem o odesłanie projektu uchwały do projektodawcy.

za - 10

przeciw - 17

wstrzym. - 1

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały nie został odesłany do projektodawcy.

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - wiem, że Państwo są zmęczeni, ale szereg kwestii to Wy poruszyliście. Wszystkie je zanotowałem, jestem do dyspozycji i będę je Państwu wyjaśniał, bo nie traktuję podjęcia uchwały jako causa finita. Dyskusja przetoczyła się wokół ekologii, ekonomii i bezpieczeństwa energetycznego. Tak na marginesie, wszyscy z nas pamiętają blackout i wiedzą, że wtedy ciepło dostarczała tylko Dąbska. To jest nawiązanie do słów prezesa Majkota, że warto mieć dywersyfikację. To była dyskusja bardzo biznesowa i może w końcu coś się wyklarowało. Prezes PGE mówi: „Mam nadzieję na szybki powrót do wypłaty dywidendy, przed nami ogromne inwestycje, ale rozumiem akcjonariuszy”. To jest normalne zjawisko. I na koniec, ponieważ Radny Matecki mówił o eutanazji, też jeszcze Pana Prezesa z grupy PGE zacytuje: „Recepty ma Wojciech Dąbrowski, od niedawna Prezes Polskiej Grupy Energetycznej, największego w całym koncernu elektroenergetycznego, do którego należy połowa węglowych mocy w PGE, musi dokonać szybkiej transformacji odchodząc od węgla. Konkretnie zaś musi oddać swoje elektrownie węglowe państwu. Ma się zająć nimi nowy podmiot państwowy”. Tu się toczy dyskusja i to trzeba w końcu wspólnie rozwiązać. Bo to nie jest przeciwko PGE. Trzeba wspólnymi siłami walczyć z węglem, a także walczyć o nowych dostawców, o nowe źródła odbioru tej energii, aby nam się nie rozpraszały, tak, jak mówiła Pani Radna Urszula Pańska.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 240/20

za – 18 przeciw - 10 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez Gminę Miasto Szczecin do Spółki New Cogen Sp. z o.o.. Uchwała Nr XXIII/686/20 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ł. Kadłubowski - dyskusja przy poprzednich punktach trwała dość długo. Mamy dziś na sesji przedstawicieli, którzy są autorami petycji, a to jest też petycja zbieżna ze stanowiskiem, które było niedawno procedowane. Czy moglibyśmy zatem przenieść ten punkt porządku obrad i procedować go teraz? Uszanujmy wnioskodawców, którzy czekają i z pewnością stali się już ekspertami w sprawie ciepłownictwa.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - rozumiem Pańską prośbę, ale tutaj z nami oczekują nie tylko Państwo od petycji. Mamy jeszcze mieszkańców zapisanych do głosu przy projektach innych uchwał, przy tym programie dotyczącym hałasu. Nie chciałabym tutaj czynić jakichś wyjątków. Nie wiem, jaką macie Państwo propozycję, bo trudno uwzględnić jedną prośbę, a komuś innemu kazać czekać.

U. Pańska - jeśli chodzi o petycję to myślę tak, jak Pan Przewodniczący Kadłubowski. My już przyjmowaliśmy stanowisko, jest tutaj większa grupa osób i wydaje mi się, że byłoby zasadnym, żeby przesunąć ten punkt porządku i byłabym za tym, żeby w tej chwili ten projekt przyjąć.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - ja ten wniosek formalny poddam pod głosowanie, ale nie ujmując nikomu zachowałabym porządek obrad, żeby nie wyróżnić jednej, czy innej strony. Szanuję wszystkich jednakowo, ale proszę bardzo,

jeśli to wniosek formalny, a tak Pan Radny Kadłubowski to zgłosił, wobec tego poddaję pod głosowanie.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Kadłubowskiego o przejście do omawiania projektu uchwały nr 246/20

za - 13 przeciw - 11 wstrzym. - 3

W wyniku powyższego głosowania wniosek został przyjęty.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

246/20 - rozpatrzenia petycji dot. ustalenia kierunków działań dla Prezydenta Miasta Szczecin w zakresie wdrożenia kompleksowego programu działań antydyskryminacyjnych oraz dofinansowania i udzielania pomocy prawnej i psychologicznej dla osób LGBT oraz ich bliskiej rodziny

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały Miasta dokonał Pan Igor Podeszwik. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

K. Szczęsna - wnioskodawca petycji - ja jestem autorką drugiej petycji, ale razem z Panem Igiorem i Panią Adamiak stwierdziliśmy, że połączymy te 2 petycje, więc jestem także jakby trzecią autorką.

Ł. Kadłubowski - uważam, że najlepszą osobą byłby jeden z autorów petycji, bo to jest petycja obywatelska, spójna z kierunkiem wyznaczonym w stanowisku przez Pana Prezydenta. Nie chciałbym zawłaszczać tego tematu, dlatego prosiłbym, żeby oddać w tym miejscu głos dla Pana Igora Podeszwika, który po krótko wprowadzi w całą intencję tej uchwały.

I. Podeszwik - wnioskodawca petycji - przysłuchiwałem się wcześniejszej debacie na temat stanowiska Pana Prezydenta i chciałbym zaznaczyć, że tutaj nie chodzi o ideologię, a o prawa człowieka, które przecież nie mają barw partyjnych, nie są ani prawicowe, ani lewicowe. Nasze Miasto tworzą mieszkańcy i bardzo ważne jest, aby każdy czuł się tutaj dobrze. Każdy. Niestety tak nie jest, bo dochodzi do wielu aktów przemocy, nie tylko słownej, ale i fizycznej. Państwo możecie o tym nie wiedzieć, natomiast takie sytuacje mają miejsce. Ostatnio w centrum Miasta mój kolega został ciężko pobity właśnie ze względu na orientację seksualną – oczywiście sprawa została zgłoszona na policję, ale ona nie jest notowana jako przestępstwo z mowy nienawiści, ponieważ kodeks karny takich sytuacji jeszcze nie przewiduje. Państwo, w tym także samorząd, powinno proaktywnie działać w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji. Na to uwagę zwrócił m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich. Samorząd ma skuteczne narzędzia, żeby działać w tym zakresie, bo jest bardzo blisko mieszkańców i zna ich potrzeby. Stąd m.in. nasza petycja w sprawie przyjęcia uchwały antydyskryminacyjnej. Chcę podziękować Panu Prezydentowi za jego deklarację, ona jest dość wyrazista i przelomowa, bo dotąd z tego typu deklaracjami, z tego typu jasnym stanowiskiem Miasta nie mieliśmy do czynienia. Myślę też, że mamy już pierwszy efekt, ponieważ poszedł do mieszkańców sygnał, że w Szczecinie nie ma miejsca na dyskryminację. Chciałbym powiedzieć, że dziwię się, że niektórzy Radni nie chcą poprzeć tej petycji, nie chcą poprzeć tych działań. Mówią o rzekomych atakach na kościół, a zapominają, że zdecydowanie wyższą hierarchię

w naszym systemie wartości ma człowiek, a nie budynek, czy też fasada budynku. Systemowa nienawiść doprowadziła w naszym kraju do wielu samobójstw i to jest fakt. Ja nie popieram niszczenia fasad budynków i moje stanowisko w tym zakresie jest jasne, chcę natomiast powiedzieć, że to nie jest główny problem z jakim spotykają się te osoby, które są narażone na systemową przemoc i agresję. Proszę Państwa, chodzi też o zachowanie pewnych proporcji, bo w słowie na „w” widzicie dużo agresji, dużo takich obaw o przemoc, a moim zdaniem takim realnym nawoływaniem do przemocy były słowa Jarosława Kaczyńskiego, który wzywał do obrony kościołów – to było realne nawoływanie do przemocy, a nie wykrzykiwanie słów na „w”. Czy te masowe protesty doprowadziły do jakichś buntów? No nie. Zostawiliśmy kwiaty, znicze pod siedzibą PiS-u i na tym się to praktycznie skończyło. Ja chciałbym tutaj Państwu zwrócić uwagę na misję naszego Miasta, która została przyjęta w uchwale z grudnia 2011 roku. Czytamy: „misja Miasta: Szczecin miastem otwartym i tolerancyjnym, atrakcyjnym miejscem do życia i pracy, wspólnotą mieszkańców wykorzystującą do trwałego rozwoju dziedzictwo kulturowe, walory środowiska przyrodniczego oraz nadbałtycki, położenie.” Strategia została uchwalona w 2011 roku. Ja sprawdziłem kto głosował za tą uchwałą, praktycznie wszyscy Radni w tym Radni Prawa i Sprawiedliwości, w tym m.in. Radny Leszek Duklanowski i Radny Witold Dąbrowski. Petycja w sprawie uchwały antidyskryminacyjnej jest właśnie po to, żeby tę misję miasta zrealizować. W 2011 roku przyjęliśmy ten dokument i przez 9 lat robiliśmy w tym temacie zdecydowanie za mało. Czas w końcu ruszyć zdecydowanie do przodu. Miejsce Szczecina jest wśród miast, wśród europejskich metropolii, a te są otwarte i tolerancyjne. Bardzo proszę Państwa o zagłosowanie za rozwojem Miasta, za przyjęciem tej petycji, bo ta uchwała będzie formalną podstawą do rozpoczęcia realnych działań antidyskryminacyjnych w naszym Mieście.

R. Łażewska - Przewodnicząca Rady Miasta Szczecin – ze swej strony powiem, że moim zdaniem, stanowisko Pana Prezydenta te kwestie obejmuje. I to, o czym mówiłam: nie gloryfikowałabym jednej grupy, która się poczuwa zagrożona. Już dzisiaj tę kwestię rozważyliśmy.

R. Lewandowski - dziękuję Panu Igorowi, że zabrał głos. Mam tylko prośbę żeby mówił konkretnie i prawdziwie, bo np. odwoływał się do wypowiedzi Pana Prezesa Jarosława Kaczyńskiego, a nie powiedział, dlaczego Pan Prezes Jarosław Kaczyński tak powiedział. Właśnie w wyniku waszej wulgarnej agresji i bezczeszczenia budynków tylko, czyli świątyń, kościołów. Mów, dlaczego po waszej stronie i po stronie PO jest takie wielkie niedomówienie spraw, tak mało precyzyjnie mówicie i na tym budujecie narrację? Naprawdę, to jest porażające.

R. Stankiewicz - Panie Igorze, ja się podpisuję pod tym, co powiedział tutaj Pan Roman. To jest zupełnie niepotrzebne co Pan powiedział, wywołał Pan do tablicy Pana Prezesa Jarosława Kaczyńskiego. W ten sposób zachowuje się Pan tendencyjnie niestety. Jak my mamy być obiektywni, jeśli chodzi o głosowanie tej sytuacji? Dziwię się Panu tutaj naprawdę, bo zabrakło Panu obiektywizmu. Z nazwiska wymienia Pan osoby, nadinterpretuje. Nie wiem w jaki sposób Pan Jarosław Kaczyński nawoływał do nienawiści, czy do agresji. Nawoływał do obrony.

I. Podeszwik - wnioskodawca petycji - Tak, Panie Radny, a słowa Joachima Brudzińskiego?

R. Stankiewicz - proszę mi nie przeszkadzać Panie Igorze, bo ja mam naprawdę duży szacunek do Pana, ale w tym momencie... Miałem ochotę zagłosować inaczej, ale po Pana wypowiedzi niestety zagłosuję przeciw, bo jest Pan tutaj tendencyjny

i nieobiektywny. Proszę na przyszłość wziąć na to poprawkę, jeżeli Pan chce mieć wkład w rozwój naszego Miasta i społeczeństwa.

G. Zielińska - Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Szczecin - na szczęście jest wielu innych Radnych, którzy myślą inaczej.

Ł. Kadłubowski - Pani Przewodnicząca, jeszcze dostałem teraz informację, że Pani Katarzyna chciałaby jeszcze zabrać głos.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - przykro mi, że tę kolejność musieliśmy zmienić, bo kwestię naprawdę jakby powtarzamy, drugi raz ten sam temat.

G. Zielińska - Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Szczecin - ale to jest znaczące, Pani Przewodnicząca.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - szanuję głos mieszkańców. Pani Katarzyna Szczęsna ma czas, dosłownie 3 minuty.

K. Szczęsna - wnioskodawca petycji - Witam, Szanownych Radnych. Na początku chciałabym powiedzieć, że generalnie i ja nie jestem za niszczeniem budynków, kościoła czy pomników. Ale uważam, że to co się dzieje jest już przesadą, natomiast szacunek należy się każdemu. To, że nie zgadzacie się Państwo z czymś, to nie znaczy, że inni również się nie zgadzają. Chciałabym też tu powiedzieć o tym, że szacunek do człowieka nie zależy od tego, czy jest z danej partii, czy jest za daną partią i od poglądów.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 246/20

za – 12 przeciw - 15 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów nie podjęła uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dot. ustalenia kierunków działań dla Prezydenta Miasta Szczecin w zakresie wdrożenia kompleksowego programu działań antidyskryminacyjnych oraz dofinansowania i udzielania pomocy prawnej i psychologicznej dla osób LGBT oraz ich bliskiej rodziny.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

215/20 (wersja 2) - budżetu Miasta Szczecin na 2021 rok

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał Piotr Krzystek - Prezydent Miasta oraz Stanisław Lipiński - Skarbnik Miasta.

Projekt uchwały (wersja 2) stanowi załącznik nr 13 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Projekt uchwały (wersja 1) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Komisja ds. Budżetu i Rozwoju – pozytywnie (wersja 2)
- Komisja ds. Edukacji – pozytywnie w sferze „Edukacja i nauka”
- Komisja ds. Kultury i Promocji – pozytywnie w sferze „Kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego”

- Komisja ds. Bezpieczeństwa Publicznego i Samorządności - pozytywnie w zakresie merytorycznym komisji (wersja 2)
- Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska-pozytywnie (wersja2)
- Komisja ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży - pozytywnie w zakresie kultury fizycznej (wersja 2)

P. Krzystek - Prezydent Miasta Szczecin - jeśli Państwo pozwolą to rozpocznę od krótkiej prezentacji. Przedstawiamy Państwu projekt budżetu na rok 2021. Jak wszyscy wiemy znajdujemy się w dość trudnej sytuacji finansowej z uwagi na pandemię koronawirusa. Wydarzenia roku 2020 nieco powywracały nasze prognozy. Przy konstruowaniu budżetu 2021 roku przyjęliśmy takie założenie, że po Nowym Roku powoli wszystko będzie wracało (a przynajmniej od drugiego kwartału) wszystko będzie wracało do normy. Ten budżet jest więc budżetem stabilnym, z optyką pozytywną. Z resztą wskazuje na to fakt z ostatnich dni, że pojawiają się na rynku szczepionki już trzech firm. Mam nadzieję, że sytuacja częściowego lockdownu będzie powoli wygaszana i będziemy mogli wrócić do normalności. Jak Państwo wicie, staramy się w budżecie już od lat prowadzić politykę zrównoważonego rozwoju, utrzymywać pewien balans pomiędzy wydatkami bieżącymi, a majątkowymi w taki sposób, aby jak najbardziej optymalnie wykorzystywać środki zewnętrzne, które pojawiają się z Unii Europejskiej. Zakładamy oczywiście, że one się będą pojawiały dalej, ale możemy powiedzieć śmiało, że rok 2020 i 2021 to jest apogeum wydatków inwestycyjnych Miasta Szczecin. Przy całej pandemii, zależało nam bardzo, aby tych inwestycji nie ograniczać. Aby rozpoczęte inwestycje, finansowane z Unii Europejskiej lub zaprojektowane, pojawiały się w budżecie Miasta Szczecin. Dodatkowo tworzyły będą one miejsca pracy przy ich realizacji, a potem służyły jak najlepiej mieszkańcom Szczecina. To nam przyświecało przy konstrukcji tego budżetu. Patrząc na projekt budżetu i dane ogólne widzimy, że projekt zakłada po stronie zarówno dochodów, jak i wydatków kwotę ponad 3 mld zł. To jest 3,2 mld zł dochodów i wydatków 3,6 mld zł przy deficycie 411 mln zł. Rok 2020, jak Państwo widzą, w okolicach 2,9 mld zł i w wydatkach pewnie w okolicach 3,5 mld. Jeżeli chodzi o dochody i wydatki bieżące to ambitnie zakładamy tutaj nadwyżkę operacyjną na poziomie 210 mln zł, czyli dochody bieżące 2 765 000 000 zł, wydatki bieżące 2 556 000 000 zł. Jak Państwo widzą jest to rzeczywiście bardzo ambitna prognoza. Zakładamy, że dochody z PIT-u i CIT-u przekroczą 700 mln zł, dotacje 586 mln zł, subwencje 546 mln zł. Trzy największe grupy wydatków: edukacja i nauka (prawie 850 mln zł), pomoc społeczna i ochrona zdrowia (731 mln zł) i pozycji transport i komunikacja (niespełna 300 mln zł). Tak jak powiedziałem na wstępie, zakładamy, że powróci sytuacja sprzed pandemii, natomiast jeżeli nie, wówczas, co chcę podkreślić, będziemy zmuszeni do weryfikacji budżetu Miasta Szczecin. Chcę to zapowiedzieć, bo musimy też przewidywać wariant negatywny, czyli taki, że nie uda się tego stanu z roku 2019 przywrócić. Jeżeli chodzi o wyzwania w wydatkach bieżących, to widać tutaj ten zielony pas. To jest to, co dopłacamy do oświaty. Od 2014 roku prawie podwoiliśmy kwoty, które przeznaczamy na finansowanie, czyli naszą dopłatę do subwencji oświatowej. Przez wiele lat trzymaliśmy się między 140 mln zł, a 160 mln zł. Natomiast od 2016 roku kwoty te gwałtownie rosną, w przyszłym roku będzie to 278 mln. Od 2017 roku dopłacamy już do pensji nauczycieli, czyli subwencja nie wystarcza nawet na pokrycie wynagrodzenia.

U. Pańka - 300 mln różnicy między nauka i edukacja.

P. Krzystek - Prezydent Miasta Szczecin – dopłacaliśmy 155 mln w 2014 roku, a teraz 278 mln, czyli prawie dwukrotnie więcej.

U. Pańska - na wykresie jest 300.

P. Krzystek - Prezydent Miasta Szczecin - tu chodzi o dopłatę. Natomiast, jeżeli chodzi o transport publiczny, jak mówiłem wcześniej bardzo rośnie. W tym roku troszeczkę to stabilizujemy, ale zeszły rok był bardzo dramatycznie wysoki – 162 mln zł, czyli tyle dopłacamy. Przypomnę, że bilety to niespełna 80 mln zł, czyli tak naprawdę 2/3 dopłacamy. Patrząc jeszcze raz na slajdy: zielony pas to są dopłaty do oświaty, czyli wzrasta od 2014 roku prawie o 100% dopłata do subwencji oświatowej. Wzrasta cały czas od 100 mln w 2014 roku do 157 mln dopłata do komunikacji publicznej, czyli krótko mówiąc następuje rozjazd pomiędzy przychodami z biletów, a kosztami komunikacji – koszty rosną, ceny biletów stoją w miejscu. Nawet teraz, na dzisiejszej sesji będziemy te bilety okresowe obniżać, więc tutaj musimy też znaleźć środki z innych źródeł. Kolejny element, czyli pomoc społeczna. Mimo tego, że szereg programów typu 500+ jest finansowane przez rząd to inne działania też wymagają cały czas wyższych kwot ze strony budżetu Miasta Szczecin i przypomnę, od 100 mln zł w 2014 do 170 mln zł (o 70% w ciągu 6 lat). Tak wygląda sytuacja i to musimy uwzględnić. Publicznie słyszymy często w wypowiedziach przedstawicieli rządu takie tezy, że budżety rosną bardzo mocno. To prawda, ale po drugiej stronie bardzo rosną też wydatki, czyli my tak naprawdę tę nadwyżkę operacyjną mamy wysoką, ale wcale to nie oznacza, że jesteśmy w sytuacji pozytywnej. Przechodzimy do nadwyżki operacyjnej. Proszę zauważyć, że nadwyżka w 2014 roku w kwotach bezwzględnych wynosiła 249 mln zł i była wyższa niż planujemy w 2021 roku. Czyli tak naprawdę siła nabywcza tej nadwyżki jest dużo mniejsza w chwili obecnej niż to było w poprzednich latach, jeżeli chodzi o wartość inwestycji, które możemy za nią zrealizować. Mieliśmy naprawdę dobre lata: 2015 rok, kiedy to była kwota 333 mln zł (to było 17,8% naszych przychodów). W tej chwili walczymy o 7,6%. Natomiast, jak Państwo widzą, 2020 rok to dramatyczny spadek nadwyżki operacyjnej do poziomu sześćdziesięciu kilku milionów złotych. Pewnie będzie ona nieco wyższa, dlatego że nie wszystkie dochody spadły nam aż tak gwałtownie, natomiast na pewno będzie to kwota, którą trudno będzie porównywać z tym się do tej pory wydarzało. Więc naprawdę jesteśmy w tej sytuacji finansowej, w tej różnicy między dochodami a wydatkami bieżącymi, pod ścianą. Natomiast na przyszły rok zakładamy wyjście na prostą. 210 mln zł to jest cel, który musimy osiągnąć, jeżeli chcemy realizować inwestycje. Jeżeli byśmy tę nadwyżkę obniżyli do poziomu poniżej 200 mln zł to absolutnie nie będziemy w stanie realizować założonego programu inwestycyjnego. Jeżeli chodzi o ocenę budżetu i naszych finansów, to 5 czerwca 2020 Fitch Rating potwierdził nasz rating na poziomie A- z perspektywą stabilną. Jest to dokładnie zbieżne z perspektywą Polski, też stabilną, na poziomie A-. Jesteśmy więc w najwyższym ratingu wśród najlepiej zarządzanych pod względem finansowym miast. Nasza sytuacja finansowa, mimo tych trudności jest dalej stabilna. Proszę Państwa mówiłem na początku o wartościach inwestycji. Jak Państwo widzą, w 2015 roku był szczyt inwestycji z poprzedniej perspektywy i też była szczytowa nadwyżka operacyjna. Potem nastąpił spadek i stopniowy wzrost wartości tych inwestycji do poziomu 681 mln zł w zeszłym roku, czyli był to poziom mniej więcej 2015 roku. W tym i następnym roku wybijamy się znacznie powyżej, dlatego że realizujemy kluczowe projekty, o których za chwilę parę zdań powiem. W następnych latach oczywiście wartość tych inwestycji spada, szczególnie spada po 2022 roku, natomiast oczywiście to będzie czas nowej perspektywy unijnej, gdzie pewnie pojawią się nowe środki, nowe projekty i będziemy wtedy w stanie te kwoty podbić do góry. Trzeba też pamiętać, że wartość nabywcza tych 669 mln zł w 2015 roku odzwierciedlona do 2020 roku to

nie jest taka sama wartość. Wszystkie ceny, jeżeli chodzi o projekty inwestycyjne, wzrosły znacząco i o tym musimy pamiętać. Cały program inwestycyjny na lata 2020-25 to jest 3,1 mld zł wyłącznie z budżetu miasta Szczecina. Nie ma tutaj inwestycji związanych z działalnością naszych spółek typu ZWiK, czy SEC. Teraz największe projekty w budżecie Miasta na 2021 rok. To oczywiście torowiska, w przyszłym roku chcemy na nie wydać 112 mln zł, łączna wartość nakładów to ponad 500 mln zł. Fabryka Wody jest projektem finansowanym zewnętrznie, w przyszłym roku będzie nas kosztował on około 10 mln zł, w sumie ponad 400 mln zł. Na poprawę stanu technicznego obiektów oświatowych wydajemy 56 mln zł, więc jest to bardzo duża kwota w budżecie oświaty. Stadion Miejski kosztuje nas 93 mln w przyszłym roku. Modernizacja drogowego dostępu do portu w Szczecinie (ten projekt rusza, jesteśmy po otwarciu przetargu) w sumie 231 mln zł i 84 mln zł w przyszłym roku. Przebudowa ul. Szafera w przyszłym roku 41 mln zł, więc mocno zaawansowany projekt. Węzeł Łętko 41 mln w przyszłym roku, też zaawansowany projekt. Ul. Floriana Krygiera też 47 mln zł, więc też projekt, który już jest w toku. To są wszystkie projekty współfinansowane ze środków unijnych. Węzeł Głębokie 26 mln w przyszłym roku. Budowa szkoły podstawowej przy ul. Kredowej 35 mln zł. Tam będziemy szukać nowego wykonawcy. Jeżeli chodzi o al. Wojska Polskiego to 7 mln na przyszły rok mamy zaplanowane. Basen przy ul. Jodłowej 20 mln zł, więc to będzie kluczowy rok dla tego zadania. Jesteśmy też w projekcie Teatr Letni, w przyszłym roku 26 mln zł, więc też kluczowe prace zostaną wykonane. Jeżeli chodzi o komunikację publiczną – 32 mln na zakup autobusów. Trwa rozbudowa i remont obiektów Muzeum Techniki i Komunikacji – 16 mln zł w przyszłym roku. To są największe zadania, które się pojawią w przyszłorocznym budżecie, ich łączna wartość, tych tylko parunastu projektów to jest 652 666 000 zł. w przyszłym roku. Natomiast wszystkie pozostałe projekty, których jest kilkaset skupiają się na tę kwotę pozostałą do mniej więcej tego miliarda złotych. Jak Państwo widzą, budżet jest, jak co roku, ambitny. Jak co roku staramy się pobijać przynajmniej te kolejne rekordy na daną perspektywę, więc pewnie tak będzie też w roku 2021. Bardzo się cieszę, że rok 2020 będziemy zamykać z dobrym wynikiem inwestycyjnym, mimo tych różnych perturbacji na rynku związanych z COVID-em. Bardzo dziękuję wszystkim moim współpracownikom za zaangażowanie, ta pandemia też nas trochę przetrzebiła, ale udało się to mniej więcej zrealizować. Mówię udało, ponieważ właściwie jesteśmy już w końcówce listopada, więc już wiemy, że poziom wykonania będzie wysoki. Pojawiają się już faktury, więc mam nadzieję, że prezydent Michał Przepiera to doprowadzi do końca roku szczęśliwie i będziemy mogli Państwu ten raport z wykonanych inwestycji w przyszłym roku pokazać, będąc z tego naprawdę wspólnie zadowoleni. Dziękuję też wszystkim osobom, które brały udział przy przygotowaniu tego projektu w tym trudnym czasie, cieszę się, że debatujemy nad budżetem w listopadzie, bo to jest najważniejszy moment, abyśmy mieli tych parę tygodni na przygotowanie realizacji tego budżetu, i żebyśmy z pewnymi projektami mogli ruszyć już na początku 2021 roku. Tyle ode mnie i bardzo proszę Pana Skarbnika Stanisława Lipińskiego, żeby przeprowadził swoją prezentację. Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 16 do protokołu.

S. Lipiński - Skarbnik Miasta Szczecin - Prezydent Miasta w zasadzie już powiedział prawie wszystko, zostało mi niewiele. Pokażę kilka newralgicznych kwestii, które wpływają na sytuację Miasta. Taką zasadniczą kwestią są dochody z PIT-u. Dochody jako takie są największym problemem w tym roku. To jest ten czynnik trudno definiowalny, wszędzie: w kraju, w samorządach i na całym świecie. Strona wydatkowa, mówię na razie o budżecie bieżącym, w zasadzie jest zdeterminowana. Mniej więcej wiemy co musimy zrobić, żeby Miasto funkcjonowało we wszystkich obszarach i ten budżet po stronie wydatków bieżących jest tak skonstruowany, żeby zapewnić w pełni funkcjonowanie wszystkich sfer Miasta. Punktem odniesienia jest

albo wykonanie z 2019 roku albo plan na 2020 rok. Natomiast strona dochodowa jest w tym okresie pandemii dużą niewiadomą. Tak, jak już Pan Prezydent wspomniał przyjęliśmy założenie, że sytuacja wróci do stanu sprzed pandemii, podobnie jak zrobiła to większość samorządów i nasze państwo. Gdybyśmy mieli przyjąć inne, bardziej ostrożnościowe podejście, to musielibyśmy wtedy dokonać ograniczeń po stronie wydatków bieżących. Nasz plan jest oparty o wskaźniki wynikające z projektu budżetu państwa, który zakłada wzrost PKB o 4% (po spadku o 4,6% w 2020 roku), inflację 1,8% i stopę bezrobocia 7,5%. Są to nasze punkty odniesienia. Największym problemem, jaki my samorzady mamy, to dochody z PIT-u. Popatrzcie Państwo na rok 2019, wykonanie 639 mln zł. Popatrzcie, jakie są wzrosty w poprzednich latach. Dla przykładu, między 2017, a 2016 albo 2018 i 2017 to są wzrosty, tu w jednym wypadku 66 mln rok do roku, 12,5% wzrostu, czyli czas koniunktury w 2016, 2017 i 2018 roku. 2020 rok miał być rokiem wzrostu. Natomiast pierwszym problemem, z którym się spotkaliśmy na początku tego roku/w końcu 2019 roku, przy konstrukcji tegorocznego budżetu było wprowadził szereg ulg, które były bardzo dobre dla naszego społeczeństwa. Obniżenie podatku z 18% na 17%, czy zwolnienie młodych ludzi do 26 roku życia. Tylko to są nasze potencjalne dochody i ich utrata – 90 mln zł. Nawet minister finansów ustalił na 2020 rok poziom dochodów z tego podatku na poziomie takim samym jak wykonanie w 2019 roku, czyli bez wzrostu. To był pierwszy cios, który otrzymaliśmy, bo to jest główne źródło finansowania wzrastających wydatków bieżących. PIT jest najważniejszym źródłem dochodów. Na to nałożyła się pandemia i skutki mamy takie, że zamiast wzrostu mamy głęboki ubytek. Być może będzie to trochę lepiej niż te 576 mln zł, może będzie 580 mln zł. Przeanalizujemy teraz, jak zaplanowaliśmy 2021 rok: 667 mln zł (90 mln zł więcej niż wykonanie tego roku). Przyjęliśmy to według wskazówek ministra finansów. Przeanalizujemy, jak to wygląda w skali kraju. W 2019 roku samorzady z PIT-u otrzymały 56 mld zł, plan na przyszły rok to 58 mld zł. Więc tutaj widzimy wzrost, ale tak naprawdę mamy do czynienia ze stagnacją. Pamiętajmy, że jest to przecież najważniejsze źródło dochodu. Podnieśliśmy podatek od nieruchomości o stopień inflacji. Plan na 2020 rok wynosił 262 mld zł. Więc wracamy do normalnego poziomu, ale też wielkich dodatkowych środków nie będziemy mieli. Podatek od czynności cywilnoprawnych - też nie. Wpływy z biletów komunikacji miejskiej - idą w dół. W 2020 roku obserwujemy wyraźny ubytek, ale w następnym roku będzie jeszcze mniej niż 2019 roku. W dyskusji publicznej mówi się, że samorządom rosną dochody. Jeżeli popatrzymy na kilka ostatnich lat, to rzeczywiście rosną, ale największym źródłem wzrostu dochodów są dotacje np. na 500+. Bardzo dobrze, że mieszkańcy je dostaną. Ale one nie mają wpływu na bieżące finanse Miasta. Te środki wchodzi i wychodzą w takiej samej kwocie. Jeśli chodzi o oświatę, to w przyszłym roku musimy dopłacić 18 mln zł. Subwencja, którą dostaliśmy już na przyszły rok w części, która jest przeznaczona na finansowanie szkół publicznych wzrosła o 18,3 miliona zł. Natomiast wydatki na płace tylko nauczycieli muszą wzrosnąć w przyszłym roku o 42 mln zł. Ostatnimi latami subwencja pokrywa coraz mniejszy procent wydatków na płace nauczycieli. W przyszłym roku będzie to jedynie 89%. Subwencja jest wyraźnie za niska, a jej udział w finansowaniu oświaty jest coraz mniejszy. Oświata to też ogromne wydatki majątkowe. Inną zasadniczą kwestią, która wpływa na sytuację finansów Miasta jest gospodarka odpadami. Tego rodzaju działalność rządzi się osobnymi prawami w budżecie. Musi być ona zbilansowana, nie można tych dochodów przeznaczyć na inne cele. W 2020 roku do bilansu brakuje nam 4 mln zł, ale w przyszłym roku, jeżeli byśmy nie podnieśli tych cen w tym roku, to ta dziura nam urośnie do 15 mln zł. Stąd zasadnicze pytanie: skąd wziąć pieniądze w budżecie bieżącym na pokrycie tych wzrastających koniecznych dopłat? W jaki sposób można pokryć te wydatki w budżecie bieżącym? Po pierwsze, nie możemy na to wziąć kredytu, bo ustawodawca nie przewiduje takiego

rozwiązania. Kredyty można brać tylko na inwestycje. Tarcza, którą nam zaoferowano wiosną dała rozwiązania (jednak zupełnie nieznaczące, bo promilowe). Jakie są inne rozwiązania? Podniesienie cen, albo zmniejszenie wydatków w tych obszarach: oświata, komunikacja, śmieci. A też musimy mieć nadwyżkę operacyjną na poziomie powyżej 200 mln zł. Dlaczego musimy? Po pierwsze, z tych ponad 200 mln zł połowa musi iść na obsługę długu, czyli połowa z tej połowy to spłata rat kredytów, a ćwiartka to są odsetki. Zostaje nam, powiedzmy, połowa tej nadwyżki, czyli ok. 100 mln zł. Bez niej nie ma mowy o kontynuowaniu takiego programu inwestycyjnego. Na to w 2020 roku nałożyły się kolejne ubytki, bo COVID „kosztuje”. To my pomagamy przedsiębiorcom, ale nam nikt tych ubytków w budżecie bieżącym nie wyrównuje. Budżet państwa pomaga przedsiębiorcom i ma do tego źródło - bierze nowe kredyty. Ale Miasto nie ma takiej możliwości. Jeżeli pomagamy przedsiębiorcom to robimy w budżecie bieżącym wyrwę na innych rodzajach działalności. Czyli zabieramy z innych naszych podstawowych sfer i nie mamy możliwości uzupełnić tego z innych źródeł. Związki samorządowe, czyli Unia Metropolii, Związek Miast Polskich apelują do rządu, żeby nam z jakichś tarczy dał jakieś źródła dodatkowych dochodów, żeby te ubytki pokryć. Słyszymy, że nie ma takiej możliwości. Mało tego, w tej chwili w Sejmie leży projekt uszczuplenia dochodów bieżących (z PIT-u) samorządom o kwotę 1,4 mld zł w przyszłym roku. Minister finansów powiedział: „samorzady sobie muszą z tym jakoś poradzić”. Dla Szczecina to byłby w przyszłym roku ubytek około 20 mln zł. Projekt, który Państwo macie zakłada, że te dochody będą i to się „spina”. Ale oczywiście nie wiemy, czy tak będzie. W tej chwili Związek Miast Polskich, Unia Metropolii złożyły projekt zwiększenia udziału w PIT dla samorządów i on jest procedowany w tej chwili w Senacie. Czyli jest projekt rządowy, gdzie nastąpi ubytek dochodów z PIT-u, oraz wnioski, żeby wyrównać samorządom ten ubytek, bo inaczej one nie będą gwarantować rozwoju w następnych latach. Mówi się, że około 1/3 samorządów (czyli około 1000) nie będzie w stanie spłacić przyszłorocznego budżetu. Szczecin i inne większe miasta radzą sobie z tym lepiej, bo dbają o swoje finanse, jednak nadal jest to niekorzystna sytuacja. Nasz program inwestycyjny co do całego kształtu na najbliższych kilka lat nie ulega specjalnie zmianie. Oczywiście są różnice, ale to są mniej więcej te same inwestycje, które były przygotowywane i wpisane w program inwestycyjny Miasta. Na ten program inwestycyjny należy patrzeć przez pryzmat kilku lat. Założyliśmy go najpierw do końca tej perspektywy unijnej, która się kończy w 2023 roku. Obecny projekt obejmuje ten rok i kolejne dwa lata. Zadłużenie naprawdę jest mniejsze, ok. 2,4 mld na koniec roku (466 mln to są inne tytuły dłużne, czyli tzw. umowy wsparcia). Dług jest zdywersyfikowany, a zadłużenie jest oceniane przez agencję ratingową. W czerwcu agencja ratingowa pomimo pandemii podtrzymała perspektywę ratingu Miasta na najwyższym poziomie. Oczywiście trzeba powiedzieć, że finanse Miasta ucierpiały, znikły jego rezerwy. Trudno jest więc mówić o nowych inwestycjach poza program, który przez chwilę przedstawiłem. W realizacji tego programu pomógł nam rząd i tutaj rzeczywiście była wyraźna pomoc. Dostaliśmy 93,5 mln złotych wyłącznie na finansowanie programu inwestycyjnego. W tej chwili można powiedzieć, ten program inwestycyjny na te lata jest realny i ma realne źródła finansowania. W mniej więcej 1/3 są to środki unijne, w 1/3 są to kredyty i 1/3 są to środki własne. Przez pandemię nasza zdolność kredytowa oczywiście ucierpiała i jest dużo mniejsza. Mamy też inwestycje w spółkach. To już jest poza dzisiejszą dyskusją, ale też trzeba o tym pamiętać, że na lata 2016-2023 – przewidujemy ok. 1,6 mld inwestycji w naszych spółkach. Projekt budżetu, nad którym się pochylamy, Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie. Tak samo pozytywnie zaopiniowano Wieloletnią Prognozę Finansową. W tej chwili przedstawiamy państwu trzy projekty uchwały, czyli projekt uchwały budżetowej, projekt uchwały dotyczącej Wieloletniej Prognozy Finansowej i projekt uchwały dotyczącej Wieloletniego

Programu Rozwoju Szczecina, które są ze sobą ściśle związane. Projekt jest po dwóch autopoprawkach. Po tych autopoprawkach deficyt wzrósł, ale głównie na skutek przesunięć z inwestycji z końca 2020 roku (czyli nasi dysponenci przewidują, że część płatności, które miały być w grudniu, będą w styczniu). Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 17 do protokołu.

W imieniu Klubów głos zabrali:

M. Pawlicki - Przewodniczący klubu radnych PiS - odnosząc się do kwestii ratingu Miasta należy przyznać, że otrzymujemy kategorię A- już od kilku lat. W poprzedniej kadencji, z poprzednią koalicją rządząca, rating został odbudowany. Zapoznałem się z długoterminowymi ratingami międzynarodowymi i widać tam, że dla samorządów koronawirus był czynnikiem bardzo obciążającym. Zaniepokoiło nas, jako Klub Radnych, jednak to, że sam Fitch w analizie stwierdził, że możliwe jest obniżenie tego ratingu. Może się tak stać, jeżeli Miasto nie ograniczy wydatków, a malejące dochody nie znajdą pokrycia w wyższych transferach. Nad naszym ratingiem, ale również nad analizą naszego budżetu wiszą zatem czarne chmury. Oby te przewidywania się nie spełniły, mamy nadzieję, że osoby odpowiedzialne również będą miały to na względzie. Pamiętajmy, że agencja Fitch Ratings to podmiot, który nie tylko bada nasze samorządowe finanse, ale też jego opinia wiele na dzień dzisiejszy znaczy. Jest to jeden z głównych czynników, który przyczynił się do tego, że jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, podjęliśmy decyzję o negatywnym głosowaniu w sprawie trzech uchwał budżetowych (Budżetu Miasta na 2021 rok, Wieloletnia Prognoza Finansowa Miasta Szczecin, Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2021-2025). Wskazując na zagrożenia mamy nadzieję, że obecna koalicja rządząca nie popsuje tego ratingu budowanego w poprzedniej kadencji. Przejdźmy teraz do tematu nadwyżki operacyjnej. W przyszłym roku przewidujemy 210 mln nadwyżki operacyjnej. Wynika ona z tego, że mamy większy dochód bieżący niż wydatki bieżące. Tę nadwyżkę operacyjną można wykorzystać w różny sposób. Niektóre samorządy wykorzystują taką nadwyżkę operacyjną do spłaty zadłużenia. Od członków Komisji ds. Budżetu uzyskałem informacje, że Miasto przeznaczy około 100 mln zł na spłatę zadłużenia. Jeszcze nie wiadomo co z pozostałą kwotą. Analizując budżet mam smutne przewidywania. W 2018 roku mamy poziom zadłużenia na poziomie ok. 1,2 mld zł. W 2019 roku (czyli już nowa kadencja) rośnie do ok. 1,9 mld. Od 2014 roku do 2018 roku wartości wahają się pomiędzy 925 mln zł, a ok. 1,2 mld zł. Czyli jest to ten sam poziom. Nagle od 2019 roku szybuje to w górę. W 2021 roku projekt budżetu przewiduje zadłużenie na 2,8 mld, co daje prawie trzykrotny wskaźnik wzrostu zadłużenia. Rozumiem, że nadwyżka operacyjna jest potrzebna, m.in. aby uwiarygodnić zobowiązania przed innymi instytucjami, w których Miasto zaciąga kredyty. To nie zostało doprecyzowane, aczkolwiek jest to bardzo ciekawa kwestia. Kolejnym czynnikiem jest rosnący deficyt. W 2020 roku mamy 2,4 mld zł, a on rośnie. W przyszłym roku ma urosnąć do prawie 3 mld zł, czyli 2,8 mld zł. To bardzo dużo. Rok temu była obietnica, że to zadłużenie Miasta będzie maleć, ale niestety wydaje mi się, że w przyszłych latach mamy do oddania Aquapark i Stadion. Wbrew pozorom płatności nie są teraz, ale nastąpią w latach, kiedy będą odbiory tych inwestycji. Jako Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości chciałbym podkreślić rządowe wsparcie - 93,5 mln - z funduszu inwestycji lokalnych. To ogromne wsparcie, za które chciałbym podziękować rządowi. Także twierdzenie, że rząd nie patrzy przychylnie na samorząd jest bezpodstawne. Rząd również boryka się podczas pandemii z ogromnymi problemami. Dofinansowań dla samorządu było cztery. Wynika to również z tego, że mamy w Mieście wysoki poziom inwestycji. Chciałbym tutaj przypomnieć ogromne dofinansowanie, które skierowało Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. To jest ponad 170 mln zł. Odnośnie drugiego etapu

przebudowy linii tramwajowych, oraz ul. Kolumba trzeba zaznaczyć, że mamy nadzieję, że te pieniądze zostaną w 100% skonsumowane i nie trzeba będzie oddawać, a inwestycje skończą się na czas. Życzę tego i sobie, i Państwu, bo chciałbym ul. Kolumba i inne ulice zobaczyć w dobrym stanie. Drugą rzeczą jest m.in. Granitowa - 72,8 mln zł - potężne dofinansowanie. Tych rządowych dofinansowań można by było dużo wymieniać. One bardzo mocno rzutują na budżet i można stwierdzić, że bez tych dofinansowań nie byłibyśmy w stanie przeprowadzić tylu inwestycji, nie mielibyśmy nadwyżki, a zadłużenie musiałoby być dużo większe. Na koniec chciałem pochwalić zmianę trybu konsultacji. Przyznam szczerze, że oglądałem konsultacje w sobotę i w poniedziałek. Tryb jest zupełnie inny, bardziej interesujący niż „sala sesyjna” z 4 osobami. Ta formuła jest ciekawsza, aczkolwiek jest jeszcze dużo do dopracowania. Oczekiwałem przede wszystkim wsłuchania się w pytania mieszkańców, a mniejszy nacisk położyłbym na monolog. Myślę, że ktoś żądny wiedzy na pewno te konsultacje obejrzał. Sugeruję jednak, żeby procent czasu przeznaczonego na odpowiedzi na pytania mieszkańców był większy. Na koniec powiem, że podzielam zdanie ekonomistów, którzy zwracali uwagę na brak oszczędności w budżecie. Widać, że Miasto „uszyło garnitur na przyszły rok, który nie pasuje do naszej figury”. To jest „garnitur” zbyt optymistyczny, niepasujący do COVID-u i trudności przyszłego roku. Myślę, że wiele razy w przyszłym roku będziemy musieli ten budżet weryfikować i zmieniać.

Ł. Tyszler - Przewodniczący klubu radnych Koalicji Obywatelskiej - przede wszystkim dziękuję Panu Prezydentowi, Pan Skarbnikowi i wszystkim tzw. „służbom”, za zaangażowanie w wymagający proces powstawania budżetu. Dziękuję również Radnym, którzy zaangażowali się i podchodzili do tematu z dużą odpowiedzialnością. Podkreślam tę odpowiedzialność, ponieważ sytuacja makroekonomiczna powoduje, że mało już jest przewidywalnych elementów, a na nią nakłada się jeszcze pandemia, z którą musi radzić sobie cały świat. Tworzenie budżetu, planowanie na rok z góry i trzymanie się tego planu jest zatem niezwykle trudne. Doświadczaliśmy tego wielokrotnie. Mówił o tym mój przedmówca i ja też zakładam, że będziemy musieli reagować na bieżąco i dostosowywać budżet do realiów względem dwóch aspektów. Pierwszego, czyli sytuacja światowej walki z pandemią, oraz drugiego, czyli tego, co w naszym kraju będzie działo się w odpowiedzi na tę sytuację. Mój przedmówca sam zauważył, że rząd boryka się z wieloma problemami, widzimy to na każdym kroku. Nie oceniam tego w formie negatywnej, tak po prostu jest. Podejmowanie decyzji, jakikolwiek, w tym czasie jest trudne i ono wiąże się oczywiście z konsekwencjami. Warto, żeby to zrozumienie było, zarówno po stronie rządowej, jak i samorządowej, i żeby ta współpraca układała się jak najlepiej. Wszystkim zależy nam przecież na tym, żeby Polska z tego kryzysu pandemicznego wyszła obronną ręką. Jeśli będzie sytuacja taka, jak miała miejsce na początku roku, że uszczupla się możliwości przychodów do budżetów gmin, chociażby z PIT-u (blisko 90 mln zł), to oczywiście nie ułatwi samorządom działań. Natomiast cieszy to, że przychodzi jakaś refleksja i pewne elementy pomocy się pojawiają. Miasto zauważa je i docenia, jak mówił tutaj sam Pan Skarbnik. To zresztą chyba jest dość naturalne, uważam, że każde inne postępowanie byłoby karygodne. Cieszy ogromnie, szczególnie w porównaniu z wieloma innymi gminami, dużymi i mniejszymi miastami, że utrzymujemy program inwestycyjny. Liczymy, że będzie to wartość wznosząca, ponieważ jest to też ogromny rynek pracy i obrót pieniądza. To jest gwarancja tego, że wiele firm, przedsiębiorstw, ale też i pojedynczych mieszkańców nie popadnie w biedę w tym bardzo trudnym czasie. Dużo zależy od mądrości rządzących. Jeszcze raz podkreślam, liczę na tą mądrość, nie tylko po naszej stronie, co widzę na co dzień i widzę to zaangażowanie, ale też życzyłbym sobie, żeby tej mądrości było jak najwięcej w rządzie. Uważam, że to jest nasz wspólny interes i to od nas zależy jaką przyszłość wykreujemy. Oczywiście

rozumiem też to, że prawem opozycji jest nie popierać budżetu, nawet jeśli jest on dobry. Nawet jeśli jest on dobry na nadchodzące trudne i mało przewidywalne czasy. Myślę, że każdy z nas, gdyby siedział teraz na miejscu Pana Skarbnika miałby ogromny dylemat, czy przyjąć dość optymistyczne wskaźniki, które proponuje rząd, czy ich nie przyjmować. Zobaczymy, czy realnie te wskaźniki spełnią się i ziszczą, ale jestem pełen optymizmu. Zakładam, że ten pierwszy kwartał przyszłego roku będzie jeszcze trudniejszy, natomiast później będzie lepiej, szczególnie, że mamy dość dobre informacje dotyczące pojawienia się szczepionek. Myślę, że mamy możliwość zaszczepienia sporej części Polaków w czasie od pół roku do 8 miesięcy, co spowoduje, że sytuacja związana z koronawirusem będzie się poprawiać, a straty będą maleć.

M. Żylik - Przewodniczący klubu radnych Bezpartyjni - budżet jest bardzo ambitny, jak na czas, w którym się znajdujemy, szczególnie w porównaniu z budżetem 2020. Ten budżet pozwoli nam kontynuować rozpoczęte inwestycje i rozpocząć nowe, które pozytywnie wpłyną na funkcjonowanie naszego Miasta w tym trudnym czasie. Pan Marcin Pawlicki mówił dużo o pomocy państwa. Ta pomoc była widoczna w 2020 roku. Mam cichą nadzieję, że taka pomoc ze strony rządu w 2021 roku też się pojawi, szczególnie w realizacji programu inwestycyjnego, co pozwoli nam na dokończenie i rozpoczęcie nowych inwestycji. Ale Pan Marcin nie wspomniał o tym, że państwo nie wypełnia wszystkich zobowiązań, które powinno wypełniać w stosunku do samorządów. Mówił o tym Pan Skarbnik. Najwyraźniejszym przykładem jest subwencja oświatowa. Brak tej subwencji w pełnej kwocie, którą powinniśmy jako Miasto otrzymywać powoduje, że musimy dopłacać z dochodów własnych. W tym roku 80% tylko do pensji nauczycieli, a gdzie utrzymanie szkół, administracja, obsługa? Jest to budżet bardzo ambitny jak na czas, w który się znajdujemy, czyli okres COVID-owy. Gratuluję Panu Prezydentowi i Wiceprezydentom, że z takim ambitnym budżetem chcą się zmierzyć.

M. Pawlicki – chciałbym odnieść się do wypowiedzi Przewodniczącego Żylika na temat subwencji oświatowych. Po to mamy nadwyżkę operacyjną, żeby pokryć ewentualne niedobory. To jest podstawowa wiedza ekonomiczna, że z nadwyżki operacyjnej powinno się sfinansować m.in. niedobór z subwencji w wydatkach oświatowych.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - myślę, że to jest bardziej zadanie Państwa niż gminy, a nadwyżka operacyjna to jest jednak gminy kapitał.

W imieniu Komisji głos zabrali:

P. Bartnik - Przewodniczący Komisji ds. Budżetu i Rozwoju - Komisja Budżetu spotykała się dwukrotnie, posiedzenia trwały w sumie ponad 5 godzin. Zwróć uwagę na to, co było dla nas szczególnie istotne w dyskusji. Po pierwsze, dyskutowaliśmy o tym, że jest to budżet odważny. To ma swoje zalety oczywiście, bo do odważnych świat należy. Jeżeli COVID nie minie, to będziemy musieli pochylać się znowu nad tym budżetem i szukać rozwiązań, które pozwolą naszemu Miastu funkcjonować jak najlepiej. Dyskutowaliśmy także o subwencji oświatowej. Pozwolę się z Panem Przewodniczącym Pawlickim nie zgodzić. Subwencja oświatowa nie wynika z tego, że państwo coś chce albo nie chce, tylko z obowiązku państwa. To państwo jest zobowiązane do utrzymania nauczycieli, bowiem państwo negocjuje pensje nauczycielskie na szczeblu ogólnopolskim. To nie Prezydent Miasta negocjuje te pensje. To państwo musi przekazać 100% pensji nauczyciela. Przez te wszystkie lata było z tym różnie, ale jednak na pensje te pieniądze były przekazywane. Od kilku lat niestety na pensje pieniądze nie przychodzą. De facto powinny przychodzić

także pieniądze dla pracowników administracji, ale powiedzmy, że już się przyzwyczailiśmy, że tych pieniędzy nie ma. To jest obowiązek państwa i z tego państwo się zwyczajnie nie wywiązuje. Co nie znaczy, że nie zauważyliśmy, że rząd przekazał pieniądze na inwestycje w ramach pomocy COVID-owej. Zgadza się z Panem Przewodniczącym, że należy podziękować za te pieniądze dla Szczecina. Będziemy mogli je zagospodarować na inwestycje, one dadzą miejsca pracy i spowodują „ruch w interesie”. Dyskutowaliśmy także bardzo długo o nadwyżce budżetowej. Były różne zdania na ten temat. Byli tacy, którzy mówią, że możemy tą nadwyżkę zmniejszyć albo w ogóle ją zlikwidować i przekazać na wskazane inwestycje. Byli tacy, którzy uważali, że jest ona jednak potrzebna dla bezpieczeństwa Miasta, a szczególnie w tym trudnym okresie. Zakończyliśmy tę dyskusję na tym, że ta nadwyżka w zaproponowanej kwocie powinna pozostać. Jeżeli chodzi o inwestycje, to oczywiście przyjęliśmy z dużym entuzjazmem duży zakres tych inwestycji oraz informacje o absorpcji środków Unii Europejskiej, która w przyszłym roku i w latach następnych ma być duża. Bardzo ważne jest to, że Miasto umie pozyskać te środki, umie je wykorzystać, umie przeprowadzić zamówienia publiczne, a na końcu umie je wydać. Wbrew pozorom, to nie jest takie proste i nie wszystkim się udaje. Należą się wyrazy uznania dla wszystkich osób, które wykonują zadania w tym zakresie. Po tych wielu godzinach dyskusji, większością głosów pozytywnie zaopiniowaliśmy projekt budżetu oraz pozostałe dwa dokumenty budżetowe. [odnosząc się do wpisu na chacie] Z racji doświadczenia zawodowego i z racji tego, co ja w życiu robiłem, chciałem powiedzieć, że Pan Mirosław Żylik to wybitny dyrektor szczecińskiego liceum. Chciałem powiedzieć, że dzisiaj Pan Dyrektor Żylik nie jest już dyrektorem, ale jest nauczycielem, który ma ogromny autorytet wśród swoich uczniów. Pan Mirosław Żylik działa również społecznie na rzecz uczniów, prowadząc zajęcia siatkówki, a także angażując się w organizację życia siatkarzy w naszym mieście. Chciałem też powiedzieć, że nieprawdą jest, że Miasto Szczecin ma najgorszą oświatę w Polsce. Oświata w województwie zachodniopomorskim ma ogromne problemy, które wynika z tego, że tutaj funkcjonowały PGR-y i nie możemy sobie z tym od 30 lat poradzić. Ale Miasto Szczecin ma fantastyczne licea i świetne technika. Spojrzałem na dane Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej za rok 2020. Tylko Poznań nas pokonał o 0,5 punktów i Zielona Góra o 0,4. W związku z tym, tak naprawdę jesteśmy trzema równoważnymi miastami na terenie naszego okręgu egzaminacyjnego. Wygrywamy z wszystkimi innymi miastami, a jednym z ojców tego sukcesu jest Pan Mirosław Żylik.

W dyskusji głos zabrali:

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Dziękuję Panu Przewodniczącemu za wypowiedź dotyczącą oświaty. Dodam, że wyniki matur wcale nie są w Szczecinie złe. Bywało, że przodowaliśmy w naszym okręgu egzaminacyjnym i takie wpisy na czacie są naprawdę niegodne.

M. Żylik - Po pierwsze, dziękuję Panu Pawłowi Bartnikowi za ciepłe słowa. Po drugie, dzieci szybko wyłapują, że czegoś nie wiemy i właśnie praca z dziećmi nauczyła mnie, że jak czegoś nie wiem, to się do tego przyznaje.

R. Stankiewicz - Przewodniczący Pawlicki ujął istotę rzeczy, jeśli chodzi o nasze niepokoje dotyczące budżetu. Od siebie chciałbym dodać kilka uwag. Padają w odniesieniu do budżetu słowa piękne, ambitne, optymistyczne. Trudno się nie zgodzić z tym, że mamy bardzo ambitny i bardzo optymistyczny budżet. Ale należy dodać także słowo „ryzykowny”, bo w przyszłym roku głównym rozgrywającym nadal będzie COVID-19. Założenia jak najbardziej są do zrealizowania, ale ryzyko jest

bardzo duże. Między innymi dlatego, że budżet Szczecina w dużej mierze oparty jest na mikrofirmach, które w sytuacji lockdownu sobie nie radzą. Branża turystyczna, gastronomiczna, hotelarska teraz w zasadzie nie funkcjonuje. Obawiam się, że jeżeli COVID-19 nam nie odpuści do wiosny to będziemy mieli duży problem i interwencja państwa będzie konieczna. Wtedy koalicja rządząca Miastem będzie do rządu wyciągała dłoń, podejrzewam nie raz. Oby taki scenariusz się nie sprawdził. Dobrze by także było, żeby płatnego płatnego parkowania nie ratowała budżetu. Z tego tytułu ma wpłynąć około 40-50 mln do budżetu Miasta. Lepiej byłoby, żeby to były środki z nowych inwestycji, czy chociażby z PIT. Powinniśmy się mocno pochylić nad tym, żeby podmioty składały PIT w Szczecinie, jeśli mogą to robić. Powinniśmy zwabić podatników do Szczecina. Jeżeli to dobrze rozegramy, to mógłby to być dodatkowy element, który mógłby postawić na nogi ten budżet. Na koniec chciałbym dodać, że budżet naszego Miejskiego Konserwatora Zabytków, a tym samym dziedzictwa dóbr kultury, jest zastraszająco niski. To jest przecież coś co napędza turystykę, a w konsekwencji naszą gospodarkę. W Strategii Rozwoju Miasta jest jasno powiedziane, że jednym z filarów rozwoju Miasta powinna być turystyka. Elewacje naszych eklektycznych, secesyjnych kamienic są zaniedbane i stanowią niewykorzystany potencjał. Od dawien dawna Szczecin opierał się jedną nogą na turystyce. Możemy wyrosnąć na dużego konkurenta, jeśli chodzi o turystykę w stosunku do miast takich jak Poznań, Gdańsk, czy nawet Kraków. Jest to możliwe, jeśli ktoś wreszcie pochyli się nad budżetem dotyczącym renowacji i dóbr dziedzictwa kultury.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - program w zakresie odtwarzania dawnych kolorów kamienic już został uruchomiony przez Konserwatora.

R. Lewandowski - chciałbym odnieść się do budżetu w kwestii ogólnej i szczegółowej. Rzeczywiście, budżet jest determinowany sytuacją związaną z pandemią, obecną na całym świecie. Patrząc na niego w kontekście polityki finansowej naszego rządu, faktycznie budżet się spina. Natomiast analizując kwestię podatku PIT powiedziałbym, że w dokumencie poprzedzającym budżet nie wspomniano jednak o nim w kontekście decyzji rządu dotyczącej wzrostu podatku PIT ze względu na wzrost płac. Wzrost płac przyniesie z pewnością zwiększony podatek PIT. Polityka rządu, zmierzająca do tego, aby ludzie mieli pracę i jej nie tracili, przynosi korzyść w związku z podatkiem PIT. Z moich badań naukowych, analizujących swego czasu przedsiębiorczość po stronie niemieckiej wynika, że jeżeli weźmiemy pod uwagę siłę gospodarczą naszych przedsiębiorstw to jest ona mała. Firmy są małe (90% - do 6-9 osób). Z tego wynika, że w Szczecinie potrzebne jest nadal wsparcie ze strony naszego Miasta w rozwój przedsiębiorczości. Chciałbym się jeszcze ogólnie odnieść do analizy SWOT. W szansach czytamy: pozyskiwanie nowych inwestorów i zwiększenie bazy podatkowej. Miasto przeznacza duże kwoty (np. 19,5 mln zł na Złot Żaglowców), ale one nie idą w takim kierunku, żeby ta przedsiębiorczość się w Szczecinie rozwijała. Natomiast w zagrożeniach: system dystrybucji dochodów, brak władztwa podatkowego PIT i CIT. Jest tam wyliczona kwota ok. 110 mln zł. W moim przekonaniu zapis o takiej treści w ogóle nie powinien mieć miejsca w analizie SWOT po stronie zagrożenia. To jest polityczne sformułowanie. Uzurpowanie sobie przez Miasta władztwa do ustalania podatku PIT i CIT. Gdyby każde miasto miało takie prawo, to byłaby w Polsce anarchia podatkowa. Dlatego uważam, że to sformułowanie jest nietrafione. Chciałbym także odnieść się do samego procedowania tego budżetu. Ja jestem członkiem Komisji Budżetu i powiem szczerze, że jestem zaskoczony jego procedowaniem. Podczas posiedzenia Komisji zgłosiłem 12 wniosków. Żaden z nich nie został merytorycznie rozpatrzony. Przewodniczący zarządził głosowanie „blokowe”, które oczywiście było na „nie”. Jeżeli my się nie pochylamy nad wnioskami, to uważam, że to jest

naprawdę tragedia. Myślę, że członkowie Komisji nie zdają sobie sprawy jak obniżyli rangę Komisji Budżetu. Samo procedowanie uchwały nie było takie, jakie być powinno. Jeżeli chodzi o szczegóły budżetu, to chciałbym wskazać także kwestie pozytywne. Jestem zadowolony, że na butelkomaty zostało wygospodarowane 1,25 mln zł. Natomiast z negatywnych kwestii chciałbym wymienić Złot Żaglowców, bezpieczeństwo pieszych (podwyższyłbym kwotę z 3,65 mln do 5 mln). Zwiększyłem także kwotę dotyczącą budowy mieszkań przynajmniej o 10 mln zł. Chodzę po tych mieszkaniach komunalnych i uważam, że naprawdę trzeba byłoby się zastanowić co możemy zrobić, aby ludzie w naszym Mieście mieszkali w godniejszych warunkach. Na koniec powiem tak: budżet jest optymistyczny. Chciałbym abyśmy nie musieli go zmieniać w przyszłym roku, ale myślę, że jednak będzie konieczne pochylenie się nad nim jeszcze raz.

A. Kurzawa - analizując budżet zwróciłam uwagę na kwestię miejsc parkingowych i opłat za parkingi. Porównując budżet 2020 r. do 2021 r., to w 2020 r. budowa parkingów wynosiła 2,7 mln zł. Natomiast na ten rok budżetowy jest to nieco ponad 1 mln zł. Jeśli natomiast porównamy opłaty za parkowanie, to rok temu były one szacowane na 21,9 mln zł, natomiast w budżecie na 2021 r. będzie to 50,3 mln zł. To jest znaczna różnica. Kilka miesięcy temu podejmowaliśmy uchwałę w sprawie podwyżek za strefę płatnego parkowania. Teraz widzimy jednak, że nie idzie za tym działanie, które prowadziło do inwestycji w infrastrukturę. Inwestycji w parkingi i parkingowce zabrakło w budżecie. Chciałbym zapytać, kiedy będzie wdrażany kompleksowy plan jeśli chodzi o parkingowce i o tworzenie nowych miejsc parkingowych? Z jednej strony zabieramy mieszkańcom pieniądze podwyższając cenę za strefę płatnego parkowania, a z drugiej nie ma żadnych inwestycji w tym zakresie. Mieszkańcy, również za naszym pośrednictwem, zgłaszali oczekiwanie poszerzenia zakresu miejsc parkingowych. Najpierw powinno zadbać się o sprawy podstawowe, czyli zapewnienie miejsc parkingowych, a potem proponować podwyżki. Stało się inaczej, a w budżecie na 2021 rok nie widać, aby były jakieś działania w tym kierunku.

M. Ussarz - w 2020 r. dochody były na poziomie 2,9 mld. Na 2021 r. zaplanowaliście Państwo dochody na 3,2 mld zł, czyli o 300 mln zł więcej. Te przewidywania wydają się być zdecydowanie zbyt optymistyczne. Życzą Panu Skarbnikowi, sobie i całemu Miastu, żeby takie optymistyczne prognozy rzeczywiście udało się zrealizować, ale wydaje mi się, że wiosną dojdzie do kluczowych poprawek w tym budżecie. Miastu poszczęściło się, że akurat w momencie Covidu mamy zaplanowane bardzo duże inwestycje, ponieważ to napędza rynek. Rząd także nie chce rezygnować z wielu centralnych inwestycji, bo to wspiera wychodzenie z kryzysu. Teraz jest planowany wzrost przychodów z podatku PIT i CIT, aż o 105 mln. Są zatem wzrosty przyływów z tego PIT-u, może nie w takiej wysokości, jak by sobie Miasto życzyło, ale jednak. Szkoda tylko, że w przypadku CIT-u jest coraz gorzej - 37 mln. Prosiłbym Pana Skarbnika, żeby troszkę więcej powiedział na temat CIT-u. Obawiam się, że gdyby nie wsparcie rządowe dla małych przedsiębiorstw to by ten CIT w ogóle diametralnie spadł, bo mamy bardzo mało małych przedsiębiorstw i niestety nie mamy dużych firm w Szczecinie. Wpływy z opłat na 2020 r. wynosiły 300 mln zł, a na 2021 r. wzrosną aż o 50 mln.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - ogłosiła przerwę do godziny 17.30.

Po przerwie:

E. Longiewska-Wijas – budżet to ciągiem cyfr, z których dopiero wyłania się nam rzeczywistość. Budżet jest trochę podobny do fabuły w filmie Matrix, w którym właśnie cała rzeczywistość jest złożona z rzędów cyfr. Nasz budżet nie jest, aż tak potężnym narzędziem jak decyzje w matrixie, ale z cyfr, które są tam zapisane można odczytać pewną prawdę, prawdę o rzeczywistości Szczecina. To budżet jako dokument jest prawdziwą opowieścią o mieście, a nie przemówienia Pana Prezydenta, nie deklaracje koalicyjnych klubów, nie głosy Radnych czy posty na Facebooku, czy jakieś inne życzenia wypowiedziane w mediach. Nawet dzisiaj, na sesji cyfry w budżecie w tej grubej blisko liczącej 200 stron książce weryfikują wszystkie wypowiedziane słowa. Przedstawiony budżet jest, więc można powiedzieć testem na prawdomówność rządzących i po przeanalizowaniu tego dokumentu niestety ja uważam, że nie zdaliście Państwo w wielu miejscach. Najbardziej rzucającą się w oczy sytuacją jest wzrost wpływów ze strefy płatnego parkowania, o ile na pierwszej komisji i na drugiej widzieliśmy na slajdach, o tyle dzisiaj, ani w wystąpieniu Pana Prezydenta ani Pana Skarbnika no, chyba że mi umknęło tego slajdu nie widziałam. W poprzednich latach wpływy ze strefy płatnego parkowania w każdym praktycznie roku wynosiły około 20-23 milionów złotych. W obecnym 2020 roku 14 milionów, ale wiadomo pandemia, a w 2021 roku z tych 20 milionów rokrocznie Państwo zaplanowaliście te wpływ na poziomie 50 milionów. 50 milionów zostanie zabranych z kieszeni Szczecinian po wprowadzeniu 1 kwietnia właśnie nowej strefy. Ten plan jest realny, lecz nie ma on nic wspólnego Drodzy Państwo, z wcześniejszymi słowami, kiedy podwyższaliście - mówię to też do kolegów Radnych - kiedy podwyższaliście Państwo opłaty w strefie. Nikt, ani z Radnych ani z Rządzących nie mówił wtedy, że chodzi o pieniądze o dodatkowe przychody do budżetu. Mówiliście Państwo, że te zmiany w strefie są przede wszystkim po to, żeby pozbyć się z centrum miast aut, ale cyfry budżetu pokazują, że Państwo chcą mieć tych aut tyle samo, albo nawet więcej, by móc zdobywać coraz więcej pieniędzy. Gdyby jeszcze, choć byłoby Państwa stać na taką uczciwość, wypowiedzieć szczecinianom „budżet został nadwątlony pandemią”, „potrzebujemy nowych pieniędzy”, „postanowiliśmy wziąć je od kierowców, no bo od kogoś przecież musimy”. Gdyby Państwo we wrześniu, gdy uchwalaliście podwyżki w strefie płatnego parkowania tak powiedzieli, ale wtedy nikogo nie było stać na szczerłość wobec mieszkańców, ani Pana Prezydenta ani wspierających Pana Prezydenta Radnych. Na taką szczerłość stać tylko budżet, bo prawdziwa rzeczywistość, te 50 milionów wyciera właśnie z cyfr, a nie z opowiadanych przez Państwa bajek. Mimo poprawnego wypełniania zadań w budżecie bieżącym oraz tendencji do utrzymywania poziomu inwestycji co doceniam, odnoszę wrażenie, że nie odnotowują Państwo jak zmienia się świat. Myślą Państwo, że ciągle działają te same triki, że liczą się te same rzeczy, które miały znaczenie w latach dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku Polki i Polacy, którzy się wtedy rodziła dzisiaj stoją na ulicach i krzyczą, oni odrzucają tamte decyzje, tamten język i tamtą politykę. Bo ona jest stara i „dziaderska” używam tutaj słowa, które być może stanie się wbrew oczekiwaniom co do innego słowa, słowem roku. Nasz budżet też taki niestety trochę jest. Nie jest nowoczesny, on małpuje nowoczesność. On się jakby chciał przypodobać, ale z konkretnych cyfr wyciera właśnie ta „dziaderskość”. Głównym założeniem współczesnych nowoczesnych miast jest to, aby każdy mógł dotrzeć z domu do pracy do szkoły do sklepu na basen do parku w 15 - 20 minut, i żeby nie potrzebował do tego samochodu i oczywiście jest to bardzo skomplikowane przedsięwzięcie, ale efekty w europejskich miastach są budujące. Coraz więcej miast w Europie podejmuje taką próbę adaptacji tego pomysłu, zwłaszcza teraz w pandemii nawet wydaje się, że pandemia bardzo mocno przyspieszyła ten kierunek zmian w europejskich miastach. Jak to się robi, nie

stawia się jednego wielkiego stadionu, ale dziesiątki małych nowoczesnych centrów sportowych nie stawia się wielkiego aquaparku, ale dziesiątki mniejszych nowoczesnych centrów wodnych z tegorocznego budżetu jak powiedział Pan Skarbnik wydamy na stadion aż 93 miliony zł. 10 milionów wydamy na fabrykę wody. Nowoczesne miasto to miasto 15, 20 minutowe, a nie tworzenie miejsc jakiś, do których samochodami mają zjeżdżać się później w to jedno miejsce wszyscy szczecinianie. Dlatego dziaderskie jest udawanie, że chcą Państwo wyrzucić te auta z miasta. Wszyscy kiwali głową, że rozwiązaniem są rowery w mieście, lecz niektórzy z nas już pół roku czekają na odpowiedź na jakiś strategiczny dokument rozwoju sieci tras rowerowych w Szczecinie. Mówię tu o interpelacji Pana Radnego Przemka Słowika, która od czerwca pozostaje bez odpowiedzi. Biorąc pod uwagę potrzeby Szczecina w budżecie na ten cel środki są nader skromne z lupą szukałam ścieżek rowerowych. Pandemia dotknęła Drodzy Państwo handlowców, gastronomików, dzierżawców, właścicieli różnych użytkowych lokali, ale pandemia jest jednocześnie bardzo dużą szansą dla wielu miast, żeby zmienić dotychczasową politykę w tym zakresie, bo co mówią też wielcy menadżerowie, że każdy kryzys jest też ogromną szansą na zmianę. Coś tam widzę zaczyna nieśmiało robić Wydział Kultury UM w sprawie księgarni, ale to za mało i dość wybiórczo. Panie Prezydencie, dzięki pandemii zmieniają się całe centra europejskich miast i my możemy przywrócić życie lokalom usługowym przez odpowiednią politykę czynszową, preferencje i dotacje czy w końcu odpowiednie inwestycje. Nie wystarczy Panie Prezydencie położenie samych chińskich bloczków szarych kostek, które zresztą w naszym mieście i tak zarastają i stają się brudne, bo miasto nie jest myte czy ustawienie drzewek w plombach. Modernizacja nie może być powierzchowna, dlatego mimo tych doświadczeń pandemii Panie Prezydencie odnoszę wrażenie, że po prostu nasze miasto nie wykorzystuje tego momentu, w którym się znaleźliśmy. To właśnie w budżecie widać, dlatego pozwolą Państwo, że ja albo się wstrzymam albo zgłoszę przeciw jeszcze nie podjęłam decyzji, ale nie uważam, żeby to był dobrze skonstruowany budżet, tym bardziej że wiemy, jakie czekają na nas cele i zadania po pandemii, jak zmienia się miasto jak bardzo chcemy, żeby to miasto było tym miastem szczęśliwym, cytując z Charlesa Montgomerego, żeby wszyscy wiedzieli, o co chodzi dlatego nie uczynicie Państwo tym budżetem krzywdy miastu oczywiście, ale też i go nie zmienicie. Szczecin nie będzie tak odważnym miastem na jaki zasługuje.

L. Duklanowski - budżet jest realizowany w oparciu o analizę SWOT. Na temat tej analizy mówił już Radny Roman Lewandowski, ja chciałbym wykazać, że ta analiza jest nierzetelna i właściwie tendencyjna, bo pojawiają się w niej taki zapis, który naprawdę nie odpowiada rzeczywistości czy właściwie zaciemnia obraz i jest wręcz wymierzony w mieszkańców Szczecina. Otóż w tej analizie jako słabą stronę wymienia się wprowadzenie obowiązku dokonywania wpłat na pracownicze plany kapitałowe dla pracowników zatrudnionych w miejskich jednostkach organizacyjnych i te 7 milionów jest to słabą stroną. Równie dobrze można by było pisać, że wpłaty od pracowników na ZUS też są słabe. Uważam, że nie można pewnych działań, które są słuszne i dobre, wprowadzone przez rząd nasz, uważać za słabe strony, bowiem są w interesie pracowników. Jeśli chodzi o sprawy inwestycyjne, zapisy są rzetelne, pokazują dosyć jasno dokładnie, które inwestycje są realizowane w jakim zakresie. Oczywiście dochodzi często do pewnych opóźnień, ale to jest inna sprawa. Natomiast, jeśli chodzi o sprawy bieżące, ja chcę poruszyć sprawę związaną z zielenią w mieście. W tym roku, jak wiemy wszyscy, nie wydawano pieniędzy na utrzymanie zieleni, trawniki były niekoszone. Natomiast w samym budżecie na rok 2021 co najmniej w trzech miejscach jest zapis dotyczący zieleni. W jednym miejscu, jeśli chodzi o estetyzację miasta kwota prawie 1,5 mln zł; odchwaszczanie chodników koszenie trawy w pasie drogowym na terenach

nieobjętych umowami; następnie jest utrzymanie konserwacja zieleni w mieście kwota 4 mln. zł. prawie 4,5 a następna pozycja porządkowanie i podnoszenie estetyzacji terenów zielonych kolejny zapis. Uważam, że jest to zaciemnienie obrazu, ponieważ jak ten rok pokazał były nie wydawane. Utrzymanie zieleni powinno być dla nas priorytetem, mamy uchwałę (projekt uchwały), który mówi o ochronie przed hałasem, natomiast zieleni traktujemy ją w sposób marginalnym. Uważam, że to jest też słabość tego budżetu, który jednak nie jest na tyle przejrzysty, żeby pokazywał konkretne działania, a pieniądze są porozrzucane w różnych miejscach, także trudno potem będzie to w jakiś logiczny sposób kontrolować.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad zamknęła listę mówców i prosi o podsumowanie Skarbnika Miasta Szczecin.

S. Lipiński - Skarbnik Miasta - w odpowiedzi na kwestie poruszone przez radnego M. Pawlickiego odnośnie roli nadwyżki operacyjnej, wyjaśniał z Prezydentem dużo na ten temat, jednak odnosi wrażenie, jakby niektórym się wydawało, że nadwyżka operacyjna to jest jakaś suma, która leży gdzieś i jest do dyspozycji i można ją przeznaczyć albo na zwiększenie wydatków bieżących czy też kolejnych wydatków inwestycyjnych. Takie propozycje padały na komisji. Otóż, nie. Te pieniądze są już zaangażowane od razu, figurują jako nadwyżka operacyjna. Połowa idzie na obsługę długu, a połowa jest źródłem finansowania programu inwestycyjnego. I pozostają w programie inwestycyjnym, odnosi wrażenie po tej dyskusji, że inwestycji jest za mało, w zasadzie wszyscy to podkreślają i mówią to. We wszystkich wypowiedziach na komisjach, każdy sugerował dodatkowe zadania. Potrzeby inwestycyjne miasta są rzeczywiście wielokrotnie większe, wielomiliardowe. Z wypowiedzi wynika, że koniecznie trzeba zwiększyć tę lub inną inwestycję, żeby ją zwiększyć powstaje pytanie czym ją finansować? Po tym, ubytku dochodów, o którym mówiłem z dwóch powodów, czyli działań rządu oraz dużych ubytków w dochodach bieżących to mielibyśmy, gdyby nie te decyzje rządowe w przeciągu kilku lat kilkaset milionów złotych a druga rzecz to pandemia. Skonstruowaliśmy projekt budżetu ze środków, którymi dysponujemy. Moim zdaniem, nie było dawno od lat tak ograniczonego pola manewru. Po konsultacjach z udziałem profesorów, specjalistów od finansów publicznych gremium orzekło, że strona dochodowa jest optymistyczna, Rząd też tak zaplanował i doszli do wniosku, że nie ma alternatywy. Dlaczego nie ma? bo trzeba ciąć wydatki bieżące. Jakimi działaniami? Obniżyć wynagrodzenia zwalniać ludzi, a których ludzi? Instytucje sportu czy kultury ograniczać i podejmować decyzję, że tyle ludzi zwolnimy, że tu ograniczymy, że to wykreślimy. Tych zadań nie można kredytować. Więc Profesorowie się zgodzili, że trzeba optymistycznie zaplanować i podejść do projektu budżetu i dali rekomendację Prezydentowi Miasta na taki projekt. Żadne nowe jakieś pomysły to było bardzo małe pole manewru, ale jak słyszę, że na zieleni mało no to ja powiem tak: po pierwsze jest więcej niż w 2020 roku, więcej niż w roku 2019, a w ciągu 3- 4 lat czy 5 lat to jest podwojenie, co roku ogromne podwojenie ja rozumiem trochę inflacja trochę koszty, a więc natomiast czy jeszcze więcej można? No to być może właśnie kredyt? Z czego ze strefy? przecież w budżecie nie są powiązane źródła z wydatkami mówi się globalnie, ale po to, żeby na zieleni widać więcej, żeby do szkół dołożyć kilkadziesiąt milionów. I żeby do komunikacji dołożyć to ja się pytam, z jaki z jakich dochodów, gdzie znaleźć te źródła dochodów, no dobrze strefa. Powiedzmy podwyżka cen śmieci no dobrze, ale to za mało, to nie starcza, żeby utrzymać poziom tych wydatków bieżących, które są sztywne, bo przecież w tym budżecie bieżącym to wszyscy się zgadzamy, że jeżeli nie są wydatki jeżeli nie są sztywne to są para sztywne, to wszyscy wiedzą, nie tylko w naszej radzie, ale na całym świecie tylko, że w budżecie Państwa czy nie tylko w naszym kraju czy w innych to powtarzam no są źródła z finansowania rzuca się pieniądze z helikoptera, a my nie mamy takich źródeł. Takich źródeł nie mamy

oczywiście możemy podnieść opłaty w strefie parkowania czy na śmieciach czy trochę, ale tylko o stopień inflacji, podnieść ceny nieruchomości, podatek od nieruchomości, czyli prawie nic, a zwróćmy uwagę tutaj, chyba Państwo będziecie dzisiaj precyzować jeszcze takie wnioski, żeby obniżyć podatek od nieruchomości 3/4 i pomóc przedsiębiorcom czyli o 200 milionów zmniejszyć dochody z podatku od nieruchomości. Jakbyście zapytali Skarbnika co z tym zrobić zamknąć miasto. Bo co to znaczy 200 milionów po stronie dochodów zmniejszyć, albo tak samo środki transportowe. Ja mówię my mamy całe programy pomocowe dla przedsiębiorców i mieszkańców, cały system, ale nie mamy źródeł, żeby pokryć to co udzielamy mieszkańcom, to nie mamy żadnego źródła, które by pokryło ten ubytek nie ma, bo już powtarzam po raz któryś kredytów na bieżące wydatki nie możemy mieć. Padła propozycja, żeby zmniejszyć nadwyżkę operacyjną. To się samo dzieje, jeżeli byście Państwo sobie przypomnieli ten wykres, który z Prezydentem przedstawialiśmy nadwyżkę operacyjną, to w tym roku to ma być tylko 64 miliony, czyli to w zasadzie mniej niż obsługa długu. Tak się dzieje jeżeli, nastąpi taka sytuacja, że z tych dochodów bieżących z PIT-u głównie, ale z podatku od nieruchomości i tak dalej w tej planowanej wysokości nie osiągniemy, to po pierwsze, zmaleje nam nadwyżka operacyjna i jednocześnie będzie trzeba zamykać jakieś inwestycje cały szereg, niewspółmiernie wiele w stosunku do tych kwot, bo to się przekłada, mniej więcej często razy 3, bo inwestycja jest np. finansowana w znacznej części kredytami środkami unijnymi, a potem to w ogóle nawet tego nie wyobrażam. Oczywiście samorządy, bo ja jeszcze raz podkreślam, że Szczecin to jest w dużo lepszej sytuacji niż 1000 samorządów a jest 3000 samorządów, więc mówi się że 1/3 nie jest w stanie spać w tym roku budżetów z powodu braku bieżących dochodów. To wtedy oni w ogóle nie mogą mówić o inwestycjach. A inwestycje, rząd mówi, żeby robić więcej, dlatego dostaliśmy 93,5 mln więcej pieniędzy od Rządu na inwestycje, bo Rząd sobie zdaje sprawę, że inwestycje trzeba ciągnąć, bo one są w kryzysie szczególnie potrzebne. Dlatego dostaliśmy najwyższą z możliwych kwot i teraz oczywiście my w samorządach jeszcze widzimy jedno źródło, jeżeliby było tak, że dochody rzeczywiście spadną na skutek pandemii. Bruksela szykuje wielki program pomocowy do walki z covidem. Polska ma dostać ogromne kwoty i oczywiście jest wyjście z przeznaczeniem na pomoc dla samorządu. Ja cały czas podkreślam, że my potrzebujemy od Rządu dwojakiego rodzaju pomocy. Tej bieżącej do uzupełnienia tych dochodów bieżących i inwestycyjnej. Dostaliśmy 93,5 mln, ja cały czas mówię, że ubytki mamy wielokrotnie większe. Nawiązuje do pozostałych wypowiedzi, a więc zwiększyć konserwację zabytków, zwiększyć nowe trasy rowerowe, nowe ścieżki, za mało inwestycji w budżecie. My przedstawiamy rekordowy program inwestycyjny, większego już nie możemy, to wszystkie te rezerwy nasze już właśnie na skutek pandemii tych ubytków spadły. Jeżeli mówimy o analizie SWOT to pokazujemy, w tych słabych stronach potencjalne nowe kierunki wydatków, które osłabia naszą stronę dochodową, pokazujemy to jako słabą stronę. Oczywiście jest to punkt, od punktu widzenia budżetu. Bo z innej strony to wszystkie te wszystkie wydatki to jest wspaniała rzecz wszystko i 7 milionów i PPK i pomoc dla przedsiębiorców i tak dalej i ulgi różne to wszystko jest wspaniała rzecz, ale mówimy dzisiaj teraz o budżecie o spięciu tego budżetu w sytuacji takiej jak od dziesiątków lat nikt nie był żaden kraj, żaden miasto, żaden samorząd nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie i który charakteryzuje tym, że strona wydatkowa bieżąca jest sztywna, a dochody są niepewne. W tym roku Pani Łongiewska mówi, a to my zrobmy sobie to wszystko inaczej, jak inaczej można zrobić, jeżeli ta strona wydatkowa jest sztywna i tam już, że tak powiem co szkołę zamknąć? teatr zlikwidować? jakiś absurd. Nie wiem co Pani Łongiewska miała na myśli, ja naprawdę w tej wypowiedzi nic nie zrozumiałem. Bo jeszcze raz, skąd wziąć dochody. Bo jeszcze mówicie obniżyć. Ja nie wszystkie wnioski słyszałem, bo nie słyszałem Pana Ussarza, właśnie wiem, że Pan mówił, ale jeżeliby Pan miał jakieś jeszcze pytanie to bardzo

z chęcią odpowiem, ale na koniec ten projekt budżetu nie ma alternatywy w tych trudnych czasach. Mówię jeszcze raz powtarzam tych 4 ekspertów Profesorów to mówiło, bo dzisiaj nie jest ten moment i czas, żeby podejmować złe decyzje, bo np. pójdzie wszystko bardzo dobrze, od nowego roku przyjdzie szczepionka pójdzie dobrze, a my co od dzisiaj będziemy podejmowali złe decyzje. Nie ma takich podstaw do podejmowania złych decyzji. Projekt budżetu rządu opiera się na tych samych zasadach, w innych krajach też. Ale przed nami przed Radą Miasta Prezydentem, Skarbnikiem stoją wielkie wyzwania, bo jak pójdzie źle to my być może w marcu czy w kwietniu, czy w czerwcu będziemy musieli siadać i podejmować trudne decyzje. Bo my będziemy musieli podejmować trudne decyzje, ale nie dzisiaj jest ten moment, na nowe miejsca, na nowe rzeczy też nie ma miejsca, nie ma środków.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - pyta Pana Macieja Ussarza, czy chce powtórzyć swoje pytania?

M. Ussarz - całej wypowiedzi oczywiście nie będę powtarzał tylko, pytanie dotyczące CIT-u, bo Pan Skarbnik zaprezentował to bardzo krótko jednym zdaniem, chciałbym więcej wypowiedzi na ten temat. CIT nadal nie jest nie jest dobrze z nim, a sytuacja przez Covid może jeszcze spowodować, no bo jak wiemy, nie mamy dużych firm mamy bardzo wiele tych średnich i małych, gdyby nie te dotacje rządowe na wsparcie tych firm to by poupadały i w ogóle ten CIT by leżał i chciałbym kilka więcej słów usłyszeć.

S. Lipiński - Skarbnik Miasta - jeżeli chodzi o CIT proszę Państwa no faktycznie Szczecin nie ma dużych dochodów z CIT-u, nie mamy takich wielkich kolosów nie mamy KGHM-u jakiś wielkich firm, które płacą ogromne podatki właśnie CIT-u, a inne duże miasta mają. Mamy rozproszone, dużo drobnych przedsiębiorców, ale musimy Państwu powiedzieć, że zdaniem agencji Fitch o dziwo, to jest zaleta oni twierdzą, że Szczecin 15 - 20 lat temu, kiedy był bardzo mocno uzależniony np. od gospodarki morskiej to było to bardzo niebezpieczne dla miasta, bo od 1,2 czy 3 zakładów wszystko zależało. Jak tam tapnęło to wielki problem, jak jest jak setki tysiące drobnych przedsiębiorstw to ryzyko jest takie rozłożone. Też bym chciał te wielkie firmy to nie tak, że jestem zadowolony, proszę tego tak nie odbierać, ale nie mamy też takich tapnięć. Miasto nie miało takich dochodów z turystyki to mówię nie tylko o budżecie miasta, ale nawet o mieszkańcach, branżach Kraków np. ucierpiał strasznie Gdańsk czyli te miasta, gdzie turystów przyjeżdżało miliony i nagle tych milionów nie ma, no to jest ogromny problem. U nas trzeba pamiętać, że taki Zarząd Portu Szczecin - Świnoujście, który zajmuje dużą część miasta jest ustawowo zwolniony z płacenia podatku CIT-u; mamy wielką firmę port cieszymy się z tego nawet to dobrze, że on jest zwolniony z tego CIT-u, ale to ustawowo porty są zwolnione, a KGHM nie, tak jak i inne wielkie przedsiębiorstwa. No i tutaj rzeczywiście nie możemy liczyć na to, że w kryzysie zyski tych przedsiębiorstw drobnych będą takie, żeby pozwalały w tym czasie nawet już po pandemii nagle tak urosnąć, żeby to tutaj te dochody nam rosły.

E. Longiewska-Wijas - Panie Skarbniku powiedział Pan, że Pan nie rozumie z tego co ja powiedziałam. Ja chcę podkreślić to, że naprawdę uważam, że ten budżet nie jest dobrze skonstruowany. Pana Skarbnika ja bardzo cenię, co wielokrotnie potwierdzam. Pan Skarbnik zajmuje się już budżetem od czasu nieżyjącego ś.p. Mariana Jurczyka to gratuluje, bo to przecież już prawie 20 lat. Ale Panie Skarbniku, żeby, ale proszę się nie obrażać w szkole nawet przychodzi czas, kiedy przestaje się dostawać oceny za schludnie prowadzony zeszyt Po kilku latach przychodzi taki moment, że już nie tylko wystarczy ładny charakter pisma czy ocena za kolorowe szlaczki w tym zeszycie, ja odnoszę wrażenie, że Państwo chcą, żebyśmy

my oceniali Państwa budżet jako dokument, a ja nie chcę oceniać dobrze skonstruowanego dokumentu on się bilansuje jak powiedział wcześniej mój kolega. A ja chcę dojść do prawdy, która wyziera z tego dokumentu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 215/20 (*wersja 2*) z autopoprawką

za – 20 przeciw - 10 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie budżetu Miasta Szczecin na 2021 rok. Uchwała Nr XXIII/687/20 stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

216/20 (wersja 2 po autopoprawkach) - uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin

Projekt uchwały (wersja 2) stanowi załącznik nr 19 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Projekt uchwały (wersja 1) stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Komisja ds. Budżetu i Rozwoju – pozytywnie (wersja 2)
- Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - pozytywnie (wersja 2)

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 216/20 (*wersja 2*) z autopoprawką

za – 20 przeciw - 10 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin. Uchwała Nr XXIII/688/20 stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

217/20 (wersja 2 po autopoprawkach) - uchwalenia Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2021-2025

Projekt uchwały (wersja 2) stanowi załącznik nr 23 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Projekt uchwały (wersja 1) stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Komisja ds. Budżetu i Rozwoju – pozytywnie (wersja 2)
- Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - pozytywnie (wersja 2)

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 217/20 (*wersja 2*) z autopoprawką

za – 20

przeciw - 10

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2021-2025. Uchwała Nr XXIII/689/20 stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

210/20 - zmieniająca uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Miasto Szczecin, określenia osób uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów oraz zasad taryfowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Paweł Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - tak jak sygnalizowaliśmy we wrześniu przy dyskusjach na temat zmian w funkcjonowaniu systemu parkingowego w naszym mieście elementem pewnego pakietu rozwiązań jest również podjęcie działań zmierzających do zwiększenia atrakcyjności komunikacji miejskiej, jednym z tych działań jest chociażby tworzenie nowych linii takich linii w trakcie rozmów mówiliśmy o linii, która będzie funkcjonować w przyszłym roku już w obszarze strefy płatnego parkowania taka linia śródmiejska drugim istotnym elementem w tym pakiecie około systemu parkingowego, wdrażana jest zmiana struktury i cen biletów okresowych. I taki pakiet zmian dotyczący obniżenia wartości cen biletów okresowych wnosimy, bo po poprawce, która przedłożona jest już razem z projektem uchwały dokonujemy dodatkowej zmiany dla najpopularniejszego biletu okresowego, czyli biletu miesięcznego i tam proponujemy, aby nowa wysokość opłaty za ten bilet normalny miesięczny wynosiła 80 zł. w miejsce dotychczasowych 20 zł. Całość zmian w tej strukturze opłat za bilety okresowe szacujemy na wartość około 7 mln. zł. Zrobię odniesienie do tego, o czym mówiła Pani Radna Łongiewska-Wijas przed chwilą, tak naprawdę we wszystkim to chodziło o pieniądze. Wszystko co robimy w mieście polega na tym, że ma swoją wartość wyrażoną w pieniądzu i m.in. zmiany po stronie przychodu, służą finansowaniu tego co dzieje się po stronie wydatków to jest jeden z tych elementów, a drugim, o którym również rozmawialiśmy, a który również ma swoje odzwierciedlenie w budżecie miasta, który przed chwilą Państwo przyjęli jest zapewnienie środków w budżecie miasta na uruchomienie w przyszłym roku nowego systemu Roweru Miejskiego, czyli wydatkujemy w przyszłym roku na ten cel kwotę w granicach 4 mln. zł plus 3 mln. zł. związane z eksploatacją, jest to przypomnę rower miejski, który funkcjonuje w Szczecinie dzięki m.in. pomysłowi obecnego tutaj z nami Radnego Łukasza Kadłubowskiego zgłaszanym w pierwszej edycji budżetu obywatelskiego, bo to też jest jakby pewna historia, która ma swoją ciągłość i dzisiaj znajduję odzwierciedlenie w działaniach miasta. Więc wracając do samej uchwały jest to konsekwentna realizacja tego, o czym rozmawialiśmy przy okazji nowej polityki parkingowej i prosimy o przyjęcie tych zmian zaproponowanych w treści uchwały wraz z autopoprawką.

W dyskusji głos zabrali:

M. Ussarz - **wniosek formalny**, proponuje w imieniu klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwość zniżkę na poziomie 30%, na wszystkie bilety okresowe.

Ł. Tyszler - to nie wniosek formalny tylko konkretna zmiana.

G. Zielińska - Wiceprzewodnicząca Rady Miasta - poparła wypowiedź Ł. Tyszlera.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - prosi o opinię radcy prawnego.

J. Martniuk - radca prawny - to jest poprawka, którą głosujemy odrębnie. Poprawka winna być złożona na piśmie.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - poprawkę będziemy głosowali oddzielnie, prosimy o mail z jej treścią.

G. Zielińska - Wiceprzewodnicząca Rady Miasta - jakie skutki finansowe będą dla miasta w związku z wprowadzeniem tej poprawki?

J. Martyniuk-Placha - radca prawny - proponuje głosować poprawki po zakończeniu dyskusji tuż przed głosowaniem.

M. Pawlicki - zwrócił się do radnego M. Ussarza o wysłanie na maila poprawki Pani Przewodniczącej, a A. Kurzawa będzie zadawać pytania.

A. Kurzawa - dziękuję bardzo, sesja jest po to, aby dyskutować aby zadawać pytania. Mam takie pytanie chciałabym się dowiedzieć czy mamy taką informację, ile do budżetu jest wpływów z biletów jednorazowych, a ile jest z tych okresowych sieciowych.

E. Łongiewska-Wijas - proszę Państwa to obniżenie tych sieciówek, gdy dyskutowaliśmy miało służyć do przesiadki z prywatnego auta na autobus lub tramwaj dlatego dzisiaj tego nie słyszymy, przecież takie były intencje, a wiedzą Państwo ja bym chciała to powtórzyć, że droga jest tylko jedna poprzez zagęszczenie siatki połączeń i zwiększenie częstotliwości kursów a nie poprzez obniżenie. Jeśli ktoś myśli, że ta zmiana 20 zł niżej na sieciówce, że zrobi pozytywne wrażenie nawet na kimkolwiek, to ona zrobi pozytywne wrażenie tylko na dotychczasowych pasażerach komunikacji miejskiej wiernych lojalnych klientach komunikacji miejskiej, którzy kupowali i będą kupować tylko będą się cieszyć, że mają o 20 zł taniej, a ja będę się cieszyć oczywiście razem z nimi, bo zagłosuję za tą uchwałą, ale proszę, żeby naprawdę nie być naiwnym, że Ci kierowcy przesiadną się teraz to co Państwo jeszcze mówili a dzisiaj widzę, że nie powtarzają Państwo tak łatwo. I oczywiście na koniec Państwo dobrze o tym wiedzą, że nie przesiada się Ci kierowcy, bo w innym przypadku nie zaplanowaliby Państwo tych milionów ze strefy płatnego parkowania.

P. Słowik - chciałem zwrócić uwagę, o czym wielokrotnie mówiłem też na komisji i na spotkaniach o zapisie, który wymaga fizycznego dostarczenia dokumentów przez uczniów bądź rodziców, którzy korzystają z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. Tutaj w tej uchwale jest taki zapis wprowadzany. Chciałbym, aby wprowadzono poprawkę która spowoduje, że takie zaświadczenia czy to legitymacja czy zaświadczenie, o którym mowa w paragrafie 26 załącznik nr 2, aby

mogły być one dostarczone drogą elektroniczną. Co pozwoli uniknąć niepotrzebnego wysyłania rodziców czy dzieci do punktu obsługi klienta.

Poprawka: w załączniku nr 2 w ust 1 pkt 26 dodać:

"d) dokumenty wskazane w podpunktach a) i b) mogą zostać dostarczone drogą elektroniczną, na adres mailowy lub w innej formie cyfrowej wskazanej przez podmiot wydający Szczecińską Kartę Aglomeracyjną".

Ł. Tyszler - to bardzo dobry pomysł.

J. Balicka - ja mam taką bardzo gorącą prośbę do naszego sympatycznego Pana Radnego Macieja Ussarza, aby jednak zrezygnował z tej swojej poprawki z uwagi na fakt, że przed chwilą głosowaliśmy uchwałę, a nawet 3 uchwały budżetowe, w której każda złotówka była wyliczona i teraz propozycja o obniżenie biletów sieciowych o 30% jest nie zasadna i myślę, że lekkomyślna i taka prośba do kolegi, żeby jednak tą swoją poprawkę wycofał.

D. Jackowski - Proszę Państwa mamy komisję w których uczestniczymy wszyscy, na których możemy zgłaszać różnego rodzaju właśnie poprawki, jak chociażby zwiększenie obniżki. W tej sprawie oczywiście odbyła się komisja, ze strony Pana M. Ussarza nie padła żadna propozycja. Przed chwilą mieliśmy dyskusję w sprawie budżetu, który przegłosowaliśmy i teraz propozycja Pana Radnego Ussarza jest po prostu niepoważna. Jak można, jak właśnie przegłosowaliśmy budżet zgłaszać w tym momencie poprawkę, która ma skutki finansowe i jeszcze oczekiwać od nas Radnych, że będziemy tą poprawkę głosowali. Proszę Pana Ussarza, żeby wyliczył skutki finansowe, jeżeli mamy wziąć udział w tym głosowaniu bo to jest według mnie niepoważne i radziłabym Panu Ussarzowi, żeby takie propozycje stawiał na komisji a nie na sesji Rady Miasta dziękuję.

U. Pańska - chciałam bardzo serdecznie poprosić wszystkich Państwa Radnych o poparcie tej autopoprawki, którą złoży zgłosił Pan Przemysław Słowik, ona wynika z faktu naszych informacji od Dyrektorów szkół szczególnie dużych szczecińskich szkół, w których właśnie w bardzo krótkim czasie na początku września, kiedy my mamy bardzo dużo pracy na rozruchu jak wiemy, wtedy drukowanie dla rodziców takich oświadczeń jest problemem, więc ten pomysł, żeby przesłać oświadczenie, że dziecko może skorzystać z tej ulgi drogą elektroniczną byłoby w świetle tego dobrym pomysłem. Poprę tą poprawkę i bardzo serdecznie Państwa proszę o to. Jest to dla dobra rodziców i dla ich zdrowia, aby nie musieli się przemieszczać.

R. Stankiewicz - chciałbym się odnieść tutaj do wypowiedzi Pani Dominiki Jackowski, która tak zdecydowanie zareagowała na propozycję kolegi Macieja, jeśli chodzi o jego poprawkę. Moim zdaniem wszystko, to co służy mieszkańcom jest dobre i wszystko przy tego typu propozycjach należy poprzeć. Szanowni Państwo to jest zgodne z waszą strategią rozwoju miasta, wyprowadzamy samochody z miasta, przesiadamy się na komunikację miejską a przecież nic dodać nic ująć. Poprawka radnego Ussarza jest zgodna z zupełnie, z tym co miasto proponuje mieszkańcom, więc tu nie ma mowy o jakimś niepoważnym nieprzemyślanym ruchu, idei pod wpływem natchnienia. Myślę, że Maciej to przemyślał, a kalkulowanie tego, na pewno Pani jako architekt jest bardzo dobrym matematykiem tylko to jest takie zaczepne i niepotrzebne, bo Państwo też zgłaszacie ad-hoc dużo takich propozycji, więc Maciej ma również prawo. Po Macieju zgłosił się Pan Przewodniczący Przemysław Słowik no i również jest to propozycja, która, że tak powiem pojawiła się nagle. Jest przekonany, że stać nas na wprowadzenie poprawki. Myślmy realnie zmierzamy w jedną stronę, gdzie to jest w Państwa podświadomości myślę, że

większość z nas życzyłaby sobie transportu miejskiego, że tak powiem bezpłatnego i gdzieś to kiedyś nastąpi, a prędzej czy później małymi krokami.

M. Ussarz - w imieniu klubu radnych złożona została poprawka i po pierwsze, nie raz klub Koalicji Obywatelskiej w takiej formie zgłaszał poprawki czy autopoprawki i myślę, że takie prawo także, mi przysługuje; po drugie, te 20% zniżki to naprawdę nie wiem kogo ma zachęcić do korzystania z komunikacji osoby, które codziennie, korzystają z aut? Ja osobiście poruszam się na piechotę po mieście nie ma z tym problemu, ale jest dużo osób z pośród Radnych co tak pięknie o ochronie środowiska się wypowiadają a mnie tu mnie krytykowali. Nie będę nikogo personalnie wymieniał nazwiskami, bo nie na tym to ma polegać. Chciałbym jeszcze powiedzieć, że jeżeli chodzi o tą zniżkę, to mało zachęcająca była drastyczna podwyżka opłat za parkingi.

M. Pawlicki - chciałbym zaznaczyć, że popieram zniżkę na przejazdy sieciowe, aby była większa niż te 20% a 30%. Jest to propozycja Prawa i Sprawiedliwości, liczymy i prosimy o poparcie pozostałych klubów nie 20% ale 30%; chociaż to też nie jest kwota, która wg szacunków spowoduje to, że mieszkańcy przesiadą się nagle hurtowo z samochodów na komunikację publiczną, ale na pewno jest to bliżej tym parametrom niż 20%. Uważamy, że to jest za mało proponujemy 30% i prosimy o przychylenie się do tej propozycji.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - zarządziła głosowanie nad poprawką radnego M. Ussarza do projektu uchwały nr 210/20 „wprowadza się zniżkę 30% na wszystkie bilety komunikacji miejskiej”.

Ł. Kadłubowski - czy Pani Mecenasa może potwierdzić, że taka poprawka może widnieć w tej uchwale, bo to jest jakiś żart mi się wydaje.

W. Dzikowski - ona nie spełnia wymogów formalnych.

M. Pawlicki - może przegłosujemy i sprawa się wyjaśni, a tak to się debata wydłuża.

J. Martyniuk-Placha - radca prawny - nie wiem do czego odnieść te 30%, w którym miejscu ona by miała zostać wpisana stąd też nie mogę się wypowiedzieć co do tego czy taką poprawkę można wprowadzić – prosi o chwilę.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - na początku przypomnę tylko, odpowiadając na pytanie Pani Radnej A. Kurzawy, czy znamy strukturę; przed chwilą Państwo głosowali budżet. W budżecie na stronie 289 macie Państwo wyszczególnione bardzo dokładnie wpływy poszczególnych rodzajów biletów, zachęcam do tej lektury, bo one też pokazują tak naprawdę w jaki sposób mieszkańcy korzystają z komunikacji i w jaki sposób wnoszą opłaty. Odnosząc się do tej poprawki czy ona może być tak sformułowana, jeżeli Państwo spojrzą w treść uchwały i w treść załącznika, który tam jest umieszczony to nasza taryfa biletowa za komunikację rozpisana jest bardzo szczegółowo i wnosząc te zmiany trzeba je wprowadzić po prostu kwotowo w poszczególnych pozycjach itd. więc trudno to tak oczywiście zrobić. Pani Mecenasa ostatecznie ustali, ale trudno byłoby wpleść, w uchwałę taki zapis, który zaproponował Pan Radny Ussarz, ale tu, już jakby pozostawiam pole Pani Mecenasa Martyniuk. Odnosząc się do kwestii 30% wartości czy ona zachęci, czy nie zachęci pewnie 40%, jeszcze bardziej zachęci 50%, jeszcze bardziej a 100% w ogóle sprawi, że wszyscy będziemy jeździć komunikacją miejską, tylko muszą pamiętać Państwo o tym też mówiliśmy na komisji Budżetu i Finansów, że rozpiętość wpływu z komunikacji miejskiej i rozpiętość wydatków, które są coraz

większe na obsługę komunikacji miejskiej z roku na rok jest coraz większa w tym roku zaplanowaliśmy rok 2021 rekordowo. Przypomnę tylko, że rok 2020 był jednym z najtrudniejszych okresów komunikacji, bo na skutek pandemii wprowadzonych w związku z pandemią ograniczeń mieliśmy tąpnięcie w przychodach z komunikacji związane z tym, że było ograniczenie w możliwości korzystania z komunikacji ograniczenia wprowadzone przepisami wykonawczymi, przez Rząd natomiast my praktycznie przez większość roku pełną siatkę komunikacji utrzymywaliśmy. Przypomnę też o tym, że od 2018 roku z inicjatywy Prezydenta. Komunikacja dla dzieci i młodzieży jest darmowa, więc jesteśmy gdzieś na tej drodze, której ta komunikacja bardziej atrakcyjna jest. Natomiast jest kwestia taka, w jaki sposób to odzwierciedlenie w finansach może mieć miejsce i na co nas stać, bo o tym nie możemy zapominać i ostatnia odpowiedź do Pani Radnej Edyty Łongiewskiej- Wijas, ponieważ Pani była uprzejma po raz kolejny powiedzieć, że my czegoś nie robimy i coś uchylamy, ja w swojej wypowiedzi podczas wprowadzenia do tej uchwały bardzo wyraźnie powiedziałem, że ta uchwała jest następstwem i konsekwentną realizacją tego wszystkiego, o czym rozmawialiśmy we wrześniu, a we wrześniu mówiliśmy o tym, że strefa i rozwiązania strefowe to jest tylko jeden z elementów, które mają wpłynąć na zmianę zachowań pasażerów i oczywiście biorąc pod uwagę, że możemy to wszystko raz jeszcze dzisiaj powtórzyć, jeżeli takie jest życzenie Pani Radnej to powiem tak: zmniejszenie cen biletów za komunikację miejską biletów okresowych (przypomnę, że dzieci nie, płacą za komunikację) ma służyć temu, aby dorośli mieszkańcy Szczecina podejmowali świadomie indywidualne decyzje czy chcą korzystać z komunikacji zbiorowej czy z komunikacji indywidualnej z uwzględnieniem zmian, które wejdą w życie 1 kwietnia 2021 roku w strefie płatnego parkowania, to jest wybór każdego mieszkańca na szczęście mamy jeszcze ten wybór. A propos poprawki zgłoszonej przez Pana Radnego Słowika przypomnę tylko, a może niektórzy z Państwa o tym nie wiedzą, że my te uprawnienia do bezpłatnych przejazdów dla dzieci i młodzieży lokujemy na szczecińskiej karcie aglomeracyjnej. I po pierwsze, jakby nie jesteśmy w stanie zrobić tego zdalnie, więc jeżeli Państwo dzisiaj przeprowadzą taką zmianę to postawimy się w stanie rzeczywistym i faktycznym, które nie będą miały ze sobą wiele wspólnego, a po drugie, proszę pamiętać o tym, że przesyłanie takich danych drogą elektroniczną bo formuła tej autopoprawki jest dość ogólna jest też związane z ochroną danych osobowych, więc biorę pod uwagę to, że powinniśmy również przygotować to w taki sposób, aby te wszystkie wymagania spełnić, dlatego na komisji, odpowiadając na pytania Pana Radnego Słowika powiedziałem, że jesteśmy otwarci na rozmowę na pracę. Ten kolejny sezon taki szczytowy w zakresie tych usprawnień to jest wrzesień październik i proponowałem, żebyśmy przepracowali te zmiany, a jeżeli przeprowadzimy to od strony zabezpieczenia tego w sposób praktyczny to będziemy w stanie wtedy odpowiedzialnie zaproponować Państwu zmiany do zapisu tej uchwały. Dzisiejsza zmiana i tak wprowadza tą modyfikację, że nie co roku trzeba będzie te zaświadczenia pobierać i to jest wyraźnie napisane.

J. Martyniuk-Placha - radca prawny - w zakresie poprawki dotyczącej 30% zniżki, to taka konstrukcja poprawki niestety nijak ma się do treści uchwały i faktycznie nie może zostać wprowadzona, bo tak naprawdę, ani nie wskazano, w którym paragrafie tą poprawkę należałoby wprowadzić poza tym, jeżeli wskazujemy na wprowadzenie zniżki to zniżka musi być określona od czego jest wprowadzona i dla kogo trzeba określić krąg podmiotów, dla których ta zniżka jako coś wyjątkowego będzie wprowadzona. Pytanie czy taka była intencja wnioskodawcy? w takim kształcie ta poprawka jest niewprowadzalna do uchwały, jeżeli intencją wnioskodawcy było określenie zmniejszenia o 30% wszystkich kwot wynikających z załącznika do uchwały, to ta poprawka powinna brzmieć zupełnie inaczej.

G. Zielińska - Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Szczecin - ma pytanie czy ta poprawka jest do głosowania czy nie?

J. Martyniuk-Placha - radca prawny – nie, w sprawie tej poprawki w mojej opinii nie można przeprowadzić głosowania.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - mamy jasność i mam nadzieję, że Pan Przemysław Słowik także wyjaśnienie Pana Dyrektora przyjął i z tej poprawki rezygnuje.

P. Słowik - Pan Dyrektor powiedział, jesteśmy już po wrześniowo- październikowym szczycie 2020 roku, kiedy trzeba te zaświadczenia przynosić, bo to jest faktycznie raz w roku, kiedy jest ten moment tak naprawdę, a więc ja myślę, że ta poprawka będzie też mobilizująca do tego, żeby na przyszły rok szkolny faktycznie ta możliwość techniczna była. Ja przyznam szczerze nie rozumiem?, karta jest po prostu w systemie wydawana, tam jest nadawane uprawnienie w systemie, więc osoba, która dostaje ten dokument w okienku fizycznie potwierdzający uprawnienia dostanie go w jakiejś formie elektronicznej, może zrobić dokładnie to samo, ale nawet jeśli są potrzebne bardziej szczegółowe techniczne rozwiązania to będzie czas, żeby je wprowadzić. Ja po prostu widzę jak drugi rok z rzędu próbujemy do tego fizycznego przynoszenia dokumentów rodziców przymusić i naprawdę chciałbym, abyśmy tutaj zagwarantowali dla rodziców dla uczniów dla mieszkańców, że nie będą musieli w XXI wieku, kiedy cyfryzacja jest powszechna i ułatwia nam życie właśnie to powoduje, że nie musimy chodzić stać w kolejkach załatwiać wielu rzeczy szczególnie w tym covidowym czasie kiedy powinniśmy ten kontakt ograniczać to, że miasto Szczecin również takie możliwości daje idzie z duchem czasu cyfryzacji tego co jest powszechne i uważam, że ta poprawka, zmobilizuje ewentualnie do tego, żeby na pewno te rozwiązania były gotowe na czas.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - zapytała Radczyni Prawnej czy tę poprawkę możemy głosować?

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - wprowadzenie zmiany, którą proponuje Pan Radny Słowik będzie prawdopodobnie związane z koniecznością zmiany całego systemu biletu elektronicznego, czyli rozumiem będziemy najpierw szukali wykonawczy zabezpieczali budżet i tak dalej, ale realnie rzecz mówiąc jest to zadanie naprawdę poważne, ale pozostawiam Państwu decyzję.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - wprowadzenie tej poprawki skutkuje także kwestiami finansowymi.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - tak.

M. Ussarz - no i tu już Radni Koalicji Obywatelskiej nie krzyczą, że z budżetu.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - darujmy sobie wycieczki polityczne.

M. Pawlicki - poprosił o zaprotokołowanie, że taka propozycja padła ze strony klubu radnych PIS, była to poprawka ze strony Macieja Ussarza.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - oczywiście to jest sesja nagrywana i na podstawie tego potem jest sporządzany protokół.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - czekając na opinię Pani Mecenasa, ponieważ pojawiło się na czacie też pytanie, dlaczego nie możemy przedłużyć po prostu na podstawie legitymacji szkolnej, o tym też rozmawialiśmy na komisjach. Zgodnie ze zmienionym rozporządzeniem, zmienia się wzór legitymacji szkolnej i nowe legitymacje szkolne nie zawierają danych o adresie zamieszkania, a to uprawnienie poza tym, że dotyczy uczniów określonych rodzajów szkół jest też związane z miejscem zamieszkania. Pani Radnej Dominice Jackowski na pytanie z komisji wyjaśnia, iż dzisiaj te umowy o współfinansowaniu korzystania z bezpłatnych przejazdów mamy podpisane z trzema gminami: to jest gmina Dobra, Kołbaskowo i Police, dlatego że tam też jesteśmy współorganizatorami transportu miejskiego, na tych obszarach transport organizowany przez ZDiTM odbywa się i miejsce zamieszkania w momencie, kiedy korzysta, kiedy zgłasza się do kas biletowych ZDiTM zainteresowany jest podstawą do ewidencji a ta ewidencja z kolei później podstawą do rozliczeń z poszczególnymi gminami.

J. Martyniuk - radca prawny - poprawkę Pana Słowika możemy głosować, ona legislacyjnie da się wprowadzić.

Ł. Tyszler – w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej prosi o 3 minuty przerwy.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad ogłosiła przerwę do godziny 18.50.

Po przerwie:

Ł. Tyszler - w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej poinformował, że wycofują się z propozycji poprawki zgłoszonej przez radnego Przemysława Słowika.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 210/20 z autopoprawką

za – 27 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Miasto Szczecin, określenia osób uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów oraz zasad taryfowych. Uchwała Nr XXIII/690/20 stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

218/20 - zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inny niż jednostka samorządu terytorialnego organ, funkcjonujących na terenie Miasta Szczecin oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu. Komisja ds. Edukacji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 218/20

za – 28

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inny niż jednostka samorządu terytorialnego organ, funkcjonujących na terenie Miasta Szczecin oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania. Uchwała Nr XXIII/691/20 stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

219/20 - zmieniająca uchwałę w sprawie stypendiów sportowych Gminy Miasto Szczecin oraz Szczecińskiego Programu Olimpijskiego

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonał Krzysztof Soska - Zastępca Prezydenta Miasta - informuje, że w związku z sytuacją pandemii proponujemy, bo przecież przyszły rok to jest rok olimpijski, aby te stypendia olimpijskie przyznawać na podstawie, jeżeli zawodnicy rozgrywali rozgrywki na podstawie wyników sportowych z roku 2020, ale jeżeli z powodów właśnie ograniczeń pandemicznych nie mogli tych rozgrywek przeprowadzać, aby to były dane czy wyniki osiągnięte w roku poprzednim. To pozwoli po prostu naszym sportowcom przygotowywać się do olimpiady. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Komisja ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 219/20

za – 28

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie stypendiów sportowych Gminy Miasto Szczecin oraz Szczecińskiego Programu Olimpijskiego. Uchwała Nr XXIII/692/20 stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

220/20 - nadania statutu Szczecińskiemu Centrum Świadczeń

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 220/20

za – 27

przeciw - 0

wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania statutu Szczecińskiemu Centrum Świadczeń. Uchwała Nr XXIII/693/20 stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

221/20 - zmiany nazwy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szkół Wyższych w Szczecinie i nadania Statutu Szczecińskiemu Centrum Zdrowia Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

A. Kurzawa - jaka jest opinia Komisji Zdrowia w tej uchwale ?

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - opinia jest pozytywna.

A. Kurzawa - a kiedy była głosowana?

Ł. Tyszler - na Komisji Zdrowia w tamtym tygodniu.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - w ścieżce nie ma adnotacji o opinii komisji.

A. Kurzawa - byłam na tej komisji i nie przypominam sobie, żeby ta uchwała była procedowana.

S. Biernat - poparła wypowiedź przedmówcy.

R. Łażewska - jest to uchwała techniczna porządkowa zmiana nazwy placówki.

A. Kurzawa - to proszę o wprowadzenie.

K. Soska - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Myślę, że Pani Radna akurat jest wprowadzona w ten temat bowiem jest członkinią Rady Społecznej tej placówki.

A. Kurzawa - ale inni radni mogą nie znać tematu.

M. Pawlicki - ja nie jestem proszę o wprowadzenie.

K. Soska - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin – ponieważ nazwa Zakładu Opieki Zdrowotnej Szkół Wyższych wprowadza mieszkańców w błąd, ponieważ ta funkcja już od dłuższego czasu nie jest realizowana proponujemy zmianę nazwy tej instytucji tego Zakładu Opieki Zdrowotnej na Szczecińskie Centrum Zdrowia. To jest właściwie bardziej zabieg porządkujący i wskazujący na to, że jest to ZOZ, który służy wszystkim mieszkańcom a nie, uczelniom wyższym. Oczywiście uczelnie wyższe nie są z tego czy pracownicy studenci nie są wykluczeni ale ta sprawa dotyczy wszystkich mieszkańców miasta. To ma duże znaczenie także praktyczne bo wielu osobom wydaje im się, że w tej placówce nie mogą się leczyć, nie mogą korzystać z podstawowej opieki zdrowotnej czy ze specjalistów. No i ta sprawa była dyskutowana na Radzie Społecznej, która także przychylnie patrzy na tę idee.

S. Biernat - mam tylko taką uwagę, żeby te uchwały były na Komisji Zdrowia rozpatrywane, to nie byłoby wprowadzenia na sesji.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 221/20

za – 28

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmiany nazwy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szkół Wyższych w Szczecinie i nadania Statutu Szczecińskiemu Centrum Zdrowia Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Szczecinie. Uchwała Nr XXIII/694/20 stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

222/20 - ustalenia kwoty dotacji przypadającej na jedną osobę będącą uczestnikiem i pracownikiem Centrum Integracji Społecznej w Szczecinie w 2021 r.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 222/20

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie ustalenia kwoty dotacji przypadającej na jedną osobę będącą uczestnikiem i pracownikiem Centrum Integracji Społecznej w Szczecinie w 2021 r. Uchwała Nr XXIII/695/20 stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

223/20 - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wiosenna – Andrzeja Struga” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 40 do protokołu. Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

E. Longiewska-Wijas - ta uchwała była dosyć szczegółowo omawiana na komisji Budownictwa, jawnie uczestniczyłam poprzez YouTube, bo nie jestem jej członkinią i chciałabym zwrócić uwagę na jeden aspekt. Tam jest ta fundamentalna zmiana tego rejonu, ta uchwała wprowadza fundamentalną zmianę do tego rejonu dominującej działalności produkcyjnej, która jest uciążliwa w tamtym miejscu, bardziej nastąpi zmiana właśnie takich dominująco w kierunku usług ogólnomiejskich i to co jest ważne wynika z postulatów właścicieli i użytkowników gruntów w tym rejonie. Chciałabym podkreślić, że nasi miejscy planiści słusznie przychyliłi się do tych zgłoszonych oczekiwań przez właścicieli tych gruntów. Długofalowo doprowadzi do zjawiska, że ludzie z prawobrzeża coraz rzadziej będą musieli jechać do centrum, aby korzystać z konkretnych usług i myślę, że ta skala może być nawet spora, takie jest oczekiwanie po prostu mieszkańców prawobrzeżnych dzielnic, że chcemy po prostu w tej części prawobrzeżnej korzystać z różnych usług i to jest myślę, takie ciekawe, że wyczuwają to oczekiwanie mieszkańców prawobrzeża właśnie przedsiębiorcy i właśnie w ślad tego zgłosili to do tej zmiany i nasi planiści słusznie uwzględnili. Pytanie, które chciałabym zadać przy tej uchwale, to na ile tendencje tworzenia na prawobrzeżu takich centrów usług

miejskich wyczuwa Pan Prezydent, bo przepraszam, ale wydaje mi się, że dość słabo i chciałabym tak zwrócić uwagę Pana Prezydenta, że przedsiębiorcy zwykle nigdy się nie mylą, oni dużo szybciej wyczuwają pewne zjawiska niż urzędnicy, bo oni też szukają odpowiedzi na potrzeby mieszkańców, bo węższą też pewien zarobek. Dopiero, po wielu dekadach proszę zwrócić uwagę, że zakładamy tą pierwszą instytucję kultury Krzemień, ta druga rodzi się w bólach. Ja myślę, że nawet Pan Prezydent testuje tutaj nasze nerwy bo raz mediatekę zapowiada potem zdejmując z budżetu no, ale nawet gdy Krzemień mamy, mediateka nawet gdy powstanie, to ciągle jest za mało w stosunku do autentycznych potrzeb mieszkańców prawobrzeża oraz adekwatności do tych gospodarczych przekształceń naszego terenu i tak jak mieszkańcy prawobrzeża chcą mieć na miejscu, co wynika z tej uchwały właśnie specjalistyczne zakłady, usługi różne, medyczne, rzemieślnicze finansowe punkty handlowe tak samo my na prawobrzeżu potrzebujemy więcej takich małych, ale nowoczesnych właśnie bibliotek więcej, centrów kulturalnych nie dużych, ale więcej sal koncertowych, sal teatralnych, sal prób dla zespołów amatorskich to jest też bardzo duży deficyt, ale to już w całym Szczecinie nie tylko na prawobrzeżu no i tych domów sąsiedzkich, do których szczerze Państwa zachęcam już drugi rok i chciałabym powiedzieć, że domów sąsiedzkich więcej potrzebujemy, ale tak naprawdę nie ma ich w ogóle. I głosując za tą uchwałą chcę zaznaczyć, że rozwojowi usług i handlu powinien towarzyszyć właśnie równoległy rozwój oferty społecznej i kulturalnej ze strony miasta na naszym terenie, a tego właśnie wciąż Panie Prezydencie wystarczająco nie ma i chciałabym tylko, żebyśmy mając uwagę, że zmieniamy tą część tutaj w miejskim planie zagospodarowania przestrzennego Wiosenna/Struga to jest bardzo duży areał, żebyśmy po prostu pamiętali, że te potrzeby nie tylko dotyczą handlu i usług, ale właśnie też potrzeb społecznych i kulturalnych dziękuję.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 223/20

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wiosenna – Andrzej Struga” w Szczecinie. Uchwała Nr XXIII/696/20 stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

226/20 - Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Szczecin na lata 2020-2025

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Anetta Kieszkowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska oraz Maciej Hałucha - dyrektor ds. ochrony środowiska w EKKOM. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

A. Kieszkowska- Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - Program ochrony środowiska przed hałasem jest to trzeci z kolei uchwalany przez Radę Miasta program, następne zgodnie ze zmienionym prawem ochrony środowiska przechodzi do kompetencji Marszałka Województwa, a miasto będzie współtworzyło ten

dokument. Dokument ten powstaje w rok po uchwaleniu mapy akustycznej dla miasta Szczecina, która to mapa diagnozowała najbardziej narażone na hałas obszary miasta i na tej podstawie zostały wyznaczone przy współudziale różnych podmiotów współtworzących, że tak powiem hałas w mieście, ich planów zostały wskazane priorytety i działania z podziałem na krótko średnio i długoterminowe. W sesji uczestniczy współautor tego programu, który przygotował prezentację dla Państwa.

Maciej Hałucha – postaram się w największym skrócie przedstawić przynajmniej te ogólne informacje, które dotyczą programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Szczecina. Nie będę mówił o wszystkim zwrócę tylko uwagę na te najważniejsze elementy. Program ochrony przed hałasem został opracowany na podstawie mapy akustycznej, która została wykonana w 2019 roku. Te obydwa opracowania są realizowane w takim cyklu pięcioletnim, są one co 5 lat aktualizowane. Wykonując ten projekt opieraliśmy się w głównej mierze na zapisach mapy akustycznej i w tym przypadku braliśmy pod uwagę, czy ocenialiśmy hałas, który pochodził od 4 typów takich najważniejszych źródeł w mieście: to hałas drogowy tutaj widzicie Państwo zakres, który został uwzględniony w programie ochrony przed hałasem autostrady, drogi ekspresowe drogi krajowe i te wszystkie drogi, po których porusza się najwięcej pojazdów po mieście, były to: hałas pochodzenia kolejowego związany z przebiegiem linii kolejowych w mieście Szczecinie, hałas od tramwajów od torowiska tramwajowego i hałas od zakładów przemysłowych, były wzięte te zakłady, które powodują największe uciążliwości łącznie z obiektami handlowymi i usługowymi. Analizując mapę akustyczną miasta w pierwszej kolejności mapę oddziaływania hałasu drogowego to widzicie Państwo na slajdzie można zauważyć, że obejmuje ona zasięgiem znaczny teren miasta Szczecina. Nieco inaczej ta sytuacja kształtuje się w przypadku pozostałych źródeł dźwięku, tak w przypadku źródła kolejowego ten hałas tak naprawdę on się zamyka, po bardzo bliskim sąsiedztwie tras kolejowych, podobnie w przypadku hałasu tramwajowego i w przypadku hałasu przemysłowego te zakłady oddziałują w zasadzie w najbliższym sąsiedztwie. Teraz jak widać z tych rysunków największym zasięgiem oddziaływania hałasu, jest pochodzenia od źródeł drogowych tak zresztą sytuacja wygląda również w innych największych miastach w Polsce. Szczecin nie jest tutaj wyjątkiem i to się przekłada na liczbę mieszkańców zagrożonych oddziaływaniem hałasu w środowisku. W tabeli możecie Państwo zaobserwować dla poszczególnych 4 źródeł hałasu liczbę mieszkańców narażonych na poszczególne poziomy dźwięku z tym, że operujemy wskaźnikami tzw. wskaźnikiem LDWN czyli wskaźnikiem poziomu dźwięku odnoszącym się do wszystkich pór doby w roku dziennie-wieczornie-nocnym oraz LN czyli hałas w czasie nocnej od godziny dwudziestej drugiej do godziny szóstej. Analizując tabelkę można wprost zauważyć, że hałasem drogowym jest objęta największa liczba mieszkańców. W związku z tym te działania, które proponowaliśmy w programie były ukierunkowane głównie na oddziaływanie hałasu drogowego, ale nie tylko dla tych pozostałych źródeł dźwięku, również zostały zaproponowane dla każdego z nich pewne działania, które są możliwe do podjęcia. Istotną sprawą również jest tutaj wskaźnik M, jest to taki wskaźnik, który jest określony w rozporządzeniu Ministra Środowiska w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinien odpowiadać program ochrony środowiska przed hałasem. Cały dokument jest przygotowany wg wymagań tego rozporządzenia, ten wskaźnik M jest natomiast istotny z punktu widzenia hierarchizacji zadań. Należy zdawać sobie sprawę, że wyeliminowanie hałasu z największych miast w Polsce mówię i o Szczecinie i o innych, jest po prostu niemożliwe, ten organizm i ta przestrzeń miejska zawsze będzie się charakteryzowała oddziaływaniem akustycznym. Oczywiście należy go minimalizować i podejmować działania tam, gdzie w tych miejscach ta sytuacja

kształtuje się najgorzej. Natomiast z punktu widzenia ekonomicznego, ale również z punktu widzenia technologicznego nie jest to możliwe, aby zapewnić ciszę w mieście Szczecinie. Wracając do wskaźnika M, który hierarchizuje działania, czyli tak naprawdę określa nam, dla których teren to działania powinny zostać podjęte w pierwszej kolejności. On łączy w sobie dwie zmienne liczby mieszkańców na terenie o przekroczonym poziomie dopuszczalnym wielkość przekroczenia dopuszczalnego poziomu hałasu im większy, ten wskaźnik tym działania należy podjąć jak najszybciej. Podzieliliśmy go na 3 główne grupy i każdy w zależności od wielkości daliśmy terenom, które posiadają odpowiednie wartości wskaźnika: priorytet wysoki, średni, niski. W zależności od tego priorytetu proponowaliśmy działania krótkoterminowe, które powinny być realizowane w miarę możliwości w czasie obowiązywania tego programu czyli do 2025 roku średnioterminowe, które powinny być analizowane w ramach kolejnego programu wykonywanego za 5 lat one dotyczą tych terenów, dla których sytuacja nie jest nieco lepsza, niż dla tych obszarów dla proponowanych działań krótkoterminowych i długoterminowych, które powinny być analizowane w dłuższym czasie. I teraz przechodząc do tych działań, ja nie będę ich omawiał wszystkich bardzo szczegółowo chciałbym tylko pobieżnie przedstawić Państwu bardziej kierunki działań, dlatego że tak naprawdę program ochrony środowiska przed hałasem, jak i mapa to jest właśnie opracowanie strategiczne, które wyznacza kierunki działań a nie powinno wyznaczać konkretnych realizacji przedsięwzięć dla konkretnych punktowych miejsc natomiast powinno bardziej pokazywać w jakim kierunku należy zarządzać hałasem, oczywiście na podstawie tego proponować czy projektować te zadanie w przypadku hałasu drogowego tutaj. Bardzo mocno zwracamy uwagę na kwestie związane z wymianą nawierzchni brukowej na nawierzchnię asfaltową, która jest w chwili obecnej jeszcze stosowana w Szczecinie w wielu miejscach. Koordynacja sygnalizacji świetlnej czy takie działania, które spowodują ograniczenie tych manewrów powodujących największe oddziaływanie akustyczne, czyli ruszanie i hamowanie pojazdów tam gdzie jest to miejsce, gdzie jest możliwe zastosowanie nawierzchni obniżonych hałaśliwości środków uspokojenia ruchu. Zwracaliśmy tutaj też uwagę na inwestycje, które są zaplanowane już przez zarządców dróg i my te inwestycje wprowadziliśmy programem. Każda wymiana nawierzchni w drodze już powoduje tak naprawdę relatywne obniżenie hałasu drogowego w przypadku hałasu tramwajowego były to działania polegające głównie na modernizacji torowisk, szlifowaniu szyn - to są takie działania, które są w stanie dać takie rezultaty, które nie są niemożliwe do osiągnięcia za pomocą innych środków szczególnie w warunkach miejskich. Podobnie hałas kolejowy tutaj w tym przypadku konsultowaliśmy się również z Polskimi Liniami Kolejowymi i tak naprawdę implementowaliśmy do programu te działania, które oni będą wykonywać w ramach prowadzonych inwestycji no i w przypadku hałasu przemysłowego jest to głównie monitoring i utrzymywanie poziomów dopuszczalnych określonych w tych decyzjach o dopuszczalnym poziomie hałasu, które zostały przez Prezydenta Miasta wydane. Teraz dosłownie na dwóch przykładach pokaże Państwu spodziewany efekt redukcji, aleja Wojska Polskiego w tym przypadku proponowaliśmy wymianę nawierzchni koordynacji sygnalizacji świetlnej po zastosowaniu tych działań następuje oczywiście redukcja poziomu dźwięku, którą można zauważyć przy zmianie slajdu natomiast należy tutaj podkreślić, że bardzo ciężko będzie dotrzymać wartości dopuszczalne. W każdym z tych miejsc, tym się charakteryzuje po prostu miasto, natomiast ważne również są efekty łagodzenia i obniżania poziomu dźwięku, gdzie jest to tylko możliwe i remont czy szlifowanie szyn w przypadku linii kolejowej 351 czy w przypadku remontu torowiska również w alei Wojska Polskiego można zauważyć również taką redukcję. I teraz te działania proponowaliśmy szacując, ich efekty hałasowe w powiązaniu z efektami ekonomicznymi doprowadzają do redukcji liczby osób, które będą przebywać na terenie o poziomie hałasu przekraczającym

wartości dopuszczalne i tutaj w tych obydwu tabelkach kolorem zielonym jest zaznaczona ta oczywiście orientacyjna liczba mieszkańców, którzy nie będą się znajdowali w oddziaływaniu hałasu po realizacji tych działań, które proponujemy w ramach w ramach programu do wykonania. W przypadku działań średnioterminowych i długoterminowych one charakterem odpowiadają dokładnie tym działaniom, o których mówiłem pobieżnie na poprzednim slajdzie czyli działaniu krótkoterminowym natomiast będą one realizowane w dłuższej perspektywie i to co to również istotne to fakt, iż zwróciliśmy uwagę na edukację społeczną, która zgodnie z wymaganiami rozporządzenia Ministra Środowiska również powinna być realizowana w ramach tego typu programu. Są to głównie te programy, które miasto Szczecin realizuje a polegają one na promocji komunikacji zbiorowej, komunikacji rowerowej pojazdów cichych, czyli tutaj mówimy o pojazdach z napędem elektrycznym hybrydowym, które w warunkach miejskich przy niskich prędkościach im więcej tych pojazdów w potoku ruchu się znajdzie tym ten efekt redukcji hałasu będzie coraz większy. Koszt działań proponowanych w ramach programu w tej strategii działań krótkoterminowych wynosi około 635 mln. zł. natomiast należy tutaj podkreślić, że ponad 90% z tych kosztów około 620 mln. zł. są to te koszty, które już i tak są budżetowane w ramach inwestycji, które będą realizowane przez Szczecin. Te koszty zaprezentowaliśmy do programu sumując łącznie i reasumując te działania. Działania średnioterminowe 120 mln. zł. długoterminowe 7 mln. zł. natomiast to są oczywiście te koszty, które jeszcze będą zmienione i aktualizowane w ramach kolejnych opracowań tego typu. Konsultacje społeczne one odbyły się dwustopniowo w pierwszym przypadku trwały od 28 sierpnia do 18 września 2020 roku, były to konsultacje które zostały ogłoszone za pomocą obwieszczenia Prezydenta Miasta; ogłoszenie to pojawiło się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej na tablicy Urzędu Miasta i w prasie, podczas tych konsultacji nie zostały złożone żadne wnioski one nie wpłynęły do Urzędu Miasta natomiast były przeprowadzone również konsultacje w drugim etapie w tym przypadku z wydziałami Urzędu Miasta oraz z radami osiedli. I w tym przypadku do drugiego etapu konsultacji wpłynęło do Urzędu Miasta do Prezydenta Miasta 5 wniosków. Z czego 4 zostały uwzględnione lub uwzględnione częściowo. Zdaje sobie sprawę, że nie jestem w stanie wyczerpać tego tematu w pełni, dlatego to są tylko i wyłącznie te zagadnienia, które mogę przedstawić Państwu w sposób ogólny z uwagi na ograniczony czas i oczywiście odpowiem na te wszystkie pytania. Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 43 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

Dariusz Marzec – mieszkaniec Szczecina - tym wystąpieniem pragnę zwrócić Państwa uwagę na problem, jaki nas mieszkańców brukowanej ulicy Felczaka dotknął. Co wielokrotnie zgłaszaliśmy Przewodniczącej Rady i Radnym Rady Miasta. Nie doszłoby do tego, gdyby tak nam się wydaje Urzędnicy Urzędu Miasta Szczecin trzymali się zapisów przynajmniej 2 punktów kodeksu etyki pracowników Urzędu Miasta Szczecin to jest § 31 pkt.1 zasada praworządności oznacza, że pracownik wykonuje swoje obowiązki z zachowaniem najwyższej staranności, przestrzega przepisy obowiązującego prawa. Punkt drugi zasada rzetelności podejmowanie działania opiera na prawidłowo dokonanych ustaleniach. W naszym przypadku zostały złamane przynajmniej przepisy: Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie dopuszczalnych norm hałasu; Uchwała Rady Miasta nr XVII/497/12; Uchwała Rady Miasta nr XVIII/429/16 Program ochrony środowiska przed hałasem; zapis Konstytucji art. 86; Ustawa Prawo ochrony środowiska; dyrektywa 2002/49/WE Parlamentu Europejskiego oraz Rady Unii Europejskiej art. 8 Konwencji Praw Człowieka. Od wielu miesięcy borykamy się z nadmiernym hałasem przekraczającym dopuszczalne w Polsce normy hałasu i wibracji. Powoduje to

dyskomfort, aby nie użyć słów bardziej obrazujących uporczywe nękanie lub torturami. Nastąpiło to od 15.07.2020 roku, kiedy to została zmieniona organizacja ruchu i przeniesiona linia autobusowa 86 na brukowaną ulicą Felczaka w dwóch kierunkach od godziny piątej rano. Przed, jaki i po przeprowadzonych zmianach nie wprowadzono żadnych działań mających ochronić nas mieszkańców brukowanej ulicy Felczaka przed ponadnormatywnym hałasem, a co za tym idzie utratą zdrowia. W dniu dzisiejszym jest procedowana uchwała; „Program ochrony środowiska przed hałasem na lata 2020 -2025”, która nie została poddana konsultacjom społecznym. Ja na bieżąco sprawdzam strony „BIP konsultacje społeczne” nie było żadnej wzmianki o konsultacjach społecznych. Przeglądam codziennie. Program opiera się na nieaktualnych danych, w programie nie zaprezentowano działań mających na celu zmniejszenie hałasu na ulicy Felczaka, a chciałbym przypomnieć, że teraz na wyżej wymienionej ulicy hałas to 90 decybeli, a dopuszczalne w Polsce to 70 decybeli, czyli mamy chyba ewenement w skali kraju - 20 decybeli przekroczona norma hałasu. Zwracam się do Rady Miasta z prośbą o nieprzyjmowanie uchwały: „Programy ochrony środowiska” i przesłanie jej do dalszych prac, zagwarantowanie udziału społeczeństwa w pracach.

R. Stankiewicz - przede wszystkim chciałbym złożyć wyrazy współczucia Państwu, którzy tutaj przede mną się wypowiedzieli, bo miałem też okazję takiego uszczęśliwienia na ulicy Łukasińskiego. Dam taki przykład, gdzie ja jako esteta powinienem się z tego cieszyć, ale niestety nie było to bardzo pragmatyczne, a wręcz, zmieniło życie mieszkańców na ulicy Łukasińskiego, która jest końcówką do Mierzyna - tam się skręca w lewo na Mierzyn, natężenie ruchu jest potężne. Została ta ulica wyremontowana i ktoś wpadł na fantastyczny pomysł, żeby spowolnić tam ruch i z byłego bruku zrobić właśnie takie podjazdy spowolnienia. Gdy te samochody wjeżdżają na bruk to jest tak potężny hałas, że współczuję wszystkim mieszkańcom, którzy od tej strony ulicy Łukasińskiego mieszkają. Mieszkam z boku tego osiedla na Horeszków, więc ten hałas tak się nie niesie ale, ale jeśli chodzi od strony ulicy Łukasińskiego, jest potworny i powiem szczerze nie wiem, kto wpadł na taki pomysł, żeby właśnie w ten sposób rozwiązać spowolnienie tego ruchu. Wizualnie wygląda naprawdę bardzo ładnie nowocześnie, ale powoduje nieprawdopodobny hałas, gdyby tam była normalnie nawierzchnia asfaltowa, która tam jest nowo położona, to wyciszenie byłoby o naprawdę kilkadziesiąt procent niższe, a niestety jest bruk jako spowolnienie. Zapraszam tam kiedyś na tę ulicę komisje odpowiednią od tych spraw komunalnych żeby, żeby sprawdziła jak to wygląda jak tam się, żyje ludziom. Rozumiem, Pana z ulicy Felczaka gdzie, jeżeli autobus jedzie po bruku to jest potężny hałas i myślę, że tam, gdzie jest to możliwe oczywiście, zresztą tutaj nasz Pan ekspert pokazywał to są sprawy oczywiste tam, gdzie ten bruk nie musi być to go być nie powinno i coś kosztem czegoś. Z kolei na ulicy Jana Pawła II gdzie powinna być kostka brukowa, jest jakaś płyta dekoracyjna, mam nadzieję, że tak będzie, bo tak ma być podobno w przebudowie to był asfalt, a tam gdzie powinien być asfalt czyli tam, gdzie bruk jest to. Myślę, że jest to sprawa Konserwatora Miejskiego, czy ten bruk powinien być, to jest sprawa zabytkowa. Z kolei nie wyobrażam tam życia, bo tutaj można by tak humorystycznie powiedzieć, jak żyć Panie Premierze? Ten hałas jest nieprawdopodobny, ja to znam z autopsji mieszkając na ul. Horeszków i właśnie porównuje ten hałas. Samochód jadący po tym, nierównym bruku powoduje nieprawdopodobny hałas, ja sobie nie obrażam mieszkania akurat równoległe do takiej ulicy, bo w dzień można zamknąć okna, ale w nocy jak to życie wygląda? Ja mam apel taki do naszych władz miasta, żeby naprawdę podeszły bardzo poważnie do tych spraw, bo takie życie mieszkańców w takim miejscu staje się koszmarem i myślę, że tutaj nic nowego nie powiedziałem, aczkolwiek powinniśmy do tej sprawy podejść bardzo poważnie, to daje taki właśnie przykład czy my, planując właśnie remonty przebudowy dróg

bierzemy to pod uwagę, bo natężenie hałasu w Szczecinie jak tutaj pokazywał Pan ekspert jest bardzo duże a na niektórych ulicach no jest wręcz niehumanitarne i przysparza mieszkańcom udreki, utrapienia to takie moje skromne zdanie na paru przykładach konkretnych.

Waldemar Kulpiński - mieszkaniec Szczecina - odnośnie hałasu, mapa akustyczna była robiona w 2019 roku, autobus został wprowadzony w 2020 roku i nie zostało to uwzględnione. Hałas jest jeszcze bardziej przekroczony w tym momencie, niż był kiedy była robiona mapa akustyczna, dzisiaj tutaj nasłuchałem się odnośnie ekonomii i korzystania z komunikacji miejskiej. Autobusy jeżdżą bardzo mało wypełnione, one mogłyby jeździć zdecydowanie rzadziej, a w godzinach super porannych albo super nocnych to w ogóle nie powinny jeździć, bo to jest ekonomicznie nieuzasadnione. Abstrahując od tego, że autobus jest niedobrze skomunikowany z innymi liniami np. tramwajowymi. O czym osoby wprowadzające tą linię, by się od nas dowiedziały, gdyby ktokolwiek zechciał się z nami spotkać, a od czerwca próbujemy się spotkać z kimkolwiek z Urzędu Miasta, Zarządu Dróg bez odpowiedzi i nikt nas nie chce słuchać, stąd jest nasz apel o to, żeby nie wprowadzać tej uchwały. Na pewno nie uwzględniającej wymiany nawierzchni na ulicy Felczaka. Od 2016 roku, w roku 2017 roku to kolejny przytyk do budżetu obywatelskiego zgłaszałem projekty dotyczące remontu tej drogi, gdzie zapewnienia miasta były, że miasto widzi problemy mieszkańców i nawet jak budżet nie wygra projektu to oni się na tym przychylają. Minęło 5 lat i cisza. Tak więc to jest apel do Radnych, że słyszę tutaj na sesji, że Radni rozmawiają z mieszkańcami, ale to są Radni nie wiem z północy Szczecina z prawobrzeża, a w centrum nikt z nami nie rozmawia, choć by racji nie było Rada Osiedla ma nas w nosie, bo się do nas nie odzywa już 4 miesiące.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - od marca zawieszona jest działalność Rad Osiedlowych.

W. Kulpiński - no tak, ale telefonicznie nie mogą odpowiedzieć lub mailowo? W imieniu mieszkańców ulicy Felczaka, proszę nie wprowadzać tej uchwały, a na pewno nie w tym projekcie, chcecie się Państwo spotkać żebyśmy wam wyjaśnili, jesteśmy otwarci na spotkanie.

M. Hałucha - najpierw odniosę do Panów spraw, może to Panów zaskoczy, ale ja się zgadzam z obydwojema Panami w tym co mówicie. Natomiast na część spraw chciałbym odpowiedzieć: faktycznie połączenie autobusów z taką formą nawierzchni, jaka już występuje na ulicy Felczaka powoduje bardzo duże oddziaływanie akustyczne. Faktycznie w mapie akustycznej, na podstawie której wykonaliśmy Program Ochrony Środowiska przed hałasem tego oddziaływania jeszcze nie ma, dlatego, że opieraliśmy się na dokumencie z 2019 roku, a kolejna mapa będzie wykonywana w 2020 roku. Na jej podstawie będzie realizowany kolejny program i w tej mapie na pewno to oddziaływanie będzie uwzględnione, niemniej z informacji, które uzyskałem z Urzędu Miasta Szczecin, z którym współpracujemy Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego w Szczecinie będzie prowadził pomiary hałasu w Państwa sąsiedztwie i te pomiary mają zostać wykonane do końca roku 2020, czyli w przeciągu najbliższego tak naprawdę miesiąca i to jest najlepsza droga dla Państwa do uzyskania celu, trybu, o który Państwo walczyacie czyli o ograniczenie hałasu na tej ulicy, dlatego że Program Ochrony Środowiska przed hałasem, choć nazwa na to wskazuje nie jest dokumentem, który pokaże te rozwiązania punktowe dla kolejnych miejsc. On tylko wskaże kierunki działań i my te kierunki w ramach programu zaproponowaliśmy, to znaczy proponowaliśmy wymianę nawierzchni, ograniczenie tych manewrów przyspieszania, hamowania. Nie mogliśmy się odnieść

do autobusu, ponieważ operujemy na stanie z roku 2019, kiedy była wykonana mapa akustyczna. Kolejne opracowanie będzie wykonywane na tej mapie już nowszej. Nie mogę się zgodzić z zarzutem dotyczącym braku konsultacji społecznych, dlatego że te konsultacje były ogłoszone zgodnie z ustawowymi wymogami. Niestety nie mogliśmy przyjechać do Państwa osobiście mieliśmy to w planach, żeby przeprowadzić takie spotkania bezpośrednie i porozmawiać z Państwem na temat tego programu. Uniemożliwiła to nam po prostu sytuacja, jaką zostaliśmy i spotkania bezpośrednie nie było możliwe. Możliwe były tylko i wyłącznie konsultacje w takim trybie, jakim były one prowadzone, niemniej Rada Osiedla Pogodno zajęła stanowisko również w sprawie Państwa ulicy, aprobując te działania, które proponowaliśmy w Programie Ochrony Środowiska przed hałasem. W związku z tym nie mieliśmy żadnego innego zwrotu. Mogę się też odnieść Panie Dariuszu do informacji odnośnie poziomu dopuszczalnych norm hałasu, o których Pan mówi - 90 decybeli. To z całym szacunkiem na pewno jest mniej, to znaczy będą wykonane te pomiary one muszą być wykonane przez laboratorium, które posiada akredytację na wykonanie pomiaru. Będą na pewno w tym przypadku używane specjalistyczne przyrządy, ponieważ jeżeli zbadaliście jeszcze Państwo to np. na podstawie urządzeń wbudowanych w komórkach, tam jest napisane, że poziom hałasu zbliżony jest do 88 decybeli. Co przy autostradach i najbardziej obciążonych drogach ekspresowych w Polsce w odległości 10 m od tych dróg poziom hałasu wynosi około 70-71 decybeli.

D. Marzec - to wiecie Państwo o czym rozmawiamy o takim hałasie. Moja żona jest na prochach, bo jest znerwicowana, bo od piątej rano w sobotę, w niedzielę autobus jeździ i cała kamienica trzęsie. Nie robimy tego bo jesteśmy jacyś upierdliwi czy coś takiego, po prostu to moje zdrowie i moja żona w wakacje, zamiast ja przyjeżdżać do Szczecina to ona przyjeżdżała do mnie w delegację, żeby trochę odpocząć przez weekend. Po co ten autobus jest od piątej do siódmej, po co jest od szesnastej do dwudziestej trzeciej, po co sobotę w niedzielę? Trzeba ludzi do Urzędu Miasta przywieźć, niech jeździ od siódmej do szesnastej nie mamy nic przeciwko temu, ale po co on w te dni jeździ? Nikt nie może tego wytłumaczyć, 26 osób dziennie wozi ten autobus z Urzędu Miasta - stałem osobiście i liczyłem. Prosiłem wszystkich urzędników, żeby pokazali mi potoki pasażerskie, nie ma. Potoki pasażerskie w roku 2018 były w pismach, mam całą dokumentację, mogę Państwu udostępnić. Nikt nie liczył, ktoś wydał 70 tysięcy, bo po prostu tak sobie chciał, nic nie było liczone. Dostajemy odpowiedzi, wielu incydentalnych... tak urzędnicy miasta Szczecin odpowiadają na pisma, gdzie coś planują. 70 tysięcy było na tą zmianę organizacji wydane bez żadnego pomysłu.

M. Hałucha - Wyjaśniam radnemu Robertowi Stankiewiczowi odnośnie tego, o czym mówił na ulicy Łukasińskiego. To chciałbym tylko potwierdzić, że wykonanie środków trwałego uspokojenia ruchu, z którym mamy do czynienia w tym miejscu w sposób nieprawidłowy spowoduje zwiększenie hałasu a nie jego ograniczenie z czym mamy do czynienia w tym akuratnie miejscu, o czym Pan Radny mówił. Dlatego, że powinny być zastosowane progi zwalniające albo tarcze skrzyżowań z najazdem sinusoidalnym, które powinny ograniczyć te podrzuty samochodów najeżdżających na te urządzenia. Niektóre miejsca w ogóle się nie nadają do stosowania tego typu rozwiązań, to jest po prostu nieuzasadnione.

D. Jackowski - bardzo proszę o moderowanie dyskusji, ponieważ naprawdę już jest dosyć późno, a my jesteśmy w połowie sesji, więc troszeczkę martwię się, że my trochę posiedzimy tutaj. Jeżeli chodzi o projekt tej uchwały, ja rozumiem mieszkańców bardzo dobrze, ponieważ na komisji WGK sama zgłaszałam podobne uwagi mianowicie prośbę o to, a żeby miasto odeszło od sposobu remontu ulic,

które dzisiaj wybrało sobie jako ten preferowany, gdzie drogi asfaltowe na osiedlach są zamieniane na drogi z nawierzchni z kocich łbów. Tam faktycznie wzrasta nam natężenie hałasu już martwiących poziomów i później właśnie spotykamy się z sytuacją, gdzie mieszkańcy wnioskuje o umieszczenie spowalniaczy tak żeby ograniczyć prędkość samochodów, żeby to ograniczyło hałas. Doskonale rozumiem mieszkańców, dlatego tutaj na komisji również ustaliliśmy, że kolejnym krokiem po przyjęciu programu dotyczącego hałasu będą wytyczne dla miasta, które my jako komisja wyprodukujemy, które właśnie będą mówiły o tym jak drogi pomiędzy blokami mieszkalnymi powinny być robione tak, żeby tworzyć taką książkę dobrych praktyk, aby nigdy w przyszłości miasto już kolejnej drogi nie wybrukowało i zgodzę się tu właśnie z Radnym Stankiewiczem odnośnie Jana Pawła II, że faktycznie tam, gdzie jest bruk to go nie powinno być i odwrotnie, mieszkanie przy hałaśliwej drodze wywołuje masę chorób społecznych, bo depresja jest jedną z nich chociażby i powinniśmy od takich rozwiązań projektowych odchodzić. Tutaj do mieszkańców, którzy przyszli dzisiaj na komisję ten dokument, który teraz właśnie procedujemy omawiamy, on dla Państwa nie wnosi żadnych skutków, ten dokument tylko wyznacza miejsca gdzie są problemy. Proszę zauważyć, że żadne dokumenty nie idą w żadne skutki prawne, ten dokument nie zmusza miasta nie nakłada obowiązku, nie powoduje, że Państwa droga, jakkolwiek droga musi obligatoryjnie być przebudowana. To jakby będzie w następnym kroku wypowiedziane my jako komisja próbujemy taką dobrą praktykę wyprodukować, gdzie również myślę, że pochylimy się nad Państwa ulicą powtarzamy to, że z tą drogą należy tak, żeby ten poziom hałasu obniżyć do wartości, które są zgodne z normą. Co do autobusu, no drodze mieszkańcy przed chwilą mieliśmy rozmowę gdzie rozmawialiśmy o obniżce cen biletów i mówiliśmy, aby zachęcić mieszkańców do rezygnacji z transportu prywatnego trzeba zwiększyć siatkę połączeń, ten transport prywatny również Państwu generuje hałas i ten hałas jest tak samo uciążliwy i jeszcze bardziej częstszy aniżeli komunikacji miejskiej. To, że Pan akurat widzi na tym odcinku 5 osób jadących w autobusie nie oznacza, że dalej albo wcześniej nie wsiada ich więcej i nie wysiadają właśnie w miejscu pracy. Siatka połączeń ona się nie bierze z sufitu ona jest tworzona na wniosek mieszkańców, czyli ktoś kiedyś musiał wystąpić z wnioskiem, że taki autobus potrzebuje. Ja rozumiem, że ten, że autobus u Państwa wywołuje niestety takie a nie inne skutki, ale to nie autobus a nawierzchnia. Tą nawierzchnię będziemy dążyć aby miasto właśnie zmieniło, natomiast, to nad czym teraz dyskutujemy, nad Programem ochrony środowiska przed hałasem miasta Szczecina, on nie rodzi dla Państwa żadnych skutków i prośba o jego odrzucenie w mojej opinii jest w tym momencie bezpodstawna, natomiast Państwo powinniście dopilnować tego, żeby komisja WGK faktycznie przygotowała takie wytyczne dla miasta.

J. Balicka - chciałam się odnieść do tej uchwały, którą tutaj będziemy procedować, zgadzam się z moją przedmówczynią Panią Dominiką. Uchwała, którą tutaj opiniujemy tj. program przygotowany w 2020 roku, jest diagnozą. W tym dokumencie zabrakło, zaleceń rekomendacji, które były w dokumencie wcześniejszym z 2015 roku. Pan Maciej, autor też się z tym zgodził i rzeczywiście tych elementów zabrakło. Była diagnoza, a nie było tych zaleceń i nie było informacji o ulicy Felczaka. Tak jak Pani Dominika wspominała, na końcu już po podsumowaniu pozytywnej opinii komisji na temat tej uchwał uzgodniliśmy, że zwrócimy się to do Wydziału Ochrony Środowiska, czyli nie do Wydziału Gospodarki Komunalnej tylko do Wydziału Ochrony Środowiska z prośbą o wdrożenie naszych, pomysłów wytycznych, które trzeba wdrożyć. Z uwagi na fakt, że tak jak Pani Dyrektor mówiła - i jest ten zapis w uzasadnieniu - że następna taka uchwała będzie za 5 lat, ale ona nie będzie przygotowywana przez Urząd Miasta, czyli to nie będzie uchwała nas radnych, tylko to będzie wspólna uchwała sejmikowa i my jako

radni, którym zależy na tych dobrych praktykach powinniśmy przygotować te wytyczne, które powinny być w tej uchwale z województwa zachodniopomorskiego. Teraz jak najbardziej obiecujemy dwóm Panom mieszkańcom z ulicy Felczaka, że pochylimy się nad tym tematem, będą zrobione badania, jeżeli się okaże, że takim wyjściem jest wymiana nawierzchni to pomyślimy nad tym.

R. Stankiewicz - też zgadzam z ich opinią, aczkolwiek mi się wydaje, że ulica Felczaka i tutaj Pani Jola powinna jako myślę Przewodnicząca komisji stosownej wprost podać termin, komisji, która zajęłaby się ulicą Felczaka i nie tylko, a też podobnymi miejscami w naszym mieście. Tutaj widzę, że mieszkańcy ulicy Felczaka są zdeterminowani i ta sytuacja musi naprawdę bardzo źle wyglądać. Chciałem się jeszcze odnieść do sprawy, którą poruszył o ul. Łukasieńskiego, do naszego eksperta, bo to jest tak, że jednak ulice powinny być wyasfaltowane a tam gdzie już ten bruk naprawdę musi być, to są fachowcy od tego, którzy wiedzą jak spowolnić ruch. Prędkość powinna być ograniczona ewidentnie, ja nie wiem, dokąd my Polacy się tak spieszymy w mieście, dokąd my chcemy zajechać. Zbawienną rzeczą są przepisy Unii Europejskiej, gdzie jest ograniczenie 50 km na godzinę i to powinno być rygorystyczne w każdym mieście, a w miejscach szczególnie, gdzie ten hałas jest uciążliwy to ograniczenie powinno być jeszcze, większe. Mamy takie miejsce gdzie dobrze to zostało rozwiązane na ulicy Jagiellońskiej, ona jest przykładem takim też dobrym i powinniśmy za tym przykładem iść i tutaj nic dodać nic ująć. Szczecin miastem przyjaznym dla życia, tak chciałbym zakończyć, że tak powiem tą mają krótką wypowiedź.

U. Pańska - prosi, żeby Pani Przewodnicząca Jolanta Balicka wpisała również ulicę Smoczą. Wielokrotnie pisała w tej sprawie, tam dużo wojskowych samochodów jeździ.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 226/20

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 5

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Szczecin na lata 2020-2025. Uchwała Nr XXIII/697/20 stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

227/20 - zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych z budżetu Miasta Szczecin na zadania służące ochronie powietrza na terenie Gminy Miasto Szczecin, polegające na zmianie ogrzewania węglowego na proekologiczne

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Anetta Kieszkowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - projekt uchwały zakłada dwie najważniejsze zmiany, jedna dotyczy obniżenia limitu dotacji z 10 tysięcy złotych do 7,5 tys., która będzie taką samą dotacją jak w programie "Zefirek", gdzie pozyskaliśmy w całości środki na dofinansowywanie, również

wymianę źródeł ciepła na ekologiczne, chodzi tutaj o uzyskanie jak największego efektu ekologicznego polegającego na wymianie jak największej liczby pieców na proekologiczne, zachęcenie również mieszkańców do korzystania z programu "Zefirek", ponieważ w tej chwili te dwa programy ze sobą rywalizują. Na program "Zefirek" miasto uzyskało ponad 2,2 miliony ze środków unijnych, co powinniśmy wykorzystać. Natomiast program „Mewa” jest w całości finansowany z budżetu miasta. I druga zmiana dotyczy pomocy de minimis, zgodnie z rozporządzeniem Unii Europejskiej taka pomoc dla podmiotów może się odbywać nie dłużej niż do 31 grudnia 2023 roku, zastosowanie przepisów w sześciomiesięcznym okresie przejściowym od daty jego wygaśnięcia i taki zapis się znajduje również w uchwale. Oba zapisy zostały skonsultowane, ponieważ taki wymóg istnieje z Urzędem Ochrony Konkurencji i Ochrony Konsumenta, mamy pozytywną opinię.

W dyskusji głos zabrali:

R. Stankiewicz - pozyskaliśmy ponad 2 miliony zł. z Unii Europejskiej na program "Zefirek" ja bym chciał spytać o jaką kwotę się ubiegaliśmy?

A. Kieszkowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - dostaliśmy tyle o ile się ubiegaliśmy.

R. Stankiewicz - dlaczego tylko o tyle się ubiegaliśmy?

A. Kieszkowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - ubiegaliśmy się, i tak jesteśmy miastem tutaj w regionie, które najwięcej źródeł ciepła zamierza zmienić, bo to jest 250 źródeł ciepła czyli starych pieców na nowe piece. Program "Zefirek" jest trudniejszym programem, jest też dedykowany tylko i wyłącznie osobom fizycznym, które planują wymianę takiego źródła ciepła właśnie. Natomiast „Mewa” dotyczy również zakończonych inwestycji, dlatego też w tej chwili na "Zefirek" nie ma wielkiego zainteresowania, próbujemy przekierować wszystkich, którzy planują tych, którzy składają albo pytają nas o program o możliwość dofinansowania w ramach „Mewy” bo „Mewa” już jest sprawdzona, jest prowadzona kolejny rok i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Sąsiad sąsiadowi przekazuje informację, że dostają dotacje mieszkańcy po wypełnieniu odpowiednich wymagań, tutaj jeszcze w programie marszałkowskim mamy dołączoną dodatkowo konieczność wykonania świadectw energetycznych, czyli musimy budynek tak jakby zdiagnozować pod kątem efektywności energetycznej, w przypadku wymiany tego ciepła czy ten budynek kwalifikuje do tego, że jeżeli wymienimy to on będzie ekonomicznie opłacalny. To wszystko jest w ramach oczywiście tych pieniędzy, które pozyskaliśmy, z uwagi na to, że miasto prowadziło program „kasa” później autorski program miejski, czyli „Mewa”, która się cieszy zainteresowaniem i są efekty. Wydajemy te pieniądze co roku stąd też chyba jesteśmy jedynym samorządem, który dostał 100% dofinansowania, o co wnioskowaliśmy do UE, dlaczego tak mało?, ponieważ takie są możliwości, tak oszacowaliśmy możliwość wymiany i przerobienia wszystkich wniosków i wypłaty grantu biorcom.

R. Stankiewicz - czyli pełna kontrola, nie było tutaj przypadku żadnego, jeśli chodzi o tę kwotę, oczywiście mam nadzieję, że Państwo macie świadomość tego i wiedzą ile jeszcze mamy do wymiany wprost tych miejsc, czyli pieców na inne ogrzewanie. Smog, który w Szczecinie się pojawia to jest dla mnie coś nieprawdopodobnego, a jednak to dotyczy głównie ulicy Piłsudskiego, Śródmieścia i co go wytwarza głównie właśnie te środki, o których mówimy. Nie do wiary żyjąc w morskim mieście

Szczecin, który powinien być przewiany morskim wiatrem mamy smog, a niestety ten smog występuje.

M. Ussarz - powoli wprowadzacie ograniczenia w „ Mewie”, które są dla mnie niezrozumiałe, w roku 2019 można było otrzymać dofinansowanie w ramach programu, Urząd Miasta zwracał do 55% bez limitu, w roku 2020 zrobiliście już limit 10 tysięcy maksymalnie. Teraz zrobiliście limit 7,5 żeby z "Zefirkiem" wyrównać. Wiadomo, że nie było zainteresowania proszę Państwa "Zefirkiem", bo w „Mewie” można było otrzymać większe środki - 10 tysięcy, więc to jest logiczne i zrozumiałe, że osoby bardziej kierowały się na „Mewę”, teraz zrównujecie się z "Zefirkiem" dla mnie to trochę niezrozumiałe, bo jeżeli mamy alternatywne źródła energii tak jak gaz, no to takie sfinansowanie, że do 55% te 10 tysięcy to jest racjonalne nawet przy fotowoltaice jeszcze dla domków jednorodzinnych, gdzie około 20 tysięcy było racjonalne, żeby więcej osób mogło się zgłosić. Jeżeli był ten limit 10 tysięcy więcej osób mogło skorzystać z tych środków ale, żeby zjeżdżać jeszcze do 7,5 to jest moim zdaniem przesada. Mam takie pytanie ile wniosków, ile osób otrzymało dofinansowanie w 2019 z „Mewy” ile w 2020, żeby mieć porównanie przy tych ograniczeniach, wiadomo nie wiemy ile w 2021 osób się zgłosi.

A. Kieszkowska – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - odnosząc się do pytania Pana Radnego Stankiewicza: nie mamy szczegółowych danych dotyczących ile źródeł ciepła wymaga wymiany w Szczecinie z uwagi na to, że możemy dysponować jedynie szacunkami podanymi nam przez administratorów budynków (dotyczy to sfery mieszkań i budynków w zasobie komunalnym) szczegółowe dane mogę przesłać Państwu Radnym w tej chwili nie pamiętam tych wszystkich (mniej więcej jest to jeszcze kilka tysięcy). Mamy porównanie jak było w roku 2009 - 2019 również zwróciliśmy się o przekazanie takich, danych widzimy, że jest, że jest postęp na korzyść. Programy działają, jeżeli chodzi o prywatne mieszkania nie mamy takich informacji, bo nie mamy w jaki sposób ich pozyskać. Wiem, że w niektórych mniejszych gminach miasto podpisywało umowę z kominiarzami, którzy takich informacji dostarczali. Rozważamy też taki ruch, natomiast mamy ograniczone środki budżetowe, ale nie wykluczam, że będziemy ku temu zmierzać, żeby zdiagnozować całe miasto. Jeżeli chodzi o pytania Pana Radnego Ussarza. Chciałabym powiedzieć, że uchwała dotycząca naszego programu „Mewa” jest przede wszystkim programem zmierzającym do uzyskania efektów ekologicznych, a efekty ekologiczne uzyskamy poprzez jak największą liczbę wymienionych źródeł ciepła, ale to dofinansowanie jest po prostu zachętą w stosunku do mieszkańców żeby, przyspieszyć proces wymiany starych pieców na ekologiczne źródła ciepła. Nie jest to program pomocy społecznej, tak stąd też uważaliśmy i tak przekonaliśmy tutaj, komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, że przede wszystkim chodzi o cel ekologiczny, czyli jak największą liczbę wymienionych źródeł ciepła i tutaj, jeżeli obniżymy do 7,5 tys. będziemy mogli większej liczbie mieszkańców dofinansować ten proces wymiany.

M. Ussarz - nie dostałem odpowiedzi ile było wniosków w roku 2019 i 2020 przyznanych.

A. Kieszkowska – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - przyznanych w 2019 roku załatwionych, ponieważ mieliśmy w sumie 2 miliony złotych do wydania - około 200 wniosków. Dokładne dane też mogę Panu przesłać, ponieważ nie mam w tej chwili tutaj.

M. Ussarz - to proszę na maila za rok 2019 i 2020.

A. Kieszowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - za 2020 wpłynęło prawie 400 wniosków natomiast w tej chwili jesteśmy w trakcie realizacji umów pandemia opóźniła wiele osób i część osób nam rezygnuje i w to miejsce wchodzi następne osoby stąd też cały czas jeszcze trwa proces.

M. Ussarz - czyli 400 na 2020 a na 2019?

A. Kieszowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - wpłynęło w tej chwili wniosków, to była porównywalna liczba, jeżeli chodzi o wpłynięcie samych wniosków, natomiast ile zostało załatwionych, ile umów zostało podpisanych to około 200.

J. Balicka - mam prośbę, żeby te wyliczenia po zweryfikowaniu wysłać wszystkim radnym.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 227/20

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych z budżetu Miasta Szczecin na zadania służące ochronie powietrza na terenie Gminy Miasto Szczecin, polegające na zmianie ogrzewania węglowego na proekologiczne. Uchwała Nr XXIII/698/20 stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

228/20 - udzielenia bonifikaty od ceny netto nieruchomości gruntowej niezbudowanej sprzedawanej w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, położonej w Szczecinie przy ul. Stawnej 10

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 47 do protokołu. Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 228/20

za – 28 przeciw – 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny netto nieruchomości gruntowej niezbudowanej sprzedawanej w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, położonej w Szczecinie przy ul. Stawnej 10. Uchwała Nr XXIII/699/20 stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

229/20 - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Bulwar Gdański 9, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 10/7 z obrębu 1086

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 49 do protokołu. Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Maria Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami - jest to nieruchomość, która ma powierzchnię 1706 m przeznaczona pod śródmiejską zabudowę wielofunkcyjną z wyłączeniem mieszkalnictwa, produkcji usług produkcyjnych składowania. Znajduje się w obszarze obowiązującego planu Międzyodrze Wyspa Grodzka Łasztownia 2. Uzyskała opinie pozytywne, w tym pozytywną opinię Rady Osiedla Międzyodrze Wyspa Pucka, jeżeli chodzi o cenę to w przetarg. W przypadku, kiedy mamy przygotowanie nieruchomości do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego tej wyceny nie robimy wcześniej, ponieważ ona ma określony okres ważności. Dopiero po uzyskaniu zgody Rady Miasta procedowana jest dalsza część w postaci wyceny biegłego, ustalenia przez Prezydenta ceny, która jest co najmniej równa wartości określonej przez biegłego i następnie wywieszany jest wykaz i od tej ceny wywoławczej, którą określi Pan Prezydent rozpoczyna się licytacja.

W dyskusji głos zabrali:

E. Łongiewska-Wijas - ja bym miała tylko prośbę do Pani Dyrektor, jak już Państwo, bo ja mogę przeoczyć ten moment, będą dysponować tą wyceną, byłabym zainteresowana tą wartością. Nadmienię, że ta działka jest 250 m od działki, którą najprawdopodobniej będziemy niedługo przekazywać Siostron Misjonarkom Miłości stąd interesuje mnie orientacyjna wartość.

P. Słowik - to jeśli tak mamy prosić, to ja bym też poprosił o taką informację.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Czy to jest publiczna wiadomość? Pani Dyrektor najlepiej poinformuje Radę Miasta.

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami - w formie wykazu podajemy do publicznej wiadomości już ustaloną cenę, będzie ona mówić co najmniej równa wartości nieruchomości także będą mieli Państwo pełną informację, oczywiście możemy przekazać na maila.

E. Łongiewska-Wijas - ja nie jestem członkinią Komisji Budownictwa, więc mogę przeoczyć jak tylko ta wycena się pojawi, proszę o maila, żebym nie musiała szukać.

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami - Oczywiście.

U. Pańska - Pani Dyrektor ja bym poprosiła o informację, co w związku z tym na tej działce może zostać wybudowane?

E. Łongiewska-Wijas - to jest jeszcze też ciekawy temat, bardzo dobra uwaga Pani Radnej ja akurat odpowiedź znam, ale chętnie chyba wszyscy wysłuchają.

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami - tak jak wspomniałam ogólnie przeznaczenie terenu to śródmiejska zabudowa wielofunkcyjna z wyłączeniem mieszkań. Natomiast usługi, jakie mogą tu powstać, to usługi biurowe finansowe, biznesowe, prawne, hotelarstwo, gastronomia, rozrywka, kultura, handel, rekreacja, turystyka, która wykorzystuje dostęp do akwenów żeglugowych i usługi związane z żeglugą i jej obsługą jak również działalność edukacyjna, usługi pobytu kwalifikowanego, ochrony zdrowia, gabinety lekarskie ośrodki pielęgnacyjne rehabilitacji odnowy biologicznej małe ośrodki opieki nad dziećmi osobami starszymi, ponieważ nabywca jedną z tych funkcji może na tej nieruchomości realizować.

R. Stankiewicz - I żadnych elementów duchowych? Jakaś świątynia zadumania?

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 229/20

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Bulwar Gdański 9, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 10/7 z obrębu 1086. Uchwała Nr XXIII/700/20 stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

230/20 - wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 36 z obrębu 4157, odstąpienia od sprzedaży w drodze przetargu tej nieruchomości oraz odmowy udzielenia bonifikaty od ceny netto przy zbyciu w trybie bezprzetargowym

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 51 do protokołu. Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 230/20

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 36 z obrębu 4157, odstąpienia od sprzedaży w drodze przetargu tej nieruchomości oraz odmowy udzielenia bonifikaty od ceny netto przy zbyciu w trybie bezprzetargowym. Uchwała Nr XXIII/701/20 stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

232/20 - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Srebrnej 16a, stanowiącej działkę nr 6/2 o pow. 0,0388 ha, obr. 4174

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 53 do protokołu. Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 232/20

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Srebrnej 16a, stanowiącej działkę nr 6/2 o pow. 0,0388 ha, obr. 4174. Uchwała Nr XXIII/702/20 stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

233/20 - zmieniająca uchwałę w sprawie określenia warunków udzielenia bonifikaty od jednorazowej opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa – pozytywnie,
- Komisja ds. Budżetu i Rozwoju – pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 233/20

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie określenia warunków udzielenia bonifikaty od jednorazowej opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów. Uchwała Nr XXIII/703/20 stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

234/20 - wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Szczecin Lewobrzeże

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 57 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Paweł Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - Szanowni Państwo wczoraj omawialiśmy oba projekty i Lewobrzeże i Prawobrzeże na komisji Gospodarki Komunalnej wówczas sygnalizowałem w momencie omawiania czekaliśmy jeszcze na zajęcie stanowiska w odniesieniu do przedłożonych projektów przez dwie instytucje przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska jak i przez Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie, w dniu wczorajszym obie instytucje swoimi postanowieniami w odniesieniu do obu aglomeracji wydało decyzję pozytywną. Tak jak Państwa informowałem byliśmy w bieżącym kontakcie z przedstawicielami obu instytucji, tutaj moje ukłony i wyrazy podziękowania za tak bezpośrednią współpracę, bo chcieliśmy tak naprawdę móc dzisiaj procedować w oparciu również o uwagi zgłoszone przez obie instytucje i te uwagi uwzględniliśmy w ramach zmian dokumentów stąd, jakby autopoprawka ma charakter całościowy. W skrócie tylko postaram się Państwu powiedzieć, dlaczego w ogóle podejmuje Rada Miasta takie uchwały i czemu one służą. Obie uchwały tak naprawdę są realizacją postanowień ustawy prawo wodne tak naprawdę służą temu, aby poprzez wyznaczenie dysponować pewnym narzędziem, które to narzędzie ma zapewnić realizację krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych. Ustawa ustanawia określone parametry, które muszą być brane pod uwagę przy określaniu granic aglomeracji, a te granice tak naprawdę powinny zapewnić, aby na terenie ustanowionej aglomeracji maksymalna ilość ścieków komunalnych trafiała albo do oczyszczania albo do końcowego punktu zrzutu ścieków, stąd też tak istotne elementy w tej uchwale stanowią o tym co jest już infrastrukturą funkcjonującą na terenie aglomeracji, a co ewentualnie jest planowane do wybudowania po to, aby tą funkcję wypełniać. W opinii obu instytucji to co przedstawiliśmy zarówno ten stan bieżący zdiagnozowany, jak i to co jest przewidziane jako program inwestycyjny wypełnia te parametry nałożone obowiązkami ustawy, a jest równocześnie jakby pewnym programem działań do zrealizowania w zakresie infrastruktury i w tym okresie obowiązywania uchwały elementem warunkującym osiągnięcie tych parametrów, tak jak powiedziałem przed chwilą Pani Przewodnicząca te mechanizmy dla obu uchwał są identyczne.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 234/20 z autopoprawką

za - 27 przeciw - 0 wstrzym. - 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Szczecin Lewobrzeże. Uchwała Nr XXIII/704/20 stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

235/20 - wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Szczecin Prawobrzeże

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 60 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 61 do protokołu. Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 235/20 z autopoprawką

za – 27

przeciw - 0

wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Szczecin Prawobrzeże. Uchwała Nr XXIII/705/20 stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

236/20 - zmieniająca uchwałę w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pn. „Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego” w celu utworzenia jednostki budżetowej pn. „Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego”

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 63 do protokołu. Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 236/20

za – 28

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pn. „Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego” w celu utworzenia jednostki budżetowej pn. „Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego”. Uchwała Nr XXIII/706/20 stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

237/20 - ustalenia opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających w roku 2021

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 65 do protokołu. Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

K. Romianowski - proszę o krótkie wprowadzenie i informację, czy są jakieś różnice w opłatach w stosunku do roku 2020.

Paweł Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - nie tylko w odniesieniu do roku 2019, ale również w odniesieniu do kilku poprzednich lat, stawki opłat z tego tytułu ustalamy na tym samym poziomie. Przede wszystkim jest to wynik pewnej praktyki: nie mieliśmy do czynienia z jakimkolwiek zdarzeniem, które dało podstawę do nałożenia tego rodzaju opłaty. Z reguły w przypadku, kiedy dochodzi do takiej sytuacji, chociażby, w której sternik jest pod wpływem alkoholu, najczęściej temat załatwiany jest w ten sposób, że po prostu prosi o pomoc kolegę, drugiego sternika, i sami odprowadzają łódkę do brzegu. To jest realizacja zadania nałożonego na powiat przez ustawę Prawo wodne. Władze powiatu są zobligowane do tego, aby w ramach prowadzonej działalności na akwenach, na obszarach wodnych, dbać o bezpieczeństwo osób znajdujących się na tym obszarze, korzystających z ich walorów. Stąd tak naprawdę, zabezpieczamy tą funkcję i jednocześnie nakładamy sankcję w przypadku zdarzeń kolizyjnych

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 237/20

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie ustalenia opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających w roku 2021. Uchwała Nr XXIII/707/20 stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

238/20 - ustalenia na rok 2021 opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na parkingach strzeżonych oraz kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia, a następnie odstąpienia od usunięcia pojazdu

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 67 do protokołu. Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Paweł Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - nie zmieniamy wysokości opłat. Pozostaje ona na poziomie obowiązującym również w roku 2020 z tym, że w przeciwieństwie do akwenów i obszarów wodnych, sytuacje na drogach są zdecydowanie odmienne i liczba pojazdów odholowywanych na parking miejski jest olbrzymia. Jest to działanie, które realizujemy. Natomiast istotna zmiana w zakresie prawa dotyczące tego obszaru funkcjonowania Miasta jest taka, że na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie możemy dzisiaj warunkować odbioru pojazdu z parkingu z wniesieniem opłaty za odholowanie i postój pojazdu na parking strzeżonym. Właściciel może odebrać pojazd z parkingu bez wnoszenia opłaty, a później, w drugiej kolejności dokonać uiszczenia opłaty. I ma to już swoje odzwierciedlenie w sytuacji, w której wydatki Miasta związane z prowadzeniem parkingu strzeżonego nie bilansują się. Przypomnę, że jest to parking, który funkcjonuje 365 dni w roku 24 godzinny na dobę. W związku z tym zarówno koszty pracowników, jak i koszt zabezpieczenia technicznego są stałe. Również usługi odholowywania pojazdów to wydatek, który miasto ponosi. Strona wydatkowa w tym zakresie i strona przychodowa nie bilansują się. Po wewnętrznej dyskusji postanowiliśmy, aby tych opłat nie podnosić w 2021 roku. Przede wszystkim należy podjąć działania skutecznego egzekwowania tych opłat. Aby ci, których pojazdy zostały odholowane (dzieje się to na skutek naruszenia prawa) wnosili tą należną opłatę do gminy. Ocenimy tak naprawdę po całym roku, czy te nasze działania były skuteczne i czy to bilansowanie przychodów i kosztów związanych z tym działaniem udało się. Wówczas w dyskusji na temat stawek na rok 2022 będziemy podejmować wspólnie z Państwem decyzję.

E. Longiewska-Wijas - chciałabym skorzystać okazji i zapytać czy Urząd Miasta nie mógłby wykonać zdalnej mapy, na której każdy z mieszkańców, po zalogowaniu się, mógłby nanosić lokalizację porzuconego auta. Co jakiś czas czytam, jak to pojedynczy radni angażowali swoje siły i cenny czas i doprowadzali do usunięcia jakiegoś wraku. Mi samej zdarzyło się w te wakacje też interweniować, na wnioski mieszkańców, wręcz w sprawie całego cmentarzyska wraków składowanych pod oknami ich domów. Przy tej okazji bardzo serdecznie pragnę podziękować Panu Sekretarzowi. Zdaje się to Pan Sekretarz odpowiadał pozytywnie na tę interpelację. Wszystko się udało, ale to było po prostu bardzo absorbujące czasowo. Mam taką propozycję do Państwa urzędników, żeby Państwo stworzyli taką interaktywną

stronę, która oszczędzi czas nam wszystkim: radnym, Państwu urzędnikom, pracę i usprawni pozbywanie się tych wraków z ulicy. Nie będzie to obojętne na pewno dla przychodów uzyskanych dzięki głosowanej za chwilę uchwale.

R. Stankiewicz - mam taką małą odezwę do Pana Dyrektora Pawła Adamczyka, że możemy razem założyć spółkę z o.o. „ulica Mściwoja”. Moglibyśmy już nie pracować. Codziennie odholowują stamtąd samochody. Mam wrażenie, że Miasto nie panuje nad sytuacją na Starym Mieście. Nie mogę tego zrozumieć. Są ewidentne znaki (tutaj nie ma zaniedbań ze strony Miasta), które mówią, że staniesz no to Cię odholujemy. A i tak notorycznie samochody tam stoją. Mam na myśli właśnie ulicę Mściwoja vis-a-vis rynku. Zastanawiam się nad tym, czy Miasto kompletnie nie panuje nad tym? To nie jest złośliwe. Czy nie starcza nam lawet, czy po prostu jest to nieopłacalne? Bo takich miejsc w Szczecinie można by znaleźć wiele. Upłynie sporo wody w Odrze, i w zalewie, zanim powstaną parkingowce, które by odciążyły właśnie Stare Miasto, które będzie tylko z nazwy Starym Miastem, jeżeli po prostu będzie oblepione samochodami. Panie Dyrektorze to pytanie zasadnicze: panujemy nad sytuacją czy nie panujemy? Bo wysokości tego mandatu jest wysoka. Ja się dziwię, że Miasto tutaj nie reaguje. Tu jest dopiero żyła złota. Zgadza się z Panią Edytą Radną, że właśnie tu jest dopiero pole do popisu, jeśli chodzi o wpływy do budżetu Miasta. Nawet może większe niż z parkingów strzeżonych, bo takich miejsc jest wiele. Zapraszam na Stare Miasto. To jest żyła złota, jeśli chodzi o połowę samochodów, które tam być nie powinny i powinny być odholowywane.

P. Słowik - nie twórzmy niepotrzebnie dodatkowych aplikacji. Taka mapa-aplikacja jest. Nazywa się „Alert Szczecin”. Tam można zgłosić wraki. Jedyne, o co ja bym tutaj ewentualnie prosił to to, żeby faktycznie te wraki zniknęły po zgłoszeniu. Bo czasami jest tak, że one potrafią kilka lat po takim zgłoszeniu nie być usuwane. Aplikacja działa, można oznaczyć dokładnie miejsce, w którym wrak występuje. Chciałbym wiedzieć, ile takich wraków odholowaliśmy w roku 2019 i w roku 2020? Jeśli Pan Dyrektor ma takie liczby, statystyki, to bym poprosił.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - na pierwsze pytanie Pani Radnej Edyty Łongiewskiej-Wijas już częściowo odpowiedział Pan Radny Przemysław Słowik. Ja zachęcam Państwa do zgłaszania pewnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu służb podległych prezydentowi, ale też pewnych zdarzeń, które są przekroczeniem prawa i zakłóceniem porządku. Na pewno jest szybsza droga niż interpelacje. Oczywiście to jest kwestia tego, żeby założyć tę aplikację, wykorzystać jej funkcjonalność i dokonywać tych zgłoszeń.

E. Łongiewska-Wijas - przez 2 lata mieszkańcy pisali do Alertu.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - tam nie trzeba pisać trzeba po prostu zgłosić.

E. Łongiewska-Wijas - zgłaszali.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - odnośnie tego, co jest przedmiotem zgłoszeń to proszę pamiętać o tym, że inaczej sytuacja wygląda w momencie, kiedy dany pojazd jest porzucony na terenie prywatnym, niebędącym w jurysdykcji gminy, bo wtedy jest to zadanie właściciela nieruchomości i wtedy to pole interwencji gminy czy Straży Miejskiej jest ograniczone. Natomiast na terenach z stricte gminnych oczywiście te działania są podejmowane. Co do szczegółowych statystyk to pozwolę sobie, w poszanowaniu naszego czasu, odesłać pana Roberta i Pana Radnego Słowika do uzasadnienia uchwały, bo staraliśmy się zarówno od

strony finansowej, ale również od strony liczbowej, wykazać te wszystkie dane związane z funkcjonowaniem tego obszaru tak, aby Państwo mieli pełną wiedzę, dlaczego to robiliśmy. Powiem tylko o tym, że od tego czasu Rzecznik Praw Obywatelskich podejmował interwencje, kwestionując wysokości opłat ustanawianych przez Radę Gminy i tu dopowiem, że nie Rady Gminy Szczecin, tylko było to wystąpienie masowe. My poprzez wskazanie, dlaczego ta stawka jest określona na takim poziomie (bo ona ma swoje odzwierciedlenie w bardzo precyzyjnej kalkulacji ponoszonych kosztów) obroniliśmy się. Nauczeni tym doświadczeniem pokazujemy szczegółowe uzasadnienie, szczegółowe wyliczenie, również te statystyki, o których Panowie mówili. Podam tylko, że np. pierwsze 3 kwartały 2019 roku to było 1255 pojazdów odholowanych na parking miejski. Więc zakładam Panie Robercie, że mielibyśmy co robić. Natomiast w tym roku, w analogicznym okresie 3 kwartałów 2020 tych pojazdów było 993. Moglibyśmy powiedzieć, że jest poprawa, ale biorę poprawkę na Covid. To nie jest tak, że diametralnie nam się poprawiła kultura parkowania. Jeżeli Panowie będą życzyli sobie bardziej szczegółowe informacje, przygotujemy te statystyki.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 238/20

za – 27

przeciw - 0

wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie ustalenia na rok 2021 opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na parkingach strzeżonych oraz kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia, a następnie odstąpienia od usunięcia pojazdu. Uchwała Nr XXIII/708/20 stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

239/20 - ustalenia zasad korzystania ze Strefy Zamieszkania Stare Miasto oraz poboru i wysokości opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na tym obszarze

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 69 do protokołu. Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Paweł Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - we wrześniu, na sesji Rady Miasta, Prezydent wniósł o podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii dróg gminnych ulic Łaziebnej, Mariackiej, części ulicy Tkackiej, części ulicy Staromłyńskiej, części ulicy Koński Kierat oraz części ulicy Staromiejskiej. 1 stycznia te wymienione przeze mnie ulice przestaną być drogami publicznymi. Wracam ponownie do dyskusji nt. planu działań w zakresie polityki parkingowej, ale równocześnie do planu związanego z rewitalizacją i zmianą funkcjonowania Miasta w obszarze okolic pl. Orła Białego oraz górnego i dolnego tarasu. W ubiegłym roku po zwolnieniu z kategorii drogi publicznej placu Orła Białego, część dotychczasowego parkingu została likwidowana, zamieniona na przestrzeń publiczną. Utworzono tam trawnik, wyznaczono również miejsca postojowe dedykowane dla mieszkańców sąsiadujących ulic i miejsca postojowe płatne. Działanie, o którym teraz mówimy, ma charakter dopełniający, komplementarny. Przewidujemy znaczne przekształcenie charakteru ulic. Mają też powstać miejsca przede wszystkim dedykowane pieszym i innym formom mobilności. Biorąc pod uwagę zarówno funkcjonujące tam nieruchomości zamieszkałe, jak i instytucje, jak

i działalności gospodarcze prowadzone na tym terenie, będzie dopuszczony ruch pojazdów (ograniczonym stopniu) i uporządkowane parkowanie w taki sposób, aby ponownie móc zapewnić miejsca parkowanie pojazdów dla mieszkańców, ale również część tych miejsc zapewnić dla wkraczających w ten obszar strefy zamieszkania Stare Miasto. Stosujemy rozwiązania analogiczne: czyli opłata związana z parkowaniem pojazdu na wyznaczonych miejscach w postaci abonamentów dla mieszkańców przylegających ulic i opłata godzinowa za parkowanie pojazdów na wyznaczonych miejscach. Chcemy tak naprawdę w ten sposób z jednej strony uwolnić wskazane ulice od nadmiaru pojazdów, a z drugiej strony jest to etap przejściowy przed planowanymi zmianami rewitalizacji tej części miasta. W budżecie Miasta, który Państwo dzisiaj przyjmowali, są zabezpieczone środki na wykonanie dokumentacji projektowej rewitalizacji placu Orła Białego. Przewidujemy, żeby tą dokumentację wykonać w roku 2021 po to, aby w roku 2022 rozpocząć proces inwestycyjny. To jest przedmiotem uchwały, jednym z elementów tego modelu przemian. Tak jak Państwo pamiętają, to są też parkingowce tworzone zarówno w rejonie Trasy Zamkowej, jak i przy ulicy Staromłyńskiej. Tutaj, kłaniając się Pani Radnej Edycie, robimy to po to, żeby było tam mniej pojazdów.

R. Stankiewicz - to miejsce już od wielu lat i dekad domaga się właśnie takich rozwiązań. Bardzo chciałbym szybko zobaczyć te plany rewitalizacji. Wreszcie droga cierniowa, ta gehenna, która była związana z placem Orła Białego chyba dobiegnie końca i to w zadowalający wszystkich sposób. Zawsze byłem i jestem zwolennikiem wyprowadzenia stamtąd ruchu. To, co powiedział Pan Dyrektor, naprawdę mnie mile zaskoczyło i nie mam więcej pytań.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - tytułem pewnej sprawiedliwości: te podziękowania tak naprawdę, są przede wszystkim pod adresem Pana Prezydenta.

R. Stankiewicz - całemu Zarządowi dziękuję w takim razie.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 239/20

za – 20 przeciw - 7 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie ustalenia zasad korzystania ze Strefy Zamieszkania Stare Miasto oraz poboru i wysokości opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na tym obszarze. Uchwała Nr XXIII/709/20 stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

241/20 - wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 71 do protokołu. Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 241/20

za – 24 przeciw - 2 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości. Uchwała Nr XXIII/710/20 stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

244/20 - wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki tej opłaty, ustalenia stawki opłaty za pojemnik oraz zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 73 do protokołu. Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Dorota Brzozowska - Dyrektor Wydziału Podatków i Opłat Lokalnych - źródłem powstania tego projektu, przede wszystkim, jest obowiązek dostosowania naszych uchwał do przepisów Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. I to musimy zrobić do 31 grudnia tego roku. Dzisiejszy dzień oznacza dla nas ostatni termin podjęcia tej uchwały, żeby opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi mogły być pobierane w 2021 roku. Chciałam pokrótce przedstawić zmiany w uchwale w stosunku do uchwały z roku poprzedniego. Otóż na skutek zmiany ustawy powstał brak możliwości deklarowania niesegregacji. Istnieje obowiązek tylko i wyłącznie deklarowania segregowania odpadów i stąd też konsekwencją tego jest zastosowanie stawki podwyższonej, a nie - wyższej. Ta stawka podwyższona u nas ma wynosić dwukrotność stawki podstawowej za odpady segregowane. Również musimy, tak jak jest to napisane w ustawie, wprowadzić zwolnienie z części opłaty za posiadanie kompostownika i za kompostowanie odpadów biodegradowalnych. Musimy również w swojej uchwale uwzględnić niższe stawki za pojemnik, gdyż zostały one wpisane do ustawy. My mieliśmy te stawki przekraczające maksymalne, w związku z tym musieliśmy je obniżyć. Również do uchwały w sprawie metody i stawki mamy obowiązek wprowadzić zasady obliczania zużytej ilości wody do celów obliczania opłaty. Poprzednio to było w uchwale o deklaracji, obecnie musi być przeniesione do uchwały o metodzie i stawkach. W projekcie zaproponowano następujące opłaty: 80 zł za m³ zużytej wody dla zabudowań wielorodzinnych i 99 zł 90 gr od gospodarstwa domowego w zabudowie jednorodzinnej. Jednakże w przypadku, gdy średniomiesięczne zużycie wody nie przekracza 6 m³ to istnieje możliwość zmiany metody na metodę od gospodarstwa domowego. Generalnie daje to oszczędność blisko połowę tej opłaty. Przy zużyciu do 6 m³ opłata wynosiłaby maksymalnie 52 zł 80 gr miesięcznie. Stworzyło to możliwości dla jedno- i dwuosobowych gospodarstw domowych. Przypomnę, że poprzednio, tą granicą były 4 m³ wody na miesiąc. Również dopisaliśmy zwolnienie za kompostowanie i tutaj mamy 5% od wniesionej opłaty. Przy czym zaznaczam, że ta obniżka 5-procentowa obowiązuje tylko dla domów jednorodzinnych. Pobieranie opłat w tej wysokości umożliwi zebranie rocznie 125 000 000 zł i to byłoby po stronie dochodów. Tą kwotę Miasto musi przeznaczyć na koszty obsługi systemu i w tym przedmiocie oddam głos Dyrektorowi Adamczykowi.

Paweł Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – tak jak przed chwilą powiedziała Pani Dyrektor Dorota Brzozowska, proponujemy określenie stawek na rok przyszły w wysokości odpowiedniej: dla zabudowy jednorodzinnej

stawka bazowa 99.90, dla zabudowy wielorodzinnej 8.80 za każdy metr sześcienny zużytej wody na nieruchomości. Oczywiście to są opłaty dla tego podstawowego regulaminu utrzymania czystości i porządku, selektywnego sposobu gromadzenia odpadów. Nowość, którą musieliśmy wprowadzić na skutek błędu legislacyjnego to maksymalna wysokość opłaty dla nieruchomości niezamieszkałych, części niezamieszkałych, czy też nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy: stawka dla pojemnika o pojemności 1100 l jest na poziomie 58 zł 30 gr. Zgodnie z danymi i wartościami zapisanymi w budżecie Rady Miasta przewidujemy wydatki już z uwzględnieniem postępowań przetargowych przeprowadzonych w celu zawarcia umów o świadczenie usług w roku 2021. Wydatki w tym zakresie są na poziomie 126 000 000, z czego te podstawowe, najbardziej kluczowe wartości dotyczą odbioru i przekazania do zagospodarowania odpadów komunalnych. To jest kwota 97 000 000 zł. I druga największa pozycja w tym budżecie, czyli odbiór i zagospodarowanie odpadów z eksportów, jak również prowadzenie ekoportów: w kwocie 11,3 mln. To, co ma również swoje odzwierciedlenie w budżecie systemu gospodarowania odpadami, to są też środki przeznaczone na opróżnianie koszy ulicznych oraz likwidację dzikich wysypisk. Obie pozycje oscylują wokół 6 000 000 według naszych szacunków na rok 2021. W przestrzeni publicznej, od momentu opublikowania projektu uchwały, pojawiło się zasadnicze i zasadne pytanie: skąd tyle zmiany? dlaczego po raz kolejny jesteśmy w sytuacji, w której uchwała o zmianie wysokości opłaty musi być podejmowana? Pierwsza podstawowa przyczyna tych zmian leży po stronie prawa ogólnokrajowego, czyli ustaw. Przede wszystkim Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku, jak również Ustawy o odpadach. Ustaw, które od roku 2015 były zmieniane kilkunastokrotnie i niestety żadna z tych zmian nie przyniosła rozwiązań problemów związanych z gospodarowaniem odpadami komunalnymi, natomiast przyczynia się do tego, że jesteśmy w stanie dyskusji o kosztach funkcjonowania systemu. Ta zmiana, obniżająca wysokość opłaty za pojemnik, którą musimy wprowadzić najpóźniej do końca tego roku, oznacza w Szczecinie ubytek przychodów z tego tytułu w stosunku do roku 2019 o kwotę 4 000 000 zł. Możemy powiedzieć wprost, że każdy mieszkaniec Szczecina za tego rodzaju legislację zapłaci 10 zł ze swojego portfela. Druga zmiana, wprowadzająca element obligatoryjny selektywnej zbiórki, przyczynia się do zmniejszenia wpływów do budżetu Miasta, w porównaniu do roku bieżącego, o kwotę oszacowaną na poziomie 2 000 000 zł. Przypomnę, że przed wprowadzeniem tych zmian właściciel nieruchomości miał prawo podejmować indywidualnie decyzje co do tego, czy na terenie jego nieruchomości odpady są gromadzone w sposób selektywny, czy też nie. Czasem ta decyzja była też pochodną warunków danej nieruchomości, w której chociażby gromadzenie odpadów w sposób selektywny jest niemożliwe z uwagi na ograniczoną przestrzeń. W świetle obowiązujących przepisów wszyscy zostają pozbawieni tego prawa wyboru. Obligatoryjnie musimy selektywnie prowadzić zbiórkę i w związku z tym tak naprawdę deklaracje, które do tej pory były składane przez właścicieli nieruchomości na nieselektywną zbiórkę, będą zmienione i będą przynosiły ubytek w kwocie 2 000 000 zł czyli kolejne 5 zł z portfela każdego mieszkańca. Kolejna zmiana, która również pojawia się jako obligatoryjna do wprowadzenia w prawie lokalnym, to jest to zwolnienie z części opłaty w zabudowie jednorodzinnej z tytułu kompostowania odpadów na terenie własnej nieruchomości. I o ile mechanizm sam w sobie jest zrozumiały, to już podczas dyskusji na Komisji Gospodarki Komunalnej sami Państwo Radni zauważyli, że nie wszystkie odpady na terenie nieruchomości można kompostować. Natomiast charakter tej zmiany mówi o tym, że jeżeli ktoś będzie chciał skorzystać z tego tytułu pomniejszenia opłaty, a uczyni to poprzez złożenie stosownego oświadczenia w ramach deklaracji, którą będzie składał do gminy, nie korzysta z usług odbioru odpadów bezpośrednio z nieruchomości. Więc możemy sobie zadać pytanie, co stanie się z tymi odpadami, które nie mogą być

kompostowane. Prawdopodobnie trafią do odpadów zmieszanych, bo jaka jest inna droga. Drugim kluczowym elementem wpływającym na kształtowanie się kosztów związanych z funkcjonowaniem systemu gospodarowania odpadami, jest bardzo istotna zmiana w strukturze odbieranych odpadów. Tak jak Państwo wiedzą, od 2013 roku gmina przejęła obowiązek organizacji funkcjonowania tego systemu i patrząc na ostatnich 5 lat, kiedy to system jest już bardzo stabilny, widzimy jak coraz większy udział w całej strukturze odpadów mają te odpady, które odbieramy selektywnie. Zarówno odpady odbierane bezpośrednio z nieruchomości, czyli odpady opakowaniowe, papier, szkło, tworzywa, odpady wielkogabarytowe, biodegradowalne, ale również te, które mieszkańcy dostarczają do sieci szczecińskich eksportów. Sumarycznie, rok 2020 jest rokiem, w którym przekroczone już 40 000 ton odpadów odebranych selektywnie, co w strukturze całości stanowi już blisko 1/3 wszystkich odpadów. Możemy powiedzieć, że za ten sukces mieszkańców Szczecina za to, że realizujemy obowiązki nałożone ustawą i realizujemy je w taki sposób, że nie musimy się zastanawiać czy ustawodawca zmieni oczekiwane od gmin poziomy odzysku i recyklingu, Szczecinianie zapłacą więcej. Z jakiego powodu? Bardzo prostego: równoległe do zmiany Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ustawodawca zapominał tak naprawdę o tym, że trzeba tworzyć warunki do tego, aby w Polsce powstawały instalacje, które będą mogły odbierać ten coraz większy wolumen odpadów zebranych selektywnie. Nie nałożono żadnych obowiązków istotnych dla producentów wprowadzających swoje produkty na rynek. Produkty, które w bardzo krótkim czasie stają się odpadami. Powszechną praktyką jest coraz większy udział opakowań w towarach, które nabywamy. Podawałem na komisji przykład, który dobrze odzwierciedla pewną praktykę: pasta do zębów jest już nie tylko zapakowana bezpośrednio w tubkę z tworzywa sztucznego. Do tego mamy jeszcze karton, a bardzo często jeszcze folię, w którą ten karton jest zawinięty. To pokazuje, jak elementy związane z marketingiem, dominują nad kwestią dbałości o środowisko. Nad podstawową zasadą funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami, czyli ograniczaniem ilości odpadów. Dzieje się to m.in. dlatego, że po prostu nie wiąże się to z żadnym elementem finansowym. W ramach dyskusji, które prowadzimy również bardzo często na forum Rady Miasta, na Komisjach Gospodarki Komunalnej, pada takie magiczne stwierdzenie, że Prezydent obiecywał, że po wybudowaniu spalarni będzie taniej. Wracam do tej struktury, czyli do tego, że tak naprawdę do spalarni trafia coraz mniejsza ilość odpadów odbieranych z nieruchomości, bo dzisiaj to jest już tak naprawdę maksymalnie 2/3 tych odpadów, a zagospodarowanie odpadów w Spalarni jest dzisiaj najtańszym sposobem ich zagospodarowania. Pozwoliłem sobie przygotować Państwu informacje o tym jakby wyglądały koszty odbioru zagospodarowania odbioru i zagospodarowanie odpadów komunalnych w Szczecinie, gdybyśmy porównali 3 pewne stany faktyczne. Gdybyśmy wszystkie odpady te blisko 135 000 ton odbieranych rocznie w Szczecinie od nieruchomości objętych systemem przekazywali do Spalarni, to biorąc pod uwagę koszt, jaki gmina ponosi, przekazując te odpady do Spalarni, jak również koszty logistyki związane z funkcjonowaniem odbioru, ten wynik kształtowałby się na poziomie około 93 000 000 zł. Wg tego co dzisiaj planujemy, biorąc pod uwagę koszty związane z odbiorem z nieruchomości, mówimy tak naprawdę o budżecie szacowanym na przeszło 100 000 000 zł. Natomiast, gdybyśmy nie mieli Spalarni i uwzględnili ceny rynkowe instalacji, które mogłyby przyjąć odpady ze Szczecina, to ten koszt byłby o kolejnych 7 000 000 zł wyższy. Czyli tak naprawdę wysokość opłaty, którą musielibyśmy określić po to, żeby sfinansować system, byłaby jeszcze wyższa. Dlatego rozmawiając o Spalarni, trzeba ją postrzegać jako narzędzie osłony przed jeszcze wyższymi wzrostami kosztów, a nie jako projekt, który nie pełni swojej funkcji. Dzisiaj też dyskutowali Państwo o energetyce cieplnej i elementem związanym bezpośrednio z funkcjonowaniem Spalarni jest produkowanie energii

cieplnej. Według informacji przekazanych na wcześniejszej sesji Rady Miasta - najtańszej energii cieplnej. Jeżeli to, o czym powiedziałem przed chwilą, przełożylibyśmy na opłatę wnoszoną przez przeciętnego mieszkańca Szczecina, to wówczas te opłaty kształtowałyby się niżej, gdybyśmy mieli możliwość kierowania wszystkich odpadów odbieranych z nieruchomości do Spalarni. A jeszcze wyżej niż to, co proponujemy dzisiaj, gdyby takiej możliwości, jaką daje nam Spalarnia nie było. Myślę, że warto przy każdej dyskusji pamiętać o tym, bo wiele miast i gmin ościennych dzisiaj zwraca się do Szczecina gmin ościennych, abyśmy w ramach porozumień międzygminnych te odpady przyjmowali. Ja powiem tylko tytułem pewnej informacji dodatkowej, że Spalarnia osiągnęła już pełną moc w stosunku do decyzji, które zostały wydane, czyli te magiczne 150 000 ton i jesteśmy gotowi podjąć działania, żeby tą ilość odpadów przygotowanych do Spalarni zwiększyć. Natomiast mechanizm ten ma służyć tak naprawdę pełnemu procesowi, który w naszej ocenie jest jednym z działań, które gmina na swoim poziomie, bez oglądania się na legislację, może osiągnąć. Czyli, szukając tak naprawdę w porozumieniach międzygminnych z gminami, które dysponują innymi instalacjami (np. instalacjami na bioodpady) porozumień, w których to na zasadzie tona za tonę, będziemy wzajemnie wspomagać swoje potencjały, szukających tak naprawdę optymalizacji możliwości ograniczenia kosztów funkcjonowania systemu. I takie działania już na rok 2021 również planujemy. Teraz wróć jeszcze do jednego mitu, który bardzo często pojawia się w ostatnim okresie, związanym z pewnym oczekiwaniem, żebyśmy wprowadzili dość powszechny system kaucyjny na terenie naszego Miasta. Po raz kolejny pozwolę sobie powtórzyć: to nie jest zadanie do uregulowania na poziomie gmin. Tutaj musimy oczekiwać od Rządu Rzeczypospolitej, jak również później od ustawodawcy, aby zmienił pewną chorobę systemu związanego z odpadami. Pokazałem Państwu, w sposób bardzo wyraźny, ile dzisiaj, w świetle tych uwarunkowań, które określają działania w roku 2021, zapłacimy jako mieszkańcy Szczecina za każdą tonę zebranego i przekazanego do zagospodarowania szkła, tworzyw sztucznych i papierów. Zapłacimy ponad 900 zł. A równolegle, w tych samych warunkach, w tym samym kraju producent, który tą tonę wprowadzi na rynek, pokryje koszty recyklingu i odzysku tych opakowań w taki sposób, w który wypełni nałożony na niego prawa, w kwocie nie przekraczającej 100 zł. Jeżeli gdzieś naczelną zasadą związaną z funkcjonowaniem odpadów powinna być zasada, w której to produkujący odpady płaci za ich koszt odbioru i zagospodarowania, poddania recyklingowi, to gdybyśmy mieli dobrze skonstruowane prawo w tym zakresie, to ta cena, którą płacilibyśmy, nabywając określone towary jako konsumenci, uwzględniałaby realnie koszt odbioru i zagospodarowania. Tego nie wypracowaliśmy w Polsce przez ostatnich 7 lat. Dyskusję o odpowiedzialności producentów i o tzw. ROP-ie, czyli rozszerzonej odpowiedzialności producentów są trochę jak dyskusje o yeti: wszyscy o tym mówią, nikt go nie widział. Nie widać perspektywy zmiany, chociaż w ubiegły czwartek Sejm przyjął kolejną nowelizację Ustawy o utrzymaniu czystości porządku i ta nowelizacja miała znieść ten błąd legislacyjny dotyczący maksymalnej wysokości opłaty za pojemniki. Tak zapowiadał Pan Wiceminister Ozdoba jeszcze w sierpniu tego roku. Natomiast w projekcie, który Rząd złożył do Parlamentu, takiego rozwiązania nie było. Czyli tak naprawdę całą dyskusję, jak rozumiem, przesuniemy o kolejne ileś miesięcy. Natomiast jest jeden element, który chciałem Państwu pokazać, on jest fajnym tłem dla dzisiejszej dyskusji. Dzisiaj wyszło zarządzenie Ministra Klimatu, który powołuje zespół do kompleksowego naprawienia systemu gospodarowania odpadami i mam nadzieję, że to nie będzie zespół, który powołany będzie po to, aby na niego zrzucić winę za ewentualne braki właściwych rozwiązań w przyszłości, tylko to będzie zespół, który w jakiejś określonej perspektywie będzie w stanie zaproponować rozwiązania, których efektem będzie racjonalne odzwierciedlenie

kosztów i w ogóle systemu funkcjonowania odpadami komunalnymi. Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 74 do protokołu.

A. Kurzawa - chciałabym zabrać głos w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości. My będziemy głosować przeciwko tej uchwale. Głosowaliśmy też przeciwko wcześniejszym podwyżkom, bo w ciągu ostatnich 2 lat rządzenia Koalicji Bezpartyjnych i Koalicji Obywatelskiej mamy trzecią podwyżkę za śmieci. W 2018 roku za odpady selektywne była to kwota 4 zł za metr sześcienny i 50 zł w nieruchomościach jednorodzinnych, natomiast w 2021 ta kwota się podwyższa o 100%: 8, 80 za m³ i 99 zł 90 gr za odpady w domach jednorodzinnych. I tutaj nasze pytanie: dlaczego Pan Prezydent, widząc problemy związane ze wzrostem cen oraz odbiorem odpadów, nie podjął żadnych przygotowań, które umożliwiłyby chociażby naliczanie opłaty być może wg innej metody i w celu zaproponowania mieszkańcom oraz Radnym na poziomie konsultacji różnych rozwiązań? W tak istotnej sprawie jak drastyczne podwyższenie opłat w ciągu tych 2 lat za odbiór śmieci Prezydent powinien niezwłocznie rozpocząć proces konsultacji z mieszkańcami, z Radnymi, z Radnymi Osiedli, Zarządcami nieruchomości, spółdzielniami w celu wypracowania rozwiązań, które byłyby dla dobra mieszkańców, nie tylko dla dobra gminy. Ponieważ dziś mamy bardzo wysokie opłaty za śmieci i oczekujemy wyjaśnień, dlaczego w innych miastach ceny odbioru za odpady mogą być niższe i tutaj dla przykładu podam ceny za wywóz odpadów od zabudowy jednorodzinnej: w Krakowie jest to 46 zł do 69 zł, we Wrocławiu 59 zł (i cena jest bez zmian od 3 lat), w Kielcach 56 zł za 4 osoby (bo tam jest naliczanie 14 zł od 1 osoby), w Katowicach 85 zł za 4 osoby (21 zł od osoby). Tutaj nie mamy rozróżnienia od tego, ile mieszkańców zamieszkuje taką zabudowę jednorodzinna, a powinniśmy się nad tym również pochylić, ponieważ często w takich domach mieszkają 2 osoby i muszą płacić tyle samo za odpady, co większa rodzina. I tutaj też mam pytanie, czy w razie niesegregowania śmieci opłaty też będą dwukrotnie wyższe? Np. jeżeli kilku mieszkańców w bloku nie będzie segregowało odpadów, to czy podwójną stawkę będą płacić wszyscy? Podsumowując: wzywamy Pana Prezydenta i Koalicję do rozpoczęcia pilnych działań, które będą zmierzały do ponownego przeliczenia kosztów, aby system gospodarowania odpadami był racjonalny i sprawiedliwy. Na dzień dzisiejszy niestety taki nie jest. Moje pytanie: czy podjęto działania, aby poszukać nowych sposobów na obniżenie kosztów za gospodarowanie odpadami i czy czekają nas co roku podwyżki, aż będziemy płacić więcej niż w krajach zachodnich, w stolicy Niemiec, w Berlinie, choć już nam tak dużo nie brakuje do tych stawek.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - odnoszę się do tego stwierdzenia apropos metody. To spośród dostępnych metod, a tak naprawdę mamy ich 3 podstawowe, czyli liczone liczenie opłat w zależności od liczby zadeklarowanych mieszkańców na nieruchomości w zależności od powierzchni jak i od zużytej wody. Kiedy w 2013 roku również po przeprowadzeniu procesu konsultacji społecznych w Szczecinie podjęliśmy decyzję, że tą podstawową metodą według której rozlicza się około 80% mieszkańców jest metoda od ilości zużytej wody to braliśmy pod uwagę przede wszystkim ryzyka związane z 2 pozostałymi metodami te pierwsze ryzyko, którego ofiarami stało się większość gmin przejmujących metodę liczenia od ilości osób jest to, że gminy nagle, w sposób kompletnie niezwiązany ze stanem faktycznym, są pozbawiane części liczby mieszkańców. Nie trzeba daleko patrzeć, wystarczy porozmawiać z naszymi sąsiadami chociażby z Polic, gdzie Police po wprowadzeniu tej metody zmniejszyły swoją liczebność o około 5000 mieszkańców w stosunku do poziomu wyjściowego 40 000. I żaden przepis ustawy nie daje realnych narzędzi do tego, żeby weryfikować liczbę osób zadeklarowanych. To jest pierwszy element, na skutek którego gminy

wielokrotnie (też w konsultacji z nami) zmieniają swoje opłaty. Takie decyzje podjęły chociażby w ostatnim okresie właśnie Police, o których wspomniałem, ale również Łódź, również Warszawa. Dlatego, że to przyczynia się tak naprawdę do deficytu w systemie, ponieważ opłata wnoszona jest niższa na skutek zaniżonej liczby mieszkańców, a koszty są takie jak wynikają z tego, ile ci mieszkańcy produkują odpadów. Jest to wewnętrzny błąd ustawowy. Narzędzie, które nie zostało naprawione przez ostatnie 7 lat. I myślę, że nie jest tematem dzisiaj metoda, bo metoda tak naprawdę nie zmieni stanu faktycznego, który wiąże się z bilansem kosztów i przychodów. Zapytała Pani Radna, czy prowadzimy działania, które mają uchronić nas przed kolejnymi podwyżkami. Przypomnę tylko, że wprowadziliśmy zmiany w tym roku w prawie miejscowym: Regulaminie utrzymania czystości i porządku i w Uchwale o zakresie usług, które właśnie idą w tę stronę w zakresie, w jakim to gmina może zrobić. M.in. ograniczyliśmy selektywną zbiórkę tworzyw do bardzo konkretnych tworzyw dlatego, że dla większości tworzyw, które pojawiają się w gospodarstwach domowych nie ma instalacji, które byłyby w stanie je zagospodarować. A to nie jest już zadanie gminy, aby budować kolejne instalacje na kolejne odpady. A czemu ich nie ma? Bo ustawodawca, reagując na przypadki pożarów składowisk, zmienia chybcikiem ustawy o odpadach. I to się działo w roku 2018 i 2019. Nakładając szereg obowiązków na podmioty działające. Szereg obowiązków, które za sobą niosą koszty. Przypomnę tylko o monitoringach nakładanych na składowiska, o obowiązkowych wielu innych działaniach, które tak naprawdę warunkowały działalność. I przepis ten również mówił o tym, że skraca się okres magazynowania z 3 lat do 1 (przypomnę: 2018 rok). Nakłada się kaucje finansowe dla tych, którzy prowadzą, gdzie te zabezpieczenia bankowe przekładane są na cenę usług. Co się dzieje po 2 latach? Ten sam rząd, ta sama ustawa nowelizowana jest po raz kolejny i jakie idą propozycje? Powrotu do trzyletniego okresu magazynowania odpadów i tak dalej. Pytanie, czy to były dobre zmiany czy złe, bo jeżeli chodzi o tych, którzy podejmują decyzję o podjęciu budowy instalacji, to na pewno zmienność prawa nie jest przesłanką do tego, która zachęca do budowy, ponieważ rynek odpadów jest tak często zmieniany, że nikt kto racjonalnie podejmuje decyzje w takich warunkach jej nie podejmuje. Bo ryzyka związane z nieustanną zmianą prawa są za duże. I jeżeli mówimy o tym, co gmina może zrobić, to powiedziałem również Państwu o tym, co już robimy. W tym roku podjęliśmy współdziałanie z gminą Stargard i mam nadzieję, że ono będzie ewoluowało i szło w takim kierunku, aby w większym stopniu odpady biodegradowalne ze Szczecina trafiały do instalacji w Łęczycy. Mamy nadzieję na to, że taka współpraca dwóch sąsiadujących ze sobą gmin, które dysponują instalacjami w różnym zakresie spowoduje, że będziemy mieli nie tylko wpływ na cenę za zagospodarowanie odpadów zmieszanych, ale również odpadów biodegradowanych. Bo to możemy zrobić. Proszę pamiętać o tym, że te nasze współodpowiadanie za system gospodarowania odpadami jest określone ramą ustawy. Jeżeli mówimy o tym, co jest związane z odpowiedzialnością zbiorową, to jakoś nie znalazłem w nowelizacjach, których było kilkanaście na przestrzeni ostatnich 5 lat, pomysłu jak to zrobić. Jedyne co Pan Minister Ozdoba w sierpniu zapowiedział, ale jeszcze nic z tego nie wynika poza konferencją prasową, to jest wprowadzenie systemu z Ciechanowa. Systemu, który na razie sprawdził się na jednym osiedlu i jak rozumiem ma być antidotum na to, żeby rozwiązać problem odpowiedzialności zbiorowej w nieruchomości wielorodzinnej. Ja przypomnę tylko, że jeżeli w kwietniu proponowaliśmy Państwu zmiany do Regulaminu utrzymania czystości i porządku i Uchwały o zakresie usług, to również wprowadziliśmy element związany z selektywną zbiórką, uwzględniający specyfikę nieruchomości. Tam dopuszczamy większą liczbę przewinień związanych z brakiem selektywnej zbiórki w zabudowie, w której ilość tych odpadów, ilość mieszkańców jest większa. Proponuję zajrzeć do tej uchwały, bo to jest mechanizm, który stworzyliśmy

w Szczecinie, jako pierwsi w Polsce. I to do nas te pytania trafiają, ponieważ ustawodawca tego problemu nie rozwiązał przez ostatnie 7 lat i nic w tym zakresie na razie nie szykuje. I jeszcze jedna rzecz, o której chciałem powiedzieć: optymalizujemy też koszty, chociażby poprzez to, że chcemy lepiej pilnować tego strumienia odpadów, który nie powinien trafić do systemu prowadzonego w Szczecinie. Przede wszystkim ograniczyliśmy część związaną z funkcjonowaniem ekoportów i zastanawiamy się nad tym, żeby przedsiębiorcy, których również dotkna podwyżki kosztów związanych z zagospodarowaniem odpadów, nie przywozili nam bezkosztowo odpadów do ekoportów. Bo my za to płacimy naprawdę już duże pieniądze. Pani Radna powiedziała o tym, że od 2018 roku cena zmieniła się blisko dwukrotnie. Tylko Pani Radna nie dodała w drugim zdaniu, że przez poprzednie 5 lat od 2013 roku, mieszkańcy płacili stałą opłatę. Trzeba dokonać jeszcze drugiego porównania: zakresu usług świadczonych w zamian za opłatę, czyli m.in. tego z jakimi częstotliwościami odbierano odpady, jakie odpady, czy te ilości są ograniczone, czy też nie są ograniczone i tak dalej. Bo wtedy tak naprawdę to porównanie będzie pełne. Jeżeli chodzi o sam Wrocław, bo wymieniła je Pani jako jedno z miast, które się nie zmieniło, proponuję jeszcze raz to sprawdzić. Wg mojej wiedzy, a sprawdzałem to przygotowując się do naszych rozmów i naszych spotkań, Wrocław zmienił ceny swoich odpadów w sierpniu tego roku i kolejne miasta są właśnie w tej chwili na etapie podejmowania tych decyzji, bo problem dotyczy każdej gminy. A jeżeli któraś gmina tego nie robi, to bardzo chętnie spojrzalbym na tą gospodarkę pod takim kątem, o którym też często z Państwem rozmawialiśmy: czy finansujemy 100% kosztów z opłaty wnoszonej od mieszkańców, czy też finansujemy częściowo z opłaty, a część z budżetu gminy, podejmując trudną decyzję o zmniejszeniu wydatkowania środków na inny obszar. Być może na komunikację, być może na edukację. To byłaby mniej więcej taka rozmowa. Stąd też myślę, że tych działań, które podejmujemy i wiemy że one na dzisiaj nie są wystarczające, jest już kilka, a będziemy szukać kolejnych obszarów. Bo nie jest wcale w interesie Prezydenta przedkładać Państwu, a z Państwa udziałem przedkładać mieszkańcom, kolejnej stawki podwyższonej za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Chciałbym, żebyśmy o tym rozmawiali uczciwie, w sposób uwzględniający to, co dzieje się w Polsce. Bo tak jak powiedziałem: bez kompleksowych rozwiązań dotyczących m.in. odpadów opakowaniowych sytuacja w każdej gminie w Polsce będzie coraz trudniejsza.

M. Ussarz – (slajd z prezentacji stanowi załącznik nr 75 do protokołu) na początku sesji prosiłem o zdjęcie z porządku obrad tej uchwały. Argumentowałem to tym, że mamy jeszcze czas epidemii, wiele rodzin szuka oszczędności i to nie jest czas na podjęcie kolejnej podwyżki na początku przyszłego roku. Powód drugi to jest powód taki, który już wspomniał Pan Dyrektor Adamczyk. Są w Ministerstwie Klimatu nowelizacje prawne szykowane przez Pana Ministra i Kurtykę i Ozdobę. Część samorządów wstrzymało się przez te 2 powody: i epidemii, i przez to, że nowe przepisy są szykowane, żeby nie podejść do takich podwyżek. Równy rok temu głosowaliśmy nad podwyżką na 2020r. Warto dodać, że przez 3 lata od 2019 do 2021, gdzie Rządzi Koalicja Obywatelska z Bezpartyjnymi podwyżka jest aż o 120%. Wiadomo, że część ustaw Unia Europejska narzuciła, a rząd później na samorzady. Ale można było wstrzymać dodatkowe podwyżki. Zrobił tak Gdańsk, Kielce, Katowice. Rok temu przedstawiłem Państwu te same Miasta, koszty obliczone dla czteroosobowej rodziny (zużycie 10 m³, mieszkanie pow. 80 m²). Każde z tych miast inaczej nalicza. Pan Dyrektor Adamczyk mówi, że są 3 metody naliczania i każde z tych miast (Wrocław wyłamał się tak jak Szczecin, podwyższył kwotę do 1,20 za metr kwadratowy mieszkania). Ale nie wszystkie te miasta mają spalarnie. Pan Dyrektor Adamczyk idealnie pokazał, że roczne wydatki ze spalarnią to są koszty utrzymania 90 000 000, a bez spalarni jest to stu z kawałkiem, stu parunastu

milionów. To jest około 10 mln z kawałkiem rocznie. Wychodzi, że zaoszczędzamy na tym, że jest spalarnia. Jakbyśmy to przez lata policzyli to za 70 lat ta inwestycja nam się zwróci. I tyle na ten temat. Radna Kurzawa powiedziała stanowisko Klubu: będziemy głosować przeciwko.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – od razu odniosę się do tego, co powiedział Pan Maciej Ussarz: żebyśmy rozmawiali o faktach a nie mitach. Jeżeli Pan patrzy na to, co jest związane z kosztem funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami to myślę, że zdaje sobie Pan sprawę z tego, że system 5 frakcji wprowadzany obligatoryjnie dla wszystkich gmin powoduje to, że oprócz kosztów samego zagospodarowania (a tym zajmuje się Spalarnia, o którą tak Pan bardzo często pyta) jest koszt odbioru i logistyki tych odpadów. I w dzisiejszych cenach za tonę odpadów zmieszanych przekazanych do Spalarni będziemy płacić w roku 2021 300 zł netto. Stawka VAT-u na te odpady to jest 8%, czyli łatwo wyliczyć, jaka będzie to kwota brutto, którą będziemy płacić za każdą tonę dostarczoną na bramę. Ale za logistykę tak naprawdę zapłacimy blisko 500 zł. I tutaj dyskusowanie o oszczędnościach z tytułu Spalarni musi uwzględniać to, czy byśmy mieli tą Spalarnie czy nie, czemu płacimy tyle za tą logistykę? System selektywnej zbiórki ustanowiony jest w Polsce obligatoryjny dla wszystkich gmin. Przypomnę tylko, bo o tym Państwo być może nie pamiętają, że w Szczecinie jako pierwsi wprowadziliśmy system selektywnej zbiórki oparty na odpadach opakowaniowych. Później, ówczesny Wiceminister Środowiska, którego dziś już nikt nie pamięta, a który tworzył historię o tym jak to na odpadach można zarabiać, powiedział, że będziemy zbierać nie opakowania, tylko tworzywa. Co to spowodowało? To spowodowało tak naprawdę, że nakładaliśmy na mieszkańców obowiązek, żeby wrzucali do tych pojemników na selektywną zbiórkę wszystkie odpady. Połowa tego, co wrzucamy nie nadaje się do recyklingu. W związku z tym fundujemy sobie dodatkowe koszty. Gdzie jest dzisiaj tak naprawdę ten Minister i jego wiarygodność, który mówił, że na śmieciach można zarobić? Jeżeli Pan Radny sprawdziłby to, co jest związane z kosztem zagospodarowania szkła, papieru, tworzyw, jak on wyglądał w 2016 w 2018 w 2020 roku, gdyby Pan się pokusił o to, to wiedziałby Pan, że w 2016 roku za przekazanie do zagospodarowania tych odpadów można było jeszcze uzyskać kwotę pewną przychodu, stąd też ceny usług były tańsze. W 2018 roku sytuacja już wyglądała gorzej, a dzisiaj tak naprawdę musimy właściwie płacić i za tworzywa, i za szkło. I teraz pytanie: co takiego się stało w Polsce, że płacimy za szkło? To jest to, o czym mówiłem: jeżeli producent, chociażby takiego napoju jak piwo, bo tu będę bardzo konkretny: największa kampania producencka prawdopodobnie będzie zamawiać opakowania na swoje produkty na Ukrainie, to sprowadzi do Polski w świetle prawa, w majestacie prawa, olbrzymią masę odpadów, który natychmiast po spożyciu produktów stanie się odpadem. Kto będzie płacił za zagospodarowanie tych odpadów? Wszyscy mieszkańcy, bo tak mamy skonstruowane dzisiaj prawo. I mówienie o tym, że Szczecin ma problem z odpadami, jest nieporozumieniem. To Polska ma problem z odpadami komunalnymi, dlatego że nie ma odpowiednio zbudowanego systemu. Nie tylko tego, który dotyczy mieszkańców, ale również tego, który tak naprawdę jest powiązany z obowiązkiem nałożonym na producentów, na sieci handlowe itd. Więc rozmawiajmy o tym kompleksowo, bo emanowanie porównaniami bez porównania zakresu usług świadczonych, bo ten zakres usług, akurat w Szczecinie mamy jeden z najlepszych w Polsce. I tak jak informowaliśmy również Państwa rok temu: podstawowym założeniem jest to, aby nie odchodzić od tego standardu. Wydaje się, że wspólnie z mieszkańcami wypracowaliśmy system, który działa i tego dowodem najlepszym są te ilości odpadów odbieranych selektywnie. Niestety gmina nie na wszystko ma wpływ. Być może, gdyby miała na większy obszar wpływ, wychodziłoby to lepiej gminie niż Ministerstwu Klimatu czy Ministerstwu Środowiska. Liczę, że

zespół powołany przy Ministerstwie Klimatu rzeczywiście tym razem zaprosi samorządowców, zaprosi fachowców i dokona realnych zmian, a nie tylko papierowych. Pan Radny powiedział, że część gmin się wstrzymała z decyzjami. Ja powiedziałem w końcowej części swojej wypowiedzi o tym, o czym zapowiadał bardzo hucznie Pan Minister Ozdoba w sierpniu: jak zmieni ustawę o utrzymaniu czystości w zakresie takim, który jest nie działaniem systemowym, bo ta zmiana ma dotyczyć tylko tego, że zmieni się sposób liczenia tego poziomu recyklingu. To nie wpłynie w żaden sposób na koszty. A co powiedział ten sam Minister na komisji wspólnej samorządu i środowiska? Że gminy dzięki tej zmianie zaoszczędzą 900 000 000 zł. Za chwilę usłyszymy, że znowu Rząd przekazał miliard ludziom. Tylko dopowiedział w drugim zdaniu, że ta będzie polegała na tym, że gminy nie zapłacą kary za 2020 r. Szczecina na całe szczęście, dzięki temu jak pracujemy, jak mieszkańcy podeszli poważnie do selektywnej zbiórki, nie jest zagrożony karami. No, chyba że w ramach prac legislacyjnych wymyśli się taki mechanizm, w którym działania budowane przez 7 lat zostaną wywrócone do góry nogami. I wtedy okaże się, że to nasze podporządkowanie się pod legislację nie było niczego warte i trzeba było po prostu wszystko wozic do Spalarni. Byłoby na pewno taniej, bo koszty logistyki o której powiedziałem też byłyby niższe.

Michał Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Szanowni Państwo, ja nie wiem czy Pan Radny stawia tezę, że ze Spalarnią jest gorzej czy, jeżeli wstawimy sobie alternatywę to od razu odpowiedź brzmi: bez Spalarni byłoby jeszcze gorzej. Ta stopa zwrotu oczywiście jest niewłaściwie obliczona. Ja abstrahuję od dofinansowania, abstrahuję od VAT, od korzystnej pożyczki i od tego, że Spalarnia zarabia na innych gminach. Nie mówię o tym drugim elemencie, związanym ze Spalarnią, o którym wcześniej rozmawialiśmy. Natomiast Państwo niektórzy Radni zapomnieliście w jakiej byliśmy sytuacji kilka lat temu. Kiedy nie mieliśmy miejsca unieszkodliwiania odpadów. Tu już nie chodzi o koszty tego systemu, tylko o to, że my nie mieliśmy gdzie kierować odpadów. Nie wiem kto z Państwa pamięta te czasy, kiedy nasze odpady jeździły do Kurowa. Mieliśmy kiedyś 3 składowiska. Ja już nie dyskutuję o tym, jaki mają charakter mają składowiska przy dzisiejszych przepisach ochrony środowiska. Ale w mieście Szczecinie nie było składowiska. I to jest ta odpowiedź: ten obiekt był do tego potrzebny. Jedno jeszcze tylko powiem: Gdańsk, idzie usilnie naszą drogą, wskazaną w Pańskim porównaniu i chce jak najszybciej zbudować spalarnię, i uczy się od nas.

R. Lewandowski - Proszę Państwa, to jest bardzo ważne ważne temat. Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Mam na myśli te ceny. Gdy przypominam swoje bardzo wczesne młode lata, no to jeździł po Szczecinie człowiek i wołał: „Szmaty, butelki skupuję” i jakoś mu się ten biznes opłacał. Dzisiaj nic się nie opłaca. Nie chcę być uszczypliwy, ale ciśnie mi się na usta (tutaj mówię do Pana Dyrektora Adamczyka): no bądźmy uczciwi. To jest problem co najmniej ostatnich 30 lat, od 1989 roku, od czasu transformacji. Po prostu cały czas to pokutuje, że niewidzialna ręka rynku ma wszystko wyregulować. Ja się zgadzam z tym, że to jest problem, że miasto samo wszystkiemu nie poddało i jest potrzeba uregulowań na szczeblu rządowym, ale sam Pan wspominał (ja chciałem o własnie powiedzieć o tym Ciechanowie): nie wszystko można zrobić od razu. Ale jednak polscy inżynierowie opracowali metodę, gdzie nie od metra sześciennego wody, tylko można po prostu normalnie zważyć te odpady. Ja nie mówię, że to jest idealne rozwiązanie, ale są alternatywy, nad którymi warto po prostu warto się pochylić i w tym kierunku zmierzamy jako klub PiS. Ja naprawdę bardzo dziękuję Pani Agnieszce i Panu Maciejowi Ussarzowi, bo to profesjonalnie przygotowali. Widać obraz Szczecina pod tym względem na tle innych miast i uważam, że jest problem. Ja już nie chcę

wchodzić w takie szczegóły, jak to weryfikować. Uważam, że trzeba się pochylić nad tym problemem tak, aby go w jakiejś rozsądnej perspektywie czasowej rozwiązać.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - zgadzam się co do tego, że trzeba szukać tych rozwiązań. Natomiast system w Ciechanowie nie polega na tym, że tam mieszkańcy rozliczają się od masy bo, bo takiej możliwości w Polskim systemie prawnym nie ma i stąd też bardzo często jest to pytanie, o którym rozmawialiśmy: dlaczego, skoro produkuję w swoim gospodarstwie domowym niedużo niedużą ilość odpadów, to płacę takie kwoty, które nie są z tym bezpośrednio związane? W tym systemie w Ciechanowie faktycznie te odpady się waży, ale nie po to, żeby rozliczać się z mieszkańcami. Ja oczywiście byłem w kontakcie zarówno z władzami Ciechanowa, jak i z tym podmiotem, który to wprowadza, bo będziemy też chcieli tego spróbować w ramach naszych działań. Przypomnę, to, o czym powiedziała Pani Dyrektor Brzozowska: jeżeli w domku jednorodzinny mieszka 1 czy 2 osoby, tam faktycznie powstaje nieduża ilość odpadów. Takich gospodarstw domowych do tej pory, przy parametrze 4 m³, było blisko 2000 na 17 000 mniej więcej wszystkich domków jednorodzinnych. Zakładamy, że teraz ich będzie więcej. Dla tej części mieszkańców tam, gdzie mogliśmy podjąć taką decyzję, ta opłata będzie bardziej odpowiadająca temu, co produkują. Natomiast nie wszystkie problemy, które się wiążą z gospodarką odpadami, jesteśmy w stanie rozwiązać na poziomie lokalnym. Jeszcze raz ponowię swoją nadzieję na to, że w końcu właściwy zespół ludzi zacznie na to patrzeć. Jak będziemy się porównywać do opłat, które odnoszą mieszkańcy Berlina, to pamiętajmy o tym, że w Niemczech m.in. z nieruchomości nie odbiera się opakowań szklanych, czy też opakowań z tworzyw sztucznych w takich ilościach, ponieważ to mieszkańcy, na skutek wprowadzenia powszechnego systemu kaucyjnego, wnoszą je do sklepu. I ten system tam po prostu działa, tak samo jak działa w Czechach. I nie trzeba wyważać otwartych drzwi, trzeba tylko po prostu podjąć decyzję, żeby obciążyć tych, którzy dzisiaj zarabiają na tym i po prostu tu poszukać źródeł finansowania, a nie w kieszeniach mieszkańców.

D. Jackowski - słuchając Radnych z PiS-u nasuwa mi się tylko taka refleksja: Drodzy Państwo, taka była wasza decyzja. Wasza i Bezpartyjnych, aby tą Spalarnię budować. Więc naprawdę nie rozumiem, czemu tak krytykujecie m.in. swoich poprzedników, kolegów z PiS-u, Wiceprezydenta Marcina Pawlickiego. No chyba nie był to aż tak głupi pomysł.

U. Pańska - trochę to była nasza decyzja Pani Dominiko. Jeśli chodzi o Spalarnię, to była nasza decyzja. W 2007 roku rozpoczęliśmy z Panem Wiceprezydentem.

J. Balicka - z Panem Prezydentem Kądziołka?

U. Pańska - nie, z Chochulskim. Byliśmy pierwsi w kraju.

Piotr Krzystek - Prezydent Miasta Szczecin - Ja tylko, żeby Państwa pogodzić powiem, że Benjamin Chochulski, jak startowała Spalarnia, był członkiem Prawa i Sprawiedliwości.

P. Bartnik - podziwiam tęsknotę za PRL-em, i ja sam nią pewnie w sobie mam, bo mam tyle lat co mam, Pan Roman też ma tyle lat co ma. I też się wydawało, że wtedy wszystko było piękne, że klatki były posprzątane, że mleko nam przywozili w tych butelkach. I komu to przeszkadzało? I że tak naprawdę dopiero upadek komunizmu spowodował nieszczęście dla Rzeczypospolitej. Otóż chciałem powiedzieć, że jest dokładnie odwrotnie. Upadek komunizmu stał się szczęściem dla Rzeczypospolitej.

Ostatnie 30 lat to jest najlepszy okres w historii Polski. Ale to margines, bo chciałem się do śmieci odnieść. Państwo dyskutujecie tak, że tu są jacyś mieszkańcy miasta, a tu jest gmina. Otóż gmina to mieszkańcy przecież. To my jesteśmy. My wszyscy, którzy tu, siedzimy. Zostaliśmy demokratycznie wybrani przez mieszkańców i jesteśmy ich reprezentantami. I nie ma tego, że jest jakaś gmina i jacyś mieszkańcy. Tak, jak nie ma kościoła, potem budynku i hierarchii. Kościół to wspólnota, prawda itd. Pan Dyrektor, który nam tutaj próbuje, moim zdaniem w sposób wybitnie fachowy, prezentować różnego typu informacje na temat problemu, co robić z odpadami, jak robić z odpadami, gdzie szukać pieniędzy, żeby to po pierwsze, było tanio, ale po drugie, żeby było dobrze. Tak naprawdę, chodzi o to, żebyśmy tanio zapłacili i żebyśmy żyli w czystości, a nie w brudzie. O to chodzi, żeby tramwaje jeździły. O to chodzi, żeby szkoły działały. I o to chodzi, żebyśmy w brudzie nie żyli. I to jest rola Miasta. Jeżeli państwo nie umie uporządkować prawa, i zmienia co 5 minut prawo, które samo ustanawia, a (raz na 3 lata, raz na rok), to w tej całej sytuacji komuś, kto ma znaleźć biznes w tym wszystkim i stać się partnerem dla Miasta, jest strasznie trudno się znaleźć. Propozycja, którą przedłożył Pan Prezydent, która to jest tak szeroko omawiana, jest propozycją dobrą. Jest propozycja, która porządkuje sytuację dla mieszkańców. Dla mieszkańców, a nie dla żadnych urzędników, nie dla Pana Prezydenta, tylko dla mieszkańców. Żebyśmy wszyscy żyli w porządnym, posprzątym mieście. Żeby mieszkańcy mieli gdzie wywozić śmieci i żeby można było i w odpowiedniej selekcji zbierać odpady i z nimi robić porządek. To jest tak naprawdę cel tego wszystkiego, o czym dzisiaj dyskutujemy. A za mlekiem przywożonym codziennie rano też tęsknie Panie Romanie.

R. Lewandowski - nie zrozumiał Pan tego przykładu, tej aluzji. To Pana problem. Ale dokończmy: wtedy po prostu się opłacało. Jeżeli chodzi o walkę z komuną to walczyłem więcej, niż Pan. Do tych czasów nie tęsknię, bo w tych czasach budowałem dom, i wiem co to jest za komuny budować dom i nie będę tego mówił. Kto to przeżył, doskonale rozumie.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 244/20

za - 19 przeciw - 10 wstrzym. - 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki tej opłaty, ustalenia stawki opłaty za pojemnik oraz zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Uchwała Nr XXIII/711/20 stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

242/20 - określenia niższych niż ustawowe stawek podatku od nieruchomości

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 77 do protokołu. Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 78 do protokołu. Komisja ds. Budżetu i Rozwoju zaopiniowała negatywnie projekt uchwały.

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - podejmując temat próby obniżenia stawek podatku od nieruchomości zastanawiałem się długo nad tym, czy rzeczywiście jest to u nas możliwe. Czy jesteśmy w stanie sobie na to pozwolić?

Sama próba podzielenia zarówno tego podatku od nieruchomości, jak i kolejnego projektu dotyczącego podatku od środków transportowych, wynika z tego, że wielokrotnie rozmawiałem z mieszkańcami i przedsiębiorcami będącymi podatnikami tych podatków. W tych rozmowach często padał argument, że jakim to my chyba jesteśmy bogatym społeczeństwem, skoro cały czas serwuje nam się różnego rodzaju podwyżki. I moi rozmówcy wielokrotnie pytali, co możemy z tym zrobić? Jak możemy obniżyć koszty życia w naszym mieście? Jak możemy obniżyć koszty funkcjonowania przedsiębiorstw? Stąd właśnie pomysł na obniżenie tych podatków. Chciałbym tutaj, zwłaszcza Pana Skarbnika uspokoić, że mamy to przemyślane. Doceniam wkład i zaangażowanie Pana Skarbnika w pieczę nad budżetem. Całą pracę, jaką wykonuje projektując ten budżet. Ale do pokrycia tego obniżenia stawek podatku od nieruchomości, czy środków transportowych chciałbym się odnieść za moment. Najpierw chciałbym powiedzieć o korzyściach, jakie możemy z tego mieć. Podstawową korzyścią jest to, że z uwagi na trwającą pandemię teraz jest czas, kiedy możemy się przygotować i możemy stworzyć środowisko przyjazne do pracy, zarabiania pieniędzy w przyszłych okresach, w środowisku, które będzie pozwalało nam na budowanie przewagi konkurencyjnej w stosunku do innych miast. I będzie pozwalało na ściąganie lepszych inwestycji, nowego kapitału, a co za tym idzie - rozwojowi przedsiębiorstw i przedsiębiorczości oraz wzrostu zatrudnienia w naszym mieście. Tak więc bezpośrednio obniżenie podatku spowoduje, że z tego tytułu wpływ do budżetu miasta będzie mocno uszczuplony, natomiast w jakiejś drobnej części będzie to rekompensowane m.in. właśnie z tytułu wpływu z podatków dochodowych. Zgodzę się, że nie będzie to znacząca zmiana, zwłaszcza w pierwszym roku. Natomiast ideą naszego projektu jest to, aby wprowadzić zasadę stałego stosowania niskich podatków tak, aby przedsiębiorcy byli zachęceni do tego, by inwestować swoje pieniądze. Aby to u nas lokować swoje przedsiębiorstwa, dla nas stworzyć miejsca pracy i nam pozwalać zarabiać.

G. Zielińska - mam pytanie: w jaki sposób Pan policzył skutki finansowe dla Miasta? I proszę mi powiedzieć, jaką Pan grupę osób reprezentuje zgłaszającą ten projekt? I czy Pan jest w stanie w tej chwili powiedzieć nam bardziej konkretnie, co ma Pan na myśli, bo Pan bardzo dużo ogólników używa, a nas jednak przekonują fakty.

D. Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości plan, jaki był przyjmowany w budżecie w momencie uchwalania go na 2020, oscylował w okolicach wpływu na poziomie 260 000 000 zł. Obniżenie stawek do poziomu $\frac{1}{4}$, niezależnie od tego, kto będzie podatnikiem, spowoduje obniżenie wpływów o około 196 000 000 zł. Pozostałe kilka milionów złotych, o których wcześniej wspominałem, jest to efekt obniżenia podatku od środków transportowych. Nie jest tak, że w 100% obniżenie tego podatku o trzy czwarte, spowoduje znacząco niższe wpływy. To równocześnie przyciągnie przedsiębiorców, którzy w tej sytuacji, w jakiej się znajdujemy i mamy prawie maksymalne stawki podatku, wielokrotnie rejestrują swoje auta i rejestrują siedziby prowadzenia działalności w miejscach, gdzie te koszty są znacznie niższe. Tak naprawdę najwięcej jest tych podatników w branży transportowej. To oni będą, tak jak powiedziałem, tutaj preferowani. Jeżeli chodzi o pytanie odnośnie tego, jaką grupę mieszkańców reprezentuję: tak jak powiedziałem z jednej strony są to przedsiębiorcy działający w branży transportowej, a jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości są to zarówno przedsiębiorcy jak i mieszkańcy naszego Miasta. Pozwolę sobie nadinterpretować pytanie: czy chodzi o to, jaką opcję polityczną reprezentuję?

G. Zielińska - nie chodzi o opcję proszę Pana, tylko o konkretną odpowiedź. Taki projekt uchwały może zachwiać finansami Miasta. Nie wiem czy Pan sobie zdaje z tego sprawę, jakiego rodzaju skutki finansowe może rodzić ta uchwała? Właśnie dzisiaj ustaliliśmy budżet na 2021 rok i Pan tą uchwałą chce załamać finanse Miasta. Gratuluję pomysłu. Więcej się na ten temat nie będę wypowiadać.

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - nie jest tak, że nie zdaje sobie sprawy, jakie to będzie niosło za sobą reperkusje dla budżetu. Dokładnie wiem, czego się Państwo obawiacie. Przynajmniej mam nadzieję, że Szczecin rozumie Państwa intencje. Natomiast chcę przedstawić zupełnie inną drogę, którą możemy wszyscy podążać. Łatwo jest, jako urzędnikom, pobierać od nas mieszkańców, przedsiębiorców pieniądze, a później w różnych programach pomocowych, socjalnych próbować nam to, gdzieś tam oddać wg swojego uznania. Najlepiej powtarzam: najlepiej te pieniądze będą wydatkowane przez przedsiębiorców. Wiele godzin temu, na dzisiejszej sesji Rady Miasta, sami Państwo to wielokrotnie przyznawaliście, że przedsiębiorcy najlepiej sobie radzą w obecnej sytuacji spowodowanej pandemią. Oczywiście poza tymi, którzy z mocy prawa działalność mają kompletnie zamkniętą.

G. Zielińska - proszę powiedzieć jakie pieniądze, bo Pan demagogię uprawia.

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - pieniądze wynikające z obniżenia podatku od nieruchomości.

G. Zielińska - ale Pan nam mówi o jakiś innych podatkach. Rozumiem, o czym rozmawiamy: rozmawiamy o demagogicznym projekcie uchwały.

M. Żylik - Panie Dariuszu, ja tylko chciałem przypomnieć, że budżet to są wpływy i wydatki Pan mówi o obniżeniu wpływów do budżetu. No to myślę, że Pan przygotował się na pytanie: z czego musimy zrezygnować, kiedy tych wpływów nie będzie? Padła kwota 190 000 000. Niech Pan powie, z czego my musimy na dzień dzisiejszy zrezygnować, co możemy wyrzucić z tego budżetu, bo nie mamy wpływów?

Dariusz Gładun - Przedstawiciel wnioskodawców - cały czas nie doszedłem do tego punktu swojego wystąpienia. Jeśli chodzi o rezygnację to tak naprawdę możemy zrezygnować i uważam, że powinniśmy zrezygnować z jednego, nieznacznego w stosunku do całego budżetu, wydatku. Dzisiaj Państwo uchwalili, że Miasto Szczecin przystąpi do spółki Newcogen. O ile cała inwestycja jest jak najbardziej potrzebnej i cieszę się, że w mieście będzie dywersyfikacja źródeł ciepła, to samo Miasto jako podmiot prawa nie musi i nie powinien, moim zdaniem, wstępować w tą spółkę.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - ale tu już Rada Miasta tą decyzję podjęła Panie Dariuszu.

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - tą decyzję jeszcze można odwrócić.

M. Żylik - Panie Dariuszu, ale to jest 6 000 000.

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - Proszę Państwa, z wydatków nie musimy zrezygnować. Możemy przesunąć część w czasie. To też będą niewielkie kwoty, więc powiem tylko, że chodzi o przesunięcie realizacji rewitalizacji alei Wojska Polskiego na kolejne lata. To jest potrzebna inwestycja, natomiast

niekoniecznie musi być zrealizowana teraz. Pozostałe wydatki muszą zostać, tak jak to było powiedziane, na tym poziomie na jakim są. Wielu z nas życzyłoby sobie nawet, żeby były wyższe. Dlatego ja proponuję zupełnie inne podejście. Zamiast obniżać wydatki, z czegoś zrezygnować, to zastanówmy się, skąd można te środki pozyskać. I tak, w pierwszej kolejności, jeszcze w ostatnich wyborach samorządowych, podejmowany był temat pustostanu w mieście, jak to one są uciążliwe dla nas.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - przepraszam, że Panu przerwę. My już obradujemy 13 godzinę. Wielki szacunek, że Pan wytrwał, że Pan wyczekał i z tego tytułu oddałam Panu głos. I nawet nie wyznaczyłam czasu, tak jak innym naszym gościom dzisiaj na sesji. Nie możemy sobie jednak pozwolić na to, żeby Pan teraz poruszał wszystkie możliwe tematy. Bardzo proszę, żeby Pan w dwóch zdaniach podsumował, czego dotyczy treść tej uchwały, czy ma Pan na to finansowanie, i przejdziemy do głosowania.

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - w kwestii finansowania postaram się bardzo krótko: z jednej strony pustostany, które teraz musimy zagospodarowywać, przynajmniej po preferencyjnych cenach. Zamiast kupować i sprzedawać je po cenach rynkowych, dajmy szeroką bonifikatę. Sprzedajmy te lokale w cenie około 1000 zł za metr.

G. Zielińska - nie możemy takich rzeczy robić panie Dariuszu. To jest niezgodne z prawem.

P. Słowik - przepraszam, ale ta uchwała nie mówi o tym jak mamy odzyskać te 200 000 000, które Pan Dariusz proponuje, żeby tutaj z budżetu odjąć. Odbiegamy od tematu. Skupmy się proszę na samej uchwale.

U. Pańska - mam do Pana dwa pytania. Pierwsze: czy Pan próbował wpłynąć na ustawy rządowe, sejmowe, bo tam większość z Prawa i Sprawiedliwości decyduje o tym, jakie podatki mamy w kraju? Drugie: czy Pan w mieście aplikował o jakikolwiek projekt, który pomógłby Panu w tym obszarze w którym Pan funkcjonuje? Bardzo wiele przedsięwzięć jest adresowanych do przedsiębiorczych ludzi w mieście. Również i Pan Marszałek to robi. Czy Pan kiedykolwiek próbował aplikować, nie przygotowując takiej uchwały?

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - Szanowni Państwo, jeśli chodzi o wpływ na ustawodawcę, tutaj sprawa jest trudniejsza. Bo do inicjatywy ustawodawczej, obywatelskiej trzeba mieć co najmniej 100 000 podpisów.

U. Pańska - chodzi mi o to, czy Pan kontaktował się np. z posłami, bo ich 15 wystarczy.

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - nie kontaktowałem się z Posłami.

U. Pańska - czy korzystał Pan z jakiś programów miasta lub województwa?

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - Nie. Jestem zatrudniony na etacie i nie korzystam.

U. Pańska - ale jako obywatel Miasta ma Pan prawo aplikować o różne środki, zarówno z programu Pana Marszałka, jak i Prezydenta. Jest Pan teraz na sesji Rady Miasta, więc pytam czy Pan po prostu z jakichkolwiek programów korzystał, czy

włączył się w jakikolwiek program? Nie. Dziękuję Pani Przewodnicząca, mam odpowiedź.

G. Zielińska - zgłaszam wniosek formalny, żeby przejść do głosowania.

R. Stankiewicz – wydaje mi się, że ta dyskusja nie powinna tak wyglądać. Ta propozycja powinna być przeniesiona na inną sesję, bo to nie jest ta godzina. nie ta pora. Nasz gość nie jest w stanie wyłożyć wszelkich argumentów, które ma. Sama Pani Przewodnicząca powiedziała, że nie ma czasu i tutaj moim zdaniem powinniśmy przenieść to na inną sesję. To jest moja propozycja, żebyśmy uszanowali każdego składającego propozycję, czy uchwałę, Obywatela Miasta. Czy to jest podmiot gospodarczy czy też osoba fizyczna, szacunek należy się wszystkim naszym tutaj obywatelom. Nawet o godzinie dwudziestej drugiej trzydzieści jeden. To jest mój apel.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Panie Radny, nie sędzę, żeby ktoś z nas nie chciał tu Pana Dariusza uszanować. Od tego zaczęliśmy, że za jego wytrwałości, go podziwiamy. Bo z nami dzisiaj przeszedł drogę przez całą sesję. Jednak Pan Dariusz mało konkretnie przedstawił nam zawartość uchwały, tej poprawki, którą wniósł. Przy czym nie pokazał finansowania tych zmian, jakie proponuje. Stąd to nie jest brak szacunku. Myślę, że o takich merytorycznych rzeczach powinniśmy rozmawiać.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 242/20

za – 0 przeciw - 19 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów nie podjęła uchwały w sprawie określenia niższych niż ustawowe stawek podatku od nieruchomości.

M. Ussarz - Pani Przewodnicząca, piszą osoby, które to oglądają, żeby na przyszłość, jeżeli mamy jakiegoś mieszkańca, żeby do końca dać mu się wypowiedzieć, a nie przerywać.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Panie Macieju. Nie wiem jak mam to skomentować. Proszę nie pouczać, nie upominać. Możliwie w najbardziej delikatny sposób chciałam doprowadzić do głosowania. Tak, żeby nikogo nie urazić. Niemniej konkretów nie usłyszeliśmy.

E. Longiewska-Wijas - chciałabym zachęcić Państwa jednak, żeby wrócić do pewnej praktyki, która była dobrą praktyką Radnych poprzednich kadencji. Spodziewając się mieszkańca na sesji Rady Miasta, w pierwszej kolejności oddawano mu głos nawet, zmieniając porządek obrad. Mam w pamięci błędny wzrok jednej z mieszkanki, która szła na mównicę po 8 godzinach czekania. Dzisiaj przetrenowaliśmy, żeby nie powiedzieć: przeczołgaliśmy Pana, który czekał 12 godzin. Niezależnie od wyniku myślę, że mieszkańcom należy się szacunek. Nie możemy sobie pozwalać na to, żeby trzymać kogoś przez cały dzień. Nie potrafię się z tym pogodzić.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - chcę Panią Radną uspokoić. Pan nie czekał z nami 12 godzin. Jesteśmy w kontakcie telefonicznym i Pan się włączył krótko przed swoim wystąpieniem. Pewnie w ciągu dnia, kiedy miał czas, to nas wysłuchał.

W domu jest o tyle komfort, że można inne obowiązki wykonywać w trakcie trwania naszej sesji.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

243/20 - skargi na bezczynność Prezydenta Miasta Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

Ł. Kadłubowski - Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji - Komisja uznała, z tego co pamiętam chyba jednogłośnie, skargę za bezzasadną. Dotyczyła ona uschniętych drzew i braku odpowiedzi na pismo mieszkańca. I z tego, co pamiętam, to te drzewa mają być wymienione na wiosnę i zostały podjęte czynności w tym zakresie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 243/20

za – 21 przeciw - 4 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie skargi na bezczynność Prezydenta Miasta Szczecin. Uchwała Nr XXIII/712/20 stanowi załącznik nr 80 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

245/20 - sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w uchwale uchylającej opłatę targową

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 81 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 245/20

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w uchwale uchylającej opłatę targową. Uchwała Nr XXIII/713/20 stanowi załącznik nr 82 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

247/20 - określenia niższych stawek podatku od środków transportowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 83 do protokołu.

R. Łażewska - to jest projekt uchwały także zgłoszony przez Pana Dariusza Gładuna. Przy czym tego projektu Komisja Budżetu nie miała okazji głosować. Wpłynął on do nas niedawno.

Dariusz Gładun - przedstawiciel wnioskodawców - Pani Przewodnicząca, Państwo Radni. Ja już wcześniej nakreślałem temat tego projektu, ponieważ mówiłem jednocześnie o projekcie podatku od nieruchomości oraz od środków transportowych. Generalna zasada jest taka, że chcemy, aby zostały obniżone te podstawowe stawki do poziomu 1/4 stawek obecnie obowiązujących. A tam, gdzie ustawodawca wymusza stosowanie stawek minimalnych, były zgodne z obwieszczeniem ministra właściwego do spraw finansów, które na początku października zostało opublikowane.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 247/20

za – 0 przeciw - 17 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów nie podjęła uchwały w sprawie określenia niższych stawek podatku od środków transportowych.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

248/20 - uchylenia uchwały Rady Osiedla Arkońskie - Niemierzyn z dnia 12 października 2020 r. w sprawie odwołania członka zarządu oraz uchwały Rady Osiedla Arkońskie - Niemierzyn z dnia 12 października 2020 r. w sprawie powołania członka zarządu

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 84 do protokołu.

J. Posłuszny - Komisja Rewizyjna występuje do Rady Miasta o uchylenie uchwały Rady Osiedla Arkońskie-Niemierzyn z powodu jej niezgodności z prawem. I tylko tyle, nic więcej. Rada Osiedla musi powtórzyć, zgodnie z procedurą tą uchwałę.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 248/20

za – 21 przeciw - 0 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie uchylenia uchwały Rady Osiedla Arkońskie - Niemierzyn z dnia 12 października 2020 r. w sprawie odwołania członka zarządu oraz uchwały Rady Osiedla Arkońskie - Niemierzyn z dnia 12 października 2020 r. w sprawie powołania członka zarządu. Uchwała Nr XXIII/714/20 stanowi załącznik nr 85 do protokołu.

Zestawienie zbiorcze przeprowadzonych głosowań stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 7 punktu porządku obrad:

7. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.

Wykaz interpelacji i zapytań radnych zgłoszonych na sesji Rady Miasta oraz w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 87 do protokołu.

Interpelacje i zapytania zostaną zgłoszone na piśmie.

Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i interpelacje zostaną udzielone radnym na piśmie.

Przystąpiono do realizacji punktu 8 porządku obrad:

8. Wolne wnioski i sprawy wniesione.

R. Lewandowski - – w mojej ocenie obrady są prowadzone naprawdę źle. Przejawia się to m.in. w arogancji Pani Przewodniczącej, która przerywa i odbiera głos, szczególnie kolegom z opozycji. Doświadczył tego także nasz gość. Jest na razie moja prośba: żeby Pani się zastanowiła i z większą kulturą i profesjonalizmem prowadziła nasze obrady.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Bardzo dziękuję za Pańską uwagę.

G. Zielińska - ja będę chciała jednak mieć inne zdanie niż Pan Lewandowski. W takich trudnych sytuacjach, jakie mamy dzisiaj, gdzie Pani Przewodnicząca jest dwunastą godzinę sama (tutaj naprawdę bardzo duże podziękowania z mojej strony. Myślę, że nie tylko z mojej), dlatego dziękuję za dobre prowadzenie sesji.

J. Balicka - ja także przyłączam się do słów Pani Przewodniczącej.

M. Żylik - ja też uważam, że lepszej Przewodniczącej nie możemy mieć.

P. Krzystek - Prezydent Miasta Szczecin - A ja chciałem podziękować wszystkim Państwu. Chciałem wszystkim bardzo serdecznie podziękować za tą naprawdę wyjątkową sesję. Na koniec wdarła się taka atmosfera, chociaż może ten głos Pana Radnego Lewandowskiego nie był do końca nietrafiony. Pani Przewodniczącej chciałem szczególnie podziękować, dlatego że rzeczywiście prowadzenie sesji w sposób zdalny przez 13 godzin to jest wielkie wyzwanie. I widać talent nauczyciela i dyrektora szkoły. Naprawdę wielkie stonowanie, bo część tych wypowiedzi była nie do końca na temat. Gdybyśmy jednak na wszystko w tej kwestii pozwolili, to pewnie byłibyśmy przy czwartym punkcie porządku obrad. Także bardzo serdecznie dziękuję jeszcze raz wszystkim za zaangażowanie. Pozdrawiam i mam nadzieję, że sesja grudniowa będzie znacznie krótsza dziękuję.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Ja także chciałam Państwu podziękować. Dziękuję za przygotowanie i poprowadzenie sesji Panu Dyrektorowi i Paniom, które jeszcze do tej pory z nami są w urzędzie: Pani Marcie i Pani Edycie, które czuwają nad tym, żeby przebieg sesji był sprawny. Państwu Radnym pragnę bardzo serdecznie podziękować za pracowitość. Tym Państwu radnym, którzy się z tą pracowitością wykazują. Za udział w sesjach, bo nie we wszystkich sesjach wszyscy Radni uczestniczyli. Za pracę w komisjach i za prowadzenie komisji, bo to jest wielkie wyzwanie i wielki obowiązek. Chcę podziękować Państwu, którzy są członkami Prezydium, za udział w naszych posiedzeniach i wzięcie odpowiedzialności za ważne kwestie. Zapraszam wszystkich Radnych do współpracy, Radnych wszystkich klubów. Zapraszam do efektywnej pracy. Efektywność nasza byłaby dzisiaj dużo lepsza, gdybyśmy nie prosili prawie przy każdej uchwale o wprowadzenie. My właściwie dublujemy prace komisji.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Nie wiem, co Państwo słyszeliście, a czego nie. Dziękuję wam za pracowitość i chciałam powiedzieć, że efektywność pracy na

sesji byłaby lepsza. Znowu uderzę tu pewnie w Klub Prawo i Sprawiedliwość, ale to ze statystyk wynika, że średnio Państwo pracujecie w 2 komisjach. 2, 3 przypada na 1 członka jeśli chodzi o udział w pracy komisji. Już nie mówię o tym, że zrezygnowaliście Państwo z prowadzenia komisji. Tu jedynie Pan Romanowski pracuje w 4 i Pan Maciej Ussarz w 3. Pozostali członkowie w 2. Klub Koalicji Obywatelskiej: średnio na 1 członka klubu wypada 3,53 komisji, a to jest znaczna różnica. Klub Bezpartyjnych: 3,75. I teraz wyobraźmy sobie, gdybyśmy tak rzeczywiście pracowali w tych komisjach, nie trzeba byłoby dublować, powtarzać kwestii materiału, prezentacji z komisji na obradach sesji Rady Miasta.

M. Biskupski - uchwały powinny być przepracowane na komisjach i gotowe puszczane na sesję. Mieliśmy dzisiaj kilka godzin w plecy, dlatego że na komisjach, niektóre uchwały nie były przepracowane. Proszę być sprawiedliwą, bo Pani nie jest.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - 4 czy 5 Panie Przewodniczący. Wszystkie pozostałe były procedowane, są zaopiniowane.

R. Lewandowski - chciałbym tylko zwrócić uwagę, że w Statucie jest mowa o jednej komisji.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Dziękuję Panu Prezydentowi, dziękuję Panom Zastępcom, Panu Skarbnikowi, Sekretarzowi, wszystkim Dyrektorom, którzy się tu dzisiaj merytorycznie wypowiedzieli w zakresie projektów uchwał. Pracujemy drodzy Państwo nad poprawieniem efektywności przebiegu naszej sesji. Uwagę od Pana Romana biorę głęboko do serca. Zapraszam do współpracy wszystkich, Klub PiS-u szczególnie. Liczę na to, że Pan Pawlicki zadzwoni zechce się umówić i będziemy rozmawiali o bliższej współpracy.

M. Pawlicki - mój telefon jest zawsze czynny.

Przystąpiono do realizacji punktu 9 porządku obrad:

9. Zamknięcie obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że porządek obrad XXIII sesji został wyczerpany i oświadczyła, że zamyka XXIII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodnicząca obrad

Renata Łażewska

Protokołowała:

Anna Musiał

Beata Tubacka

Katarzyna Kamińska

Katarzyna Niburska